

DZIENNIK POLSKI

w latach 1945–1969

Próba monografii

Urszula Lisowska-Kożuch



DZIENNIK POLSKI

w latach 1945–1969

Próba monografii

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie
Prace Monograficzne nr 555

DZIENNIK POLSKI

w latach 1945–1969

Próba monografii

Urszula Lisowska-Kożuch

Recenznt

prof. dr hab. Jerzy Myśliński

© Copyright by Urszula Lisowska-Kozuch & Wydawnictwo Naukowe UP
Kraków 2010

redaktor Zuzanna Czarnecka
projekt okładki i układ typograficzny Janusz Schneider

ISSN 0239-6025
ISBN 978-83-7271-610-1

Redakcja/Dział Promocji
Wydawnictwo Naukowe UP
30-084 Kraków, ul. Podchorążych 2
tel./fax (12) 662-63-83, tel. (12) 662-67-56
e-mail: wydawnictwo@up.krakow.pl

Zapraszamy na stronę internetową:
<http://www.wydawnictwoup.pl>

łamanie Janusz Schneider

druk i oprawa
Zespół Poligraficzny UP
zam. 29/10

DZIENNIK POLSKI

Wstęp

W lutym 2010 r. minęło 65 lat od narodzin krakowskiego „Dziennika Polskiego”, pisma, które w powojennej rzeczywistości usiłowało (w pewnej mierze) pełnić funkcję ogólnopolskiego dziennika i jednocześnie – z dużym powodzeniem – periodyku literackiego, a które miało niebagatelny wpływ na rozwój intelektualny i kulturalny nie tylko Krakowa, ale także kraju.

25 stycznia 1945 r. ukazał się pierwszy numer „Dziennika Krakowskiego”. Od 4 lutego pismo przyjęło nazwę „Dziennik Polski”, a jego wydawcą została Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Długoletni redaktor naczelny Stanisław Witold Balicki pragnął uczynić z gazety codzienne pismo literackie¹. Zespół redakcyjny uznawany był w Krakowie za jedną z czołowych placówek kulturalnych². W różnych okresach swego istnienia zapraszał do współpracy wiele zasłużonych dla kultury osób. Na łamach periodyku debiutowali tacy pisarze i poeci, jak Wisława Szymborska, Jerzy Harasymowicz, Tadeusz Nowak; tu ukazały się pierwodruki powieści Jerzego Broszkiewicza, Tadeusza Kwiatkowskiego, Władysława Machejka, Jana Wiktora³.

„Dziennik Polski” odgrywał rolę poważnej trybuny literackiej, podejmował przez cały okres swego istnienia problematykę kulturalną, był animatorem i organizatorem wielu znaczących akcji kulturalno-społecznych, takich jak m.in. powołanie do życia Klubu Miłośników Teatru⁴. W 1965 r. Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa przyznano pismu nagrodę zespołową w dziedzinie kultury⁵. S.W. Balicki i zespół redakcyjny świadomie korzystali ze sprawdzonych praktyk redakcji „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, czego przykładem była liczba i różnorodność wydawanych

¹ Taką opinię sformułował S. Dziki w rozmowie z autorką 08.02.2001.

² K. Zbijewska, *Pierwsze lata w Pałacu Prasy*, „Dziennik Polski” (dalej DP) 1990, nr 21, s. 3.

³ „Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę. Wystawa. Muzeum Historyczne m. Krakowa „Krzysztoforzy”* [konspekt wystawy jubileuszowej 1945–1975], scenariusz K. Zbijewska, Kraków [1975]. Kopia w zbiorach prywatnych.

⁴ (cz), *Uroczyste wręczenie nagród m. Krakowa*, DP 1965, nr 167, s. 1.

⁵ (E.Z.), *Zespołowe i indywidualne nagrody miasta Krakowa za 1965 r.*, DP 1965, nr 163, s. 1.

dotatków i kolumn tematycznych. Wiele z nich na stałe wpisało się w historię krakowskiej prasy, niektóre dały początek samodzielnym pismom: „Ilustracja Polska” przekształciła się w „Przekrój”, „Walka” zapoczątkowała „Młodą Rzeczpospolitą”, a „Dziennik Literacki” przekształcono w 1951 r. w „Życie Literackie”.

„Dziennik Polski” nie doczekał się jeszcze monografii, choć zdaniem Ignacego Krasickiego, jednego z jego redaktorów naczelnych, „zasłużył sobie na głębsze opracowanie, być może na prasoznawczą monografię”⁶. To zadanie po trzydziestu latach ukazania się pierwszego numeru uważano za trudne:

pisać bowiem o nim, to pisać o powojennej historii dziennikarstwa krakowskiego, którą „Dziennik” zapoczątkował, to przecież pisać o życiu kraju, miasta w ubiegłym trzydziestoleciu, którego był kronikarzem i aktywnym uczestnikiem. W końcu – historia „Dziennika Polskiego” to historia życia prawie połowy mieszkańców Krakowa...⁷

Maria Kwiatkowska dodała:

nie zazdroszczę temu, kto podejmie dzieło opracowania monografii „Dziennika Polskiego”. Trzydzieści lat zawartych w trzydziestu (a może sześćdziesięciu półrocznych) pękatach tomiszczach, spojrzysz na śmiałka, jakby zapytać chciało: a cóż ty o nas wiesz? Ile potrafisz wyczuć z prasowej informacji, publicystyki, felietonu o ludziach, rzeczach, czasach minionych, zacierających się w pamięci⁸.

„Dziennik Polski” zasługuje na gruntowne zbadanie, a niniejsza praca może stanowić przyczynek do szerszych działań w tym zakresie.

Głównym celem pracy było przedstawienie historii „Dziennika Polskiego” w latach 1945–1969, ukazanie zmian, jakie zachodziły w nim pod wpływem sytuacji społeczno-politycznej, a także udowodnienie, że niezależnie od funkcji informacyjnej, znaczną uwagę przywiązywał do problematyki kulturalnej i oświatowej. Aby w pełni zrealizować ten cel, przedstawiono losy pisma od jego narodzin po 1969 r., ukazano jego tematyczną ewolucję, zaprezentowano ukazujące się dodatki tematyczne, sporządzono listę pracowników i współpracowników.

Literatura dotycząca „Dziennika Polskiego” w zasadzie jest uboga, choć na temat pisma, a w szczególności jego założenia i pierwszych dni napisano wiele artykułów. O początkach pisma dowiedzieć się można ze wspomnień jego redaktorów naczelnych, pracowników i współpracowników: Stanisława

⁶ I. Krasicki, *Krok krok z życiem*, DP 1960, nr 20, s. 4.

⁷ *W ósmym dniu wolności*, „Echo Krakowa” 1975, nr 21, s. 1.

⁸ M. Kwiatkowska, *Drobne, nieważne wspomnienia*, „Echo Krakowa” 1975, nr 21, s. 5.

Witolda Balickiego, Jacka Fröhlinga, Jerzego Putramenta, Tadeusza Brezy, Olgierda Jędrzejczyka, Jana Karola Wendego, Adama Włodka, Witolda Zechentera, a także z licznych artykułów rocznicowych, których autorami byli m.in.: Adrian Czermiński, Wacław Czynczys, Władysław Cybulski, Zdzisław Dudzik, Zygmunt Greń, Ignacy Krasicki, Jalu Kurek, Maria Kwiatkowska, Tadeusz Kwiatkowski, Zbigniew Kwiatkowski, Juliusz Kydryński, Zygmunt Merta, Bruno Miecugow, Marian Podkowiński, Janusz Roszko, Brunon Rajca, Grzegorz Sinko, Jan Alfred Szczepański, Wisława Szymborska, Olgierd Terlecki, Zbigniew Turek, Jerzy Walawski, Adam Włodek, Krystyna Zbijewska, Witold Zechenter⁹. Wiele informacji dotyczących pierwszych lat istnienia pisma i jego dodatków zawierają także artykuły Jerzego Jarowieckiego¹⁰ i Sylwestra Dzikiego¹¹, a podstawowych informacji o pracy redakcji i pracownikach dostarcza jubileuszowe wydanie „Dziennik Polski” XXX-lecie w opracowaniu Adama Dzioka i Józefa Niepokoja¹².

„Dziennik Polski” stał się także obiektem zainteresowania studentów: w ówczesnej Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie pod kierunkiem prof. dra hab. Jerzego Jarowieckiego powstało kilka prac magisterskich, z których najbardziej interesującą jest praca Alicji Stawowiak pt. „Dziennik Polski” w latach 1945–1950: *próba monografii*¹³.

Przedstawienie wycinka dziejów „Dziennika Polskiego” wymagało wielu poszukiwań w archiwum gazety i w prywatnych zbiorach jej redaktorów. W związku z powyższym nawiązano kontakty i przeprowadzono rozmowy z Danutą Jakubiec, Józefem Pałą i Krystyną Zbijewską, od której uzyskano najwięcej danych. Wykorzystano również dokumenty przechowywane w Archiwum Państwowym miasta Krakowa, m.in. akta Urzędu Wojewódzkiego, protokoły posiedzeń Kolegium Prasowego Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie z lat 1946–1948, dokumenty Wydziału Propagandy KW PZPR z lat 1954–1970, a także informacje dotyczące ingerencji Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk z lat 1965, 1968–1974 oraz protokoły ingerencyjne z lat 1960–1963, 1965–1968. Cenne okazały się również raporty Ośrodka

⁹ Szczegółową literaturę zamieszczono w Bibliografii.

¹⁰ J. Jarowiecki, *Początki prasy krakowskiej po 1945 roku*, [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 139–186.

¹¹ S. Dziński, *20 lat z Krakowem*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1965, z. 1, s. 125–126.

¹² „Dziennik Polski” XXX-lecie, oprac. pod red. A. Dzioka i J. Niepokoja, Kraków 1975.

¹³ A. Stawowiak, „Dziennik Polski” w latach 1945–1950: *próba monografii*, maszynopis pracy magisterskiej, Kraków 1986, w zbiorach biblioteki Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie.

Badań Prasoznawczych w Krakowie autorstwa Zbigniewa Bajki, Bolesława Garlickiego i Władysława Masłowskiego¹⁴.

W celu uzyskania danych porównawczych, zwłaszcza do rozdziału 1., przeanalizowano starannie dane statystyczne opublikowane w „Rocznikach Statystycznych”, „Roczniku Politycznym i Gospodarczym”, „Ruchu Wydawniczym w Liczbach (1944–1973). Zestawienie retrospektywne”.

Przedmiotem badania było 25 roczników „Dziennika Polskiego” (8045 numerów) oraz 22 jego dodatki tematyczne ukazujące się w latach 1945–1969. Do badań wykorzystano wszystkie numery pisma z tych lat, materiały zachowane w redakcji „Dziennika Polskiego” i w prywatnych archiwach, materiały przechowywane w Archiwum Państwowym miasta Krakowa oraz raporty Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie. W pracy zastosowano metodę analizy zawartości prasy, elementy warsztatu historyka literatury i techniki statystyczne. Całość materiału przeanalizowano pod kątem jakościowej analizy zawartości, a kryterium selekcji stanowiło znaczenie poszczególnych tematów dla życia społeczno-politycznego. Dokonano ilościowej analizy zawartości 8 numerów „Dziennika Krakowskiego” (w tym celu zmodyfikowano klucz kategoryzacyjny zawartości dzienników Ireny Tetelowskiej¹⁵). W dalszych częściach pracy przedstawiono wyniki uzyskane na podstawie próby reprezentatywnej. Do badań wzięto co dwudziesty numer pisma. Analiza treści objęła jedynie podział tekstu ze względu na autorstwo i gatunki. Wyróżniono wypowiedź dziennikarską (agencyjną, własną, przedruk), do której dołączono wypowiedź łączną (wywiad) i niedziennikarską (przemówienia, apele, referaty członków władzy państwowej, ponadto wszelkie oficjalne i urzędowe komunikaty, obwieszczenia, depesze, uchwały, teksty ustaw, rozporządzeń itp., następnie korespondencję, czyli listy czytelników i odpowiedzi redakcji, drukowane utwory literackie oraz wszelkie ogłoszenia drobne, kalendarzyk imprez, reklamy, rozrywkę). W przypadku gatunków zastosowano jedynie podział na gatunki informacyjne i publicystyczne. W procentach wyrażono powierzchnię zadruku danej publikacji mierzoną w cm².

¹⁴ Z. Bajka, *Prasa krakowska na tle ogólnopolskim*, Kraków 1975, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 177; tegoż, *Czytelnictwo „Gazety Krakowskiej” na tle pozostałych dzienników województwa*, Kraków 1973, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 119; B. Garlicki, *Poszczególne redakcje polskie*, Kraków 1970, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 61a; W. Masłowski, „Dziennik Polski” 1973, Kraków 1973, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 122; *Informacja o środkach masowego oddziaływania (Kraków i województwo krakowskie)*, Kraków 1971, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 67.

¹⁵ I. Tetelowska, *Analiza zawartości gazet. Wstępne studium funkcjonalnej typologii prasy*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 4, s. 3.

Wprowadzeniem do rozważań jest rozdział *Spoleczno-polityczne tło działalności prasowo-wydawniczej w latach 1945-1969 i konteksty lokalne*. W następnych opisano powstanie i rozwój „Dziennika Polskiego” w trzech przedziałach czasowych 1945–1948, 1949–1956 i 1957–1969. W każdym z nich omówiono ewolucję pisma, warunki pracy, skład redakcji oraz dokonano ilościowej i jakościowej analizy zawartości. Uwzględniono m.in. zmianę tytułu pisma w 1945 r., wysokość nakładów i cenę, skład redakcji, podział wypowiedzi ze względu na autorstwo i gatunki, stałe działy i rubryki, organizowane akcje, konkursy, przeprowadzone ankiety, a także zaprezentowano dodatki i kolumny tematyczne („Akademik Krakowski”, „Dziennik Literacki”, „Dziennik Młodych”, „Dziennik Sportowy”, „Gazeta Dzieci”, „Ilustracja Polska”, „Kobieta w Polsce i Świecie”, „Kolumna Młodych”, „Kolumna studencka”, „Lajkonik”, „Literatura i Sztuka”, „Myśl Akademicka”, „Nauka i Wiedza”, „Od A do Z”, „Oświata i Wychowanie”, „Prawo i Życie”, „Problemy zdrowia fizycznego i psychicznego”, „Sport i Wychowanie Fizyczne”, „Sprawy Słowiańskie”, „Walka”, „Życie Gospodarcze”, „Życie Sportowe”)¹⁶.

Rozdział zatytułowany „*Dziennik Polski*” w świetle ocen Wydziału Propagandy KW PPR i KW PZPR w Krakowie powstał na podstawie materiałów przechowywanych w Archiwum Państwowym m. Krakowa, m.in. akt Urzędu Wojewódzkiego, protokołów posiedzeń Kolegium Prasowego Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie z lat 1946–1948, dokumentów Wydziału Propagandy KW PZPR z lat 1954–1970 (wykorzystano oceny i informacje dotyczące działalności redakcji „Dziennika Polskiego”, protokoły posiedzeń Komisji Prasy, Wydawnictw KW PZPR, protokoły posiedzeń Komisji KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw, informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich,

¹⁶ Nie zaprezentowano tygodnika „Młoda Rzeczpospolita”, omówionego szczegółowo przez Olgierda Jędrzejczyka w artykule „Młoda Rzeczpospolita” i młodzi publicyści („Zeszyty Prasoznawcze” 1963, nr 1/2, s. 142–151). Bliskość jego związków z „Dziennikiem Polskim” wydaje się kwestią sporną. Niektórzy badacze (w tym, jak sądzę, O. Jędrzejczyk) traktują „Młodą Rzeczpospolitą” jako odrębny periodyk, a nie jako dodatek do „Dziennika Polskiego”. Nie ulega wątpliwości, że na oba pisma ogromny wpływ wywierał S.W. Balicki. W nr. 1. „Młodej Rzeczpospolitej” na s. 12. zamieszczono informację, że tygodnik redagują Stanisław W. Balicki (redaktor naczelny), Marian Eile i Stanisław Ziemia, a wydawcą jest SW „Czytelnik”. W tymże numerze pojawiła się również informacja, że „26 maja odbyło się w Krakowie zebranie przedstawicieli samorządów i organizacji młodzieżowych krakowskich szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych [...]”. Na tym zebraniu red. Balicki poinformował przybyłych, że Spółdzielnia Wydawnicza Czytelnik podjęła inicjatywę wydawania wielkiego tygodnika młodzieżowego, redagowanego przez młodzież wspólnie z komitetami redakcyjnymi, do których Czytelnik zaprasza przedstawicieli świata nauki, literatury i szkolnictwa [...]. W nr. 13. na s. 12 zamieszczono wiadomość, że pismo redaguje Komitet Redakcyjny Młodzieży, redaktorem naczelnym jest S.W. Balicki, a wydawcą SW „Czytelnik”.

POP przy redakcjach prasy, radia, TV), protokołów ingerencyjnych dotyczących „Dziennika Polskiego” z lat 1960–1963, 1965–1968. Przedstawiono ocenę pisma i jego niektórych dodatków, zamieszczanych artykułów, pracy redakcji, poszczególnych dziennikarzy, POP działającej przy redakcji pisma, ocenę problematyki kulturalnej, światopoglądowej i ideowej, a także zaprezentowano ingerencje cenzorskie.

Pracownicy i współpracownicy to krótki rozdział prezentujący sylwetki redaktorów naczelnych pisma oraz w miarę możliwości (na podstawie niepełnych zachowanych materiałów archiwalnych i wspomnieniowych) zespół redakcyjny i współpracowników pisma.

Podsumowującym pracę jest rozdział *Cóż to byłby za Kraków...*, a uzupełniają ją bibliografia oraz indeks nazwisk i kryptonomów.

Praca niniejsza jest nieco zmienioną wersją pierwszej części mojej dysertacji doktorskiej pt. *„Dziennik Polski” w latach 1945–1970. Problematyka książki i jej udostępniania*, napisanej pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego. Nie pretenduje ona do miana monografii, raczej stanowi do niej przyczynek. Wiele tematów jedynie zasygnalizowano. Ważne wydaje się podjęcie dalszych badań i zaprezentowanie w następnych pracach m.in. sylwetek redaktorów naczelnych i pozostałych pracowników pisma, ukazanie wpływu osobowości redaktorów naczelnych na kształt i sposób redagowania gazety, dogłębne zbadanie sprawy nakładu i kolportażu. Również wspomnienia, które wykorzystano do pracy, z perspektywy dnia dzisiejszego, mogłyby ulec weryfikacji. Zamierzeniem autorki w najbliższej przyszłości jest przedstawienie w postaci odrębnej pracy literatury bogato prezentowanej na łamach gazety w latach 1945–1969.

Autorka bardzo serdecznie dziękuje prof. zw. dr. hab. Jerzemu Jarowieckiemu za udzieloną pomoc, życzliwość i cierpliwość oraz prof. zw. dr. hab. Jerzemu Myślińskiemu, prof. dr. hab. Irenie Sosze, dr. hab. prof. nzw. UP Krzysztofowi Woźniakowskiemu za cenne wskazówki, które pozwoliły wzbogacić niniejszą publikację.

Kraków, październik 2009

Spółeczno-polityczne tło działalności prasowo-wydawniczej w latach 1945-1969 i konteksty lokalne¹

Odrodzenie prasy polskiej zaczęło się w 1944 r. podczas trwających jeszcze walk, w kraju zrujnowanym przez okupanta oraz przy braku odpowiednio przygotowanej kadry fachowej. Początki były bardzo trudne: drukarnie i materiały archiwalne zostały zniszczone bądź wywiezione przez Niemców, brakowało papieru, farb i czcionek. Przetrwowało 276 z 504 przedwojennych zakładów poligraficznych, w czasie wojny śmierć poniosło ponad 300 z 1200 drukarzy zawodowych², straty polskiego dziennikarstwa sięgały ponad 30% stanu kadry sprzed 1939 r.³

W Moskwie 21 lipca 1944 r. powstał Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego z Edwardem Osóbką-Morawskim na czele, mający pełnić rolę rządu polskiego na terenach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej. Kilka miesięcy wcześniej przygotowano zarys planu akcji wydawniczej na terenach wyzwolonych kraju. Miejscem, w którym zaczęto organizować ośrodek wydawniczy, stał się Lublin, ówczesna siedziba tworzącej się władzy. Odpowiedzialnym za realizację tego przedsięwzięcia wyznaczono Jerzego Borejszę, dawnego działacza Komunistycznej Partii Polski i współpracownika pism lewicowych. 23 lipca 1944 r. w Chełmie kolportowano pierwszy numer dziennika „Rzeczpospolita”, organu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, jednakże większość nakładu wydrukowano i przewieziono z Moskwy⁴. Warunki prawne prasy zaczęły się kształtować z chwilą ogłosze-

¹ Pierwotna wersja tego rozdziału dotycząca lat 1945–1956 oraz rozdziałów obejmujących dzieje „Dziennika Polskiego” z podziałem na lata 1945–1950 oraz 1951–1956 zostały opublikowane w „Roczniku Historii Prasy Polskiej” 2001, z. 1, s. 117–171 oraz 2001, z. 2, s. 97–127.

² *Dzisiejsza prasa polska*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1948, s. 977.

³ A. Słomkowska, *Materiałne zniszczenia i straty dziennikarstwa polskiego w wyniku II wojny światowej*, [w] *Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, t. 9, Warszawa 1978, s. 27.

⁴ A. Kozieł, *Prasa w latach 1944–1989*, [w:]: *Prasa, radio i telewizja w Polsce: zarys dziejów*, Warszawa 1999, s. 112.

nia *Manifestu PKWN*, który deklarował przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, w tym wolności prasy, z zamięnnym zastrzeżeniem, że wolność ta nie może być użyta przeciwko demokracji:

Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego przystępując do odbudowy państwowości polskiej deklaruje uroczystie przywrócenie wszystkich swobód demokratycznych, równości wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania i narodowości, wolności organizacyj politycznych, zawodowych, prasy i sumienia. Demokratyczne swobody nie mogą jednak służyć wrogom demokracji⁵.

W strukturze PKWN powołano Resort Informacji i Propagandy (7 października 1944), którego zadaniem była m.in. organizacja nowego systemu informacji i prasy. Dzięki niemu Polska Partia Robotnicza uzyskała przeważający wpływ na media, agencje informacyjne i cenzurę⁶. W dekreście PKWN pt. *O zakresie działania i organizacji Resortu Informacji i Propagandy* przydzielono partii zadania nadzorowania środków przekazu: prasy, radia i filmu. W 1944 r. powstały także pierwsze agencje informacyjne: rządowa Polpress oraz Agencja Prasowo-Informacyjna Spółdzielni Wydawniczo-Oświatowej „Czytelnik” (API).

Wraz z kształtowaniem się nowego socjalistycznego ustroju zmieniono istniejące przed 1939 r. zasady wydawania prasy, która stała się własnością publiczną, organem społecznym nienastawionym na zysk. Wydawać ją mogły tylko legalne partie polityczne, spółdzielnie wydawnicze, organizacje społeczne, kulturalne lub instytucje państwowe, ale nie osoby prywatne. Na mocy ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. drukarnie i zakłady papiernicze przeszły na własność państwa⁷. Nacjonalizacja przemysłu poligraficznego miała także charakter polityczny, chodziło bowiem o to, by opozycja nie mogła wykorzystać go do walki z rządem⁸.

Zmienił się system powoływania nowych tytułów gazet i czasopism – zaczął obowiązywać system koncesyjny, wprowadzony przez Resort Informacji i Propagandy. Główne cele polityki prasowej zakładały udział prasy w przemianach zachodzących w Polsce: prasa miała kształtować postawy zgodne z „potrzebami socjalistycznego rozwoju kraju” oraz pełnić, poza informacyjną, trzy podstawowe funkcje: propagandowo-agitacyjną,

⁵ *Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego*, [w]: *Wybór źródeł do nauki polskiego prawa państwowego. Stan prawny na dzień 1 kwietnia 1967 r.*, Warszawa 1967, s. 5–10.

⁶ A. Kozieł, dz. cyt., s. 114.

⁷ *Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej*, „Dziennik Ustaw RP” 1946, nr 3, poz. 7.

⁸ M. Ciećwierz, *Polityka prasowa rządu polskiego w latach 1944–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 56.

organizatorską i ideowo-wychowawczą⁹. Od powstania Polski Ludowej ważnym instrumentem w ręku państwa stała się cenzura. Instytucja cenzury w pierwszym roku jej funkcjonowania ulokowana była w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego. Z chwilą pojawienia się pierwszych tytułów wprowadzono cenzurę prewencyjną, którą pełniły agendy Resortu Informacji i Propagandy (przemianowanego z dniem 1 stycznia 1945 na Ministerstwo Informacji i Propagandy), a następnie agendy Ministerstwa Informacji i Propagandy). Od 19 stycznia 1945 r. cenzurą zajmowało się Centralne Biuro Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk (od 15 listopada 1945 r. Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk)¹⁰. GUKPPiW kontrolował prasę, udzielał zezwoleń na jej wydawanie, prowadził nadzór nad rozpowszechnianiem. Działał poprzez wojewódzkie delegatury, reglamentując informacje, chociaż na ich zakres i charakter miały wpływ czynniki polityczne.

Zmierzając do stworzenia scentralizowanego systemu prasy i jednolitego kierownictwa politycznego, w maju 1947 r. utworzono w Komitecie Centralnym PPR Komisję Prasową, która w 1948 r. została przekształcona najpierw w Wydział Propagandy i Prasy, a następnie w Wydział Prasy i Wydawnictw KC. Wydział ten stopniowo przejął kontrolę nad wszystkimi środkami masowego przekazu. Istniała również cenzura wojskowa, zniesiona 1 sierpnia 1946 r.¹¹ Po utworzeniu w 1948 r. PZPR, przy jej Komitecie Centralnym istniał Wydział Prasy i Propagandy w 1955 r. przemianowany na Wydział Prasy, Radia i Widowisk. W maju 1958 r. powołano rządową Komisję ds. Wydawnictw Prasowych i Sprzedaży Czasopism. Główny wpływ na działalność prasowo-wydawniczą miały partie i ugrupowania polityczne PPR, PPS, SD, PSL, SL; ruch wydawniczy środowisk nastawionych na kooperację z władzą, ale nie utożsamiających się z żadnym ze współtworzących ją nurtów społeczno-politycznych, głównie inteligenckich, skupiła i koordynowała Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” (od 1948 r. Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”)¹², kierowana przez Jerzego Borejszę.

Prasa wydawana przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”, adresowana przede wszystkim do inteligencji i mieszczaństwa, usiłowała zjednać te środowiska dla przemian ustrojowych. Była prasą formalnie bezpartyjną,

⁹ A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980, s. 57.

¹⁰ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa, 1988, s. 153.

¹¹ A. Pawlicki, *Kompletna szarość: cenzura w latach 1965–1972*, Warszawa 2001, s. 31.

¹² J. Borejsza, *O celach i drogach rozwoju „Czytelnika”*, DP 1948, nr 176, s. 1. (Tu czytamy m.in.: „wnosimy na III walne zgromadzenie wnioski o zmianę nazwy naszej Spółdzielni Wydawniczej «Czytelnik» na Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa «Czytelnik»).

przekładającą na język dostępny i zrozumiały dla przeciętnego obywatela ideologię nowej władzy¹³. J. Borejsza był zwolennikiem „łagodnej rewolucji kulturalnej”, realizował więc koncepcję „stopniowego wychowywania społeczeństwa w duchu ideałów demokratycznych i socjalistycznych”¹⁴. Nie ukrywał, że prowadzi własną niezależną politykę, co w latach późniejszych nie spodobało się ówczesnym władzom¹⁵. W 1948 r. został odwołany ze stanowiska, a 16 listopada 1948 r. na posiedzeniu Komisji Prasowej KC PPR przyjęto nowe wytyczne dla prasy wydawanej przez spółdzielnię: prasa „czytelnikowska” miała stać się pomocniczym orężem partii¹⁶.

Jak już wspomniano, głównymi koordynatorami działalności prasowo-wydawniczej były partie i ugrupowania polityczne, a mianowicie Polska Partia Robotnicza (PPR), Polska Partia Socjalistyczna (PPS), Stronnictwo Ludowe (SL) i Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL) oraz Stronnictwo Demokratyczne (SD).

Prasę PPR wydawała Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” utworzona 10 maja 1947 r.¹⁷ Przejęła ona komórki wydawnicze poszczególnych komitetów PPR¹⁸. W 1948 r. połączyła się z pionem prasowym PPS – Spółdzielnią Wydawniczą „Wiedza”, a w 1951 r., po przejęciu Instytutu Prasy „Czytelnika”, stała się największym wydawnictwem prasowym w kraju. Założona w 1945 r. Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”, nadzorowana przez referat prasowy działający w ramach Wydziału Propagandowo-Politycznego Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, wydawała prasę PPS¹⁹. „Nowa Epoka” odpowiadała za prasę Stronnictwa Demokratycznego. Powołana do życia w maju 1945 r., już od 1946 r. istniała pod nazwą Prasa Demokratyczna – Spółdzielnia Wydawnicza Stronnictwa Demokratycznego²⁰. Prasę Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego wydawała Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza powstała z połączenia w listopadzie 1949 r. Wydawnictwa Ludowego i Spółdzielni Wydawniczej „Chłopski

¹³ M. Zawadka, *O prasie Polski Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, z. 1/2, s. 13. Prasa ta była jednak kontrolowana przez komunistów – zob. A. Koziół, dz. cyt., s. 113.

¹⁴ J. Centkowski, *Jerzy Borejsza (1905–1952)*, [w]: *Materiały pomocnicze do najnowszej historii dziennikarstwa Polski Ludowej*, z. 4, Warszawa 1974, s. 86; zob. też B. Fijałkowska, *Borejsza i Różański. Przyczynek do dziejów stalinizmu w Polsce*, Olsztyn 1995.

¹⁵ A. Słomkowska, *Prasa ...*, dz. cyt., s. 224.

¹⁶ J. Myśliński, *Wybrane problemy dziejów Prasy Polski Ludowej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 38.

¹⁷ Tamże, s. 66.

¹⁸ S. Dziński, *Prasa polska w latach 1944–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 74.

¹⁹ M. Zawadka, *Z historii niektórych powojennych wydawnictw prasowych*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, nr 1/2, s. 71.

²⁰ Tamże, s. 73.

Świat”. Oprócz wyżej wymienionych, prasę wydawały także Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia”, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wydawnictwo PAX i inne²¹, także należące do środowisk katolickich²².

W 1944 r. na łamach prasy dominowała głównie tematyka wojenna, informacje o poczynaniach nowych władz, problematyka związana z odbudową zniszczeń wojennych. W latach 1945–1946 prasa „cieszyła się znaczną swobodą, a jej koloryt polityczny i ideowy wynikał z reguł demokracji”²³. Sytuacja zaczęła zmieniać się w 1947 r., niebagatelny wpływ na to miały, jak wiadomo, sfałszowane wybory do Sejmu, dzięki czemu PPR stała się główną siłą polityczną. Polityka PPR zakładała ujednolicenie treści gazet i czasopism. Proces ten zapoczątkowała likwidacja Ministerstwa Informacji i Propagandy, co spowodowało zakończenie produkcji wydawniczej licznych tytułów tegoż ministerstwa i jego wydziałów. Wkrótce proces koncentracji objął całą polską prasę – zlikwidowano wiele lokalnych pism, zaczęły pojawiać się scentralizowane wydawnictwa (np. wspomniane już Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza”, Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa” czy Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza). Komisja Prasowa KC PPR doprowadziła do zamknięcia 60 tytułów prasowych, innym ograniczyła przydziały papieru, do 1 września 1947 r. nie wydawała zezwoleń na powołanie nowych²⁴. W 1948 r. nastąpiła dalsza unifikacja treści prasy, m.in. ograniczono dostęp do informacji, nakazano publikowanie większej ilości materiałów dotyczących krajów socjalistycznych, a także przeprowadzono zmiany w redakcjach (z przyczyn ideologicznych pracę straciło wówczas kilkudziesięciu dziennikarzy)²⁵.

Lata 1945–1948 były zdaniem W. Śladkowskiego okresem formowania się i utrwalania zarazem nowego wielonurtowego systemu prasowego w Polsce, latami prasy poszukującej²⁶. Na jej łamach znajdowała odzwierciedlenie intensywna walka polityczna tocząca się między partiami

²¹ Więcej informacji na temat wydawnictw prasowych m.in. w: S. Dziki, *Prasa ...*, dz. cyt., s. 65–77; M. Zawadka, *Z historii...*, dz. cyt., s. 62–79; J. Łojek, J. Myśliński, W. Władysław, dz. cyt., s. 159–164.

²² J. Myśliński, dz. cyt., s. 41–42; zob. też T. Mielczarek, *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”: tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003.

²³ A. Kozieł, dz. cyt., s. 116.

²⁴ Tamże, s. 118.

²⁵ Tamże, s. 120–121.

²⁶ W. Śladkowski, *O periodyzacji*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, z. 1, s. 112. Z perspektywy czasu należałoby się zastanowić, czy nie lepszym określeniem byłaby tu „wielonurtowość limitowana”.

i stronnictwami bloku demokratycznego a ugrupowaniami nie akceptującymi zmian, jakie niósł nowy ustroj tworzony przez lewicę zdominowaną przez ZSRR. Toczyły się spory o kierunki przemian społecznych w Polsce, o ludową demokrację, o wybory sejmowe. Dyskutowano o tradycjach narodowych dalszych i bliższych, stosunkach z aliantami, oceniano przeszłość po odzyskaniu niepodległości, wydarzenia wojenne i powojenne. W pierwszych latach powojennych zadbane o rozwój szkolnictwa i upowszechnianie oświaty – szerokim echem odbijały się na łamach gazet kolejne akcje zwalczania analfabetyzmu. Prasa codzienna drukowała powieści w odcinkach, zamieszczała wiersze, fragmenty utworów dramatycznych, liczne recenzje, a także informowała o wydarzeniach kulturalnych, przez co była „ważnym źródłem informacji o kulturze i oddziaływała [...] na wybory książkowe dokonywane przez jej odbiorców”²⁷. W tym okresie charakteryzowała się dużą żywiołowością oraz zróżnicowaniem typologicznym tytułów. O prasie w latach 1944–1948 napisał Sylwester Dziki:

W rezultacie dokonań społeczno-politycznych i kulturalno-oświatowych (m.in. zlikwidowanie analfabetyzmu) prasa stała się dostępna dla każdego, zaś krąg ludzi sięgających po nią był coraz szerszy. I to uważam za najtrwalszy dorobek tego okresu²⁸.

Lata 1949–1953 to czas monopolizacji władzy PZPR i apogeum stalinizmu. Od połowy 1948 r. zaczęto realizować politykę sowietyzacji, co oznaczało podjęcie działań zmierzających do podporządkowania i kontrolowania społeczeństwa przez nową władzę. Uspołecznienie produkcji miało pomóc w likwidowaniu samodzielności ekonomicznej społeczeństwa, rozbudowywano aparat terroru, osoby niepożądane eliminowano, organizując m.in. pokazowe procesy. Na wzór kultu Stalina zainaugurowano kult Bolesława Bieruta – „świecić miał w Polsce światłem odbitym pochodzącym od wodza Kremla”²⁹. Cała polityka podporządkowana była wytycznym ZSRR. W kulturze i sztuce zapanował realizm socjalistyczny: „konwencja realizmu socjalistycznego miała czynić ze wszystkich rodzajów twórczości artystycznej oręż w walce o urzeczywistnienie ideałów socjalizmu”³⁰.

Po śmierci Stalina w marcu 1953 r. i objęciu stanowiska I sekretarza KPZR przez Nikitę Chruszczowa w ZSRR rozpoczął się proces destalinizacji kraju, złagodzony terror, powoli zmieniały się relacje z krajami zachodnimi. Sytuacja zaczęła się zmieniać także i w Polsce. Kryzys

²⁷ *Literatura polska 1918–1975*, t. 3: 1945–1975, cz. 1, Warszawa, 1996, s. 31.

²⁸ S. Dziki, *Prasa...*, dz. cyt., s. 76.

²⁹ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 1998, s. 187.

³⁰ R. Habielski, J. Osica, *Miedzy niewolą a wolnością*, Warszawa 1998, s. 154.

gospodarczy spowodował nasilenie krytyki kierownictwa partii, w czym swój udział miało Radio Wolna Europa demaskujące m.in. zależność PZPR od Moskwy³¹. Do destalinizacji państw bloku socjalistycznego przyczynił się w znacznym stopniu wygłoszony na XX Zjeździe KPZR w lutym 1956 r. referat N. Chruszczowa *O kulcie jednostki i jego następstwach*, a w Polsce ponadto śmierć Bolesława Bieruta. Nowe kierownictwo PZPR z Edwardem Ochabem na czele obawiało się reform, w społeczeństwie narastało niezadowolenie, czego tragicznym dowodem stały się wypadki poznańskie w czerwcu tegoż roku. Na VIII Plenum KC PZPR w październiku 1956 r. uwolniony wcześniej z więzienia Władysław Gomułka został wybrany na stanowisko pierwszego sekretarza partii.

Lata 1949–1956 można podzielić na dwa okresy, w których realizowano dwa różne modele prasy podyktowane względami politycznymi. W latach 1948–1953/54 obowiązywał model prasy proletariackiej,

zbudowany na teoretycznej koncepcji wypracowanej przez rosyjski ruch robotniczy u progu XX wieku, w postaci wszakże nader zwulgaryzowanej. Usiłowano wcielić w życie dawne koncepcje pisma robotniczego, które miało być kolektywnym propagandystą, agitorem i organizatorem

– stwierdził W. Śladkowski³² (na dodatek przymusowo prenumerowanej w zakładach pracy, zwłaszcza tzw. prasy fabrycznej)³³.

W latach 50. utrwalony został związek partii z prasą, która stała się formą przekazu opinii kierownictwa partii do mas, instrumentem władzy. W tym czasie rozwinął się ruch korespondentów robotniczych i chłopskich, dzięki czemu wzrosła liczba czytelników-współpracowników, którzy na łamach pism poruszali nurtujące ich problemy. Zadaniem redakcji gazet i czasopism stało się m.in. utrzymanie stałej więzi z korespondentami oraz szkolenie ich w celu podniesienia poziomu pisanych artykułów. Wiele miejsca poświęcano realizacji planu 6-letniego, propagowano wszelkie formy współzawodnictwa, prezentowano sylwetki racjonalizatorów i przodowników. Do obowiązkowych tematów należały kampania antywojenna, walka z imperializmem, kolektywizacja wsi, walka z Kościołem katolickim. Treść publikacji została ujednolicona na skutek narzucania przez partię tematów i sposobu ich ujęcia. „Prawdę relatywizowano”, a świat „opisywano w tonacji czarno-białej, posługując się spójnym wewnętrznym systemem

³¹ Złuszczka po ucieczce Józefa Światły, wicedyrektora Departamentu X Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, którego relacje odczytywane w cyklu audycji odkrywały mechanizmy zależności PZPR od Moskwy.

³² W. Śladkowski, dz. cyt., s. 112.

³³ A. Kozieł, dz. cyt., s. 126.

stereotypów i dobierając fakty i argumenty w sposób selektywny, pod z góry założoną tezę³⁴. Ton tych wypowiedzi miał być „jak najbardziej bojowy, partyjny, jak najbardziej ofensywny”³⁵.

Lata 1953/54–1956 to czas, w którym prasa, według W. Śladkowskiego, realizowała model prasy walczącej: odwilżowej i październikowej³⁶. W nowej rzeczywistości politycznej już w 1953 r. rozpoczęły się dyskusje na temat skuteczności prasy. Krytykowano prasę m.in. za dominację na jej łamach problematyki produkcyjnej, „bezdiskusyjność”, brak lub ograniczenie informacji z zagranicy, kreowanie fałszywego obrazu rzeczywistości, stosowanie wewnętrznej cenzury w redakcjach, a także ubóstwo form wypowiedzi dziennikarskich. Rosnąca fala krytyki spowodowała, że na łamach gazet pojawiały się autentycznie gorące dyskusje, poszerzył się zakres informacji, częściej prezentowana była problematyka społeczno-polityczna³⁷. W 1956 r. tendencje te nasiliły się, a dyskusje zaczęto od analizy przeszłości, co wiązało się z upublicznieniem w lutym tegoż roku referatu Nikity Chruszczowa O *kulcie jednostki i jego następstwach*. W sierpniu ujawniono istnienie cenzury, o której w Polsce Ludowej po raz pierwszy mówiono głośno³⁸. Po rozłamie w kierownictwie partii prasa zdecydowanie poparła Władysława Gomułkę, któremu dała „nieograniczony kredyt zaufania”, widząc w nim „jedyne polityka zdolnego do reformy systemu”. W okresie październikowym cała prasa, zdaniem W. Władyki, czując się wyrazicielką opinii publicznej i zyskując nowe możliwości wypowiedzi i aktywności, parla niepohamowanie do przodu, nie licząc się z nikim i z niczym. Uwalniając się od powinności dydaktycznych, starała się zaspokoić społeczny głód krytyki i prawdy³⁹.

Przypomnijmy, jak kształtowała się prasowa produkcja wydawnicza w latach 1949–1956. Do 1953 r. liczba wydawanych tytułów zmniejszała się (np. w 1950 r. ukazywało się 670 tytułów, a dwa lata później 537)⁴⁰. Lata następne przyniosły wzrost: w 1955 r. ukazywało się 638, a w 1956 r. aż 799 tytułów⁴¹. W latach 1951–1956 największą ich liczbę wydawała RSW „Prasa”⁴².

³⁴ Tamże, s. 128.

³⁵ *Nowe zadania*, „Prasa Polska” 1951, nr 5, s. 1.

³⁶ W. Śladkowski, dz. cyt., s. 112.

³⁷ A. Słomkowska, *Prasa w PRL...*, dz. cyt., s. 135; A. Kozieł, dz. cyt., s. 132, 135.

³⁸ W. Władka, *Prasa w Październiku 56*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 87.

³⁹ Tamże, s. 82, 140.

⁴⁰ A. Słomkowska, *Prasa w PRL...*, dz. cyt., s. 280.

⁴¹ *Rocznik Statystyczny* 1960, s. 360; Z. Jolles, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1960, s. 934.

⁴² M. Zawadka, dz. cyt., s. 68.

Nastąpiła reorganizacja całego przemysłu poligraficznego: zakłady łączono w duże przedsiębiorstwa i unowocześniano. W 1950 r. oddano do użytku największą w kraju drukarnię prasową Dom Słowa Polskiego. Unormowano sprawy kolportażu: dekret z dnia 20 grudnia 1949 r. oddał kolportaż do wyłącznej dyspozycji państwa⁴³. Skutkiem tej decyzji było powstanie 1 stycznia 1950 r. Państwowego Przedsiębiorstwa Kolportażu RUCH (od 1955 r. Centralny Związek Upowszechniania Prasy i Książki RUCH). Już 27 lipca tegoż roku otrzymało ono prawo wyłącznego rozpowszechniania dzienników i czasopism.

Lata 1957–1969 to również okres wielu zmian politycznych kształtujących oblicze prasy. Władysław Gomułka po objęciu funkcji I sekretarza KC początkowo poszerzył zakres wolności słowa, szybko jednak zmienił stanowisko. Jeszcze w 1956 r. pojawiły się tendencje do negowania rzeczywistości i przedstawiania jej w ciemnych barwach. Hasło wolności prasy interpretowane było przez kierownictwo partii jako głoszenie „antysocjalistycznych poglądów” oraz niezależności „od Partii i jej kierowniczych organów”⁴⁴. Uznano, iż zbytnia wolność prasy i prowadzona przez nią krytyka rzeczywistości nie odpowiadały nowej linii programowej władzy z I sekretarzem KC PZPR, który uważał radykalną publicystykę za działalność szkodliwą⁴⁵. Poglądy uznane za rewizjonistyczne bądź niezgodne z linią partii szybko zaczęto zwalczać – dokonano zmian personalnych w niektórych redakcjach⁴⁶, zmniejszono liczbę etatów w prasie, radiu i telewizji o około 300 (staraniem Artura Starewicza, szefa Biura Prasy KC⁴⁷). We wrześniu 1957 r. zawieszono tygodnik „Po prostu”, co wywołało gwałtowne protesty w środowiskach inteligenckich i wśród studentów. W latach późniejszych kierownictwo partii przyznało, że nie zauważono na czas niebezpieczeństw, jakie kryły się w „siłach reakcyjnych w Polsce” i w tendencjach, które później nazwano „rewizjonistycznymi”, a które według partii zmierzały do jej rozbrojenia ideologicznego⁴⁸.

Partia chciała ponownie odzyskać wpływ na prasę, szybko więc powrócono do praktyk stosowanych w latach 50., narzucając ogólnie pożądane tematy i eliminując lub ograniczając inne, z wielu powodów dla władzy

⁴³ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, dz. cyt., s. 153.

⁴⁴ M. Rakowski, *Dziennikarstwo polskie i jego zadania*, „Prasa Polska” 1959, nr 4, s. 2.

⁴⁵ W. Władyka, dz. cyt., s. 87.

⁴⁶ M. Rakowski, dz. cyt., s. 2.

⁴⁷ A. Kozieł, dz. cyt., s. 142.

⁴⁸ *Przemówienie wstępne kol. St. Brodzkiego*, „Prasa Polska” 1958, nr 11, s. 2 (przemówienie wygłoszone podczas IV Krajowego Zjazdu Delegatów SDP).

niewygodne. W poszczególnych latach szeroko omawiane były zadania prasy: w 1957 r. na X Plenum KC PZPR za priorytetowe uznano kształtowanie i umacnianie socjalistycznej postawy społeczeństwa oraz mobilizowanie narodu do popierania polityki partii i rządu⁴⁹. W drugiej połowie 1958 r. kierownictwo PZPR było zadowolone, że większość dziennikarzy realizowała te założenia, że zwyciężyła „zdrowa atmosfera poczucia więzi z Partią”⁵⁰. Nie mogło stać się inaczej, gdyż niewygodnych czy też niepokornych usuwano pod pretekstem „reorganizacji” (tak jak w roku 1957). Tymczasem społeczeństwo znów traciło zaufanie do mediów, co uwidoczniło się m.in. w spadku czytelnictwa prasy, zwłaszcza partyjnej⁵¹.

W 1958 r. Prezes Rady Ministrów zarządzeniem nr 82 powołał do życia Komisję do Spraw Wydawnictw Prasowych i Sprzedaży Czasopism. Jej podstawowym zadaniem było przygotowanie wykazu czasopism, które z powodu wąskiego kręgu odbiorców należało wycofać ze sprzedaży detalicznej i przeznaczyć wyłącznie do prenumeraty, a także zakwalifikować czasopisma do zawieszenia, np. ze względu na zbyt specjalistyczną tematykę, wysoki procent zwrotów, nadmierne straty finansowe⁵². W 1959 r. po analizie ankiety, mającej na celu ocenę bieżącej produkcji wydawniczej gazet i czasopism, Komisja zawiesiła wydawanie 255 tytułów⁵³.

Od 1959 r. coraz częściej rozszerzano wydania sobotnio-niedzielne partyjnych dzienników wojewódzkich, którym nadano charakter magazynów społeczno-kulturalnych. Wydania te ukazywały się w zwiększonej objętości, przynosiły urozmaicone treści oraz zawierały serwis informacyjny o imprezach kulturalnych, sportowych, repertuar kin, teatrów, program radia i tygodniowy program telewizyjny⁵⁴. W 1959 r. umocniła się również tendencja do przekształcania dzienników porannych w popołudniowe lub zakładania nowych popołudniowych (10 dzienników popołudniowych w tymże roku osiągało przeciętnie jednorazowy nakład ok. 135 000 egz.⁵⁵).

Zadania prasy nie uległy zmianom. Nadal pisano głównie o utrwalaniu pokoju, zaletach socjalistycznej drogi rozwoju kraju, wykazywano wyższość ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym. Propagowano założenia

⁴⁹ M. Rakowski, *Sprawy, wobec których trzeba zająć stanowisko*, „Prasa Polska” 1957, nr 11, s. 1.

⁵⁰ M. Rakowski, *Dziennikarstwo...*, dz. cyt., s. 2.

⁵¹ A. Kozieł, dz. cyt., s. 145.

⁵² J. Siemek, *Z ilości w jakość*, „Prasa Polska” 1958, nr 8, s. 4.

⁵³ J. Siemek, *Zaoszczędzone miliony*, „Prasa Polska” 1959, nr 8, s. 5.

⁵⁴ T. Kupis, *Czytelnictwo sobotnio-niedzielnich wydań partyjnych dzienników wojewódzkich*, „Prasa Polska” 1969, nr 1, s. 15.

⁵⁵ Z. Jolles, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1960, s. 936.

marksizmu-leninizmu, laicyzację, walkę z klerykalizmem i „fanatyzmem religijnym”⁵⁶.

Od 1965 r. coraz częściej zwracano uwagę na niewystarczający zakres podawanych informacji i nawoływano do rozszerzenia „witaminy I”, z zastrzeżeniem, że „nie każda wiadomość [...] nadaje się do rozpowszechniania”. Tłumaczono to nadrzędnym interesem państwa, obozu socjalistycznego, względami wojskowymi i gospodarczymi⁵⁷. Tak jak w poprzednich latach przypomniano, że podstawowym obowiązkiem redakcji jest udział „w krzewieniu socjalistycznej świadomości wśród mas”, a także „obowiązek kierowania się generalną linią partii i rządu, podstawowymi założeniami polityki Frontu Jedności Narodowej, polityki socjalistycznej i przebudowy Polski”⁵⁸.

Wydarzenia z marca 1968 r. stały się powodem kolejnych zmian kadrowych w redakcjach gazet i czasopism, ponownie odmłodzono zespoły redakcyjne i ich kierownictwo⁵⁹.

W pierwszej połowie lat 60. ujawniła się słabość bazy poligraficznej, z powodu braku papieru ograniczono powierzchnię reklam i ogłoszeń⁶⁰, zmniejszono objętość pism, nastąpił proces tzw. miniaturyzacji prasy. W drugiej połowie lat 60. sytuacja nieznacznie się poprawiła, dodatkowy przydział papieru przeznaczano jednak na powiększenie nakładu, a nie objętości poszczególnych tytułów⁶¹. Zwiększyła się liczba mutacji, pod koniec 1967 r. same tylko dzienniki firmowane przez RSW „Prasa” miały ich łącznie 130⁶². W 1967 r. nastąpił wyraźny wzrost nakładów pism terenowych i niewielki pism centralnych. Przyczynę tego zjawiska upatrywano m.in. niedostatecznej aktualności informacji podawanych przez prasę centralną⁶³. W 1968 r. ukazywały się 22 pisma powiatowe o łącznym jednorazowym nakładzie 369 000 egz., ponadto w 13 wojewódzkich ośrodkach wydawano pisma społeczno-kulturalne⁶⁴.

Produkcja wydawnicza w latach 1957–1969 kształtowała się następująco: w latach 1957–1969 obserwujemy stały wzrost liczby tytułów, w 1957 r. wydawano ich 869, w roku 1969 – 1685, tak więc w ciągu 14 lat wzrosła

⁵⁶ M. Rakowski, *Dziennikarstwo...*, dz. cyt., s. 3.

⁵⁷ *Praca dziennikarska działalnością społeczną*, „Prasa Polska” 1965, nr 1, s. 16.

⁵⁸ *Decyduje ideowa postawa dziennikarza*, „Prasa Polska” 1965, nr 1, s. 20.

⁵⁹ A. Koziół, dz. cyt., s. 154.

⁶⁰ *Ograniczenie ogłoszeń i reklam w prasie*, „Prasa Polska” 1963, nr 7, s. 7.

⁶¹ *Prasa, radio i telewizja w Polsce: zarys dziejów*, red. D. Grzelewska i in., Warszawa 1999, s. 145.

⁶² E. Król, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1968, s. 665.

⁶³ Tamże.

⁶⁴ E. Król, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1969, s. 719.

o 816. Wyraźny wzrost odnotować należy w przypadku czasopism, których w 1969 r. drukowano 1631, czyli w stosunku do 1957 r. o 814 więcej, liczba wydawanych gazet wahała się od 50 do 54 (szczegółowe dane zob. tabela 1).

Tabela 1. Liczba wydawanych gazet i czasopism w latach 1957–1969

Liczba tytułów/ rok	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966	1967	1968	1969
ogółem	869	924	934	988	1013	1100	1124	1210	1304	1418	1522	1637	1685
czasopism	817	871	883	935	960	1047	1074	1157	1251	1365	1468	1583	1631
gazet	52	53	51	53	53	53	50	53	53	53	54	54	54

Źródło: obliczenia własne na podstawie „Rocznika Statystycznego” z lat 1958–1971

Łącznie ze wzrostem liczby tytułów zwiększały się nakłady prasy: w 1957 r. średni jednorazowy nakład gazet i czasopism wynosił 20 635 tys. egz., w roku 1969 – 30 771 tys. egz. Podobnie było z czasopismami, z 15 392 tys. w roku 1957 nakład wzrósł do 22 717 tys. egz. w 1969, a także gazetami: w 1957 r. ich średni jednorazowy nakład wynosił 5242 tys. a w roku 1969 – 8054 tys. egz. (szczegółowe dane w tabeli 2).

Tabela 2. Średni jednorazowy nakład gazet i czasopism w latach 1957–1969

Średni jednorazowy nakład w tys. egz./rok	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963
ogółem	20.634	21.460	21.823	21.623	22.420	22.626	22.899
czasopism	15.392	16.209	16.466	16.118	16.770	17.031	17.202
gazet	5.242	5.251	5.357	5.505	5.650	5.595	5.697

Średni jednorazowy nakład w tys. egz./rok	1964	1965	1966	1967	1968	1969
ogółem	23.847	24.749	26.531	27.580	28.826	30.771
czasopism	17.792	18.211	19.519	20.163	21.018	22.717
gazet	6.055	6.538	7.012	7.417	7.808	8.054

Źródło: obliczenia własne na podstawie „Rocznika Statystycznego” z lat 1958–1971

W latach 1959–1969 gazety i czasopisma wydawało ponad 20 instytucji prasowo-wydawniczych, m.in. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, RSW „Prasa”, Wydawnictwa Prasowe „Ruch”, Wydawnictwo „Nasza Księgarnia”, Wydawnictwo PAX, Zakład Narodowy im. Ossolińskich⁶⁵, także urzędy centralne i terenowe, instytuty naukowo-badawcze i inne instytucje, dla których działalność wydawnicza nie stanowiła działalności podstawowej.

⁶⁵ Z. Jolles, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1960, s. 939; tegoż, *Prasa*, tamże, 1962, s. 657; tegoż, *Prasa*, tamże, 1963, s. 572; tegoż, *Prasa*, tamże, 1964, s. 631; tegoż, *Prasa*, tamże, 1967, s. 634–635; E. Król, *Prasa*, tamże, 1970, s. 652.

Kolportażem zajmował się Centralny Zarząd Upowszechniania Prasy i Książki RUCH, który rozprowadzał od około 500 tytułów o przeciętnym jednorazowym nakładzie 17 857 tys. egz. w r. 1957 do 857 tytułów w łącznym jednorazowym nakładzie 25 740 tys. egz. w r. 1966. Najwięcej jednorazowego nakładu rozprowadzano w sprzedaży kioskowej, w 1963 r. – tą drogą rozprowadzano prawie 60% nakładu, pozostałe 40% w prenumeracie „Ruchu” i pocztą⁶⁶.

Tabela 3. Liczba tytułów i średni jednorazowy nakład pism rozprowadzanych przez Centralny Zarząd Upowszechniania Prasy i Książki RUCH

CZUPIK RUCH	1957	1958	1959	1962	1963	1966
Liczba tytułów	ok. 500	687	671	726	755	857
Średni jednorazowy nakład	17.857.000	18.590.000	20.618.000	21.683.000	22.106.000	25.740.000

Źródło: obliczenia własne na podstawie „Rocznika Politycznego i Gospodarczego” z lat 1958–1960, 1963–1964, 1967

Podstawowe informacje z kraju i zagranicy prasa otrzymywała od Polskiej Agencji Prasowej. Wiele redakcji posiadało stałych korespondentów w stolicach innych państw, a także wysyłało za granicę przedstawicieli do obsługi prasowej wydarzeń międzynarodowych. Zachodnia Agencja Prasowa zajmowała się sprawami północno-zachodnich ziem Polski i stosunkami polsko-niemieckimi. Oprócz wymienionych działała także Agencja Robotnicza, do której w 1967 r. włączono API, oraz Polska Agencja Interpress⁶⁷.

Konteksty lokalne

18 stycznia 1945 r. Kraków został wyzwolony spod okupacji niemieckiej przez Armię Czerwoną, jednostki Wojska Polskiego oraz grupy AK. Trzy dni później, 21 stycznia, do miasta przybyli pełnomocnicy Rządu Tymczasowego Stanisław Skrzyszewski, minister oświaty, Teodor Piotrowski, minister aprowizacji i handlu i Jan Karol Wende, wiceminister kultury i sztuki, w celu utworzenia nowej władzy oraz zorganizowania życia kulturalnego i prasy. W odezwie *Do ludności miasta Krakowa i województwa krakowskiego*, powołując się na uchwałę Rządu Tymczasowego z 17 stycznia

⁶⁶ Z. Jolles, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1964, s. 634.

⁶⁷ Z. Jolles, *Prasa*, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1959, s. 1020; J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, dz. cyt., s. 158.

1945 r., zawiadomili społeczeństwo o przejęciu władzy cywilnej na terenie całego województwa aż do czasu zorganizowania się nowych władz oraz urzędów administracji publicznej⁶⁸. J.K. Wende wspominał: „Poleciliśmy rozlepić w Krakowie i całym województwie krakowskim obwieszczenie o przejęciu w imieniu rządu całej władzy cywilnej”⁶⁹. Sytuacja dla pełnomocników nie była łatwa, należało m.in.

zapewnić regularne dostawy węgla i koksu dla uruchomienia elektrowni i gazowni; uzyskać z zarekwirowanych magazynów mąkę na chleb; przeprowadzić wymianę pieniędzy okupacyjnych na złote polskie Narodowego Banku Polskiego; otworzyć szkoły, urzędy i instytucje państwowe; uruchomić fabryki, warsztaty, sklepy; zorganizować wydawanie prasy codziennej; ustanowić pomoc dla uchodźców z Warszawy; powołać państwowe i samorządowe władze terenowe⁷⁰.

Przybyli również z Lublina inni działacze związani z Rządem Tymczasowym i Komitetem Centralnym PPR, którzy zaczęli tworzyć w Krakowie Milicję Obywatelską i Urząd Bezpieczeństwa.

Kraków w porównaniu z innymi miastami nie ucierpiał wiele podczas wojennych zmagañ, dzięki czemu stał się schronieniem dla ocalałej inteligencji polskiej, ludzi nauki, kultury i sztuki, pochodzących m.in. z Warszawy, Katowic, Lwowa, Łodzi, Poznania. W pierwszych latach powojennych traktowany był jako nieformalna stolica polskiej kultury, myśli i sztuki. Jak pisał J. Jarowiecki, „w Krakowie po wyzwoleniu – przynajmniej przez pierwsze powojenne dwulecie – istniało największe środowisko twórcze przedwojennych dziennikarzy, uczonych, literatów, ludzi pióra – inteligencji twórczej”⁷¹. Wśród ocalałych dziennikarzy znaleźli się także ludzie młodzi, „którzy swe umiejętności zdobywali w konspiracyjnej działalności podczas okupacji hitlerowskiej, debiutując w prasie podziemnej i innych tajnych wydawnictwach”⁷². Pierwsze chwile odradzającego się miasta głęboko zapadły w pamięć jego mieszkańców (wśród nich znalazły się także osoby parające się pracą dziennikarską). Redaktor „Dziennika Polskiego” Krystyna Zbijewska wspominała, że „ulicami krakowskimi chadzał Gałczyński i Przyboś, Breza i Brandys, [...] Otwinowski [...]”⁷³, a Tadeusz

⁶⁸ *Kronika Krakowa*, pod red. J.M. Małeckiego, A. Kurza, J. Wyrozumskiego, Warszawa 1996, s. 361; patrz także A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 6: *Kraków w latach 1945–1989*, Kraków 2004, s. 127.

⁶⁹ J.K. Wende, *Ta ziemia od innych droższa*, Warszawa 1981, s. 222.

⁷⁰ Tamże.

⁷¹ J. Jarowiecki, *Początki prasy krakowskiej po 1945 r.*, [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 143.

⁷² Tamże, s. 143.

⁷³ K. Zbijewska, „Dziennika Polskiego” *związki z literaturą*, „Prasa Polska” 1970, nr 3, s. 44.

Breza po latach napisał: „Znalazło się nas, twórczych duchów, podówczas w Krakowie całe mnóstwo. Chmara pisarzy, malarzy, aktorów, muzyków. Po rozbiciu Warszawy Kraków przyciągał ich jak magnes”⁷⁴.

W mieście szybko pojawiła się prasa, otwarto teatry, drukarnie, a co najważniejsze, czuć było „artystyczną aurę.

Zaraz po przybyciu do Krakowa – wspominał J.K. Wende, wiceminister oświaty, jeden z pełnomocników rządu – podjęliśmy działania, by jak najszybciej ruszyć z zastoju życie kulturalne. Entuzjazm i inicjatywy wykazywały wyjątkowo zgodnie obydwie strony: naukowcy i twórcy – i władza ludowa [...]. Odbywałem dziesiątki rozmów i konsultacji z aktorami i reżyserami, pisarzami, malarzami, muzykami, dziennikarzami [...] W ciągu miesiąca – od przyjazdu do Krakowa do 21 lutego [...] – przeprowadziłem osobiste rozmowy z około dwustu pięćdziesięciu przedstawicielami środowiska artystycznego – teatralnego, literackiego, malarskiego, muzycznego, dziennikarskiego, wydawniczego, bibliotekarskiego⁷⁵.

Rychło uruchomiono liczne instytucje kulturalne i artystyczne. Organizowano zjazdy odradzających się stowarzyszeń twórców czy uczonych oraz tworzone nowe. Odradzało się szkolnictwo wyższe, powoływano do działania również nowe uczelnie. Krakowska baza poligraficzna zachowała się w stosunkowo niezłym stanie, w latach 1944–1948 działały m.in.: Drukarnia „Patria”, Drukarnia Karola Podgórczyka (późniejsza Drukarnia Przemysłowa), Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, Drukarnia W.L. Anczyca, Ars-Sacra, „Powściągliwość i Praca”, Zakłady Graficzne „Akropol”, „Czytelnik”, Drukarnia Państwowa (Pałac Prasy)⁷⁶ oraz Drukarnia Narodowa⁷⁷. Choć we wszystkich znaleziono jakiś zapas papieru⁷⁸, w pierwszym okresie dotkliwie odczuwano jego brak: „istniały drukarnie, istniały gmachy redakcyjne, pełne redaktorów, adiutorów, korektorów, istniał Jerzy Borejsza [...], ale papier na książki nie istniał, starczało go zaledwie na prasę codzienną i tygodniki”⁷⁹.

W Krakowie, tak jak i w całym kraju, podjęły działalność partie polityczne: Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Pracy, Stronnictwo Demokratyczne, Polskie Stronnictwo Ludowe, jednakże to PPR zdominowała organa władzy. Już 20 stycznia do miasta przybyła gru-

⁷⁴ T. Breza, *Nelly. O kolegach i o sobie*, Warszawa 1970, s. 79.

⁷⁵ J. K. Wende, dz. cyt., s. 223.

⁷⁶ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 143.

⁷⁷ H. Zawrzykraj, *Prasa krakowska po wyzwoleniu miasta w 1945 r. (styczeń–maj)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, z. 4, s. 527.

⁷⁸ Tamże, s. 528.

⁷⁹ T. Breza, dz. cyt., s. 81.

pa działaczy PPR na czele z Włodzimierzem J. Zawadzkim, który powołał tymczasowy Komitet Wojewódzki PPR, ten zaś 23 stycznia wybrał Komitet Miejski⁸⁰. PPR szybko zaczęła umacniać swoje wpływy. Wkrótce wszelka opozycja wobec nowej władzy była tłumiona: najpierw zlikwidowano ruch oporu Polski Podziemnej, później walczono z opozycyjnym PSL, a następnie z Kościołem. Marzenia o demokratycznej Polsce nie spełniły się.

W tym miejscu należy wspomnieć, że tuż po wyzwoleniu nowa władza nie atakowała Kościoła, ponieważ wiedziała, „że poprawne stosunki z Kościołem ułatwić jej mogą dotarcie chociażby do niektórych Polaków”⁸¹. Jednakże już od końca 1945 r. zaczęto ograniczać rolę Kościoła. Po wyborach 1947 r. sytuacja znacznie się pogorszyła, m.in. wzmożono cenzurę, ograniczono przydział papieru dla pism katolickich⁸². W tych latach ważną rolę w życiu miasta odgrywał metropolita krakowski arcybiskup Adam Sapieha, skupiający wokół kurii inteligencję krakowską. Nie opowiedział się on po stronie nowego systemu, krytykował poczynania władzy, chociaż, zdaniem A. Chwalby, była to krytyka utrzymana „w tonie wyważonym”⁸³. Dzięki takiej postawie uzyskał zgodę na wydawanie od marca 1945 r. katolickiego czasopisma „Tygodnik Powszechny”. Na jego łamach przedstawiano program działań, „które miały przebudować Polskę na gruncie etyki katolickiej i przy udziale katolików w życiu politycznym”⁸⁴. Wokół „Tygodnika Powszechnego” uformowało się trwałe, liczebnie niewielkie, lecz wpływowo środowisko intelektualne⁸⁵.

W omawianym okresie istotny wpływ na politykę prasową wywierał Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, który rozpoczął swoją działalność w Krakowie 18 lutego 1945 r. Jego organizację zapoczątkował 27 stycznia 1945 r. Zbigniew Ostrowski, 5 lutego tegoż roku pracę tę przejęła Irena Pancerz-Grabowska⁸⁶, po niej urzędem kierował Adam Polewka⁸⁷. Początkowo prasą miał się zajmować Dział Wydawnictwa i Prasy przy WUiP, ale w marcu 1945 r. dokonano reorganizacji urzędu⁸⁸. W strukturze WUiP znalazły się wydziały: Ogólny, Polityczno-Wychowawczy, Propagandowy i Informacyjno-Prasowy, z referatami: Informacyjno-

⁸⁰ A. Chwalba, dz. cyt., s. 135.

⁸¹ Tamże, s. 148.

⁸² Tamże, s. 155.

⁸³ Tamże, s. 153.

⁸⁴ *Kronika Krakowa*, dz. cyt., s. 362.

⁸⁵ A. Chwalba, dz. cyt., s. 150.

⁸⁶ Inwentarz Zespołu Akt Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Krakowie: lata 1945–1947, s. 1.

⁸⁷ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 150.

⁸⁸ H. Zawrzykraj, dz. cyt., s. 528.

Prasowym, Wydawniczym, Radiowym i Technicznym⁸⁹. Osobny Miejski Urząd Informacji i Propagandy szybko został przejęty przez WUiP.

Jednym z celów Wydziału Informacyjno-Prasowego WUiP było sprawowanie nadzoru nad prasą krakowską, wpływanie na jej kształt, charakter i dobór materiału. Organizowane konferencje prasowe z udziałem redaktorów naczelnych pism krakowskich nie przynosiły jednak oczekiwanych rezultatów, prasa krakowska często nie zamieszczała nadsyłanych przez WUiP materiałów „rzekomo ze względu na szczupłość szpalt”⁹⁰. WUiP planował ponadto wydawanie własnych pism, np. „Dziś”, „Kolega”, „My”, następnie tygodników „Informator” i „Prawda”⁹¹. Na mocy dekretu z dnia 11 kwietnia 1947 r. urząd ten zlikwidowano, a sprawy informacji i prasy krajowej włączono do zakresu działalności Prezesa Rady Ministrów⁹².

Od 16 lutego 1945 r. w Krakowie działało także Wojewódzkie Biuro Kontroli Prasy podległe Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego, w gestii którego do 1946 r. pozostawała cenzura. W związku z jego działalnością pojawiły się liczne spory między działem prasowym WUiP a WUKP na skutek braku jasnego podziału kompetencji⁹³.

Jak wyglądała prasowa produkcja wydawnicza w latach 1945–1948? Do najważniejszych ośrodków wydawniczych należały Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań, Katowice, Wrocław i Lublin.

Tabela 4. Produkcja wydawnicza w latach 1945–1948

Miejscowość/rok	1944	1945	1946	1947	1948	Razem
Warszawa	4	141	213	149	157	664
Kraków	–	76	57	34	12	179
Łódź	–	66	62	21	11	160
Poznań	–	40	39	26	23	128
Katowice	–	45	26	22	14	107
Wrocław	–	18	25	17	21	81
Lublin	26	31	15	3	4	79

Źródło: obliczenia własne na podstawie: *Bibliografii prasy polskiej. Prasa krajowa*.

Oprac. J. Myśliński, Warszawa 1966

W latach 1944–1948 w Krakowie wydawano 179 tytułów gazet i czasopism (włączając w tę liczbę dodatki samoistne poszczególnych pism) i tylko

⁸⁹ Inwentarz Zespołu Akt Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Krakowie: lata 1945–1947, s. 2.

⁹⁰ H. Zawrzykraj, dz. cyt., s. 529.

⁹¹ Tamże, s. 531.

⁹² Dekret z dnia 11 kwietnia 1947 r. o zniesieniu urzędu Ministra Informacji i Propagandy oraz urzędów informacji i propagandy, Dz.U. 1947, nr 32, poz. 147.

⁹³ H. Zawrzykraj, dz. cyt., s. 530; patrz także J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 150.

Warszawa przewyższała Kraków liczbą wydawanych pism (664), przy czym należy pamiętać, że liczba ta wzrosła m.in. z powodu przeniesienia do stolicy redakcji gazet z Lublina, Łodzi, Krakowa i innych miast⁹⁴; w Łodzi wydawano łącznie 160 tytułów, w Poznaniu – 128, w Katowicach – 107, we Wrocławiu – 81, a w Lublinie 79. Prasę wydawano także w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Gdyni, Olsztynie, Radomiu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu i w innych miejscowościach.

Kraków w latach 1945–1948 jawi się jako prężny ośrodek wydawniczy, w którym ukazywało się 179 tytułów prasowych „o bardzo zróżnicowanych programach wydawniczych”⁹⁵. To tu – wkrótce po wyzwoleniu „dziennikarze i drukarze, literaci i uczeni oraz działacze polityczni stworzyli prężne, aktywne środowisko wydawnicze”⁹⁶. Prasę wydawały m.in. partie polityczne, towarzystwa i instytucje naukowe, kulturalne, uczelnie, urzędy państwowe, organizacje społeczne, Kościół katolicki i inne instytucje wyznaniowe oraz Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”.

W omawianych latach prasę najczęściej wydawały:

1. instytucje i towarzystwa naukowe – 18 tytułów,
2. Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” – 16 tytułów,
3. spółdzielczość – 15 tytułów,
4. towarzystwa i instytucje kulturalne – 12 tytułów,
5. PAU – 11 tytułów,
6. PPR – 11 tytułów,
7. organizacje młodzieżowe – 10 tytułów,
8. Kościół i organizacje katolickie – 10 tytułów⁹⁷.

Jak widać, „różne środowiska społeczne i zawodowe, niemal wszystkie stronnictwa polityczne miały ambicje wydawania własnego pisma i zdobywania szerokich kręgów odbiorców”⁹⁸.

Jak przedstawiała się w tym okresie struktura tematyczna krakowskiej prasy? Analizując dane zamieszczone w tabeli 5, możemy stwierdzić, że największą liczebnie grupę stanowiły czasopisma naukowe i religijno-kościelne, następnie partyjne, literacko-kulturalne i urzędowe. Kraków stał się miejscem wydawania czołowych ówczesnych pism społeczno-kulturalnych („Odrodzenie”, „Tygodnik Powszechny”, „Przekrój”). Tu ukazywały się

⁹⁴ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 140.

⁹⁵ S. Dziński, *Stan badań...*, dz. cyt., s. 207.

⁹⁶ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 145.

⁹⁷ Tamże, s. 146; zob. też *Bibliografia prasy polskiej 1944–1948. Prasa krajowa*, oprac. J. Myśliński przy udziale zespołu, Warszawa 1966.

⁹⁸ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 145.

pisma partii politycznych (tygodnik społeczno-polityczny PPS „Naprzód”, tygodnik PPR „Głos Pracy”), periodyki naukowe („Życie Nauki”), religijne („Posłannictwo”, „Znak”, „Droga”). Wydawano czasopisma praktyczne ze wszystkich dziedzin wiedzy: przyrodnicze („Chrońmy Przyrodę Ojczystą”), rolnicze („Orka”), pszczelarskie („Pszczelarz Polski”), muzyczne („Ruch Muzyczny”), plastyczne („Przegląd Artystyczny”), teatralne („Front Teatralny”, „Teatr Rapsodyczny”), sportowe („Start”), hobbystyczne („Pionier Filatelistyczny”, „Szachista Polski”), młodzieżowe („Życiowcy”), medyczne („Przegląd Lekarski”) i wiele innych. Ukazywały się także dzienniki, np. „Echo Krakowa”, czołowym dziennikiem dla środowiska krakowskiego okazał się jednak „Dziennik Polski”.

Tabela 5. Struktura tematyczna prasy krakowskiej w latach 1945–1948

Typologia tematyczna pism	1945	1946	1947	1948
agencyjne	3	4	3	1
artystyczne	4	4	4	4
gospodarcze	2	4	4	3
literacko-kulturalne	5	5	6	6
magazyny	1	1	1	1
medyczne	1	2	2	2
młodzieżowe	1	8	8	1
naukowe	9	19	22	24
ogólnoinformacyjne	2	1	2	2
partyjne	5	6	7	5
pedagogiczne	3	3	3	2
popularnonaukowe	2	3	2	3
reklamowe	2	2	3	–
religijno-kościelne	5	11	14	15
rolniczo-hodowlane	8	5	3	3
sportowe	2	1	3	3
spółdzielcze	1	–	3	–
urzędowe	5	6	5	5
pozostałe	14	9	9	5

Źródło: J. Jarowiecki, *Początki prasy krakowskiej po 1945 roku*, [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 146

Redakcje pism początkowo zdobywały informacje prowadząc nasłuch radiowy lub od własnych korespondentów w kraju i za granicą. Informacje czerpano również z biuletynów agencji prasowej „Polpress”, a następnie Polskiej Agencji Prasowej. Przydatny okazywał się także miesięcznik

„Polish Monthly Review” oraz „Głos Anglii. Tygodniowy Przegląd Spraw Brytyjskich”⁹⁹.

W omawianym okresie, według opinii S. Dzikiego, w pełni realizowana była idea pluralizmu¹⁰⁰. Wydawcy prasy reprezentowali różne opcje polityczne – jedni popierali program nowej władzy, inni pozostali w opozycji, a powstające pisma „różniły się profilem i funkcjami, a także przeznaczeniem i wpisaniem w nie potencjalnymi czytelnikami”¹⁰¹. Stworzono różne typy i modele prasy, kontynuowane w latach późniejszych.

Okres ten był najciekawszym w dziejach powojennego Krakowa. Charakteryzował się ogromną dynamiką zmian kulturowych, spowodowanych pełnieniem roli duchowej stolicy Polski. Wydarzenia z tych lat rzutowały na rozwój miasta do 1969 r. Nadal rozwijało się szkolnictwo wyższe, w 1945 r. powstała Państwowa Wyższa Szkoła Muzyczna, w 1946 r. Państwowa Wyższa Szkoła Pedagogiczna, w 1949 r. Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna, w 1950 r. Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Wychowania Fizycznego, w 1953 r. Wyższa Szkoła Rolnicza, a w 1954 r. z wydziałów politechnicznych działających od 1945 przy Akademii Górniczo-Hutniczej utworzona została Politechnika Krakowska. Szkolnictwo podstawowe i średnie reformowano w interesujących nas latach trzykrotnie¹⁰². W ciągu 25 lat w Krakowie wybudowano m.in. 64 szkoły podstawowe, 17 liceów ogólnokształcących, 4 licea dla pracujących, 193 technika i szkoły zawodowe¹⁰³.

Nadal aktywne były środowiska artystyczne: od 1954 r., zaczął działać Miejski Teatr Muzyczny, od 1956 r., klub artystyczny Piwnica pod Baranami, od 1960 r. kabaret satyryczno-literacki Jama Michalika. W 1955 r. powstał Teatr Ludowy w Nowej Hucie. Zapoczątkowana w latach powojennych rozbudowa bibliotek zaowocowała w 1968 r. działalnością 3 bibliotek powszechnych z 53 filiami i 103 punktami. W okresie 25 lat powstały ponadto 104 biblioteki związkowe, 201 bibliotek fachowych, 214 bibliotek szkolnych, 12 w placówkach wychowania fizycznego, 160 bibliotek w szkołach wyższych i instytutach naukowo-badawczych oraz Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna¹⁰⁴. To tu założono w 1951 r. „Życie Literackie”, a w 1953 r. Wydawnictwo Literackie, ponadto od 1956 r. działa Ośrodek Badań Prasoznawczych. Także literaci tworzyli prężnie

⁹⁹ Tamże, s. 148–149.

¹⁰⁰ S. Dzioki, dz. cyt., s. 209.

¹⁰¹ J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 145.

¹⁰² *Kraków. Rozwój miasta w Polsce Ludowej*, Warszawa 1971, s. 257–258.

¹⁰³ Tamże, s. 259–267.

¹⁰⁴ Za J. Jarowiecki, *Życie kulturalne w Krakowie w latach 1945–1969*, Kraków 1970, s. 18–19.

rozwijające się środowisko pomimo wyjazdu z miasta (m.in. do stolicy) wielu twórców.

Biorąc pod uwagę wyżej wymienione warunki, nie można się dziwić, że Kraków stał się jednym z czołowych ośrodków wydawniczych naszego kraju i to tu powstał „Dziennik Polski”, gazeta codzienna mająca ambicje bycia pismem ogólnopolskim i co równie ważne, w dużym stopniu literackim.

Lata 1945–1948

„Dziennik Krakowski”

„Zaraz po przybyciu do Krakowa podjęliśmy działania, by jak najprędzej ruszyć z zastoju okupacyjnego życie kulturalne” – wspominał J.K. Wende¹, jeden z trzech pełnomocników Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej na Krakowskie. To on zaproponował objęcie redakcji pierwszego pisma w wyzwolonym Krakowie Jackowi Frühlingowi. „Ludność, środowisko dziennikarskie czeka na decyzję szybkiego uruchomienia prasy” – tłumaczył zaskoczonemu Frühlingowi. Nakreślił ogólny polityczny i społeczny charakter pisma, któremu tytuł mieli nadać jego redaktorzy. Postawił przy tym jeden warunek: jak najszybsze ukazanie się gazety, po czym podpisał dokument o treści: „Mianuję obywatela p.o. redaktora naczelnego pisma codziennego w Krakowie. Otrzymuje obywatel prawo dysponowania maszynami byłego „Kuriera Codziennego”². Ponadto zastrzegł sobie wgląd w listę głównych współpracowników. J. Frühling wspominał, że pierwszą osobą, która zaproponowała mu wydawanie pisma w Krakowie, był Adam Ważyk. To on, z ramienia rządu, miał zorganizować w Krakowie życie kulturalne:

Już na drugi dzień po wejściu do Krakowa Czerwonej Armii znalazłem się w Hotelu Francuskim [...]. Szczęśliwy traf zdarzył, że na schodach hotelu spotkałem groźnego, uzbrojonego po zęby oficera Wojska Polskiego. Okazało się, że ten groźny kapitan, a może major, to poeta pisarz Adam Ważyk. [...] Z ramienia partii i rządu miał zorganizować życie kulturalne, rzucił słowa: słuchajcie, za kilka dni zaczniemy wydawać pismo codzienne. Potraficie jeszcze pisać? Potraficie to zorganizować, poprowadzić?³

¹ J.K. Wende, *Ta ziemia od innych droższa*, Warszawa 1981, s. 223.

² Tamże, s. 229.

³ J. Frühling, „Dziennik Krakowski”, DP 1955, nr 20, s. 3.

Podobne informacje podał Adam Włodek, według którego 22 stycznia 1945 r. w domu Heleny i Zofii Wielowieyskich przy ul. Kujawskiej 11 w Krakowie na pierwszym zebraniu Związku Literatów Polskich (uczestniczył w nim Ważyk), dyskutowano o uruchomieniu codziennej gazety⁴. To wydarzenie potwierdził również Jan Paweł Gawlik:

W niedzielę 21 stycznia zjawił się u S.W. Balickiego szczupłutki podówczas Adam Włodek, młody adept zakonspirowanej krakowskiej literatury. Przynosił wiadomość, że przyjechali właśnie wysłannicy Lublina – Przyboś, Ważyk, Piętak. Przyjechali i proszą na zebranie. Nazajutrz w mieszkaniu Heleny i Zofii Wielowieyskich przy ul. Kujawskiej odbyło się pamiętne spotkanie literackiego Krakowa z wysłannikami – przedstawicielami Lublina⁵.

Podczas zebrania zastanawiano się, gdzie drukować gazetę. Wybrano Pałac Prasy, przedwojenną siedzibę „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na ul. Wielopole. Pomimo trudności J. Frühling „uwinął się szparko i dobrze z zadaniem”⁶ i uzyskał cenną współpracę doświadczonego redaktora Stanisława Witolda Balickiego, który został jego zastępcą i zarazem sekretarzem redakcji. 24 stycznia przedstawiono J.K. Wendemu próbną odbitkę pierwszego numeru „Dziennika Krakowskiego”, który trafił do rąk czytelników dzień później.

Dzień ten tak wspominał Witold Zechenter:

W dniu 25 stycznia, wcześnie rano [...] obudziło mnie dobijanie się do drzwi mojego mieszkania [...] to Balicki! Stanisław Witold Balicki jest zasapany [...] – zbieraj się pędem – woła – przychodź na Wielopole, robimy pismo [...]. W niespełną godzinę byłem już w miejscu mojej przedwojennej pracy. Wszedłem w skład trójki, która uruchomiła pierwszy po okupacji dziennik w Krakowie – „Dziennik Krakowski”. Ta trójka to Jacek Frühling, [...] redaktor naczelny, Balicki, którego zadaniem było objęcie gmachu i maszyn, [...] Adam Ważyk – i ja...⁷

Siedzibą „Dziennika Krakowskiego” stał się Pałac Prasy. Ten ważny dzień zapadł głęboko w pamięć także S.W. Balickiemu, który po latach napisał:

w czwartek 25 stycznia, przed zapadnięciem zmroku i przed wojenną godziną policyjną wraz z Jackiem Frühlingiem, przyjąwszy polecenie polskich władz wojskowych (kpt. Adam Ważyk) i pełnomocników Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej (wicem. Kultury i Sztuki mjr J. K. Wende), wydaliśmy pierwszy numer „Dziennika Krakowskiego” [...]. Frühling, przedwojenny

⁴ A. Włodek, *Mile dobrego początku*, DP 1970, nr 27, s. 3–4.

⁵ J.P. Gawlik, *W Krakowie nazajutrz po wyzwoleniu*, „Życie Literackie” 1965, nr 4, s. 4–6.

⁶ J. K. Wende, dz. cyt., s. 229–230.

⁷ W. Zechenter, *Upływa szybko życie*, t. 2, wyd. 2, Kraków 1975, s. 189.

dziennikarz warszawski i współpracownik „Czerwonego Sztandaru” w radzieckim Lwowie, miał naczelne szefostwo polityczne, kontrolowane przez wojenną cenzurę Ważyka, ja montowałem redakcję, robiłem numer.

Zastałem gmach [pałacu Prasy] zajęty przez sztab dyktatorsko-redaktorski IKC, który już u urzędników Komitetu Ekonomicznego miasta wystarał się o dokumenty upoważniające do uruchomienia przedsiębiorstwa prasowego [...]. Musiałem przedwojennych swoich szefów i kolegów wezwać do opuszczenia gmachu⁸.

Balicki wciągnął do redakcji swoich kolegów z IKC, wśród nich m.in. znaleźli się Bogdan Brzeziński, Zbigniew Grotowski, Jalu Kurek, Tadeusz Malak, Zygmunt Merta, Stefan Nowiński, Jan Pelczarski, Stanisław Peters, Kazimierz Podsadecki, Witold Rychlik, Gabriel Sokołowski, Zygmunt Strychalski, Mieczysław Zielenkiewicz, Witold Zechenter⁹. Zaprosił także do współpracy literatów, m.in. Stanisława Dygata, Helenę Wielowieyską, Adama Włodka.

Zagarnięcie literatów do „Dziennika Krakowskiego” – był to zarodek świadomej idei [...]. Pisarze z przekonaniem, nieraz z zaskakującym dziennikarskim zdyscyplinowaniem wiązali swą twórczość z codziennymi zjawiskami, faktami. W zagłębiu inteligenckim, jakim był Kraków, pomnożony o byłych mieszkańców Warszawy, Lwowa, a nawet i Poznania, dialog z czytelnikami prowadzony był z pozycji intelektualnych¹⁰.

W późniejszym czasie Balicki „konsekwentnie ów alians dziennikarstwa z literaturą rozwijał”¹¹.

Warunki pracy były bardzo trudne: w oddali słychać było odgłosy wojny, z powodu zimna pracowano w paltach i rękawiczkach, bywało, że w szufladach biurów znajdowano granaty¹², a jedynym źródłem ciepła był roztopiony w linotypach ołów¹³. Redagowanie pisma „zaczęło się od rejestrowania dziejących się dziejów”¹⁴, tematy rodziły się „na gorąco”:

plany – tematy pracy dyktowała autentyczna sytuacja, naczelną zaś dewizą było: pisać jak najwięcej o ludziach, którzy złożyli dowody poświęcenia, ofiarności,

⁸ S.W. Balicki, *Ludzie „Dziennika Polskiego” zapamiętani wczoraj i widziani dziś*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 40..

⁹ Tamże, por. J. Jarowiecki, *Początki prasy krakowskiej po 1945 r.*, [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 151–152; T. Olszewski, *Dziennik jest mój*, DP 1990, nr 22, s. 3, 6 – autor wymienia zarówno pracowników, jak i współpracowników pisma; zob. też W. Zechenter, dz. cyt., s. 189–190; A. Włodek, *Nasz łup wojenny*, Kraków 1970, s. 131–134.

¹⁰ S.W. Balicki, dz. cyt., s. 41.

¹¹ A. Włodek, *Nasz łup...*, dz. cyt., s. 132–133.

¹² W. Zechenter, dz. cyt., s. 190.

¹³ S. Habzda, *Pracowaliśmy w rękawiczkach*, DP 1965, nr 18, s. 3.

¹⁴ S. W. Balicki, *Ludzie „Dziennika Polskiego”...*, dz. cyt., s. 40.

bohaterstwa, nie schodząc z trudnych posterunków, gdy na Kraków waliły się bomby i pociski artyleryjskie, gdy trzeba było śledzić każdy ruch uciekających Niemców, którzy zastawiali groźne pułapki w postaci min zegarowych i innych piekielnych maszyn¹⁵.

Ten czas wspominał również Zechenter:

przez tydzień robimy „Dziennik Krakowski” na wycucie, łowiąc wiadomości z eteru (mamy aparat w redakcji, wszystko zresztą pozostało po niemieckich gospodarzach tego gmachu, którzy uciekali w popłochu), piszę, co trzeba, przychodzą do nas różni ludzie, rozmawiam, robię wywiady z powracającymi z Oświęcimia, m.in. z dr. A. Fiderkiewiczem, potem pierwszym prezydentem Krakowa, chodzę na ciekawe reportaże¹⁶.

Funkcję redaktora naczelnego pełnił wówczas J. Frühling (do 3 lutego 1945), a w redakcji znaleźli się, oprócz wymienionych już osób, także Adam Cyprian, Władysław Grzędzielski, Gustaw Puchalski, Fabian Schlang i grafik Tadeusz Olszewski¹⁷, który stworzył niezmienną do dziś winietę pisma. Nad pierwszym numerem oprócz dziennikarzy pracowali: Stefan Kolber (drukarz), Czesław Pająk (metrampaż), Jan Wagan, Henryk Gajewski, Franciszek Strózik, Jan Filip (linotypiści), Bronisław Nowakowski (maszynista), Jerzy Jurowicz, Stefan Kapturkiewicz (chemiografowie) oraz Piotr Olszewski (stenotypista)¹⁸. Jako wydawcę podawano Komitet Redakcyjny¹⁹.

Łącznie ukazało się 8 numerów „Dziennika Krakowskiego”, każdy w cenie 1 zł. Pierwsze dwa liczyły po 2 strony, 3 i 4 po 6 stron, od 5 do 8 po 4 strony.

Jak przedstawiała się zawartość pisma? Na łamach dominowała informacja (74,2%), publicystyka należała do rzadkości (9,2%), podobnie jak przedruk (2,4%). W minimalnej ilości pojawiła się ilustracja (0,3%). Około 11% powierzchni zajęły przemówienia i apele, 1,3% przeznaczono

¹⁵ S. Habzda, dz. cyt., s. 3.

¹⁶ W. Zechenter, dz. cyt., s. 190.

¹⁷ S. W. Balicki, dz. cyt., s. 38–56; A. Stawowiak, „Dziennik Polski” w latach 1945–1950: próba monografii, maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem dr hab. Jerzego Jarowieckiego, Kraków 1986, wymienia następujący skład redakcji „Dziennika Krakowskiego”: Stanisław Witold Balicki, Bogdan Brzeziński, Adam Cyprian, Jacek Frühling, Bolesław Garlicki, Władysław Grzędzielski, Zygmunt Merta, Stefan Nowiński, Tadeusz Olszewski, Jan Pelczarski, Gustaw Puchalski, Fabian Schlang, Witold Zechenter. Z powodu braku dokumentacji w archiwum „Dziennika Polskiego” danych tych nie udało się do końca zweryfikować. Rozmowy przeprowadzone z redaktorami gazety zdają się tę tezę potwierdzać.

¹⁸ S. Kolber, *Jestem sympatykiem „Dziennika”*, DP 1985, nr 21, s. 1–2.

¹⁹ „Dziennik Krakowski” 1945, nr 2, s. 2.

dla poezji (wydrukowano wiersze Bogdana Brzezińskiego, nr 2, Jerzego Dankiewicza, nr 4, Tadeusza Florka, nr 5, Adama Włodka, nr 6, Adama Ważyka, nr 1, Witolda Zechentera, nr 3). Dla ogłoszeń i kalendarzyka imprez (np. repertuaru kin krakowskich) zarezerwowano 1,1% miejsca, do rzadkości należały listy od czytelników, stanowiące zaledwie 0,5%. Z analizy zawartości treściowej wynika, że przeważały informacje lokalne dotyczące Krakowa i okolic (45,4%), według założeń miał to być „naprawdę polski, krakowski dziennik”²⁰, następnie dotyczące kraju (37,2%) i spraw międzynarodowych (17,4%). Przeważała tematyka wojny i jej skutków (38%), działalności nowo tworzącej się władzy (3,8% – pominięto tutaj przemówienia i apele), demonstracji, manifestacji i rocznic historycznych (2,8%). Pozostałym zagadnieniom polityczno-gospodarczym poświęcono 6,8% powierzchni.

Jak już wspomniano, zdecydowanie dominowała tematyka wojenna: podawano informacje z frontu, z etapów zwycięskiego pochodu Armii Czerwonej, walk na Zachodzie, na terenie Polski, Trzeciej Rzeszy i w Berlinie. Przypominano zbrodnie dokonane przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych i metody przesłuchań, jakie stosowali Niemcy, których „jedynym celem było wymordowanie całego narodu polskiego”²¹. Sporo miejsca zajęły informacje o działalności nowej władzy i odbudowie kraju – zamieszczano przemówienia i apele, np. programowe przemówienie premiera Osóbki-Morawskiego *Cały naród weźmie udział w budowie demokratycznej Polski* (nr 5), a w wezwaniu *Do pracy* pisano:

każdy z nas, w poczuciu obowiązku obywatelskiego i zrozumieniu nakazu obecnej chwili, musi odpowiedzieć temu wezwaniu [...], by pod kierunkiem rządu dojść do pozytywnych wysiłków w dziele odbudowy zniszczonego kraju²².

Zagadnienia produkcji dóbr materialnych zajęły łącznie 12,4% miejsca. Problemom usług, handlu, gastronomii i transportu poświęcono 4,1% powierzchni, problemom przemysłu górniczego, hutniczego i energetyki 3,8%, rolnictwu, leśnictwu i rozdziałowi żywności 2,2%. Ponadto pisało o budżecie, finansach, zatrudnieniu (1,2%) oraz budownictwie (1,1%). Zamieszczano doniesienia o odradzających się instytucjach użyteczności publicznej i przemyśle, o napiętej sytuacji mieszkaniowej i aprowizacyjnej. Najmniej miejsca w tematach dotyczących produkcji dóbr niematerialnych zajęły publikacje o środkach masowej komunikacji (0,5%) i sporcie (1%)

²⁰ Bg, *Pierwszy numer*, DK 1945, nr 3, s. 4.

²¹ *Trupie główki przy pracy*, DK 1945, nr 5, s. 2.

²² *Do pracy*, DK 1945, nr 5, s. 1.

powierzchni). Więcej, bo 5,8%, miejsca zajęły sprawy edukacji i wychowania, najwięcej zagadnienia nauki i oświaty (5,8%). Szybko pojawiły się artykuły o odradzającym się szkolnictwie (nr 8), Uniwersytecie Jagiellońskim (nr 2), ocalałych zbiorach Biblioteki Jagiellońskiej (nr 8), tematy dotyczące kultury i sztuki: informowano o zebraniu literatów zamieszkałych na terenie Krakowa i okolicy (m.in. padły tutaj słowa: „Nakaz obowiązujący każdego pisarza: Praca dla Polski!”²³). Ponadto donoszono o wznowieniu działalności Filharmonii Krakowskiej (nr 6), odradzającym się życiu teatralnym (nr 8) czy pierwszym zebraniu organizacyjnym Krakowskiego Związku Polskich Artystów Plastyków (nr 3). Nie zabrakło wiadomości dla kibiców sportowych, np. w nr. 4 zamieszczono informację o pierwszych zawodach piłkarskich w wyzwolonym Krakowie.

W „Dzienniku Krakowskim” pojawiły się rubryki, które utrzymały się później przez wiele lat na łamach „Dziennika Polskiego”: „Z chwili”, „Z dnia”, „List do Redakcji”, „Repertuar kin krakowskich”.

„Dziennik Polski”

4 lutego 1945 r. gazeta ukazała po raz pierwszy pod szyldem „Dziennika Polskiego”. Co wpłynęło na zmianę nazwy? Z pewnością nie bez znaczenia jest tutaj fakt, że właśnie wtedy pismo przejęła Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”, której krakowski oddział został uruchomiony 30 stycznia 1945 r. W numerze 8 „Dziennika Krakowskiego” pojawiła się informacja:

Wydawnictwo „Dziennika Krakowskiego” powołane do życia w oswobodzonym Krakowie przez grono literatów i dziennikarzy przejmie od dnia 4 bm. Spółdzielnia „Czytelnik”, [...] odtąd pismo to o zasięgu ogólnopolskim, rozbudowujące aparat redakcyjny i obsługi radiowo-informacyjnej, ukazywać się będzie codziennie pod nazwą „Dziennik Polski”²⁴.

W numerze pierwszym „Dziennika Polskiego” w artykule wstępnym czytamy:

Wybraliśmy tę nazwę nieprzypadkowo [...]. Kraków jest w tej chwili jedynym pełnokrwistym miastem polskim [...]. Kraków dziś ma możliwości – ba! ma obowiązek stania się duchową stolicą Polski, [...] dlatego gazeta, którą Kraków będzie wydawał, musi mieć zasięg ogólnopolski²⁵.

²³ *Praca dla Polski!*, DK 1945, nr 6, s. 3.

²⁴ DK 1945, nr 8, s. 3.

²⁵ *Dziennik Polski*, DP 1945, nr 1, s. 1.

Podkreślono, że gazeta nie jest organem żadnej partii, tylko „niezależnym pismem demokratycznym wyznającym ideologię stronnictw demokratycznych, ideologię Krajowej Rady Narodowej i wyłonionego przez nią Tymczasowego Rządu”. Jego zadaniem było „ukazanie polskiemu czytelnikowi prawdziwej, niezakłamanej rzeczywistości” oraz „tego dorobku, który zdobyło nasze państwo na ziemiach Lubelszczyzny, Rzeszowskiego, Białostockiego”²⁶. Według Adama Włodka²⁷ to Jerzy Putrament zmienił tytuł pisma; on sam po latach wyjaśniał:

Początkowa propozycja nazwy „Dziennik Krakowski” i nie przypadła mi do gustu, i nie zadowalała. Uważałem wtedy, że to za mało, bo Kraków ma w sobie coś ogólnopolskiego, i że powinien być taki dziennik, który oddziaływałby na całą Polskę²⁸.

S.W. Balicki tak wspominał te chwile:

Tę nazwę z mojej sugestii uchwaliliśmy na zebraniu redakcyjnym, któremu przewodniczył po raz pierwszy redaktor naczelny Jerzy Putrament. [...] (Do dnia dzisiejszego nie podpisał zlecenia na wypłacenie mi nagrody, obiecanej autorowi pomysłu na tytuł, który będzie zaakceptowany)²⁹.

Zmiana nazwy stała się faktem, a „Dziennik” „usiłował grać rolę centralnego, ogólnopolskiego pisma”³⁰.

Redaktorem naczelnym pisma został Jerzy Putrament, który funkcję tę pełnił od 4 lutego do 31 sierpnia 1945 r., po nim przejął ją S.W. Balicki i sprawował do 29 października 1950 r. (wcześniej był rolę sekretarzem i zastępcą redaktora naczelnego)³¹. Pierwsi redaktorzy naczelni sięgnęli po dobrze sprawdzone wzorce „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, dla urozmaicenia zawartości treściowej pisma zaczęli wydawać liczne dodatki i kolumny tematyczne (co wynikało także z ówczesnego ubóstwa czasopiśmiennictwa). W piśmie pracowali dziennikarze krakowscy, w znacznej mierze z IKC i z Warszawy, z tzw. prasy czerwonej oraz z „Kuriera Polskiego”, or-

²⁶ Tamże.

²⁷ A. Włodek, *Nasz łup...*, dz. cyt., s. 134.

²⁸ J. Putrament, *Na początku było Wielopole...*, DP 1985, nr 29, s. 1–3.

²⁹ S.W. Balicki, dz. cyt., s. 42.

³⁰ J. Putrament, *Pół wieku*, t. 2: *Wojna*, Warszawa 1969, s. 330.

³¹ A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980, s. 174. Według Słomkowskiej pierwszy numer „Dziennika Polskiego” ukazał się 1 lutego 1945, „zorganizowany częściowo przez ekipę przybyłą z Lublina, z Jerzym Putramentem na czele, częściowo zaś jako kontynuacja i na podstawie «Dziennika Krakowskiego», założonego i wydawanego (od 25 stycznia 1945) przez miejscowych dziennikarzy: Jacka Frühlinga, Stanisława W. Balickiego i Witolda Zechentera”.

ganu „Lewiatana”³². J. Putrament wspominał, że w „Dzienniku Polskim” starły się dwie grupy dziennikarzy: „dawni ikacjusze i warszawiacy, czasem z czerwoniaków, czasem z gazet poważniejszych”³³. K. Zbijewska po latach stwierdziła: „żyło w Redakcji «Dziennika Polskiego» pierwszych lat powojennych wiele tradycji IKCowskich. Nic dziwnego, przecież większość zespołu stanowili dziennikarze Mariana Dąbrowskiego”³⁴.

Jak już wspomniano, Balicki zapewnił sobie cenną współpracę artystów i literatów. Związki pisma z twórcami i artystami Krakowa były bardzo silne przez cały okres będący przedmiotem zainteresowań tej pracy:

w samej Redakcji od chwili jej powstania pracowało wielu literatów (Stanisław Witold Balicki, Jerzy Putrament, Zofia Bystrzycka, Bogdan Brzeziński, Witold Zechenter, Adam Włodek, Tadeusz Kwiatkowski, Stefan Otwinowski, Stanisław Konieczny, Zygmunt Greń, Sławomir Mrozek, Andrzej Bursa). Nie ma chyba w Krakowie pisarza, który nie gościłby na łamach „Dziennika Polskiego”. Tu ukazywały się też pierwodruki książek Jana Wiktora, Jerzego Broszkiewicza, Władysława Machajki, Tadeusza Kwiatkowskiego [...]; liczne debiuty poetyckie, m.in. Wisławy Szymborskiej, Jerzego Harasymowicza, Tadeusza Nowaka, obok nowych wierszy twórców najwybitniejszych – Juliana Przybosa, Władysława Broniewskiego, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego; eseje Leona Kruczkowskiego, Kazimierza Wyki, Henryka Markiewicza [...]; felietony Adama Polewki, Jalu Kurka, Natalii Rolleczeck, Jana Kurczaba, Leszka Herdegana; [...] fraszki Jana Sztudyngera, wiersze satyryczne Mariana Załuckiego, Ludwika Jerzego Kerna³⁵.

Kraków powojenny żył sztuką i teatrem, to właśnie Balicki sprawił, że redakcja gazety stała się miejscem towarzyskich kontaktów ludzi kultury i sztuki.

Gdy dziś przegląda się „Dziennikową księgę” pamiątkową z lat 40-tych – zauważyła K. Zbijewska – aż dech zapiera przy lekturze nazwisk twórców, którzy pozostawili w niej ślad swych spotkań z naszą Redakcją: Dunikowski, Szaniawski, Gałczyński [...] Iłakowiczówna, Przyboś [...] Sztudynger, Makuszyński, Świrszczyńska, Brandstaetter, Perkowski [...]. Otwiera księgę [...] nestor polskiego aktorstwa Ludwik Solski. A na następnych kartach: Leszczyński, Osterwa, Fertner, Woźnik, Nowakowski [...], Jarema, Bujański, Zamkow,

³² J. Putrament, *Pół wieku...*, dz. cyt., s. 328–331; W. Zechenter, *Te dni niezapomniane*, „Słowo Powszechne” 1965, nr 12; S.W. Balicki, dz. cyt., s. 38–56; A. Słomkowska, dz. cyt., s. 175; J. Jarowiecki, dz. cyt., s. 154.

³³ J. Putrament, *Pół wieku...*, dz. cyt., s. 328.

³⁴ K. Zbijewska, *Pierwsze lata w Pałacu Prasy*, DP 1990, nr 22, s. 3.

³⁵ „Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę*. Wystawa Muzeum Historyczne m. Krakowa „Krzysztofor” [konpekt wystawy jubileuszowej 1945–1975], scenariusz K. Zbijewska, Kraków [1975]. Kopia w zbiorach prywatnych.

[...] Ćwiklińska [...]. Nad systematyczną edukacją teatralną czuwał redaktor Balicki [...]. Zaczęło się od zlecenia przeprowadzenia cyklu rozmów z aktorami – zarówno starszymi, o wielkich nazwiskach jak i młodszymi, zdobywającymi dopiero popularność. Tak powstał „Dziennikowy” poczet aktorów krakowskich³⁶.

Oprócz ludzi literatury i teatru „Dziennik Polski” nawiązał także kontakty ze środowiskiem plastyków, m.in. z Maciejem Gutowskim i Stefanem Pappe, a także ze środowiskiem muzyków: Józefem Reissem, Adamem Walacińskim, Jerzym Waldorffem, Jackiem Berwaldem i wieloma innymi.

Co pewien czas Redakcja zmieniała kolorystykę winiety: do nr 325/1946 drukowano ją w kolorze czarnym (wyjątek: nr 159 i 166/1945 kolor czerwony), od nr. 236/1946 w brązowym lub czerwonym. Koloru fioletowego użyto w nr. 249/1946, zielonego w nr. 94/1947, granatowego w nr. 353/1946. W nr. 199 z 23 lipca 1946 r. pojawiła się informacja, że „pismo nie jest antydatowane”. Zmieniała się też cena: wydania poniedziałek–piątek kosztowały 1 zł, wydania niedzielne z dodatkiem „Ilustracja Polska” 3 zł, od nr. 285/1945 2 zł, a wydanie świąteczne 5 zł, od nr. 255/1946 podniesiono cenę na 3 i 6 zł. W nr. 154/1947 podano informację o zmniejszeniu objętości pisma, cena nie uległa jednak zmianie. W 1948 r. od nr. 102 cena wzrosła z 3 do 5 zł, cena wydania wraz z „Dziennikiem Literackim” wynosiła 10 lub 15 zł, a z „Dziennikiem Młodych” lub „Lajkonikiem” 8 zł.

Według tygodniowego wykazu nakładu pism wychodzących w Krakowie za okres od 8 do 15, a następnie od 16 do 22 grudnia 1945 r. nakład dziennika wahał się od 63 300 (nr 312) do 69 300 egz. (nr 317). Kolejne dane dotyczyły okresu od 24 do 31 maja 1946 r. i wyglądały następująco: najniższy nakład wynosił 73 700 (nr 148), najwyższy – 82 200 (nr 143). Podobnie kształtują się dane z tygodnia 13–19 października tegoż roku: najniższy nakład osiągnął nr 282 – 78 900 egz., najwyższy – nr 281 – 81 350 egz. Ostatnie dane pochodzą z okresu od 27 kwietnia do 3 maja 1947 r.: tu najniższy nakład miał nr 119 – 77 000, najwyższy zaś nr 120 – 85 650 egz.³⁷

Redakcja „Dziennika Polskiego” nastawiona była na publikowanie własnych materiałów³⁸, często korzystała również z wiadomości agencyjnych. Z ilościowej analizy zawartości pisma wynika, że najmniej tekstów napisanych przez dziennikarzy lub zamawianych przez redakcję ukazało się w 1946 r. – 50,33% powierzchni zadruku gazety, a najwięcej w 1948 r. – aż

³⁶ K. Zbijewska, *Uśmiech Melpomeny*, DP 1995, nr 30, s. 11.

³⁷ Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Wydz. IV Informacyjno-Prasowy
a) Referat Prasowy. Materiały przeznaczone dla prasy i mediów 1945, sygn. WUIP Kr 48.

³⁸ Przez materiały własne rozumiem teksty pracowników, współpracowników i korespondentów oraz zamówione przez redakcję.

61,06%. W pozostałych latach proporcje kształtowały się na podobnym poziomie: 53,13% w 1945 r. oraz 53,77% powierzchni w 1947 r. Redakcja miała ambicje przekazywania informacji, które pochodziły od jej pracowników i korespondentów. Przy tekstach często pojawiała się wiadomość „Od własnego wysłannika”, „Od własnego korespondenta”, „Obsługa własna” itp. Bieżący serwis polityczny i gospodarczy pochodził również z biuletynów agencyjnych, zagranicznych i polskich, wydawanych m.in. przez TASS, BBC, Reutersa, Atlantic, Polpress, API, SAP, PAP, co świadczy o próbie dostarczania czytelnikowi rzetelnej i różnorodnej informacji. Korzystano także z serwisów informacyjnych Polskiego Radia. Od 1947 r. zdecydowanie dominowały wiadomości zaczerpnięte z agencji API, PAP, SAP. Liczba doniesień agencyjnych w kolejnych latach przedstawiała się następująco: 21,24% zajmowanego miejsca w 1945 r., 9,81% w 1946 r., 16,80% w 1947 r. oraz 10,94% w 1948 r.

Tabela 6. Nakład „Dziennika Polskiego”
w okresie 8–22.12.1945, 24–31.05.1946, 27.04–3.05.1947

1945 r. numer	nakład	1946 r. numer	nakład	1947 r. numer	nakład
304	68.300	142	75.300	114	80.600
305	68.100	143	82.200	115	78.330
306	64.800	144	76.300	116	78.630
307	66.600	145	74.600	117	78.650
308	66.400	146	74.800	118	79.100
309	66.300	147	76.600	119	77.000
310	66.800	148	73.700	120	85.650
311	66.200	149	75.300		
312	63.300	281	81.350		
313	64.700	282	78.900		
314	66.400	283	79.900		
315	68.400	284	79.800		
316	68.600	285	79.500		
317	69.300	286	79.600		
318	69.200				

Źródło: obliczenia własne na podstawie akt: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Wydz. IV Informacyjno-Prasowy a) Referat Prasowy. Materiały przeznaczone dla prasy i media 1946–7, sygn. WUIP Kr 49; Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Wydz. IV Informacyjno-Prasowy a) Referat Prasowy. Materiały przeznaczone dla prasy i media 1946–7, sygn. WUIP Kr 49

Zamieszczano również przedruki z innych pism, chociaż było ich stosunkowo niewiele: zajmowały od 0,1% powierzchni w 1945 r. do 0,36% w 1948 r. (w pozostałych latach wynosiły odpowiednio 0,28 % i 0,34 % powierzchni). Najczęściej były to teksty z „Życia Warszawy” dotyczące ówczesnej sytuacji, np. demokracji w Polsce (1945, nr 240) czy nawiązujące do czasów wciąż jeszcze żywo tkwiącej w pamięci wojny, okupacji i ich konsekwencji³⁹. W 1945 r. pojawiły się krótkie teksty przedrukowywane z „Rzeczypospolitej” pod nazwą „Rok temu”, a w 1948 r. przypomniano *Co podawała prasa krakowska w roku „Wiosny Ludów”* (nr 100).

W gazecie publikowano wywiady z literatami, aktorami, uczonymi. W latach 1945 i 1948 przeznaczono dla nich mniej niż 1% powierzchni gazety, w pozostałych nieco powyżej 1%.

Tabela 7. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź dziennikarska i łączna

	Wypowiedź własna	Wypowiedź agencyjna	Przedruk	Wywiad
1945	53,13 %	21,24 %	0,1 %	0,68 %
1946	50,33 %	9,81 %	0,28 %	1,46 %
1947	53,77 %	16,80 %	0,34 %	1,58 %
1948	61,06 %	10,94 %	0,36 %	0,47 %

Źródło: obliczenia własne

Przemówienia osób zajmujących znaczące stanowiska, referaty przez nich wygłaszane oraz apele związane z ówczesnym życiem politycznym, gospodarczym i kulturalnym kraju to ważna część składająca się na pełny obraz powojennej prasy polskiej. Przemówienia Bolesława Bieruta, Edwarda Osóbki-Morawskiego, Władysława Gomułki, Józefa Cyrankiewicza i innych prominentów zajmowały 3,65% powierzchni w 1945 r., 7,35% w roku następnym, tylko 0,20% w 1947 r. i 2,71% w 1948 r. Teksty uchwał, komunikatów, oświadczeń i depesz zamieszczano bardzo rzadko, zanotowano ich obecność w 1947 r. (0,83% powierzchni pisma).

Redakcja, pragnąc nawiązać żywy kontakt z czytelnikami, drukowała napływające listy, na które, zwłaszcza w dodatkach tematycznych pisma, zamieszczała obszerne nieraz odpowiedzi. Ich liczba w badanych numerach nie była znaczna, niemniej jednak rosła: od 0,43% powierzchni w 1945 r. do 0,63% w 1948 r.

³⁹ Dobrym przykładem jest artykuł Jacka Wołosińskiego pt. *Najwyższy czas* (DP 1948, nr 20) o pisarce Helenie Wielgomasowej kolaborującej z Niemcami, w którym pojawiły się dość ostre określenia, typu „ta niemiecka żdzira, ta lajb-pisarka wszystkich wychodzących na terenie GG szmatławców, filar pornograficznej «Fali...»”.

Utwory literackie, zawsze obecne w piśmie, w numerach wziętych do próby reprezentatywnej sytuowały się na poziomie od 1,06% w 1945 r. do 3,02% w 1948 r. Zdecydowanie najwięcej miejsca z wypowiedzi niedziennikarskich przeznaczono na wszelkie ogłoszenia drobne, kalendarzyki imprez, reklamy – od 19,69% powierzchni pisma w 1945 r. do 28,15% w 1946 r.

Tabela 8. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź niedziennikarska

	Przemówienia, apele, referaty	Uchwały, komu- nikaty, oświad- czenia, depesze	Korespondencja (listy czytelników, odpowiedzi redakcji)	Utwory literackie (poezja, proza, dramat)	Ogłoszenia, reklamy, kalendarzyk imprez, rozrywka
1945	3,65 %	–	0,43 %	1,06 %	19,69 %
1946	7,35 %	–	0,49 %	2,13 %	28,15 %
1947	0,20 %	0,83 %	0,56 %	1,65 %	24,27 %
1948	2,71 %	–	0,63 %	3,02 %	20,81 %

Źródło: obliczenia własne

„Dziennik Polski” jako pismo codzienne nastawiony był na przekazywanie bieżących informacji, ale nie uciekał od publicystyki, często ambitnej i różnorodnej, zwłaszcza w pierwszych burzliwych, powojennych latach. Najwięcej miejsca na gatunki informacyjne przeznaczono w 1945 r. – aż 53,01% powierzchni, najmniej rok później – jedynie 37,31%. Gatunki publicystyczne cechowała większa stabilność, zajmowały od 21,48% powierzchni w 1945 r. do 25,14% w 1947 r.

Tabela 9. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki

	Gatunki informacyjne	Gatunki publicystyczne
1945	53,01 %	21,48w %
1946	37,31 %	23,11 %
1947	45,43 %	25,14 %
1948	49,17 %	22,83 %

Źródło: obliczenia własne

W latach 1945–1948 materiał grupowano w ponad 60 działach i rubrykach, z których kilka zawierało stałe podrubryki. W tabeli 10 przedstawiono działy i rubryki, które ukazały się co najmniej dwa razy w danym roku bez względu na ich objętość⁴⁰.

⁴⁰ Z powodu olbrzymiej ilości materiału mogło dojść do przeoczenia jakiegoś działu lub rubryki.

Tabela 10. Wykaz działów i rubryk

Nazwa rubryki/działu /rok	1945	1946	1947	1948
Bolączki i życzenia	+			
Co piszą za granicą				+
Czytelnicy piszą	+	+	+	+
Drobiazgi polemiczne	+	+	+	
Dwie szpilki	+			
Echa	+			
Epigram na czasie	+			
Felieton polityczny		+		
Fraszka (polityczna, aktualna)	+	+	+	+
Głosy z zagranicy	+			
Inni i my		+	+	
Kącik szachowy	+			+
Komunikaty		+	+	+
Kronika krakowska	+	+	+	+
Kronika kulturalna	+	+	+	
Kronika Polski i świata	+	+	+	+
Kronika żałobna		+	+	+
Krótkie spięcie	+	+	+	
List z.../Listy z...	+	+	+	+
Listy do Redakcji	+	+	+	
Migawki	+			
Mimochodem	+			
Na falach radiowych	+	+	+	+
Na marginesie	+	+	+	+
Na Zachód	+			
Notatki bibliograficzne	+	+		
Notatnik reportera	+	+		
Pan Alojzy Kądziołka				+
Prosto w oczy	+	+		
Przegląd prasy	+			
Przejażdżki	+			
Skrzynka lekarska				+
Skrzynka zażaleń	+	+		
Solą w oku	+			
Szpilki	+	+	+	
Świat polityczny	+	+	+	+
Telefonem z...	+	+	+	+
Telegrafem	+			

Telegramy	+	+	+	+
W okupowanych Niemczech	+	+	+	+
W Polsce i w świecie				+
W świetle prasy	+	+	+	
W świetle prasy zagranicznej			+	
Wczoraj, dziś i jutro				+
Wiadomości gospodarcze	+	+	+	+
Wiadomości sportowe	+	+	+	+
Z bliska i z daleka		+		
Z całego świata	+			
Z chwili/Z ostatniej chwili	+		+	+
Z dnia	+	+	+	+
Z estrady	+	+		
Z Filharmonii	+			
Z kraju/W kraju	+	+	+	+
Z mojego archiwum	+			
Z mojego notatnika		+	+	+
Z teatru	+	+	+	
Z województwa krakowskiego		+	+	
Za kulisami wojny	+			
Ze sportu				+
Życie gospodarcze	+			
Życie kulturalne	+	+		
Życie polityczne	+			
Życie sportowe	+			
Życie Warszawy	+			

Źródło: obliczenia własne

Wiele rubryk i działów okazało się efemerydami, np. „Bolączki i życzenia”, „Głosy z zagranicy”, „Migawki”, ale niektóre ukazywały się przez cały wyżej wymieniony okres, np. „Z kraju”, „Z dnia”, „Czytelnicy piszą”, „Lisy z...”, „Kronika krakowska”.

Na łamach gazety gościły także cykle artykułów (w tym wspomnieniowych) i felietonów: *Dylizans warszawski* Mariana Podkowińskiego (1945–1946), *Koncerty krakowskie* (1945–1948), *Moje niegdyś miasto* Jana Bystronia (1947), *Na froncie Europy* Seweryna Sosnowskiego (1945), *Proszę o przyjemny wyraz twarzy* Bogdana Brzezińskiego (1945), *Punkt kontrolny* Jana Alfreda Szczepańskiego (1946–1947), *Sądźmy sami siebie* (1945) Witolda Zechentera, *Wzdłuż i wszerz Polski* (1945–1949), *Zaorywanie Berlina* Edmunda Osmańczyka (1945), *W drodze do Pragi* Jerzego Zagórskiego (1945) i inne.

W latach 1946–1948 „Dziennik Polski” przeprowadził wiele akcji prasowych i dyskusji, ogłosił też kilka ankiet. Dla przykładu: w lutym 1945 r. redakcja zwróciła się do czołowych przedstawicieli Krakowa i okolic z prośbą o wypowiedź na temat nowej rzeczywistości polskiej – odpowiedzi na ten apel m.in. Józef Mehoffer, ówczesny profesor ASP, Karol Frycz, wówczas dyrektor Teatru im. J. Słowackiego, ówczesny rektor UJ Tadeusz Lehr-Splawiński, artysta malarz Adam Gerżabek⁴¹. W nr. 56 z 1948 r. rozpoczęto dyskusję w sprawie godła państwowego, w nr. 138 tego roku sądowano opinie krakowian na temat odbudowy pomników zniszczonych przez okupanta. W latach 1947–1948 w związku z klęskami żywiołowymi redakcja zbierała datki i dary dla ofiar powodzi⁴². Poparła również apel Rządu RP, nawołując do przekazywania darów na rzecz Muzeum Oświęcimskiego (1947, nr 147).

W pierwszych latach powojennych w wielu regionach kraju brakowało polskich książek. Na łamach gazety informowano czytelników o organizowanych akcjach zbierania książek dla żołnierzy (1945, nr 76) i inwalidów wojennych (1946, nr 52), dla Polaków mieszkających na Ziemiach Zachodnich i na Śląsku, 1945, nr 124) oraz na Warmii i Mazurach (1946, nr 157). W 1946 r. redakcja rzuciła hasło: „Mieszkańcy wszystkich miast polskich zbierają książki i czasopisma dla żołnierskich świetlic”. W niedługim czasie opublikowano nadesłany przez obdarowanych list: „Nie wiemy, czy ofiarodawcy tych książek zdawali sobie sprawę z tego, jak wielką radość sprawili nam swym darem i jak olbrzymią falę wdzięczności rozkołysali w sercach kresowych żołnierzy” (1946, nr 311). W 1947 r. z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia czytelnicy utworzyli łańcuch prasowy, a w kolejnych numerach podawano informacje o liczbie zebranych książek oraz nazwiska ich ofiarodawców⁴³. Cały czas pamiętano o Ziemiach Zachodnich: z inicjatywy Rady Państwa i pod przewodnictwem prezydenta zorganizowano kolejną ogólnopolską zbiórkę książek dla Ziem Odzyskanych⁴⁴. Społeczeństwo nie pozostawiło tych akcji bez odzewu, w nr. 205 z 1947 r. podano informację, że do 30 lipca zebrano 12 522 książek beletrystycznych, 2392 podręczników i 1185 czasopism. Zbierano również książki i pieniądze dla tworzącej się biblioteki Okręgowej Komisji Związków Zawodowych im. Witolda Wyspiańskiego⁴⁵. W 1948 r. przeprowadzono wiele podobnych akcji.

⁴¹ Czołowi przedstawiciele społeczeństwa o nowej rzeczywistości polskiej, DP 1945, nr 3, s. 3.

⁴² Ponawiamy apel: Pomóżmy powodzianom, DP 1947, nr 99, s. 3.

⁴³ „Gwiazdka” dla żołnierza, DP 1947, nr 344, s. 5; nr 346, s. 2; nr 348, s. 2; nr 351, s. 3; nr 353, s. 2.

⁴⁴ Ogólnonarodowa zbiórka książek, DP 1947, nr 158, s. 6.

⁴⁵ Komunikaty, DP 1947, nr 70, s. 6; J. Kurek, Książka jest przyjacielem, DP 1947, nr 76, s. 3.

W omawianym okresie tylko raz pojawiła się informacja o ankiecie czytelniczej: w 1948 r. Instytut Kulturalno-Oświatowy „Czytelnika” opracował ankietę, która miała objąć swoim zasięgiem pół miliona obywateli. Jej celem miało być „ustalenie drogą statystyczną kto w Polsce czyta”, jaki jest stosunek poczytności książek do czasopism i magazynów, jakie są zainteresowania i potrzeby czytelnicze. Wysłane ankiety przyjmowano do 30 czerwca 1948 r.⁴⁶.

Redakcja ogłaszała też liczne konkursy dla swych czytelników. W 1947 r. na reportaż z życia miast, wsi, osiedli m.in. *Szary człowiek – dziennikarzem*, nr 94) oraz konkurs plastyczny *Kraków Twoich dzieci* (nr 179), w 1948 r. wraz z kierownictwem Teatru Lalki, Maski i Aktora „Groteska” *Wielki konkurs dwóch Michałów* dla dzieci, które oglądały przedstawienie *Dwa Michały i świat cały* (nr 5), oraz konkurs *Poznajemy Ziemię Odzyskaną* (nr 198). W pierwszych latach po wyzwoleniu tematyka konkursów nawiązywała do czasów wojny oraz nowej rzeczywistości, m.in. życia zawodowego, przeobrażeń społecznych, ekonomicznych, politycznych lub kulturalnych wsi polskiej oraz jej kontaktów z miastem i przemysłem, dziejów zjednoczenia ruchu robotniczego, nawet wrażeń z Wystawy Ziemi Odzyskanych.

Konkursy i plebiscyty literackie ogłaszały organizacje i stowarzyszenia (wśród których dominował Związek Zawodowy Literatów Polskich lub jego oddziały), ministerstwa, towarzystwa, związki zawodowe, zarządy miast, teatry, wydawnictwa, Polskie Radio. Sporo konkursów zorganizowała samodzielnie redakcja „Dziennika Polskiego”. Przeprowadzano konkursy na nowelę (1947, nr 145), opowiadanie (1945, nr 1840), powieść (1948, nr 339), pamiętnik lub wspomnienie (1947, nr 10), reportaż (1947, nr 94), sztukę teatralną (1945, nr 304), opowiadanie radiowe (1948, nr 187). Ponadto ogłaszano konkursy literacko-naukowe (1948, nr 152), błyskawiczne (1948, nr 353), recytatorskie (1946, nr 112).

Niewiele pisano o plebiscytach czytelniczych. Z zamieszczonych publikacji czytelnik mógł dowiedzieć się jedynie, że w 1947 r. w zorganizowanym konkursie-plebiscycie czytelniczym pn. *Którą książkę wydaną w roku 1945 i 1946 uważa czytelnik za najlepszą* zwyciężyły Wojciecha Żukrowskiego *Z kraju milczenia*, Tadeusza Brezy *Mury Jerycha* i Jerzego Andrzejewskiego *Noc* (1947, nr 59).

Jakie tematy dominowały na łamach gazety w latach 1945–1948? Do czasu kapitulacji Niemiec i Japonii przeważała tematyka związana z działaniami wojennymi i następstwami wojny (np. dotycząca badania

⁴⁶ Pół miliona czytelników obejmuje powszechna ankieta czytelnicza, DP 1948, nr 86, s. 4.

zbrodni hitlerowskich w niemieckim obozie zagłady Auschwitz czy utworzenia Muzeum Oświęcimskiego⁴⁷). Drugie w kolejności były problemy odbudowy kraju. Na pierwszych stronach pisano o nowej władzy i Tymczasowym Rządzie RP⁴⁸, drukowano wypowiedzi członków rządu na temat zadań stojących przed Polakami, np. *Zniszczyć wroga i odbudować państwo* (1945, nr 38). W latach 1945–1948 publikacje często związane były z ustalaniem nowych granic⁴⁹ (ówczesna prasa w pełni popierała decyzje konferencji poczdamskiej), repatriacją Polaków⁵⁰, a także industrializacją, repolonizacją i zagospodarowaniem Ziem Odzyskanych⁵¹. W działaniach tych „Dziennik Polski” uczestniczył aktywnie, m.in. towarzysząc rodzinom, które zdecydowały się wyjechać na ziemie zachodnie. Nie zapomniano o rolnictwie, pisano o kolejnych akcjach siewnych czy żniwnych⁵², a w 1945 r. podkreślano sukcesy przeprowadzonej reformy rolnej⁵³. Gorącą dyskusję rozpetęła sprawa unormowania prawa małżeńskiego wprowadzającego świeckie śluby (np. 1945, nr 159). Zdaniem A. Słomkowskiej, była to „pierwsza wielka dyskusja polityczna tocząca się w kręgu problematyki obyczajowej i światopoglądowej”⁵⁴, do której włączył się również „Dziennik Polski”, ogłaszając w nr. 179 ankietę pt. *Śluby cywilne czy kościelne?*⁵⁵. Szeroko relacjonowano proces zbrodniarzy hitlerowskich przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze, który rozpoczął się 20 listopada 1945 r.⁵⁶ Dwaj współpracownicy „Dziennika Polskiego” – Edmund Osmańczyk i Marian Podkowiński – sprawozdawcy z procesu, przez wiele lat byli najczęściej cytowanymi polskimi korespondentami politycznymi w prasie zagranicznej. W pierwszych powojennych latach nawiązywano kontakty z krajami demokracji ludowej i kapitalistycznymi.

⁴⁷ Redakcja „Dziennika Polskiego” poparła apel Rządu RP o trwały pomnik męczeństwa narodów – teren oświęcimski, DP 1947, nr 147, s. 3.

⁴⁸ Rząd Jedności Narodowej utworzony, DP 1945, nr 143, Uznanie Rządu Jedności Narodowej przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Chiny, DP 1945, nr 150.

⁴⁹ Ostateczne ustalenie granicy wschodniej, DP 1945, nr 193, s. 1; Polska na terytoriach od Odry i Nysy, DP 1945, nr 178, s. 1.

⁵⁰ Sprawa repatriacji Polaków z Niemiec ostatecznie rozstrzygnięta, DP 1945, nr 240, s. 1; 900 000 Polaków z Zachodu powraca do kraju, DP 1945, nr 244, s. 1; Podpisanie polsko-luksemburskiej umowy repatriacyjnej, DP 1945, nr 231, s. 1.

⁵¹ Setki tysięcy Polaków znajdzie natychmiast pracę na Zachodzie, DP 1945, nr 238, s. 3; Odzyskane ziemie czekają na Polaków, DP 1945 nr 144, s. 3.

⁵² Przed żniwami, DP 1945, nr 148, s. 1; S. N., Żniwa, DP 1945, nr 173, s. 1.

⁵³ 34 tys. rodzin chłopskich otrzymało ziemię, DP 1945, nr 60, s. 3.

⁵⁴ A. Słomkowska, *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980, s. 66.

⁵⁵ Śluby cywilne czy kościelne?, DP 1945, nr 179, s. 3.

⁵⁶ Akt oskarżenia zbrodniarzy wojennych, DP 1945, nr 256, s. 2; Polska oskarżać będzie w Norymberdze, DP 1945, nr 267, s. 1; Cztery mocarstwa wnoszą oskarżenie o zbrodnie przeciwko ludzkości, DP 1945, nr 288, s. 1.

W dzienniku informowano m.in. o wzajemnych stosunkach polsko-radzieckich (np. *Polska chce i musi żyć w przyjaźni ze Związkiem Radzieckim*, 1945, nr 77), podpisanych umowach międzynarodowych, wymianie not dyplomatycznych między rządami, układach handlowych. Wiele emocji wzbudziło zrzucenie bomby atomowej na Japonię⁵⁷.

W 1946 uroczystości obchodzono święto 3 Maja: oprócz artykułów przygotowanych przez członków redakcji (np. w nr. 121 J.A. Szczepańskiego *Pomiędzy Pierwszym, Trzecim i Dziewiątym Maja*, J.K. 3 Maj = uświadomienie narodowe), wydrukowano przemówienie prezydenta KRN Bolesława Bieruta, w którym padły m.in. słowa: „Żadna siła w kraju ani za granicą nie zdoła nas zawrócić z jedynej słusznej drogi, na którą wkroczyliśmy śladem twórców Konstytucji 3 Maja, z drogi walki o sprawiedliwą, demokratyczną, szczęśliwą Polskę”⁵⁸.

W Krakowie uroczystości nie odbyły się bez zakłóceń. Ogłoszony przez PSL bojkot zorganizowanej przez PPR manifestacji pierwszomajowej stał się powodem przykrych incydentów 3 maja. Funkcjonariusze UBP aresztowali grupę osób udających się na nabożeństwo do kościoła Mariackiego, w tym członków prezydium Stowarzyszenia Studentów Akademii Górniczej. Rozbijano wszystkie nielegalnie zorganizowane pochody, aresztowano wielu studentów, padły strzały. Zatrzymano około 800 osób, kilkanaście z nich zostało oskarżonych o spisek przeciwko ustrojowi Polski⁵⁹. Według oficjalnych informacji PAP, grupa studentów z Krakowa protestowała przeciw rządowi i ustrojowi demokratycznemu; padły strzały w kierunku Komitetu PPR, ranne zostały dwie osoby. Studentów aresztowano. Podczas przeprowadzonej rewizji osobistej przy niektórych demonstrantach znaleziono broń palną⁶⁰.

4 maja w związku z antyrządowymi wystąpieniami odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Wojewódzkiej Międzypartyjnej Porozumiewawczej Komisji, podczas którego przyjęto dwa wnioski: rektorzy mieli wezwać studentów do zachowania spokoju i niebrania udziału w antyrządowych demonstracjach (wniosek prof. A. Krzyżanowskiego) oraz (wniosek posała dr. B. Drobnera) potępić „wszystkie czynniki, które świadomie przygotowały manifestacje antynarodowe i doprowadziły do smutnych wypadków w dniu święta narodowego 3 Maja w Krakowie”. Wezwano również

⁵⁷ *Pierwsza bomba atomowa spadła na Japonię*, DP 1945, nr 184, s. 1; J.A., *Echa odkrycia bomby atomowej*, DP 1947, nr 262, s. 3.

⁵⁸ *Śladem twórców Konstytucji 3 Maja*, DP 1946, nr 122, s. 1.

⁵⁹ *Kronika Krakowa*, pod red. J.M. Małeckiego, A. Kurza, J. Wyrozumskiego, Warszawa 1996, s. 368.

⁶⁰ *Zakłócenie uroczystości 3-majowych*, DP 1946, nr 122, s. 2.

mieszkańców miasta do „niedawania posłuchu wrogom ładu i porządku w naszym państwie”⁶¹.

Wiele uwagi prasa poświęcała pierwszemu głosowaniu ludowemu, w którym według oficjalnej propagandy „po raz pierwszy w historii Polski” naród miał zadecydować „o linii rozwoju Państwa”⁶². Referendum odbyło się 30 czerwca 1946, według oficjalnych, w większości przypadków nieprawdziwych danych wzięło w nim udział 85% uprawnionych. W Krakowie, według oficjalnych danych, które nie zostały sfalszowane, na pytanie pierwsze „Czy jesteś za zniesieniem Senatu” odpowiedź „nie” zaznaczyło 84% głosujących, na drugie „Czy chcesz utrwalenia w przyszłej konstytucji ustroju gospodarczego zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej” odpowiedzi przeczące udzieliło 72%, na trzecie „Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej” „nie” zakresliło ponad 30%⁶³. W „Dzienniku Polskim” pojawiły się na ten temat komentarze, m.in. autorstwa Balickiego, który pisał:

Referendum było czyste. Najjaskrawszym tego wyrazem było opublikowanie bolesnych cyfr krakowskiego głosowania ludowego. Nie zawiedli się głosujący Krakowa i Ziemi Krakowskiej na władzach państwowych. To na nich zawiódł się rząd; stokroć gorzej na nich zawiódł się naród polski. Z głębokim bólem podajemy do wiadomości tragiczne cyfry krakowskie. Palą one, jak może palić narodowy wstyd i hańba⁶⁴.

W gazecie obszernie komentowano przygotowania, a następnie przebieg pierwszych po wojnie wyborów do nowego Sejmu Ustawodawczego (19 stycznia 1947). przedstawiano charakterystyki i programy ubiegających się o mandaty partii: Polskiej Partii Socjalistycznej⁶⁵, Polskiej Partii Robotniczej, Stronnictwa Ludowego, Stronnictwa Pracy, a następnie zaprezentowano skład nowego rządu (1947, nr 36, 37).

Podobnie jak i w przypadku referendum i tu wybory zostały sfalszowane, a „cuda nad urną miały różną postać”⁶⁶. W tym samym roku poruszano sprawę Małej Konstytucji uchwalonej przez Sejm 19 lutego, a w roku następnym emocjonowano się zjednoczeniem PPS i PPR i utworzeniem

⁶¹ *Po wypadkach w dniu 3 maja w Krakowie*, DP 1946, nr 123, s. 2.

⁶² *Trzeba nam jedności, zgody i pokoju*, DP 1946, nr 177, s. 1.

⁶³ *Kronika Krakowa*, dz. cyt., s. 369.

⁶⁴ S.W. Balicki, *Z łękiem i odrazą*, DP 1946, nr 180, s. 1.

⁶⁵ *Zbliżają się wybory do Sejmu Ustawodawczego*, DP 1945, nr 275, s. 3.

⁶⁶ M. Fik, *Kultura polska po Jalcie: kronika lat 1944–1984*, Londyn 1989, s. 74.

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, która miała być „myślą, duszą, drogowskazem i sumieniem Narodu”⁶⁷.

Na łamach gazety nieodmiennie gościły publikacje związane z literaturą, kulturą i sztuką. Drukowano je w rubrykach „Przegląd kulturalny”, „Z estrady”, „Na ekranie”, „Z teatru”, „Aktorzy Krakowa” i in. Dotyczyły krakowskich teatrów, muzyki, zabytków, odnalezionych w Kanadzie zbiorów wawelskich⁶⁸; informowano o nowinkach dotyczących nauki i techniki. Wspominano pisarzy polskich, np. Marię Pawlikowską-Jasnorzewską, Marię Konopnicką, Adama Mickiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, a także obcych, np. Lwa Tołstoja.

Drukowano poezję i prozę, m.in. wiersze Romana Bratnego (1948, nr 353), Danuty Bleicherówny (1945, nr 152), Marii Czerkawskiej (1946, nr 353), Konstantego I. Gałczyńskiego (1945, nr 354), Juliana Przybosia (1946, nr 110), Adama Włodka (1947, nr 304), Witolda Zechentera (1945, nr 20); opowiadania i fragmenty powieści, m.in. Jerzego Andrzejewskiego *Natchnienie światła* (1945, nr 321), Arkadego Fiedlera *Dywizjon 303* (1945, nr 268), Michała Rusinka *Zanim liście opadną* (1946, nr 98–160), Jana Wiktora *Skrzydlaty mnich* (1946, nr 1–77), Wiktora Niekrasowa *W okopach Stalingradu* (1948, nr 281–341); nie stroniono od humoru i satyry (teksty Bogdana Brzezińskiego, Zbigniewa Grotowskiego, Karola Ferstera, Witolda Zechentera).

W latach 1945–1948 dominowały wiersze inspirowane przez przeżycia wojenne, część z nich powstała jeszcze pod okupacją i przez działających w konspiracji poetów, np. Adama Włodka, Tadeusza Jęczalika czy poległego w powstaniu warszawskim Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Nowe utwory przekazywali do druku Konstanty Ildefons Gałczyński, Mieczysław Jastrun, Czesław Miłosz, Julian Przyboś, Julian Tuwim i wielu innych. Pojawili się także debiutanci, m.in. Wisława Szymborska, Tadeusz Różewicz. Podobnie rzecz miała się z prozą. Zdecydowanie dominowała tematyka wojny i okupacji, wiele utworów pochodziło z okresu wojny, np. Jerzego Broszkiewicza, Michała Rusinka, Arkadego Fiedlera, Ksawerego Pruszyńskiego. Redaktorzy pisma dbali również, aby czytelnik mógł zapoznać się z twórczością dramatyczną. Podobnie jak w przypadku poezji i prozy drukowano teksty, które powstawały podczas okupacji lub krótko po zakończeniu działań wojennych. W sumie była to literatura charakterystyczna dla lat czterdziestych XX wieku.

W omawianych latach w kraju na szeroką skalę podjęto walkę z analfabetyzmem. Temat powszechnej alfabetyzacji i oświaty często podnoszony

⁶⁷ Polska Zjednoczona Partia Robotnicza [...], DP 1948, nr 345, s. 1.

⁶⁸ Ocalone skarby z Wawelu są w Kanadzie, DP 1945, nr 155, s. 5.

był przez dziennikarzy „Dziennika Polskiego”. W 1948 r. w jednym z artykułów pisano m.in.: „analfabetyzm jest złem społecznym, toteż wszyscy – organizacje, instytucje społeczne i polityczne, związki zawodowe – powinni stanąć do walki z tym wrogiem [...] pod znakiem «Wszyscy na front do walki z analfabetyzmem»”⁶⁹. Premier rządu Józef Cyrankiewicz w exposé oznajmił, że rok 1949 miał przynieść likwidację analfabetyzmu – donosiła gazeta w nr. 11. Pisano ponadto o reformie oświaty i jej upowszechnianiu⁷⁰. Podawano informacje o wznowieniu nauki na wyższych uczelniach Krakowa.

Dla miłośników sportu ważna była rubryka „Dokoła sportu”, którą początkowo prowadził Stanisław Mielech, następnie kolumna „Sport i wychowanie fizyczne”, a później „Życie sportowe” i „Dziennik sportowy” – redagowany przez Alojzego Kądziołkę czyli Stanisława Kosińskiego. Istniała także rubryka „Wiadomości sportowe”.

Zawartość „Dziennika Polskiego” w latach 1945–1948 jest przykładem i świadectwem procesów zachodzących w całej ówczesnej prasie. Potwierdza tezę W. Śladkowskiego, że był to okres formowania się nowego wielonurtowego systemu prasowego w kraju, czas prasy poszukującej⁷¹. Pokazuje spory różnych ugrupowań o kierunki przemian politycznych i społecznych w Polsce, rejestruje wydarzenia z kraju i świata, pokazuje kierunki działań władz. Prasa codzienna, a więc i „Dziennik Polski”, była jednym z najważniejszych źródeł informacji o kulturze, literaturze, sztuce.

Redaktorzy, a zwłaszcza redaktor naczelny S.W. Balicki, starali się o informacje jak najbardziej obiektywne i rzeczowe. Balicki wielokrotnie w swych wypowiedziach podkreślał bezpartyjność gazety⁷². „Dziennik Polski” określany jest mianem kuźni kadr dziennikarskich. Jak już wspomniano, straty polskiego dziennikarstwa podczas wojny wyniosły ponad 30% stanu sprzed 1939 r. Redakcję tworzyli zawodowi dziennikarze z różnych środowisk, jak również literaci i uczeni. Szansę wykształcenia się w zawodzie dano wielu młodym zdolnym ludziom. Mówiono wręcz o szkole Balickiego. Niektórzy odchodzili, tworząc redakcje nowych pism, zwłaszcza wykreowanych z dodatków gazety. Członkowie redakcji „Dziennika Polskiego” byli tego świadomi:

⁶⁹ S. Białas, *Walka z analfabetyzmem*, DP 1948, nr 119, s. 1.

⁷⁰ *Reforma oświaty musi nastąpić w oparciu o sąd całego społeczeństwa*, DP 1945, nr 136, s. 3.

⁷¹ W. Śladkowski, *O periodyzacji*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, z. 1, s. 112.

⁷² Szczegółowe informacje na ten temat zamieszczono w rozdziale „Dziennik Polski w świetle ocen KW PPR i KW PZPR”.

Wyłączne prawa na ówczesnym rynku czytelniczym odstępowaliśmy po koleżeńsku innym, patronując, póki było można, powstawaniu innych tytułów, oddając im swych ludzi i przestając być jedynym wtedy forum wypowiedzania się literatów i artystów⁷³.

Dodatki i kolumny tematyczne

Redakcja „Dziennika Polskiego”, dążąc do urozmaicenia zawartości pisma oraz powiększenia grona czytelników, dołączała do gazety wiele atrakcyjnych dodatków. W latach 1945–1948 ukazywało się około 20 dodatków samoistnych i niesamoistnych oraz kolumn tematycznych, które w niniejszym rozdziale przedstawiono w kolejności chronologicznej. Należały tu dodatki poświęcone kulturze, literaturze i sztuce: „Literatura i Sztuka”, „Dziennik Literacki”, „Od A do Z”; dodatki i kolumny specjalistyczne: „Nauka i Wiedza”, „Oświata i Wychowanie”, „Życie Gospodarcze”, „Prawo i Życie”; dla młodzieży: „Walka”, „Akademik Krakowski”, „Dziennik Młodych”; dla dzieci: „Gazeta Dzieci”; dla kobiet: „Kobieta w Polsce i Świecie”; dla miłośników sportu: „Sport i Wychowanie Fizyczne”, „Życie Sportowe”, „Dziennik Sportowy”. Dla ogółu czytelników przeznaczona była „Ilustracja Polska” oraz satyryczny dodatek „Lajkonik”, a życie w krajach demokracji ludowej przybliżała kolumna–dodatek „Sprawy Słowiańskie”.

W 1945 r. już w pierwszym numerze „Dziennika Polskiego” pojawił się pierwszy niesamoistny dodatek „Literatura i Sztuka”. Nie posiadał odrębnej numeracji i zajmował jedną lub dwie strony, ukazywał się w cyklu tygodniowym do 1947 r. (ostatni raz w nr. 51). W sposób bardzo przystępny zapoznawał czytelników z problemami szeroko pojętej literatury, kultury i sztuki, a także z twórczością współczesnych pisarzy i poetów, nie zapominając o wybitnych twórcach z minionych epok. Na jego łamach drukowano wiersze Marii Czerkawskiej, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Leona Kruckowskiego, Jalu Kurka, Jerzego Lovella, Czesława Miłosza, Tadeusza Różewicza, Antoniego Słonimskiego, Artura Marii Swinarskiego, Jana Sztaudyngera, Witolda Zechentera; opowiadania Jana Wiktora i Stanisława Piętaka, fragmenty powieści Władysława Bodnickiego, Jerzego Broszkiewicza, Jalu Kurka, Tadeusza Kwiatkowskiego, Tadeusza Peipera, a także utwory dramatyczne Władysława Bodnickiego, Stefana Flukowskiego, Jerzego Szaniawskiego. W pierwszych latach powojennych w tym eklektycznym dodatku prezentowano utwory reprezentatywne lub

⁷³ *Laureaci nagród m. Krakowa 1965*, DP 1965, nr 166, s. 4.

charakterystyczne dla tego okresu. Dominowała tematyka wojny i okupacji, sporo utworów powstało w czasie wojny lub krótko po jej zakończeniu, wiele z nich ostatecznie na stałe zagościło w literaturze polskiej. Redakcja „Literatury i Sztuki” drukując utwory różne, mniej i bardziej dojrzałe, nie ujawniała wyraźnie własnych preferencji i nie miała ambicji narzucania czegokolwiek artystom.

Ciekawych informacji dostarczały artykuły wybitnych znawców i historyków literatury polskiej dotyczące pisarzy i poetów. Kazimierz Czachowski przypomniał czytelnikom sylwetkę i poglądy Emila Zegadłowicza (1945, nr 306), Julian Krzyżanowski pisał o listach polskiego noblisty Henryka Sienkiewicza (1946, nr 151), Henryk Markiewicz zajmował się poezją Cypriana K. Norwida (1946, nr 265), a Marian Promiński prozą Marii Dąbrowskiej (1947, nr 51). Często zamieszczano recenzje nowości wydawniczych, m.in.: Janiny Garbaczowskiej o powieści Jalu Kurka *Janosik* (1946, nr 6), Jana Alfreda Szczepańskiego o *Nocy* Jerzego Andrzejewskiego (1946, nr 20), Henryka Voglera *Dymów nad Birkenau* Seweryny Szmaglewskiej (1946, nr 69). Nie brakowało tekstów na temat muzyki i plastyki – o tych działach sztuki pisali m.in. Zbigniew Drzewiecki, Jan Maklakiewicz, Adolf Chybiński, Zofia Wielowieyska-Ratkowska, Jan Mroziński, Helena Wielowieyska. Nie zabrakło również informacji o bibliotekach, autorstwa Tadeusza Dobrowolskiego czy Józefa Korpały. O teatrze i sztukach scenicznych wypowiadali się m.in. Wojciech Natanson, Julian Przyboś, Julian Wołoszynowski. Omawiano poszczególne pisma społeczno-kulturalne, np. „Kuźnicę” czy „Twórczość”.

W dodatku prowadzono stałe rubryki: „U pisarzy”, w której przedstawiano krótkie życiorysy pisarzy polskich; „U muzyków” – zawierającą notatki o współczesnych kompozytorach oraz „Kronika zagraniczna”. Ponadto drukowano cykle Czesława Miłosza „Przejażdżki literackie” (1945) i Jerzego Broszkiewicza „Koncerty krakowskie” (1946). Z „Literatury i Sztuki” wykształcił się inny ważny dodatek: „Dziennik Literacki”.

Kolejnym dodatkiem była redagowana przez Jerzego Putramenta wykonywana techniką rotograwiurą „Ilustracja Polska”, której 6 numerów ukazało się w niedziele między 18 lutego a 25 marca 1945 r. Posiadała oddzielną numerację, liczyły cztery strony wypełnione fotoreportażami z najważniejszych wydarzeń minionego tygodnia. W numerze pierwszym zamieszczono fotografie członków Polskiego Rządu Tymczasowego, prezydenta Bolesława Bieruta, premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego, naczelnego dowódcy Wojska Polskiego generała Michała Roli-Żymirskiego oraz przywódców antyhitlerowskiej koalicji obradujących w Jalcie: Winstona

Churchilla, Józefa Stalina i Franklina Roosevelta, ponadto fotoreportaż na temat ocalenia *Bitwy pod Grunwaldem* Jana Matejki oraz pierwszych dni życia w wyzwolonym Krakowie. Numer drugi zawierał fotoreportaż z okazji 27 rocznicy powstania Armii Radzieckiej oraz fotoreportaże *Wojsko Polskie walczy, Od Teheranu do Jałty*, *Górny Śląsk znów w wolnej Polsce*, a także dział „Teatr i sztuka”. W kolejnym numerze znalazły się m.in. fotoreportaże: *Zmartwychwstały Grunwald* (dotyczący Ziem Odzyskanych) i *Śladem najpotworniejszych zbrodni* (o ofiarach Majdanka). W pozostałych numerach za ciekawsze należy uznać fotoreportaże *Grafika w Woldenbergu* (z reprodukcjami drzeworytów artystów oficerów, więźniów oflagu, nr 5), *Wystawa nieprawdopodobnej zbrodni* (dotyczyła wystawy w Sukiennicach poświęconej Majdankowi, nr 5), *Na ojczyzny łono* (o Śląsku Opolskim, nr 6). Dodatek uzupełniały wiersze satyryczne i fraszki B.B. [Bogdana Brzezińskiego] i satyryczne rysunki Kazimierza Grusa.

Dodatek ten dał początek „Przekrojowi”, najpoczytniejszemu tygodnikowi w powojennej historii prasy polskiej:

Niedzielný dodatek „Dziennika Polskiego” – „Ilustracja Polska” zostanie przekształcony na samodzielny ilustrowany tygodnik aktualności „Przekrój” [...]. Nowe czasopismo ukaże się w niedzielę 15 kwietnia w objętości 16 stron małego formatu – donosił „Dziennik Polski”⁷⁴.

W nr. 15. „Dziennika Polskiego” z 18 lutego 1945 r. ukazał się pierwszy i jedyny numer dodatku pt. „Zew: pismo młodzieży”, choć w nocie od Redakcji przeczytać było można, że ukazywać się ono będzie „co tydzień w niedzielę jako autonomiczne wydawnictwo w obrębie «Dziennika Polskiego» pod redakcją zespołu młodych”. Numer zawierał artykuły Stefana Sołtysa *Młodzi walczą o Polskę* i Lesława Witeszczaka *Tempora mutantur!* oraz wiersz Wojciecha Krasuckiego *My młodzi*.

„Walka. Tygodnik literacko-społeczny młodych” ukazywał się od 28 lutego do 7 lipca 1945, podobnie jak „Zew” pod opieką redakcyjną J. Putramenta⁷⁵. Dodatek redagowali wywodzący się z konspiracji Adam Włodek, Tadeusz Jęczalik, Jerzy Dankiewicz, Akwilina Gawlik, Zofia Jareńko, Władysław Machajek i Stanisław Żytyński⁷⁶. Posiadał odrębną numerację, zajmował jedną kolumnę „Dziennika Polskiego” i miał się ukazywać w każdą środę. W numerze pierwszym zamieszczono artykuł A. Włodka, nawiązujący do tytułu dodatku:

⁷⁴ *Przekrój*, DP 1945, nr 62, s. 6.

⁷⁵ J. Putrament, *Pół wieku...*, dz. cyt., s. 330; S.W. Balicki, *Ludzie „Dziennika Polskiego”...*, dz. cyt., s. 43.

⁷⁶ A. Włodek, *Nasz lup...*, dz. cyt., s. 134.

Przywilejem młodości jest krzyk. Lecz czasy dziejące się zmieniały słowo w czyn. [...] słowem, które będzie odbiciem naszych czynów, zbudujemy nową rzeczywistość. Słowem podkreślimy najgłębszy sens dziejów: walkę. Walkę prawdziwą i celową, walkę w każdej dziedzinie i w każdej chwili. Walkę o nowego człowieka⁷⁷.

W dodatku drukowano wiersze, krótkie artykuły o tematyce literackiej i społecznej, felietony oraz kronikę działalności młodych środowisk literackich. Zespół „Walki” w okresie największej aktywności liczył ponad 20 osób, nie był jednak grupą literacką w klasycznym słowa tego znaczeniu. „Byłoby trudno doszukać się u nas jakiejś jednolitości typu artystycznego – łączyło nas natomiast, obok sympatii czysto osobistych, poczucie wspólnego startu, wreszcie – daleko posunięte podobieństwo postaw ideowych” – wyjaśniał Adam Włodek⁷⁸.

W „Walce” ukazały się wiersze Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Lesława Bartelskiego, Romana Bratnego, Jerzego Dankiewicza, Akwiliny Gawlik, Tadeusza Jęczalika, Władysława Machajka, Adama Włodka, Zofii Żytyńskiej. Warto wspomnieć, że część z tych utworów powstała podczas okupacji niemieckiej. Dotyczy to głównie utworów uczestników powstania warszawskiego, o których bodajże po raz pierwszy pisano na łamach prasy: K.K. Baczyńskiego, Tadeusza Gajcego, Leona Stroińskiego oraz tych, którzy powstanie przeżyli: Lesława M. Bartelskiego i Romana Bratnego. Ich wiersze zamieszczono w numerze 5 „Walki”.

W nr. 3 z 14 marca 1945 r. debiutowała utworem *Szukam słowa* Wisława Szymborska. A. Włodek i T. Jęczalik początkowo nie chcieli drukować przysłanych przez poetkę wierszy, uznając je za zbyt słabe. Odmiennego zdania był W. Zechenter, który zmusił młodych redaktorów do zamieszczenia „przeredagowanej” wersji jednego z nich. A. Włodek i T. Jęczalik próbowali przekonać Putramenta, „że tasiemcowe wiersze początkującej rymotwórczyni [...] są zbyt obszerne, jak na naszą ciasną przecież kolumnę”⁷⁹. Przeredagowali jednak wiersz *Jacy?* i w ten sposób debiut poetycki Szymborskiej stał się faktem. Później ogłoszono również inne utwory poetki, np. *O coś więcej* (nr 10), *Pokój* (nr 11/12).

Późniejsza noblistka tak wspominała ten czas:

W lutym 19 45 przysłałam do redakcji z kilkoma wierszami, [...] bardzo bałam się tej konfrontacji, [...] do dzisiaj jestem przekonana, że gdyby ta moja pierwsza

⁷⁷ A. Włodek, *Idziemy*, DP 1945, nr 25, s. 3.

⁷⁸ A. Włodek, *Nasz lup...*, dz. cyt., s. 134.

⁷⁹ Tamże, s. 147–148.

próba skończyła się klęską, nie odważyłabym się już nigdy po raz drugi pokazać komukolwiek swoich wierszy. Jednakże jeden z nich ukazał się w druku. Wychodził wówczas [...] cotygodniowy dodatek literacki „Walka” pod redakcją Adama Włodka [...]. To było moje pierwsze środowisko literackie⁸⁰.

W dodatku drukowano artykuły autorstwa m.in. J. Dankiewicza (*O postawę społeczną młodych*, nr 3), T. Jęczalika (*Twórcza nienawiść*, nr 1), Mieczysława Piekły (*Rachuneczek sumienia*, nr 1), Zofii Żytyńskiej (*Wiosna*, nr 4, *Młodzi wobec zagadnień literatury*, nr 7, *O pracę twórczą*, nr 14), A. Włodka (*O nowy światopogląd literacko-społeczny*, nr 6). Tu zadebiutował w tym samym numerze co Szymborska Mikołaj Rostworowski artykułem *Przemiana*. Ogółem ukazało się 15 numerów, które ułatwiły start wielu uzdolnionym poetom. Oprócz wymienionej W. Szymborskiej i M. Rostworowskiego, Edwardowi Marcowi, Tadeuszowi Nuckowskiemu, Jerzemu Pogorzelskiemu, Romanowi Artymowskiemu, Tadeuszowi Kubiakowi.

Przyczyną likwidacji dodatku był konflikt z J. Putramentem:

od redakcyjnej dyskusji na temat wierszy Tadeusza Kubiaka datuje się powstanie sytuacji, w której dalsze ukazywanie się „Walki” stało się niemożliwe, [...] nie mogliśmy pogodzić się z naszym naczelnym redaktorem co do traktowania pewnego rodzaju materiałów – pisał A. Włodek⁸¹.

W pożegnalnym artykule *Dlaczego ostatni? czytamy m.in.:*

„Walka” to do ostatnich niemal dni jedyne w Polsce [...] pismo literackie młodych. Jedyne właściwie pismo, gdzie młodzi, stawiający pierwsze kroki w literaturze, mogli swobodnie (w ramach stojących do naszej dyspozycji możliwości) publikować swe prace. Od 28-go lutego, w czternastu numerach (jednostronicowego tylko) pisma debiutowało z górą trzydziestu poetów i prozatorów.

W tymże artykule za przyczynę likwidacji pisma podano (zresztą dość niejasno) stosunek tzw. starszych do redaktorów i ich „opiekę” nad piśmem oraz niedostarczanie odpowiedniej ilości materiałów przez współpracowników. Jednocześnie obiecywano, „że pod inną nazwą, w innym układzie sił [...] spotkamy się na pewno”. „Walka” dała początek piśmu „Młoda Rzeczpospolita”, którego pierwszy numer ukazał się z datą 9/15 czerwca 1946 r.

„Nauka i Wiedza” to dodatek kolumna ukazujący się od nr. 36 „Dziennika Polskiego” z 11 marca 1945 r. (ostatni numer zauważono 6 kwietnia 1948 r. w nr. 93) Zajmowała jedną stronę i nie posiadał własnej

⁸⁰ W. Szymborska, *Kochany Dzienniku Polski*, DP 1955, nr 20, s. 10.

⁸¹ A. Włodek, *Nasz lup...*, dz. cyt., s. 139.

numeracji, przez kilka lat jego redaktorem był Kazimierz Maślankiewicz⁸². Publikowano w nim artykuły dotyczące fizyki, chemii, biologii – czytelnik mógł zapoznać się więc z wieloma interesującymi tekstami na temat promieni X, penicyliny, wpływu temperatury na tempo życia czy metod badań reakcji jądrowych. Na tematy związane z geografią, geologią, mineralogią, klimatologią pisali m.in. Władysław Murzewski, Edward Passendorfer, Antoni Swaryczewski, Henryk Świdyński. Problemy przyrody, techniki, a także historii poruszali m.in. Irena Barowa, Kazimierz Lepszy, Bogusław Leśnodorski, Jan Rewera. Zagadnieniami językoznawstwa, literatury i kultury zajmowali się np. powieściopisarz Karol Bunsch oraz językoznawcy Tadeusz Milewski i Stanisław Urbańczyk. Nie brakowało tekstów o muzeach i towarzystwach naukowych (m.in. Władysław Michalski opisał krakowski Ogród Botaniczny, a następnie Muzeum Przyrodnicze Polskiej Akademii Nauk), szkołach, instytucjach, bibliotekach (na ten temat wypowiedziała się przede wszystkim Irena Barowa). Zagadnienia sportu poruszał m.in. Bożydar Szabuniewicz, a turystyki Jerzy Sznayder. W nr. 118/1945 pojawił się po raz pierwszy „Kącik językowy”, poświęcony sprawom poprawności językowej.

Dodatek „Oświata i Wychowanie” ukazywał się co drugi tydzień od nr. 44 „Dziennika Polskiego” z 19 marca 1945 r. do nr. 165 z 18 czerwca 1946 r. – łącznie wydano 22 numery. Posiadał własną numerację i zajmował jedną stronę, a na jego łamach popularyzowano politykę oświatową państwa. Poruszano tematy związane z problemami odradzającego się szkolnictwa. W pierwszym numerze zamieszczono artykuł Franciszka Inglota *W trosce o lepszą przyszłość* poruszający problem uposażenia nauczycieli i ich emerytur oraz tekst Stefana Żbika *Głód nauczycielstwa* mówiący o zbyt małej liczbie nauczycieli. W kolejnych numerach zamieszczono m.in. publikacje: T. Szukiewicza *Szukamy zrozumienia* (nr 16) przedstawiającą dole i niedole szkolnictwa i położenie materialne nauczycieli oraz A. Świtkowskiego *Możliwości a rzeczywistość* (nr 3) wyliczającą braki i przeszkody w rozpoczęciu pracy, np. niedostatek podręczników i bibliotek szkolnych. Dyskutowano na temat reformy programów szkolnych i systemu szkolnictwa, zmian zasad kształcenia studentów – na ten temat wypowiadali się m.in.: Dezydery Szymkiewicz (*Zmienić organizację wyższego kształcenia*, nr 6), Henryk Dobrowolski (*O nowy kierunek w nauczaniu historii*, nr 2), Witold Ziembicki (*Przebudować szkolnictwo wyższe*, nr 17). Przedstawiano ponadto politykę oświatową kraju, rolę nauczyciela, szkoły, zwłaszcza w publikacjach Stanisława Petersa (*Nowa era oświaty polskiej. Realizacja haseł*

⁸² S. W. Balicki, *Ludzie „Dziennika Polskiego”...*, dz. cyt., s. 52.

upowszechniania oświaty, nr 20), Stefana Żbika (*Nauczyciel–żołnierzem frontu wewnętrznego*, nr 3) czy Włodzimierza Żytyńskiego (*Potrzeba twórczej współpracy*, nr 5).

„Życie Gospodarcze” kolumna dodatek wydawany od nr. 55. z 30 marca 1945 r. do 1946 r. (po raz ostatni dodatek zauważono w numerze 283 z 15 października 1946), nie posiadał własnej numeracji i zajmował jedną stronę. Na jego łamach poruszano tematy dotyczące nowej rzeczywistości gospodarczej. Pisano o rozmaitych gałęziach przemysłu, powstających spółdzielniach i idei spółdzielczości, fabrykach, handlu. Swoje artykuły zamieszczali tu Józef Biborski, Jan Cichy, Stefan Jabłoński, Zbigniew Poznańczyk, Józef Przetocki, Tadeusz Spiss, Maria Zborowska, Krystyna Zbijewska i inni. W nr. 249. z 1945 r. Redakcja ogłosiła ankietę pt. *Jak postępować na Zachodzie*, w której wypowiedzieli się czołowi przedstawiciele Krakowa, m.in. prezes Krakowskiej Izby Przemysłowo–Handlowej Tadeusz Spiss.

W „Życiu Gospodarczym” istniały stałe rubryki: „Kronika fabryczna”, „Co piszą inni”, „Czytelnicy mają głos”, „Robotnicy mówią”, „Informacje”, „Za granicą”, „Tętno gospodarcze Wybrzeża”. Nieco później powstały kolejne: „Z przemysłu miejscowego”, „W paru wierszach”, „Nadesłane wydawnictwa”, „Sprawy spółdzielcze”, „Przegląd hodowlany”.

„Gazeta Dzieci”, ukazywała się od nr. 56. z 31 marca 1945 r. pod redakcją S.W. Balickiego. W numerze 55. „Dziennika Polskiego” zachęcano czytelników do zapoznania się z nowym dodatkiem:

„Gazeta Dzieci” pierwsze w wolnej Polsce pismo przeznaczone dla dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Jest to pierwszy numer nowego oryginalnego wydawnictwa, dającego najmłodszym czytelnikom do rąk nie podręcznikowy czy rozrywkowy magazyn, ale prawdziwą gazetę. Znajdą tu dzieci artykuły na tematy społeczne i opowiadania, wiersze, humor i bogaty materiał ilustracyjny. Pismo wykonane jest techniką rotograwiurówą, barwną.[...] Przynosząc nową żywą treść, „Gazeta Dzieci” przypominać będzie naszą przeszłość historyczną i kulturalną.

Pierwszy numer (4-stronicowy z własną numeracją, opublikowany oddzielnie) zawierał m.in. wiersze Witolda Zechentera *Zmartwychwstanie*, Edmunda Osmańczyka *Lato 1946* i Ewy Szelburg-Zarembiny *Uśmiecham się do mamy* ilustrowany *Macierzyństwem* Stanisława Wyspiańskiego, artykuły Leona Kruczkowskiego *Pękają druty kolczaste* i Eugenii Fonferko *Adam Mickiewicz*. Sporo było opowiadań: *Niedobry dzień Maćka* Eugenii Fonferko, *Jak się żabki kumać nauczyły* Heleny Fikowej, *Najlepsza przyjaciółka* Bogdana Brzezińskiego. Numer dopełniały bajka *Przyjaciele* Adama Mickiewicza oraz żarty rysunkowe Kazimierza Grusa. Drugi numer

ukazał się dopiero w święta Bożego Narodzenia (w nr. 321 „Dziennika Polskiego”) i zawierał tylko dwie strony. Wydrukowano w nim wiersze *Choinka* M. Czerkawskiej, *List do aniołka* Heleny Wielowieyskiej, *List Basi* A.M. Swinarskiego, a także opowiadanie *Jak Kasia została doktorem* E. Fonferko oraz artykuł o osadzie w Biskupinie *U naszych pradziadów* pióra Jana Wiktora. Zamieszczono także reprodukcję obrazu Vlastimila Hofmana *W stajence* oraz list Ewy B., uczennicy III klasy szkoły powszechnej w Krakowie, w którym zachęcała rówieśników do obejrzenia spektaklu *O krasnoludkach i sierotce Marysi* w krakowskim teatrze Scala. Następny numer ukazał się 21 grudnia 1947 r. (w nr. 347. „Dziennika Polskiego”), nie posiadał własnej numeracji, zajmował dwie strony, a jego podtytuł brzmiał: „Specjalny «Gwiazdkowy» dodatek Dziennika Polskiego”. Znalazły się w nim m.in. wiersze Juliana Tuwima *Zosia Samosia*, *O panu Tralalińskim*, Bogdana Brzezińskiego *O kaczcze, która kaszkę warzyła* oraz Jana Brzechwy *Opowiedział dzieciół sowie i Dwie gaduły*.

„Lajkonik”, dodatek satyryczny, ukazał się po raz pierwszy w nr. 36 „Dziennika Polskiego” (z 31 marca 1945 r.). Jego redaktorem był S.W. Balicki, a następnie Bogdan Brzeziński. Wydawany był do 10 września 1950 r., początkowo jako dodatek samoistny, posiadający własną numerację, składający się z 4 stron, później jako dodatek niesamoistny, zajmujący zwykle 1 stronę. Łącznie ukazało się 65 numerów. W 1945 r. w nr. 55 „Dziennika Polskiego” pojawiła się na jego temat następująca informacja:

„Lajkonik”, który, jak głosi podtytuł, harcuje, gdy jest potrzebny [...], zawierać będzie prace czołowych satyryków i humorystów: Bogdana Brzezińskiego, Edwarda Głowackiego, Kazimierza Grusa, Zygmunta Fijasa, Karola Ferstera, Macieja Makarewicza, Czesława Miłosza, Gustawa Puchalskiego, Stanisława Rzepy, Artura Marii Swinarskiego, Gwidona Miklaszewskiego i Witolda Zechentera.

Wyżej wymienione grono autorów po 1950 r. powiększyło się o nowe nazwiska, np. Sławomira Mrożka (w 1950 r. w nr. 218. ukazał się jego *Racjonalizator*). W dodatku w nr. 293. z 26 października 1947 r. (dodatek nie miał tutaj własnej numeracji) pojawiła się rubryka „Kącik młodych talentów”, którą zainaugurowały 3 fraszki: Jana Biernackiego *Na pewnego zarozumiałego dygnitarza*, Michała Kowalika *Okazyjne kupno* i Stefana Łozińskiego *Tara Tatara*. Od nr. 25. (nr 133 „Dziennika”) z 1948 r. „Lajkonik” ponownie posiadał własną numerację. Był to 25 jubileuszowy numer, w którym z tej okazji ogłoszono konkurs: do historyjki Leonarda Sakowicza *Biała Dama* należało dopisać zakończenie. W numerze przedstawiono również sylwetki jego autorów: Magdaleny Samozwaniec, Artura

Marii Swinarskiego, Tadeusza Olszewskiego, Bogdana Brzezińskiego, Mariana Załuckiego, Karola Kowalskiego, Leonarda Sakowicza i Karola Szpalskiego. Przez cały okres istnienia dodatek zapełniały fraszki, anegdoty, teksty satyryczne, żarty rysunkowe i słowne.

„Akademik Krakowski” ukazywał się od 17 grudnia 1945 r. do 26 marca 1946 r., przeznaczony był dla młodzieży akademickiej, posiadał odrębną numerację, zajmował jedną stronę, a redagowała go Komisja Porozumiewawcza Akademickich Organizacji Młodzieżowych. Łącznie wydano 5 numerów. W artykule wstępnym *O żakach, akademikach i Krakowie* zamieszczonym w numerze pierwszym wyjaśniono powody powstania pisma i sformułowano jego cele:

Kraków, stare miasto uniwersyteckie, żyje wizjami przeszłości. Tu student jest nieodłączną częścią krajobrazu [...]. W nowych warunkach pozostaje wzbogacić stosunek krakowian do swoich żaków o jeszcze jeden akord: o poczucie wspólnoty, więzi łączącej odseparowane na przestrzeni stuleci środowisko uniwersyteckie z resztą społeczeństwa. Takie między innymi zadanie stawia przed sobą „Akademik Krakowski”, którego druk obecnie rozpoczynamy. Nie ma zresztą dostatecznej więzi między samymi studentami [...]. Cały szereg zagadnień dnia powszedniego jak i problemów ideologicznych domaga się przedyskutowania. Nasza kolumna ma właśnie stworzyć takie możliwości dla ogółu studiującej młodzieży akademickiej. Tu wypowiedzieć się może każdy akademik bez względu na to, na jaką uczęszcza uczelnię, bez względu na to, jakie sprawy zamierza poruszyć. Kolumna nasza ma być jak najwierniejszym obrazem dokonywujących się w świecie studenckim przemian, ma ujawnić kłopoty, a często stosować słowo pisane jako broń przeciwko tymże kłopotom. Ma wreszcie, i to jest najważniejsze, skryształizować w dyskusji oblicze ideowe współczesnej młodzieży akademickiej i włączyć ją do udziału w kształtowaniu polskiej postępowej myśli społecznej⁸³.

W pierwszym numerze zamieszczono teksty dotyczące ideologii i kłopotów materialnych studentów, omawiające organizacje młodzieżowe: Akademickie Koło Młodzieży Chłopskiej, Koło Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”, Akademicki Związek Walki Młodych „Życie”, Związek Młodzieży Demokratycznej oraz Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej. W numerze drugim, z 22 stycznia 1946 r., wydrukowano m.in. artykuł J. W. *Horyzonty myślowe młodzieży akademickiej*, w którym autor przedstawił krytyczny stosunek niektórych studentów do młodzieży chłopsko-robotniczej, zaniżającej ponoć poziom uczelni. Z. Kaniówna pisała o studenckich bolączkach, skromnym budżecie, kiepskich warunkach

⁸³ *O żakach, akademikach i Krakowie*, DP 1945, nr 314, s. 4, dod. „Akademik Krakowski” R.1, nr 1.

kach mieszkaniowych, braku żywności. Omówiono ponadto Zjazd Akademickiego Związku Młodzieży Demokratycznej, obradujący 15–18 grudnia 1945 r. pod hasłem „Zagadnienie wyższych uczelni na tle polskiej rzeczywistości”. Kolejne numery przyniosły ponownie publikacje dotyczące problemów wyżywienia (B.P. *Kto winien pomóc?*, nr 3), w rubryce *Kto pomaga akademikom* informowano o ofiarodawcach i przekazywanych sumach (nr 4). Zamieszczono relację o II Konferencji Krajowej AZWM „Życie” (*Jedność młodzieży akademickiej*, nr 3) oraz pisano o reformie studiów (J. M. *Reforma studiów uniwersyteckich*, nr 4). W numerze wydrukowano też teksty Tadeusza Michonia *Jak studiować medycynę* oraz Stanisławy Jasińskiej *Nauką i pracą*, a także opowiadanie B. Stachowiaka *Wspomnienie z Karpacza*.

5 stycznia 1946 r. ukazał się pierwszy numer dodatku „Kobieta w Życiu i Pracy” (od nr. 3 „Kobieta w Polsce i Świecie”), który wydawany był do 16 marca 1946 r. pod redakcją S.W. Balickiego. Ogółem ukazało się 11 numerów posiadających własną numerację i 14 bez własnej numeracji (ostatni raz dodatek zauważono w nr. 240 z 2 września 1946 r.). W artykule O wzajemne poznanie czytamy m.in.:

My nie chcemy wojny, dość mamy nienawiści narodowych czy rasowych. My, kobiety, chcemy pokoju, szczęścia naszych rodzin, naszych dzieci, lepszego, piękniejszego życia, my pragniemy miłości ogólnoludzkiej i przyjaźni ogólnonarodowej – i takie wołanie pójdzie w świat z łamów naszego pisma. Z doświadczeń wojennych, nieszczęść i cierpień naszych powstaje kolumna Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet. Na łamach jej znajdą wyraz wszystkie zagadnienia kobiece, wszystkie niepokoje i pragnienia, wszystkie zainteresowania i dążenia nasze [...], będziemy dążyć do tego, by za pośrednictwem naszego pisma wszystkie kobiety [...] zjednoczyły się w imię tych ideałów i wzięły udział w pokojowej pracy nad odbudową Polski demokratycznej i sprawiedliwej dla wszystkich obywateli – a więc także dla kobiet.

Ponadto w numerze pierwszym zamieszczono deklarację ideową Społeczno-Obywatelskiej Ligi Kobiet, wezwanie do dyskusji na temat: *Macierzyństwo kobiety pracującej zawodowo*, fragment pracy Stefana Szumana *Psychologia wychowawcza wieku dziecięcego* oraz opowiadanie Haliny Marii Dąbrowskiej *Dziecko*. Następne dwa numery zawierały m.in. kolejny fragment *Psychologii wychowawczej wieku dziecięcego* S. Szumana, informację o Światowym Kongresie Kobiet w Paryżu (nr 3), artykuł Heleny Csorby *Kobiety polskie na Węgrzech (1939–1945)* (nr 2), M. Małkowskiej *Polki walczyły we Francji z okupantem* (nr 3), Janiny Lipskiej *Kto może pisać dla dzieci* (nr 2), wiersz Hanny Mortkowicz-Olczakowej *Kobiece służba*

(nr 2). Pojawiły się również rubryczki: „Kącik praktyczny” i „Odpowiedzi Redakcji”. W nr. 3 tłumaczono powody zmiany tytułu:

Tytuł pisma powinien w jak najbardziej skondensowanej formie wyrażać charakter, kierunek, jego myśl przewodnią. Przyjmujemy dzisiaj dla naszego dodatku nazwę „Kobieta w Życiu i Świecie”. [...] Chcemy w każdym dodatku prócz czysto praktycznego, kobiecego działu naświetlić dzielność kobiety współczesnej: dojrzałej, czynnej i odpowiedzialnej obywatelki swojego kraju – kobiety patriotki.

I tak się stało. Drukowano teksty na temat roli kobiet w demokracji ludowej, w związkach zawodowych, pracy kobiet w fabrykach i przemyśle węglowym. Opisywano życie kobiet w Związku Radzieckim, na Węgrzech czy Jugosławii. Poruszano również problemy opieki nad dzieckiem – w ogłoszonej ankiecie pt. *Sieroca dola* proszono o wypowiedzi dotyczące sierot i podanie najlepszych dla dzieci rozwiązań (nr 7–11 dodatku). Publikowano wiersze, np. Hanny Mortkowicz-Olczakowej, Tadeusza Sokoła, Anny Świrszczyńskiej, i opowiadania, np. Haliny Marii Dąbrowskiej *Dzieci odnalezione*. Również w tych numerach prowadzono stałe rubryki: „Z życia organizacyjnego”, „Odpowiedzi Redakcji”, „Rady praktyczne”, „Przepisy gospodarskie”, „Co o nas mówią i piszą”.

„Sprawy Słowiańskie”, kolumna dodatek, po raz pierwszy pojawił się w numerze 60. z 1 marca 1946, zajmował jedną stronę i nie posiadał własnej numeracji (w 1945 r. istniała rubryka pod tym samym tytułem). Ukazywał się do 1947 r. (ostatni numer pochodził z 8 czerwca 1947 r. – nr 156 „Dziennika Polskiego”). Wydawano numery monotematyczne poświęcone m.in. Związkowi Radzieckiemu, Czechosłowacji, Bułgarii, Jugosławii i – co może dziwić w słowiańskim kontekście – Węgrom. Kolumnę pomagał redagować Henryk Batowski, a później „redakcję kolumny objął pedagog i naukowiec Vilim Frančič o bajecznej żyłce i sprawności dziennikarskiej”⁸⁴. Po latach Balicki wspominał:

Pozyskaliśmy dla tej problematyki współpracę wielu naukowców; tu dla przykładu kilka zapamiętanych nazwisk: prezes PAU Kazimierz Nitsch, Józef Kostrzewski, Jan Dąbrowski, Kazimierz Piwarski, Józef Widajewicz, Tad. Stan. Grabowski, Stefan Kuczyński oraz Marian Szykowski z Uniwersytetu Karola w Pradze. Pozyskaliśmy sporo pisarzy, poza tłumaczeniami poezji i prozy, w oryginalnej publicystyce brali udział: K. I. Gałczyński, Kornel Filipowicz, Tadeusz Kwiatkowski, Edmund Osmańczyk, Wilhelm Szewczyk, Jerzy Zagórski, Wojciech Żukrowski i inni⁸⁵.

⁸⁴ S.W. Balicki, *Ludzie „Dziennika Polskiego”...*, dz. cyt., s. 48.

⁸⁵ Tamże.

Drukowano również wiersze poetów czeskich, np. Jiříego Wolкера (1946, nr 88), rosyjskich, np. Aleksandra Puszkina (1946, nr 88), Mikołaja Niekrasowa (1946, nr 161), polskich, m.in. Jerzego Lovella (1946, nr 328). Istniały także rubryczki „Wiadomości z ZSRR” i „Kronika”.

„Prawo i Życie” to tytuł kolejnego dodatku, który ukazywał się pod redakcją Stanisława Kosińskiego od 15 kwietnia 1946 r. do 1950 r. (ostatni numer, z którym się zetknięto, to nr 89 dodatku zawarty w nr. 180 „Dziennika Polskiego” z 2 lipca 1950 r.). Dodatek ten posiadał odrębną numerację i zajmował jedną stronę. Jego celem było wyjaśnianie przepisów, z którymi czytelnicy spotykali się na co dzień, a także popularyzowanie w społeczeństwie szacunku dla prawa:

przez szerzenie wśród społeczeństwa znajomości przepisów prawnych i ich celowości [...]. Redakcja zapewniła sobie współpracę doświadczonych prawników spośród grona sędziów, prokuratorów i docentów prawa, adwokatów oraz osób z innych zawodów prawniczych⁸⁶.

W 1950 r. na przemian z dodatkiem ukazywała się rubryka pod tym samym tytułem zajmująca ok. 1/6 strony. Na łamach dodatku pisano m.in. na tematy Najwyższego Trybunału Narodowego i innych instytucji, wyjaśniano sprawy mieszkaniowe, przepisy prawa pracy, problemy prawne dotyczące dzieci pozamałżeńskich, alimentów, spadków. Prowadzono stałe rubryki: „Z nowych wydawnictw”, „Odpowiedzi Redakcji”, „Sąd Najwyższy orzeka”, „Przegląd ustawodawstwa”.

Magazyn niedzielny „Od A do Z” wydawany był od 4 sierpnia 1946 r. do 14 grudnia 1947 r. Łącznie ukazały się 53 samoistne numery (od nr. 29 z 16 listopada 1947 r. dodatek wydawano łącznie z „Dziennikiem Polskim”), posiadające własną numerację i paginację. Redakcja żartobliwie obdarzyła „Od A do Z” mianem „najpoważniejszego tygodnika rozrywkowego w Polsce”⁸⁷. Treści humorystyczne i rozrywkowe, żarty, anegdoty i ciekawostki zamieszczano przede wszystkim w rubrykach „Plotki i prawdy”, „Anegdoty historyczne”, „Rozrywki umysłowe”. Porady dla kobiet znajdowały się w rubrykach „Modnie, praktycznie, tanio” oraz „Ploteczki o modzie”. Pojawiła się również tematyka dotycząca wojny i jej skutków, lokowana m.in. w cyklach „Zza kulis wojny”, „Teraz już wolno o tym pisać”. Opublikowano fragmenty pamiętników Cliftona Jamesa *Byłem sobowtorem gen. Montgomery* (1946, nr 2, 4), Klary Petacci – kochanki Mussoliniego pt. *Mussolini jako kobieta* (1946, nr 3), Elliota Roosevelta *Mój ojciec nie dowierzał dyplomatom amerykańskim* (1946, nr 8), Curzia Malapartego *Gdy*

⁸⁶ [„Prawo i Życie”...], DP 1946, nr 105, s. 4., dod. „Prawo i Życie”, R. 1, nr 1.

⁸⁷ „Od A do Z”, 1946, nr 4, s. 1.

Frank uważał się za króla Polski (1946, nr 18, 19). Wiele uwagi poświęcono literaturze: drukowano felietony Kornela Makuszyńskiego (1946, nr 2) i wspomnienia Bernarda Shawa (1946, nr 7), teksty Emila Zegadłowicza (1946, nr 6), Mariana Szykowskiego (1946, nr 14), zamieszczono przedruk wywiadu z ministrem Wincentym Rzymowskim na temat współczesnej polskiej literatury (1946, nr 9). Omawiano twórczość pisarzy i poetów, np. Jerzy Leszczyński wspominał Stanisława Wyspiańskiego (1946, nr 10), Hanna Mortkowicz-Olczakowa Leopolda Staffa (1946, nr 22), Adolf Chybiński Kazimierza Tetmajera (1947, nr 22). Stanisław Witold Balicki pisał o satyrach Stanisława Tarnowskiego (1946, nr 11), Stanisław Estreicher o narodzinach *Wesela* (1946, nr 18), a Kazimierz Czachowski omówił *Polskie powieści chłopskie przed Reymontem* (1947, nr 1).

Na łamach dodatku drukowano wiersze, opowiadania, fragmenty powieści i dramatów. Oprócz zamieszczanych w cyklach „Fraszki Od A do Z”, „Z ostatniej chwili” i „Kącik dla dziecienniałych Czytelników” wierszy i fraszek Bogdana Brzezińskiego, Heleny Wielowieyskiej, Mariana Załuckiego, Artura Marii Swinarskiego, opublikowano utwory Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, Jalu Kurka, Jana Sztaudyngera, Juliana Tuwima, opowiadania (m.in. Karola Kowalskiego *Niepotrzebny człowiek*, Stefana Otwinowskiego *Widmo przyjaciela*, Jana Bolesława Ożoga *Uparciuch*, Ludwika Świeżawskiego *Fala od lądu*, *Cień śmierci*), fragmenty powieści (np. Tadeusza Kwiatkowskiego *Lunapark*) i sztuk (np. Władysława Bodnickiego *Komediant*, Jerzego Lovella *Prometydzi*). Przez długi czas na stronie ósmej zamieszczano żartobliwe teksty Zbigniewa Grotowskiego z rysunkami Tadeusza Olszewskiego lub Charliego (Karola Ferstera).

W 1946 r. pojawił się cykl reportaży Eugeniusza Żytomirskiego *Atlantyk–Pacyfik–Atlantyk. Z New Yorku do San Francisco* (nr 7–10), Tadeusza Kwiatkowskiego *Notatki z podróży po Niemczech* (nr 2, 3), wrażenia z podróży po Włoszech Sabiny Kazanowskiej (np. nr 4, 6, 10), a w rok później relacja Wandy Kragen z pobytu w Pradze (nr 7).

Pisano o krakowskich przedstawieniach, np. S.W. Balicki wypowiadał się o *Królowej przedmieścia* Konstantego Krumłowskiego (1946, nr 6), Krystyna Zbijewska ukazywała kulisy teatru (1947, nr 18), w cyklu „Anegdoty o dawnych aktorach” Jerzy Leszczyński przedstawiał sylwetki znakomitych artystów sceny (od nr. 12 z 1946 r.). W rubryce „Z teatru” zamieszczano m.in. fotografie aktorów.

Tematy ze świata muzyki poruszał głównie Józef Reiss, który pisał o kompozytorach i dyrygentach, np. Emilu Młynarskim, Zygmuncie Stojowskim, a także M. Stawicki, którego pasjonowała twórczość Stanisława

Moniuszki. O sztuce i artystach traktowały teksty Franciszka Kleina i Jerzego Dobrzyckiego. Sporo informacji ukazało się z zakresu filmu. Zamieszczano ponadto artykuły dotyczące odkryć naukowych (wiele miejsca zajął cykl Witolda Rybczyńskiego „Kulisy produkcji bomby atomowej”), astronomii, archeologii.

Na łamach „Od A do Z” nie zabrakło konkursów: w 1946 r. w nr. 4 w ogłoszonym konkursie literackim należało odgadnąć nazwiska autorów jedenastu fraszek, w nr. 5 spośród fotografii należało wybrać zdjęcie syna Jana Kiepury, a w nr. 18 ogłoszono „Wielki konkurs humoru” na najdociwniejszy podpis pod zamieszczonym rysunkiem.

Dodatek redagował S.W. Balicki wraz z Bogdanem Brzezińskim, Tadeuszem Kwiatkowskim, Stefanem Otwinowskim, Arturem M. Swinarskim i Krystyną Zbijewską, którzy wspaniale potrafili połączyć treści poważne z rozrywką. Od numeru 29 z 16 listopada 1947 r. dodatek ukazywał się na przemian z „Lajkonikiem”, posiadał własną numerację, ale zajmował tylko jedną stronę.

„Sport i Wychowanie Fizyczne”, jednostronnicowa kolumna dodatek, bez osobnej numeracji, po raz pierwszy pojawiła się w nr. 139. z 26 czerwca 1945 r. Oprócz typowych informacji sportowych zamieszczała teksty o roli wychowania fizycznego, zasadach sportu robotniczego, drukowała wspomnienia sportowców. Ostatni numer ukazał się 30 września 1946 r. (nr 268 „Dziennika Polskiego”).

Od 7 października 1946 r. zaczęło ukazywać się „Życie Sportowe” – publikowane do nr. 56 „Dziennika Polskiego” z 7 października 1946 r. Posiadało własną numerację i oddzielną paginację (zajmowało 4 strony), ogółem ukazało się 70 numerów. Oprócz aktualności sportowych zamieszczano artykuły na temat dyscyplin sportowych, turystyki, sportu w innych krajach (m.in. w Jugosławii i Anglii). Od nr. 22 z 10 czerwca 1947 r. dodatek zajmował tylko jedną stronę. Prowadzono stałe rubryki, np. „Dokoła sportu (przegląd prasy sportowej)”, „Kronika ilustrowana”.

Od nr. 1 z 2 stycznia 1948 r. „Życie Sportowe” ukazywało się jako „Dziennik Sportowy”. W latach 1949–1950 wychodził nieregularnie jako dodatek kolumna bez własnej numeracji, zawierał stałe rubryki, np. „Przez szparę”, „Humor sportowy”. Oprócz tego ukazywała się rubryka pod tym samym tytułem zajmująca ok. 1/5 strony „Dziennika Polskiego”.

Ważnym dodatkiem był „Dziennik Literacki” ukazujący się od 7/13 marca 1947 r. do 24/31 grudnia 1950 r., który w 1951 r. przekształcił się w samodzielny tygodnik „Życie Literackie”. „Dziennik Literacki” posiadał własną numerację i paginację. Już w nr. 64 „Dziennika Polskiego”

zapowiadano pojawienie się dodatku, który miał być bezpłatną premią dla stałych prenumeratorów. Cele wydawania „Dziennika Literackiego” tak wyjaśnił Stanisław Witold Balicki w artykule *Czy w Krakowie pustka* (1947, nr 1) „Dziennika Literackiego”:

„Dziennik „Literacki” pragnie zogniskować twórczy trud kultury i upowszechnić go w tej mierze, jaka nie była dotąd udziałem żadnego pisma literackiego w Polsce i w wielu krajach obcych. Jako stały dodatek cotygodniowy „Dziennika Polskiego” ma możliwość ukazywania się obecnie w nakładzie od 80–90 tys. egzemplarzy, co daje niemal pół miliona stałych czytelników i to jest jeszcze jedno świadome zadanie Redakcji, zobowiązujące i ją, i współpracowników.

Uzupełnił tę wypowiedź Jan Alfred Szczepański w artykule *O roli i zadaniu „Dziennika Literackiego”* (nr 31):

„Dziennik Literacki” postanowił wypełnić o tyle próżnię jaka po secesji „Odrodzenia” powstała w Krakowie, by stworzyć dla ogółu literatów i artystów placówkę, która by przez swą przystępniejszą formę i bardziej bezpośrednie, jakby dziennikarskie ujmowanie treści, trafić mogła do grup czytelniczych dla „Odrodzenia” czy „Kuźnicy” na razie niedostępnych. Słowem, że będzie środowisko czytelnicze oswajac z problemami literackimi i przygotowywać je do apercypowania tygodników. [...]. Redakcja nie ustaje w zabiegach, aby [...] zamienić go w dziennik literacki bardziej niż dotychczas docierający do czytelników nie tylko w promieniu Małopolski.

Od nr. 35 z 6 listopada 1947 r. pismo było ponownie numerowane od 1; podano również wysokość jego nakładu – 100 000 egzemplarzy!

Na łamach „Dziennika Literackiego” dominowały artykuły dotyczące literatury, muzyki, plastyki, teatru i filmu. Wywiady z pisarzami i badaczami literatury, np. z Jerzym Andrzejewskim (1947, nr 23), Tadeuszem Brezą (1947, nr 18), Jarosławem Iwaszkiewiczem (nr 8), Stefanem Otwinowskim (1947, nr 12), Janem Paradowskim (1948, nr 1), Julianem Przybosiem (1947, nr 5), Leopoldem Staffem (1947, nr 2), Jerzym Szaniawskim (1947, nr 4), Kazimierzem Wyką (1947, nr 10), przeprowadzała Maria Szczepańska. Wiele publikacji dotyczyło twórczości lub konkretnych utworów pisarzy i poetów, np. o *Medalionach* Zofii Nałkowskiej pisała Maria Kuryluk (1947, nr 1), Józef Korpała zajął się *Poganką* Narcyzy Żmichowskiej (1947, nr 11), o Marii Konopnickiej jako poetce ludu wspominał Zygmunt Leśnodorski (1950, nr 41), Henryk Markiewicz interesująco pisał o A. Mickiewiczu (1950, nr 3), Adam Włodek omówił poezję Marii Czerkawskiej (1948, nr 2). Numer 33 z 1947 r. w całości poświęcony był C.K. Norwidowi. Drukowano artykuły o literaturze jugosłowiańskiej, rosyjskiej, czeskiej, bułgarskiej, węgierskiej. Pojawiły się wiersze poetów polskich i obcych: Romana Bratnego,

Marii Czerkawskiej, Jalu Kurka, Juliana Przybosia, Aleksandra Puszkina, Tadeusza Różewicza, Leopolda Staffa, Wisławy Szymborskiej, Adama Włodka, Witolda Zechentera i wielu innych. W Kolumnie Debiutów Poetyckich drukowano wiersze poetów młodych – w nr. 1 z 1948 r. debiutował Leszek Herdegen wierszem *Moja szkoła*. Publikowano również powieści i opowiadania oraz ich fragmenty, m.in. Jerzego Korczaka, Jalu Kurka, Wilhelma Macha, Władysława Orkana, Stefana Otwinowskiego. Nie zabrakło fragmentów sztuk dramatycznych, np. Romana Brandstaettera, Antoniego Czechowa, Stefana Otwinowskiego, Jerzego Szaniawskiego, Stanisława Wyspiańskiego.

Wiadomości podane w dodatku dopełniały cykle Adama Włodka „120 wierszy o poezji”, a następnie „150 wierszy o poezji” oraz J.A. Szczepańskiego „Punkty kontrolne”. Nowiny ze świata literatury i książki zamieszczano w rubrykach „W Polsce i w świecie”, „Literatura”, „Książki”, „Nowości i wznowienia”.

W licznych artykułach, głównie pióra Stefani Łobaczewskiej, Jerzego Broszkiewicz, Artura Malawskiego, Józefa Reissa, poruszano problemy szeroko rozumianej muzyki. Informacje uzupełniał cykl artykułów Stefanii Łobaczewskiej „Kraków muzyczny”, ukazywała się też rubryka „Kronika muzyczna” a następnie „Muzyka”. Sprawami plastyki zajmował się przede wszystkim Konrad Winkler, a ponadto Andrzej Banach i Tadeusz Dobrowolski. Istniała również osobna rubryka zatytułowana „Plastyka”.

Teatrem zajmowali się m.in.: Stanisław W. Balicki, Władysław J. Dobrowolski, Vilim Frančić, Lucjan Kydryński, Stefan Otwinowski, Artur Maria Swinarski, Ludwik Szczepański, Teofil Trzciński, Julian Wołoszynowski. W nr. 19 z 1947 r. ogłoszono ankietę pt. *Jaką sztukę pragnąłby Pan wystawić w teatrze i dlaczego?* – wypowiedzi udzielili m.in. Karol Frycz, Ludwik Solski, Jerzy Ronard Bujański. W nr. 40 z 1949 r. w artykule *Rok rewolucji teatralnej* napisano m.in.: „zadaniem, jakie postawiło sobie Ministerstwo Kultury i Sztuki, było stworzenie teatru, który stanowiłby funkcję życia najszerzych mas narodu i istotny czynnik ich kulturalnego postępu” – dzięki takiej polityce sztuka stała się dostępna nie tylko dla elity. Informacje dotyczące życia teatralnego uzupełniała rubryka „Teatr”. Na łamach „Dziennika Literackiego” zamieszczano liczne zdjęcia z premier. Nie brakowało informacji o radiu i filmie: nr 3 z 1948 r. poświęcony był w całości radiofonii. W pozostałych numerach Aleksander Baumgardten pisał o sztuce radiowej, Jerzy Broszkiewicz o muzyce w Polskim Radio, Irena Merc o kinie i festiwalach filmowych.

Oprócz wspomnianych rubryk zamieszczano informacje także w innych, dotąd nie wymienionych: „Postscriptum” (tu swoje *Fraszki* drukował Bogdan Brzeziński), „Kronika radziecka”, „Kronika francuska”, „Kronika czeska”, „W Anglii”, „W Bułgarii”, „W Czechosłowacji”, „W ZSRR”, „We Francji”. W 1949 r. pojawiły się „Encyklopedia podręczna” oraz „Muzea i wystawy”.

Na łamach „Dziennika Literackiego” ogłoszono wiele ankiet i konkursów: w 1947 r. (nr 22) ogłoszono konkurs popularny *Obroncy pokoju* – z podanych imion i z zamieszczonych rysunków należało odgadnąć nazwiska 15 najwybitniejszych obrońców pokoju spośród literatów, artystów, plastyków i uczonych całego świata, w 1948 r. (nr 25) ogłoszono konkurs, w którym z zamieszczonych nazwisk autorów i tytułów książek należało odgadnąć nazwę popularnego pisma literackiego, w numerze 41 tegoż roku podsumowano konkurs *Czy znasz dobrze literaturę dramatyczną?*. W tymże numerze opublikowano ankietę pt. *Każdy czytelnik – współpracownikiem Redakcji „Dziennika Literackiego”* – proszono o odpowiedź na dwa pytania: „Jaką rolę powinien spełniać Dziennik Literacki i co sądzę o jego dotychczasowej działalności”; „Jakie zmiany w treści i układzie Dziennika Literackiego uważam za konieczne”.

W numerze 52 z 1948 r. pojawiła się pierwsza zapowiedź nadchodzących zmian, czyli artykuł o wymownym tytule: *Plan Sześćioletni stwarza bazę pod nową socjalistyczną kulturę*. Teksty o charakterze propagandowo-ideowym szczególnie często drukowano w 1950 r., czego przykładem mogą być tytuły: *Pisarze – czołowy aktyw rewolucji kulturalnej w Polsce* (nr 28) czy Stefana Otwinowskiego *Rola pisarza w kraju budującym socjalizm* (1950, nr 8). Ideologia wywierała coraz większą presję na twórczość (np. *Musi powstać sztuka godna wielkiej epoki zwycięskiego socjalizmu*, nr 7).

W numerze 19 z 1949 r. podano informację, że „Dziennik Literacki” otrzymał pierwszą nagrodę za monograficzny numer o Czechosłowacji w konkursie zorganizowanym w związku z Tygodniem Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki w porozumieniu z Ambasadą Czechosłowacką.

„Dziennik Młodych” ukazywał się od 4 stycznia do 19 maja 1948, posiadał własną numerację (z wyjątkiem ostatniego numeru) i zajmował dwie strony. Łącznie ukazało się 12 numerów.

W pierwszym numerze z 4 stycznia w artykule *Dlaczego?* wyjaśniano powody powstania kolumny:

Aby zacieśnić jeszcze bardziej kontakt między młodzieżą a „Dziennikiem Polskim” – oddajemy w jej ręce specjalny dodatek mający uwzględnić możliwe

szeroki wachlarz zagadnień i wydarzeń. Materiał problemowy i informacyjny połączony z materiałem rozrywkowym złoży się na „Dziennik Młodych”. [...] Niech „Dziennik Młodych” stanie się kolumną młodych w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Niech uczy i informuje i niech będzie najlepszym towarzyszem w chwili odpoczynku.

W następnym numerze z 11 stycznia dodano:

„Dziennik Młodych” może stać się trybuną, z której młodzi mówią o tym, co robią i jak myślą, nie tylko do młodych, ale i do starszego pokolenia⁸⁸.

W tymże numerze ogłoszono ankietę *Nauka czy zarobek?* na temat pracy zarobkowej młodzieży. W poszczególnych numerach zamieszczano wiersze młodzieży akademickiej i gimnazjalnej, np. Leszka Herdegena *Lunapark* (nr 10), Zuli Strońskiej *Lektura* (nr 1), drukowano w odcinkach partyzancką opowieść obrazkową A. Prosnaka *Serce w plecaku* z ilustracjami Mieczysława Wątorskiego, odnotowano też opowiadania, np. Zygmunta Batki *Kotlety z kotów* (nr 2) i W *pobliżu Scilly Is* (nr 8, 9). Do dodatku artykuły i reportaże przysyłali uczniowie, którzy poruszali różnorakie tematy: od budowy linii kolejowych, poprzez recenzje książek, na chorobach wenerycznych kończąc. Podawano także informacje o nowych znaczkach pocztowych, pisano o Instytucie Badania Opinii Publicznej, przedstawiano zasady działania organizacji młodzieżowych. W dodatku prowadzono stałe rubryki: „Czy wiesz co to jest?”, „Rozrywki umysłowe”, „Telegraf” lub „Harcerski telegraf” oraz kącik językowy Pawła Żywieckiego „Znajome wyrazy obce”.

Oprócz wyżej omówionych dodatków w gazecie sporadycznie pojawiały się kolumny tematyczne: w 1946 r. w nr. 157 dwustronicowa „Literatura wsi”, z artykułem Józefa Andrzeja Frasika *Ludowa i chłopska literatura*, wierszami Stanisława Nędzy-Kubińca *Janosik*, Pawła Kubisza *Emigranci*, J.A. Frasika *Zatargi graniczne*, Stanisława Piętaka *Zmierzch nadchodzi*, Edwarda Marca *Ziemia pachnie*, Jana Bolesława Ożoga *Do ostatniej krowy*, Józefa Ozgi-Michalskiego *O wnucku, Placku i Dziadku* oraz fragmentem powieści *Ludzie pustkowia* Józefa Pogana. W tym samym roku w nr. 174 ukazały się „Sprawy Spółdzielcze”, w których podkreślano różnice między spółdzielczością a inicjatywą prywatną, a w nr. 222 dwustronicowe „Zagadnienia gospodarcze Ziemi Odzyskanych”, gdzie przeczytać można było m.in. artykuły o surowcach naturalnych na Dolnym Śląsku, przemyśle chemicznym, farmaceutycznym i organicznym w tym regionie, a nawet sadownictwie. W 1947 r. pojawiła się w kilku numerach kolumna „Poznajemy

⁸⁸ M. Ptaśnik, *O wszystkim*, DP 1948, nr 11, dod. „Dziennik Młodych” R.1, nr 2, s. 1.

Związek Radziecki” (od nr. 286 z 19 października 1947 r.), przybliżająca czytelnikom ten kraj.

Redaktorzy „Dziennika Polskiego” często sięgali po wzorce „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Potwierdzeniem tego są właśnie dodatki, zwłaszcza te wydawane do 1948 r. Do „Kuriera Literacko-Naukowego” nawiązywał „Dziennik Literacki”⁸⁹, w jakimś stopniu również „Walka” oraz „Od A do Z”. „Ilustracja Polska” łączyła w sobie elementy „Światowida” i „Asa”.

Z „Kurierem Literacko-Naukowym” współpracowało grono wybitnych osób z różnych ośrodków naukowych (Krakowa, Lwowa, Poznania, Warszawy, Wilna), literackich i kulturalnych. W jego redakcji znaleźli się m.in. S. W. Balicki i Antoni Wasilewski, a wśród współpracowników Vilim Frančić, Jalu Kurek, Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, Julian Przyboś i wielu innych. „KLN” nie był związany z określonym środowiskiem literackim, nie popierał żadnego programu literackiego, publikowane materiały miały przekazywać szerokim kręgom czytelniczym w formie dostępnej i atrakcyjnej wybrane treści z zakresu literatury i sztuki. Podobny cel przyświecał redaktorom „Dziennika Literackiego”. W obu przypadkach bogate i zróżnicowane treści mogły zainteresować wielu czytelników. Dla mniej wymagających zamieszczano materiały lżejsze, dla innych – poważne teksty z zakresu literatury, krytyki literackiej i teatralnej. Dodatek zawierał artykuły na temat sztuk pięknych, relacje z naukowych odczytów, nowinki i sensacje naukowe, informacje o sztuce, malarstwie, rzeźbie, architekturze, muzyce, przyrodzie, technice⁹⁰.

W wzorowana na tygodniku „Światowid” „Ilustracja Polska” miała być ilustrowaną kroniką tygodniową, przynoszącą wybór najlepszych zdjęć dotyczących wydarzeń w Polsce i świecie⁹¹.

Nasuwa się pytanie, dlaczego redaktor S.W. Balicki zdecydował się na wydawanie aż tak wielu dodatków? Zapotrzebowanie na nie, jak sądzę, wynikało przede wszystkim z niedostatku czasopism specjalistycznych (zwłaszcza w pierwszych latach powojennych). „Dziennik Polski” tę lukę z powodzeniem wypełniał, a dodatki, kierowane do różnych odbiorców, kształtowały wiedzę i poglądy wielu czytelników.

⁸⁹ O. Jędrzejczyk, *Krążownik Wielopole*, Kraków 1984, s. 54.

⁹⁰ Por. A. Bańdo, *Nie tylko krew na pierwszej stronie*, Kraków 2006.

⁹¹ P. Borowiec, *Między sensacją a nauką: obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005, s. 181.

Lata 1949–1956

W latach 1949–1956 „Dziennik Polski” liczył przeciętnie od 4 do 6 stron. Początkowo ukazywał się 7 razy w tygodniu, później – 6. Decyzję o zmianie częstotliwości pisma podjęto ze względu na niedobór papieru związany ze zwiększaniem się nakładów pism. Począwszy od 7 lipca 1951 r., nie ukazywał się w poniedziałki¹. Cena jednego numeru wynosiła 15 groszy za wydanie od poniedziałku do piątku i 30 groszy za wydanie niedzielne z dodatkiem „Od A do Z”. W 1953 r. cena wzrosła z 15 do 20 groszy, cena wydania niedzielnego pozostała bez zmian. Wysokość nakładu zaczęto podawać dopiero od 15 września 1956 r. Do końca grudnia 1956 r. wahał się on w granicach od 63 445 (nr 209) do 89 016 (nr 252). Według Danuty Jakubiec² wysokość nakładu ustalano odgórnie, a nakład „Dziennika” nie mógł być wyższy od nakładu „Gazety Krakowskiej” – organu PZPR. Tytuł początkowo drukowano w kolorze czerwonym, a od nr. 284 z 1951 r. do nr. 128 w 1954 r. z powodu oszczędności w kolorze czarnym. Kolorem czerwonym, zielonym lub niebieskim honorowano święta i rocznice, np. kolejne rocznice Rewolucji Październikowej czy powstania Armii Radzieckiej, Narodowy Plebiscyt Pokoju, Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów. Niektóre numery poświęcono jednej tematyce, np. nr 266 z 1954 r. kampanii przedwyborczej, nr 158 z tegoż roku rozwojowi ziemi rzeszowskiej w okresie 10-lecia PRL, a nr 223 z 1956 r. stolicy z okazji Miesiąca Budowy Warszawy. Numer 148 z 1951 r. zawierał Kronikę Podkrakowską (dotyczącą Bochni, Myślenic, Chrzanowa, Miechowa i miejscowości powiatu krakowskiego), numer 31 z 1954 r. Kronikę Podhalańską, a numer 152 z 1955 r. Kronikę Ziemi Tarnowskiej (obejmującą Brzesko, Dąbrowę Tarnowską i Tarnów).

W 1956 r. w nr. 281 po raz pierwszy pojawił się skład kolegium redakcyjnego. Należeli doń: Władysław Cybulski (sekretarz odpowiedzialny),

¹ DP 1951, nr 185, s. 1.

² Na podstawie rozmowy przeprowadzonej przez autorkę z red. Danutą Jakubiec w dn. 20.02.1998.

Zdzisław Dudzik, Bolesław Garlicki, Ryszard Kosiński (zastępca redaktora naczelnego), Ignacy Krasicki (redaktor naczelny) i Rena Nalepa. Funkcje redaktorów naczelnych w latach 1949–1956 pełnili: Stanisław Witold Balicki (od 1 września 1945 do 29 października 1950), Wacław Czynczys (Balicki przekazał mu funkcję redaktora naczelnego 29 października 1950 r.; wg K. Zbijewskiej³ funkcję tę pełnił do września 1952 r.), Zbigniew Kwiatkowski (wg K. Zbijewskiej od września 1952 r. do lutego 1954 r.) i Ignacy Krasicki (od 11 marca 1954 do 1956 r.⁴). W stopce redakcyjnej do 15 października 1951 r. jako wydawca figurowała Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „Czytelnik”, od numeru 247 z 16/17 października 1951 r. Instytut Prasowy „Czytelnik”. „Dziennik” drukowały Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, które od 10 października 1951 r. zmieniły nazwę na Drukarnia Prasowa – Przedsiębiorstwo Państwowe. Adres redakcji pozostał bez zmian: ulica Wielopole 1. W stopce wymieniano następujące działy: terenowy i miejski, sportowy, korespondentów, depeszowy, redakcja nocna. Od nr. 328 tegoż roku dział ekonomiczny, rolny, terenowy i korespondentów, społeczny, kulturalny i miejski, sportowy i redakcja nocna. Kolejna zmiana nastąpiła w 1955 r. Wyróżniono wtedy dział ekonomiczny i rolny, terenowy i korespondentów, sportowy, miejski i redakcję nocną.

Ukształtującą się polityka władz i partii rządzącej zdominowana przez ideologię komunistyczną nie sprzyjała wolności słowa. „Dziennik Polski” nadal pozostał jednak pismem, w którym przeważały wypowiedzi własne dziennikarzy, licznych współpracowników, korespondentów oraz teksty powstałe na zamówienie redakcji⁵. W 1949 r. na wypowiedź własną przeznaczono 51,72% powierzchni zadruku gazety, w roku następnym osiągnęła najwyższy poziom w badanym przedziale czasowym – 59,30% powierzchni,

³ Na podstawie rozmowy przeprowadzonej przez autorkę z red. K. Zbijewską w dn. 20.02.1998.

⁴ W archiwum „Dziennika Polskiego” znaleziono akta I. Krasickiego, w których podano datę objęcia funkcji, brak daty jej zakończenia. Wg danych, 15 maja 1960 r. został kierownikiem Krakowskiego Ośrodka Badań Prasoznawczych. W książce E. Ciborskiej, *Leksykon polskiego dziennikarstwa*, Warszawa 2000, s. 272, z biogramu Krasickiego wynika, że funkcję redaktora naczelnego „Dziennika Polskiego” pełnił w latach 1954–1956, a od 8 stycznia 1957 był redaktorem naczelnym „Gazety Krakowskiej”.

⁵ Autorka pracy pomija ocenę wartości publikacji, uzależnioną bez wątpienia od aktualnej sytuacji politycznej, jednak po analizie ich treści odnosi się wrażenie, że większość członków redakcji podejmowała tematy „neutralne”, z kręgu literatury, kultury i sztuki, pozostawiając tematy polityczne i propagandowe i wymuszane przez ówczesne władze osobom spoza własnego grona, działaczom partyjnym, niektórym uczonym i bardziej zaangażowanym w życie polityczne literatom. Oczywiście pojawiały się artykuły zaangażowane, pisane przez członków redakcji, czego przykładem może być artykuł wstępny A. Kłominka pod znamiennym tytułem *Czułość obowiązuje wszystkich* (DP 1949, nr 320).

w 1951 r. spadła do 49,20%, w 1952 r. do 47,64%. Od 1953 r. odnotowano stały wzrost powierzchni przeznaczonej na wypowiedź własną: od 53,12% w tymże roku do 55,29% w 1956 r.

W przeciwieństwie do okresu poprzedniego informacje bieżące czerpano głównie z jednego źródła: Polskiej Agencji Prasowej. Sporadycznie odwoływano się do agencji TASS. Najmniej miejsca na wypowiedzi agencyjne przeznaczono w 1949 r. – 18,80%, najwięcej zaś w 1951 r. – 25,77%. Teksty przedrukowywane z innych pism zajmowały nieznaczną część gazety, w latach 1949–1951 oraz w 1956 r. zajmowały poniżej 1% powierzchni, nie odnotowano ich w badanych numerach w 1955 r. W większej ilości wystąpiły w 1952 r. – przeznaczono na nie 3,54% powierzchni, ale już rok później tylko 1,93%, by w 1954 r. obniżyć się jeszcze do 1,01%. Były to głównie przedruki z rosyjskiej „Prawdy” i stołecznej „Trybuny Ludu”.

Wywiady w badanych numerach występowały rzadko, zarejestrowano je jedynie w 1949, 1954 i 1955 r. Przeznaczono na nie odpowiednio: 0,13%, 0,15% i 0,34% powierzchni gazety. Rozmawiano głównie z pisarzami i poetami, rozmowy te nierzadko były pretekstem do zaprezentowania nowego dzieła autora (szczegółowe dane w tabeli 11).

Tabela 11. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.

Wypowiedź dziennikarska i łączna

	Wypowiedź własna	Wypowiedź agencyjna	Przedruk	Wywiad
1949	51,72%	18,80 %	0,4%	0,13%
1950	59,30%	22,45%	0,81%	–
1951	49,20%	25,77%	0,97%	–
1952	47,64%	23,29%	3,54%	–
1953	53,12%	24,39%	1,93%	–
1954	53,41%	23,42%	1,01%	0,15%
1955	54,15%	23,39%	–	0,34%
1956	55,29%	24,84%	0,25%	–

Źródło: obliczenia własne

Obowiązkiem gazet było publikowanie tekstów przemówień i referatów przedstawicieli władz państwowych i partyjnych, zwłaszcza Bolesława Bieruta oraz Edwarda Ochaba i wielu innych. Zainteresowaniem ówczesnej prasy „cieszyły” się także różne apele, szczególnie te wzywające do włączenia się w kampanię na rzecz pokoju w warunkach rozwijającej się zimnowojennej polityki radzieckiej. Tego typu wypowiedzi pojawiły się w sporej ilości zwłaszcza w latach 1949–1952 (zajmowały wówczas 6,15% powierzchni w 1949 r., 3,95% w 1950 r., 8,02% w 1951 r. oraz 9,75% w 1952 r.). W 1953 r.

zauważono spadek aż do 2,42%, w roku kolejnym niewielki wzrost (do 2,67%), by w 1955 r. obniżyć się do 1,71%. W 1956 r. wynosiła 1,93% powierzchni gazety. Urzędowe obwieszczenia, komunikaty, oświadczenia i depesze to kolejna grupa wypowiedzi niedziennikarskich, które redakcje pism miały obowiązek drukować. W „Dzienniku Polskim” jedynie w 1951 r. w badanych numerach nie odnotowano tego typu tekstów. W latach 1952, 1955 i 1956 zajmowały one poniżej 1% powierzchni, w pozostałych mieściły się w zakresie od 1,54% w 1954 r. do 1,94% w 1953 r.

Listy do i od redakcji w omawianym okresie nie przekroczyły 2,5% miejsca w gazecie. Zdecydowanie mniej korespondowano w latach 1949 r. (0,22%), 1952 (0,71%), 1953 (0,69%) i 1955 r. (0,33%). Nieco lepiej pod tym względem wyglądała sytuacja w roku 1950 (przeznaczono wówczas na listy 1,27% powierzchni) i 1956 (1,13%). Najwięcej listów drukowano w roku 1951 i 1954 (wtedy też korespondencję i odpowiedzi redakcji drukowano na 2,34% oraz 2,48% powierzchni gazety).

Dość licznie jak na codzienne pismo informacyjne reprezentowane były utwory literackie. W latach 1949, 1953 oraz w 1956 zajmowały one powyżej 1% powierzchni. W 1950 r. utwory te, reprezentowane głównie przez poezję i prozę, zajęły 2,44% zadrukowanej powierzchni; następnie ponad 3%, by kolejno sięgnąć poziomu 4,8% w 1954 oraz 5,69% w 1955 r.

Ogłoszenia, kalendarzyki imprez i reklamy miały stałe miejsce i rzadko przeznaczano na nie poniżej 10% powierzchni pisma. W omawianym okresie zdarzyło się to dwa razy: w 1950 i 1951 r. (8,17 i 9,81%). W pozostałych latach wahały się w granicach od 10,46% w 1954 r. do 19,09% w 1949 r. (szczegółowe dane zob. tabela 12).

Tabela 12. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź niedziennikarska

	Przemówienia, apele, referaty	Uchwały, komunikaty, oświadczenia, depesze	Korespondencja (listy czytelników, odpowiedzi redakcji)	Utwory literackie (poezja, proza, dramat)	Ogłoszenia, reklamy, kalendarzyk imprez, rozrywka
1949	6,15%	1,88%	0,22%	1,61%	19,09%
1950	3,95%	1,61%	1,27%	2,44%	8,17%
1951	8,02%	–	2,34%	3,89%	9,81%
1952	9,75%	0,58%	0,71%	3,47%	11,02%
1953	2,42%	1,94%	0,69%	1,71%	13,80%
1954	2,67%	1,54%	2,48%	4,86%	10,46%
1955	1,71%	0,65%	0,33%	5,69%	13,74%
1956	1,93%	0,45%	1,13%	1,14%	14,97%

Źródło: obliczenia własne

W latach 1949–1956 odnotowano zmniejszenie się liczby gatunków informacyjnych i zwiększenie gatunków publicystycznych w stosunku do lat wcześniejszych. Gatunki informacyjne nie spadły poniżej 40%, jednakże porównując wyniki uzyskane w poprzednim okresie widać znaczną różnicę. W 1949 r. zajmowały one 44,52% powierzchni gazety, a w roku kolejnym, – 52% zadruku, w 1951 r. już tylko 47,83%, w 1952 r. do 40,64% powierzchni. W roku kolejnym nastąpił niewielki wzrost, do 42,89% zajmowanego miejsca. Ponowny spadek do 40,68% wystąpił w 1954 r. W 1955 r. ilość tekstów informacyjnych wynosiła 42,15%, a w 1956 r. już 48,26%, co można wiązać ze zmieniającą się powoli sytuacją polityczną w kraju.

W omawianych latach wzrastała liczba gatunków publicystycznych: od 26% zajmowanej powierzchni w 1949 r. do 36,15% w roku 1954. Poniżej 30% zarejestrowano jedynie w latach 1950–1951 (29,75% oraz 27,14%). Wynik 30,29% powierzchni zadruku uzyskano w 1952 r. W pozostałych latach wynosił on ponad 30%.

Tabela 13. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki

	Gatunki informacyjne	Gatunki publicystyczne
1949	44,52%	26,00%
1950	52,00%	29,75%
1951	47,83%	27,14%
1952	40,64%	30,29%
1953	42,89%	34,62%
1954	40,68%	36,15%
1955	42,15%	35,39%
1956	48,26%	31,87%

Źródło: obliczenia własne

W latach 1949–1956 materiał grupowano w ponad 60 działach i rubrykach (zob. tab. 14). Niektóre z nich, tak jak i w poprzednim okresie, okazały się efemerydami (np. „Życie akademickie”), inne ukazywały się przez cały wyżej wymieniony okres, m.in. „Ze sportu”, „Z Filharmonii Krakowskiej”, „Kronika krakowska”. Swoje stałe rubryki (nie wymienione w tabeli) zawierały „Kronika krakowska” („Dzisiejsze imprezy”, „Kalendarzyk”, „Kronika żałobna”, „Najważniejsze audycje”, „Notujemy”, „Szpilki”, „Z sali sądowej”) i „Dziennik sportowy”, („Przez szparę”, „Komunikat śniegowy” i inne). W tabeli zarejestrowano jedynie te działy bądź rubryki, które ukazały się co najmniej dwa razy w danym roku, bez względu na wielkość zajmowanej przez nie powierzchni.

Tabela 14. Wykaz działów i rubryk

Nazwa rubryki/działu/rok	1949	1950	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Aktorzy Krakowa		+						
Bez komentarzy						+		
Biblioteczka w prenumeracie		+						
Coraz wyżej				+	+	+	+	
Czy wiesz już o tym						+	+	
Czytelnicy piszą	+	+						
Czytelnicy współpracują z „Dziennikiem”		+	+	+	+	+	+	+
Dalekopisem z Berlina				+		+		
Dziennik Sportowy		+	+	+	+		+	+
Ekonomia na co dzień				+	+	+		
Fakty i komentarze / Fakty i wnioski				+			+	
Felieton sprzed ekranu								+
Felieton polityczny					+	+	+	+
Felieton tygodniowy				+	+			
Korespondenci „Dziennika” piszą o problemach terenu		+	+					
Kronika krakowska	+	+	+	+	+	+	+	+
Kronika dyplomatyczna / Z kroniki dyplomatycznej			+	+	+	+		
Kronika kulturalna / Z kroniki kulturalnej	+		+	+	+			
Kronika żałobna		+						
Krótko z ... (zagranicy, kraju, kraju i zagranicy)							+	+
Listy do Redakcji / Z listów do Redakcji		+		+	+	+	+	+
Listy z ...		+	+	+	+	+	+	+
Literatura, Plastyka, Muzyka, Teatr, Film, Muzea					+			+
Na ekranie	+	+						
Na falach radiowych	+							
Naokoło świata	+							
Na widowni międzynarodowej					+			
Nowe książki/Wśród nowych książek		+						
Nowości kulturalne							+	+
Notatnik kulturalny				+	+	+	+	
Notatnik gospodarczy							+	+

Notatnik korespondenta		+						
Od naszych korespondentów zagranicznych				+	+	+	+	
Od własnego korespondenta API dla „Dziennika Polskiego”			+					
Obiektywem po kraju								+
Odpowiedzi Redakcji		+						
Odpowiedzi prawne								+
Ostatnie wiadomości sportowe		+		+	+	+	+	
P. Alojzy Kądziołka		+						
Pocztówka z ...						+		
Prawo i życie		+	+	+	+			
Przegląd prasy / W świetle prasy		+			+			
Rady praktyczne			+	+				
Sam na sam z rybą					+	+		+
Skrzynka lekarska	+	+						
Szpilki	+	+						
Świat o tym mówi								+
Świat w obiektywie				+			+	+
Telefonem z ...						+	+	+
Telegrafem		+						
To i owo			+	+	+	+	+	
To Cię zainteresuje		+				+	+	
Troski czytelników	+							
Turystyka, Wczasy, Uzdrowiska (zawierała podrubryki)				+	+	+	+	
Wolna trybuna								+
U naszych przyjaciół			+	+	+			
U przyjaciół w Związku Radzieckim		+						
W świetle faktów		+		+	+	+		
W świetle prasy	+	+						
W telegraficznym skrócie		+		+	+	+	+	+
Wiadomości gospodarcze		+						
Wśród książek		+			+		+	+
Wydawnictwa „Czytelnika”		+						
Z dnia na dzień							+	+
Z ekranu / Na ekranie			+	+	+	+	+	+
Z Filharmonii Krakowskiej			+	+	+	+	+	+
Z historii zabytków					+			
Z Huty im. Lenina		+					+	+

Z kraju		+	+		+	+		
Z mojego notatnika	+	+						
Z ostatniej chwili		+			+	+	+	+
Z perspektywy tygodnia			+	+	+			+
Z pracowni plastyków						+	+	
Z sal wystawowych					+	+	+	+
Z sali sądowej		+						
Z województwa krakowskiego	+	+						
Ze sportu		+	+	+	+	+	+	+
Z sal koncertowych					+		+	+
Życie akademickie		+	+	+				

Źródło: opracowanie własne

Dopełnieniem informacji zawartych w różnych działach i rubrykach były cykle artykułów, felietonów i reportaży dotyczące innych krajów, ludzi lub wydarzeń, m.in. *Wrażenia zza Odry i Nysy* Kazimierza Koźniewskiego (1950), *Listy z Indii* Jerzego Rossa (1953), *Rozmowy o literaturze* Leszka Herdegena (1953), *Rozmowy o książce* Jarosława Iwaszkiewicza (1954), reportaże Wojciecha Żukrowskiego *3000 km przez dżungle Wietnamu*. *Dziennik Podróży* (1954), *Kartki z podróży do Chin* Ignacego Krasickiego (1955). *Wrażenia teatralne* Zygmunta Grenia (1955), Haliny Czerny-Stefańskiej *Grałam w Ameryce* (1956).

Na łamach pisma ukazywały się cykle żartów rysunkowych Gwidona Miklaszewskiego („Ojciec i syn”), Stanisława Brzozowskiego („Satyra polityczna”, „Węglem w oczy”), Moniki Wysockiej („Goście świąteczni”), a także Waleriana Borowczyka, Jana Tarasina, Eugeniusza Olszaka (dla pisma rysowali ponadto J. Jeleński, Tadeusz Olszewski, Stefan Pappe, Andrzej Stopka). Publikowano również żarty rysunkowe przedrukowywane z pism zachodnich lub bez podpisu zatytułowane „Satyra polityczna”, „Okiem satyryka”, „Uśmiechnij się”, „Z teki Julka”.

Oprócz artykułów pisanych przez członków redakcji czy współpracowników ze świata kultury, sztuki, nauki w gazecie ukazywały się także publikacje korespondentów „Dziennika”. W latach 1951–1953 duży nacisk kładziono na rozwijanie sieci korespondentów terenowych. W „Dzienniku” podawano informacje o rozszerzaniu się sieci młodzieżowych korespondentów, o tworzeniu się kolejnych klubów (np. w 1951 r. powstał klub korespondentów powiatu tarnowskiego i klub w Nowym Sączu). Redakcja dbała o dobry poziom nadsyłanej korespondencji. W numerze 11 z 1951 r. pojawiła się informacja o przyznawaniu comiesięcznej nagrody za najlepszą

korrespondencję – w formie pieniężnej lub w postaci kwartalnej prenumery pisma. 15 października 1951 r. rozpoczął się kurs dla korespondentów „Dziennika Polskiego”, a jego celem była nauka lepszego pisania, nabycie umiejętności wyboru tematu etc. Podobny kurs szkoleniowy przeprowadzono dwa lata później w dniach od 21 sierpnia do 4 października 1953 r.

Redaktorzy „Dziennika Polskiego” byli inicjatorami wielu akcji, m.in. w 1950 r. trwała akcja pod hasłem „Czytelnicy «Dziennika Polskiego» podpisują indywidualnie apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju”, a w 1951 r. „Zbieramy podarki dla dzieci koreańskich”. Inicjowano też dyskusje, np. w 1956 r. pojawiła się „Dyskusja o świadomym macierzyństwie”, a w nr. 29 tegoż roku J. Roszko rozpoczął „Dyskusje mieszkaniowe”. Organizowano liczne imprezy artystyczne, np. w 1952 r. w ramach Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej redakcja wspólnie z Klubem Międzynarodowej Książki i Prasy urządziła wieczór artystyczny „Dramaturgia radziecka w Krakowie”, a w 1955 r. z okazji jubileuszu 10-lecia „Dziennika Polskiego” odbyło się spotkanie z artystami, piosenkarzami i satyrykami pod hasłem „20 groszy i wszystko wiesz”. W 1953 r. w czasie Dni Oświaty, Książki i Prasy członkowie redakcji zorganizowali punkt sprzedaży książek i czasopism zaopatrzonego w okolicznościowy ekslibris wykonany przez Stefanię Dretler-Flin.

W piśmie ogłaszano różnorodne ankiety: np. w nr. 9 z 1953 r. opublikowano ankietę pod hasłem *Przyjaźń, przykład, pomoc ZSRR*; w nr. 16 tegoż roku konkurs-ankietę związaną tematycznie z rocznicą wyzwolenia Krakowa przez Armię Radziecką *Jak uczynić życie naszego miasta lepszym i radośniejszym*. W roku następnym zachęcano do odpowiedzi na pytania *Co daje mi lektura dobrej książki* (nr 131), a w 1955 r. w *Wielkiej ankiecie „Dziennika Polskiego”* (nr 306) należało wyrazić krytykę i życzenia pod adresem pisma. W tymże roku podano informację o wynikach ankiety czytelniczej Instytutu Gallupa przeprowadzonej w Stanach Zjednoczonych, która m.in. dowiodła, że Amerykanie czytający jedną książkę miesięcznie stanowią 25% dorosłej ludności⁶.

W latach 1949–1956 „Dziennik Polski” organizował, tak jak w poprzednim okresie, wiele konkursów. W gazecie ogłoszono konkursy związane z literaturą i czytelnictwem (m.in. *Kto to napisał*, 1949, nr 141, *Własna biblioteka*, 1953, nr 81), planem 6-letnim (np. *Ojciec i syn zwiedzają...*, 1950, nr 334); konkursy wiedzy (*Czy znasz Warszawę*, 1949, nr 311, *Ludzie Oświecenia*, 1951, nr 124, *Poznajemy Kraków*, 1951, nr 158). Popularne były konkursy rozrywkowe (np. z cyklu *Ojciec i syn*, 1949, nr 176, 221)

⁶ *Czytanie książek w USA nie jest atrakcją*, DP 1955, nr 78, s. 3.

oraz związane z turystyką i wypoczynkiem (*Ojciec i syn na wczasach*, 1950, nr 215, *Pocztówki z wczasów*, 1951, nr 223). Do innych kategorii można zaliczyć konkurs *Konsumenci oceniają pracę PDT* (1954, nr 220–247) czy *Wielki konkurs Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Redakcji „Dziennika Polskiego”* (1956, nr 150).

Celem wielu z nich było podkreślenie rewolucyjnych przemian w Polsce Ludowej, upowszechnienie dziejów ruchu robotniczego, życia klasy robotniczej, zbadanie życia młodzieży w socjalistycznej Polsce, możliwości awansu społecznego.

Po 1948 r. na łamach krajowej prasy, a więc i „Dziennika Polskiego”, zgodnie z kierunkiem oficjalnej propagandy zaczęła dominować problematyka związana z realizacją planu 3-letniego, zadań planu 6-letniego, industrializacją i budownictwem.

Szeroko przedstawiano zamierzenia budowlane oraz etapy budowy poszczególnych obiektów, największych inwestycji planu 6-letniego. Według prasy należały do nich m.in. budowa kombinatu przemysłu bawełnianego w Piotrkowie, elektrowni w okolicach Jaworzna, fabryki samochodów osobowych na Żeraniu, fabryki samochodów ciężarowych w Lublinie, elektrociepłowni, Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, miasta Tychy, Nowej Huty. W reportażach głównie opisywano pracę robotników w różnych branżach. Zamieszczanie apeli robotników przodowników pracy oraz przedstawianie kolejnych rekordów w przekraczaniu planu miało mobilizować ludzi do podnoszenia wydajności i obniżania kosztów produkcji. W „Dzienniku Polskim”, pojawiły się liczne artykuły przedstawiające walkę o zwiększenie wydajności i obniżenie kosztów własnych w poszczególnych grupach zawodowych oraz nawołujące do podejmowania ambitnych zobowiązań. Popularne stało się podnoszenie efektywności, wszelkiego rodzaju współzawodnictwo w pracy, które, jak pisano, „zdobywało w Polsce z każdym dniem coraz więcej zwolenników i entuzjastów”⁷. Oto kilka przykładów: Jan Walaszczyk, tokarz Państwowych Zakładów Optycznych w Warszawie, zainicjował współzawodnictwo w obniżaniu kosztów produkcji w fabrykach i zakładach pracy (1949, nr 306), które podjęła Chrzanowska Wytwórnia Konstrukcji Stalowych (1949, nr 312), zobowiązując się zaoszczędzić około 200 milionów zł. Wiktor Markiewka, rębacz kopalni „Polska”, zainicjował nową formę

⁷ „Nie siłą lecz sposobem”, DP 1948, nr 316, s. 1 (w artykule czytamy m.in.: „Akcja współzawodnictwa pracy zdobywa w Polsce z każdym dniem coraz więcej zwolenników i entuzjastów. Tę niezwykłą popularność zawdzięcza współzawodnictwo głównie temu, że daje możliwość nadspodziewanego zwiększenia wydajności pracy każdemu bez wyjątku pracownikowi”).

współzawodnictwa – długofalowe zobowiązania (1950, nr 27), które szybko zostało podjęte przez brygady młodzieżowe zatrudnione w budownictwie (1950, nr 38). O tytuł najlepszego zespołu budowlanego w Polsce walczyli pracownicy budowlani (rywalizację rozpoczął Michał Krajewski, 1950, nr 53), a Przedsiębiorstwo Budowlane w Warszawie zainicjowało formę współzawodnictwa polegającą na wykonaniu pracy o jak największej wartości (*Współzawodnictwo o najwyższy przerób branżowy*, 1950, nr 331). Podobnie było w latach kolejnych, m.in. w 1953 r. Czesław Bajer, kierownca PKS, zainicjował współzawodnictwo pt. „Mój samochód świadczy o mnie”, mające na celu podniesienie jakości obsługi samochodów i zwiększenie współczynnika gotowości technicznej pojazdów (1953, nr 138), monter Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach Wiktor Saja zainicjował współzawodnictwo pod hasłem „Ja nie wypuszczę braku” (1953, nr 80), a w 1954 r. podjęto apel górnika Albina Durały „Cykl na dobę” (1954, nr 192).

Często można było spotkać apele i wezwania przodowników pracy, m.in. do obniżenia kosztów wydobycia węgla kamiennego (1951, nr 38) czy podniesienia wydajności pracy (1951, nr 4). Nawet uczeń szkoły tkackiej zachęcał do współzawodnictwa w pracy warsztatowej uczniów szkół włókienniczych (1951, nr 61).

Okazją do podejmowania różnego typu zobowiązań były także rocznice, np. 10-lecie Polski Ludowej, urodziny prezydenta Bolesława Bieruta, 1 maja, 22 lipca, Kongres Związków Zawodowych, Dzień Kolejarza. Polacy szczególnie uroczystości przygotowywali się do Święta Pracy. Kilka tygodni wcześniej fabryki, zakłady i indywidualni pracownicy podejmowali tak zwane zobowiązania pierwszomajowe. Czyn 1-majowy w 1951 r. zainicjowały Zakłady Przemysłowe w Pruszkowie, w nagrodę otrzymały nazwę Zakładów Przemysłowych im. 1 Maja⁸. Podobnie było przed 22 lipca, kiedy to w celu uczczenia święta zaciągano warty produkcyjne i podejmowano liczne zobowiązania. W ten sam sposób czczono kolejne rocznice Rewolucji Październikowej, urodziny Lenina, Stalina, a także Narodowy Plebiscyt Pokoju czy wybory.

Na łamach „Dziennika Polskiego” często przedstawiano rekordy pobite we współzawodnictwie pracy – osób, brygad, zakładów: w 1949 r. zbrojarze przy budowie pieców martenowskich w Krakowie uzyskali 2000% normy (1949, nr 196), zbrojarze zatrudnieni w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego (oddział w Tarnowie) osiągnęli 3278% normy (1949, nr

⁸ Zakłady pruszkowskie otrzymały nazwę: Zakłady Przemysłowe im. 1 Maja, DP 1951, nr 118, s. 1.

200); w 1950 r. załoga państwowej fabryki płyt budowlanych PPB „Suprema” wykonała 353% normy (1950, nr 69), a betoniarze 376% (1950, nr 97). W 1951 r. pierwszą w Polsce osobą, która wykonała zadania planu 6-letniego, była Irena Dziklińska – rdzeniarka pracująca w odlewni stali huty „Zygmunt” w Bytomiu (1951, nr 330), w 1952 r. wszystkie zadania tegoż planu wykonał ślusarz Antoni Rymaniak (1952, nr 39).

Wiele artykułów poświęcono robotnikom racjonalizatorom oraz ich osiągnięciom, np. Janowi Mancewiczowi (1949, nr 210), Magdalenie Figur (1949, nr 225) czy Józefowi Ziobrowskiemu (1950, nr 182). Przedstawiano konstruktorów i przodowników pracy – ludzi, którzy dzięki swej pracy awansowali społecznie. Można było się również dowiedzieć o zaskakujących awansach, np. dyrektorem Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Łodzi została tkaczka Maria Gołębiakowa (1949, nr 33), referentem gospodarczym woźny Władysław Poniedziałek (1949, nr 77), kierownikiem personalnym Teatru Polskiego w Bielsku sprzątaczką Adela Ostróżko (1950, nr 18), a pracownica sezonowa w PGR Wilanów Regina Kowalczuk po odpowiednich kursach została traktorzystką (1951, nr 96). Często (zwłaszcza w latach 1951–1953) zamieszczano fotografie przodowników i przodownic: przy budowie, w kopalni, w kabinie dźwigu, na traktorze. Umieszczano również fotografie tych, którzy usprawnili swoje narzędzia pracy i przez to obniżyli koszty własne zakładu.

Donoszono o różnych formach współzawodnictwa na wsi, m.in. w przedterminowej dostawie i sprzedaży zboża, ziemniaków, mleka i żywca, zakończeniu siewów. Chłopi z Chraplewa wzywali do podejmowania zobowiązań (1952, nr 57), gromada Spławie nawoływała do podniesienia wydajności (1951, nr 59), gromada Jastew zobowiązała się przeprowadzić omloty do 31 sierpnia i wzywała inne gromady do współzawodnictwa (1952, nr 198). Podejmowano rozmaite zobowiązania dla uczczenia kolejnych zjazdów PZPR czy święta 22 lipca. Odbywały się ponadto zjazdy przodowników poświęcone współzawodnictwu i podnoszeniu wydajności.

Obowiązkowy był druk przemówień osób zajmujących najwyższe stanowiska w kraju, np. prezydenta, a następnie I sekretarza KC PZPR Bolesława Bieruta, I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, premiera Józefa Cyrankiewicza, wicemarszałka Sejmu Roman Zambrowskiego, można również było zapoznać się z wystąpieniami innych prominentnych osób, np. członka KC PZPR Stefana Jędrychowskiego. Drukowano wystąpienia członków Biura Politycznego KC KPZR: Józefa Stalina, Nikity Chruszczowa, Wiaczesław Mołotowa i innych. Ogłaszano komunikaty i uchwały (w większości dotyczące kolejnych obniżek cen): np. w 1951 r. pojawiła się Uchwała

Rady Ministrów z 30 grudnia 1950 r. w sprawie utrwalenia nowej waluty, która miała zapoczątkować politykę obniżki cen artykułów powszechnego użytku (1950, nr 1); w 1953 r. była to m.in. Uchwała Rady Ministrów z dnia 3 stycznia 1953 r. w sprawie zniesienia bonowego zaopatrzenia, regulacji cen, ogólnej podwyżki płac i zniesienia ograniczeń w handlu nadwyżkami produktów rolniczych (1953, nr 4); w 1954 uchwała Komitetu Centralnego PZPR i Rady Ministrów PRL z dnia 29 kwietnia 1954 r. w sprawie kolejnej obniżki cen (1954, nr 103).

W 1956 r. ogłoszono najważniejszą w tym okresie dla dalszych losów bloku wschodniego Uchwałę KC KPZR o przewyżnianiu kultu jednostki i jego następstw (1956, nr 157).

Na łamach pisma rejestrowano przebieg tzw. pokazowych procesów. W 1949 r. w Warszawie odbył się proces skierowany przeciwko Adamowi Doboszyńskiemu, któremu zarzucano m.in. szpiegostwo na rzecz Hitlera (nr 166), w 1950 r. o działalność szpiegowską oskarżono Władysława Śliwińskiego (204). W 1953 r. roku odbyły się procesy księży – jak wówczas pisano – agentów wywiadu amerykańskiego: ks. Józefa Lelity, Michała Kowalika, ks. Franciszka Szymonka, ks. Jana Pochopienia, ks. Wita Brzyckiego, Edwarda Chachlicy i Stefanii Rospond w Krakowie (nr 19), a kilka miesięcy później proces „antypaństwowej i antyludowej” grupy z biskupem Czesławem Kaczmarkiem na czele (nr 220).

W czerwcu 1956 r. podano komunikat „o tzw. wypadkach w Poznaniu”, gdzie miały miejsca wystąpienia przeciwko władzy ludowej i podczas rozruchów śmierć poniosło 48 osób⁹. Redakcja nie ujawniła rzeczywistych przyczyn wystąpień robotników w Poznaniu. W niedługim czasie rozpoczęły się procesy osób związanych, zdaniem władz, z tymi wydarzeniami¹⁰.

Wielokrotnie procesy były sfingowane, informacje o nich pełniły funkcje propagandowe, służyły „podtrzymywaniu stanu zagrożenia i uzasadnieniu operowania kategorią wroga [...], a staranna reżyseria procesów miała przekonać społeczeństwo, że wróg nie rezygnuje z walki przeciwko Polsce i jej porządkowi ustrojowemu”¹¹.

Procesy pokazowe były procesami publicznymi, zaś „decyzje dotyczące najważniejszych procesów politycznych podejmowało Biuro Polityczne KC PZPR lub samodzielnie Bolesław Bierut czy Jakub Berman”, czytamy m.in. w katalogu wystawy zorganizowanej przez Instytut Pamięci Narodowej

⁹ Komunikat o wypadkach w Poznaniu, DP 1956, nr 154, s. 1.

¹⁰ Rozpoczęły się procesy poznańskie, DP 1956, nr 232, s. 1–3.

¹¹ R. Habielski, J. Osica, *Między niewolą a wolnością: kronika czterech pokoleń 1900–1997*, Warszawa 1998, s. 155.

nt. „Wielkie procesy pokazowe w Krakowie”¹². Przewód sądowy „był podporządkowany logice napiętnowania zbrodni i zbrodniarza”¹³, a wyrok ustalany jeszcze przed rozprawą. Oskarżano byłych oficerów AK służących w LWP, opozycyjnych działaczy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” oraz osoby związane z rządem przedwojennym pomawiane o współpracę z hitlerowcami czy szpiegostwo.

Z chwilą rozpoczęcia walki z Kościołem rozpoczęły się procesy pokazowe przeciwko księżom, z których najgłośniejszy był proces „kurii krakowskiej”: „aresztowanie ks. Józefa Lelity, udowodnienie jego kontaktów z notariuszami Kurii Metropolitarnej w Krakowie księżmi Witem Brzyckim i Janem Pochopieniem otworzyło przed służbą bezpieczeństwa możliwość uderzenia w krakowski pałac biskupi”¹⁴. Procesem pokazowym stał się także proces biskupa Czesława Kaczmarskiego, oskarżonego o szpiegostwo i prowadzenie działalności antypaństwowej¹⁵. W 1956 r. uchylono wyrok w jego sprawie i przekazano do ponownego rozpatrzenia¹⁶.

Stosunki Kościół–Państwo od początku nie układały się dobrze. W 1945 r. zerwano konkordat z Watykanem, cztery lata później rząd RP wydał oświadczenie związane z uchwałą watykańską, w której grożono ekskomuniką za przynależność do partii komunistycznych i robotniczych lub sprzyjanie im¹⁷. B. Bierut „rozwiązał” ten problem mówiąc: „Ta część duchowieństwa, która kocha Polskę, znajdzie drogę współpracy z rządem Rzeczypospolitej Polskiej”¹⁸. W bardzo złym świetle przedstawiano Watykan: przypisywano mu duchowe przewodnictwo w zimnej wojnie, kwestionowanie granic na Odrze i Nysie¹⁹, sprzyjanie Niemcom²⁰, poparcie dla faszyzmu i reakcji²¹, wspieranie działalności szpiegowskiej²². W odmienny sposób traktowano duchowieństwo polskie które, jak pisano, rozumiało nowe czasy, budowało na równi z innymi Polskę Ludową, popierało decyzje władzy. W 1953 r. duchowieństwo polskie miało składać ślubowa-

¹² Instytut Pamięci Narodowej. Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, *Wielkie procesy pokazowe w Krakowie: wystawa*, Kraków 2003, s. [17].

¹³ Tamże, s. [5].

¹⁴ Tamże, s. [65].

¹⁵ R. Habielski, J. Osica, dz. cyt., s. 155, 172.

¹⁶ *Sąd Wojskowy uchylił wyrok w sprawie biskupa Karczmarskiego*, DP 1956, nr 310, s. 2.

¹⁷ *Uchwała watykańska, która gwałci uczucia religijne ludzi wierzących*, DP 1949, nr 204, s. 1.

¹⁸ *Ta część duchowieństwa, która kocha Polskę, znajdzie drogę współpracy z rządem*, DP 1949, nr 250, s. 1.

¹⁹ *Papież nie uznaje granicy na Odrze i Nysie*, DP 1956, nr 95, s. 2; *Antypolskie knowania Watykanu w Trizonii*, DP 1950, nr 16, s. 3.

²⁰ *Papież udzielił błogosławieństwa zbrodniarzowi wojennemu Pohlowi*, DP 1951, nr 78, s. 1.

²¹ J. Sołtys, *Bońska krucjata Watykanu*, 1953, nr 211, s. 3.

²² *Watykan wykorzystywał zakony do akcji dywersyjnej i szpiegowskiej*, DP 1950, nr 93, s. 1.

nie na wierność PRL (odbyło się ono najpierw w kwietniu²³, a następnie w grudniu²⁴), a w 1956 r. rząd i Episkopat ogłosili wspólny komunikat dotyczący wolności sumienia²⁵.

W sprawach dotyczących kraju (oprócz wymienionych już tematów) sporo uwagi poświęcano również akcji osiedleńczej i zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich („Dziennik Polski” towarzyszył rodzinom krakowskim, które zdecydowały się wyjechać na Ziemię Zachodnią), uchwaleniu przez Sejm Konstytucji PRL (22 lipca 1952). W 1952 r. na łamach prasy pojawiła się sprawa Katynia: zbrodnię tę, zgodnie z oficjalną wykładnią władz państwowych, przypisano Niemcom. W „Dzienniku Polskim” 5 marca 1952 r. ogłoszono *Komunikat Komisji Specjalnej do ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez niemieckich najeźdźców faszystowskich w lesie katyńskim jeńców wojennych – ofiar polskich* (nr 56).

Redakcja gazety podkreślała też znaczenie niektórych wydarzeń, np. podpisanie w Warszawie układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między ośmioma państwami, decyzję o utworzeniu zjednoczonych sił zbrojnych (układ ten wszedł do historii pod nazwą Układu Warszawskiego²⁶).

„Dziennik Polski” – z racji miejsca swego ukazywania się – wiele uwagi poświęcił sprawom lokalnym Krakowa: reporterzy śledzili kolejne etapy budowy Nowej Huty i kombinatu metalurgicznego, pisali o nierozwiązanych problemach mieszkaniowych, komunikacyjnych, rozmieszczeniu punktów usługowych, gastronomicznych i sklepów. Sporo uwagi poświęcono życiu kulturalnemu mieszkańców, sprawom oświaty, walce z analfabetyzmem, rozbudowie bibliotek, zabytkom i ich konserwacji, muzeom. Uroczystości obchodzono Dni Krakowa, podczas których organizowano wiele imprez artystycznych. W „Kronice krakowskiej” istniały stałe rubryki przybliżające życie miasta i jego mieszkańców, np. „Ulice Krakowa”, „Zabytki Krakowa”, „Z Nowej Huty”, a także rubryki dotyczące teatru, filharmonii, kina, np. „Z dziejów teatru krakowskiego”, „Z krakowskiej Filharmonii”.

Życie w krajach socjalistycznych, zwłaszcza w ZSRR – zgodnie z założeniami propagandy tamtych lat – przedstawiano wyłącznie w optymistycznym tonie: pisano o sukcesach gospodarki narodowej ZSRR (1952, nr 26),

²³ *Duchowieństwo polskie składa ślubowanie na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, DP 1953, nr 90, s. 1.

²⁴ *Uroczystość złożenia ślubowania na wierność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przez Episkopat polski*, DP 1953, nr 301, s. 1.

²⁵ *Państwo gwarantuje obywatelom pełną wolność sumienia*, DP 1956, nr 12, s. 1.

²⁶ *Przedstawiciele ośmiu państw europejskich podpisały układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej*, DP 1955, nr 115, s. 1–2.

podkreślano rolę Armii Czerwonej w wyzwoleniu naszego kraju (1952, nr 48) i pomoc Związku Radzieckiego, bez którego nie można byłoby zrealizować założeń planu 6-letniego (1952, nr 96). Uroczyscie obchodzone rocznice wyzwolenia państw, które weszły w skład obozu socjalistycznego. Organizowano miesiące i tygodnie przyjaźni, m.in. Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Miesiąc Przyjaźni Polsko-Niemieckiej, Tydzień Przyjaźni Polsko-Czeskiej. Artykuły przybliżające życie w krajach socjalistycznych zamieszczano zazwyczaj w rubrykach „U naszych przyjaciół w ZSRR”, „Na Węgrzech”, „U południowych sąsiadów” i in.

Lata 1951–1953 to okres szczytowy kultu jednostki w całym bloku państw komunistycznych. Przywódca ZSRR Józef Stalin na łamach polskiej prasy był określany wówczas mianem wielkiego przyjaciela naszego narodu, obrońcy matek i dzieci całego świata²⁷. Co roku w dziedzinie sztuki i wynalazczości przyznawano Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie, omawiano podróże Stalina oraz zamieszczano referaty Wielkiego Językoznawcy, pisało o uroczystych akademiach z okazji jego urodzin. Stalin wkraczał w każdy zakątek życia ludzkiego, np. w relacji z przebiegu obrad XIX Zjazdu WKP(b), zamieszczonej w „Dzienniku Polskim” w 1952 r. w większości wypowiedzi pojawiało się nazwisko Stalina, określanego m.in. nauczycielem i wodzem mas pracujących całego świata²⁸. Śmierć Stalina (6 marca 1953 r.), jak wynika z analizy zamieszczonych w gazecie publikacji, wywołała wielkie wrażenie na dużej części społeczeństwa – numery 56–64 poświęcone były przede wszystkim jego pamięci.

Na łamach prasy dominowało także słowo „pokój”, o który walczyły kraje bloku socjalistycznego – relacjonowano przebieg obrad na kolejnych kongresach pokoju, podpisywano apele Światowej Rady Pokoju zakazujące używania broni atomowej²⁹, zbierano podpisy pod Apelem Wiedeńskim³⁰, informowano o Światowym Zlocie Młodych Bojowników o Pokój³¹, Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów³².

Kraje kapitalistyczne zgodnie z obowiązującą ideologią przedstawiane były wyłącznie w negatywnym kontekście: nękały je liczne strajki i kryzysy rządowe, inflacja i głębokie bezrobocie. Na podstawie zamieszczanych

²⁷ *Przestało bić serce wodza ludzkości Wielkiego Stalina*, DP 1953, nr 56, s. 1–2.

²⁸ *Dalsze obrady XIX Zjazdu WKP(b)*, DP 1952, nr 244, s. 1, 3.

²⁹ *Żądamy bezwarunkowego zakazu broni atomowej*, DP 1950, nr 91, s. 1–2.

³⁰ *Akcje zbierania podpisów pod Apelem Wiedeńskim to manifestacja naszej solidarności z narodami świata*, DP 1955, nr 81, s. 1.

³¹ *Imponującą defiladą rozpoczął się III oświatowy Zlot Młodych Bojowników o Pokój*, DP 1951, nr 212, s. 1.

³² *Warszawa – miasto młodzieży całego świata przybrała odświętną szatę*, DP 1955, nr 181, s. 1.

w latach 1951–1953 artykułów można było wysunąć wnioszek, że drożyzna, bezrobocie i nędza mas pracujących były przede wszystkim skutkiem wyścigu zbrojeń. Amerykę przedstawiano jako kraj imperialistów uprawiających politykę agresji: rząd USA, według prasy, pragnął przyspieszenia remilitaryzacji Niemiec³³, a amerykańskie komisje chciały uwolnić z więzień największych zbrodniarzy wojennych³⁴. Protesty wzbudziła egzekucja wykonana na Rosenberbach, oskarżonych o szpiegostwo i pomimo braku wystarczających dowodów skazanych na karę śmierci³⁵. Podczas wojny w Korei wojska amerykańskie oskarżano o stosowanie broni bakteriologicznej³⁶. W podobnym świetle ukazywano utworzoną w 1949 r. Niemiecką Republikę Federalną, oskarżaną m.in. o próby wskrzeszenia Wehrmachtu³⁷.

Sytuacja polityczna w świecie zaczęła się zmieniać po 1953 r., po śmierci Stalina. Nastąpiło pewne odprężenie w zimnowojennych stosunkach i próby nawiązania kontaktów między Wschodem a Zachodem, co oczywiście zmieniło ton doniesień. Zaczęły odbywać się konferencje szefów czy ministrów zagranicznych czterech mocarstw, np. Konferencje w Genewie³⁸. W 1955 r. do ONZ przyjęto Węgry, Rumunię i Albanie³⁹, później Związek Radziecki zaproponował RFN nawiązanie stosunków dyplomatycznych, handlowych, kulturalnych⁴⁰, rozszerzył też współpracę kulturalną z Anglią⁴¹. Zmiany dotyczyły także naszego kraju, w 1956 r. Polska wzięła udział w Międzynarodowych Targach w Paryżu, co potraktowane zostało jako dążenie do nawiązania bliższych stosunków handlowych z Zachodem⁴².

„Dziennik Polski” zgodnie ze swym programem wiele uwagi poświęcał literaturze, kulturze i sztuce, czego dowodem materiały drukowano m.in. w rubrykach „Przegląd kulturalny”, „Z estrady”, „Na ekranie”, „Z teatru”, „Aktorzy Krakowa”. Na łamach pisma komentowano festiwale, konkursy i koncerty, pisano m.in. o Festiwalu Muzyki Polskiej, Konkursie im. Fryderyka Chopina, Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym,

³³ *Amerykanie chcą wskrzesić silną armię niemiecką*, DP 1949, nr 212, s. 1.

³⁴ *Amerykanie uwalniają hitlerowskich zbrodniarzy wojennych*, DP 1950, nr 33, s. 1.

³⁵ *Cały świat wstrząśnięty wiadomością o zamordowaniu Rosenbergow*, DP 1953, nr 147, s. 1–2.

³⁶ *Liście dębowe zarażone cholerą zrzuciły na Koreę samoloty USA*, DP 1952, nr 75, s. 1; *Nowe fakty stosowania przez USA broni bakteriologicznej w Korei*, DP 1953, nr 27, s. 2.

³⁷ *G.J., Ostrzeżenie przed fatalnym błędem*, DP 1953, nr 101, s. 1–2.

³⁸ *Konferencja Genewska rozpoczęła obrady*, DP 1955, nr 257, s. 1.

³⁹ *Narody świata z radością powitały przyjęcie 16 państw do ONZ*, DP 1955, nr 300, s. 1.

⁴⁰ *Związek Radziecki proponuje rządowi Niemieckiej Republiki Federalnej nawiązanie dyplomatycznych, handlowych i kulturalnych stosunków*, DP 1955, nr 135, s. 1.

⁴¹ *ZSRR i Anglia rozszerzą współpracę kulturalną*, DP 1956, nr 33, s. 1.

⁴² *Nasz udział w targach jest wyrazem dążeń Polski do stałego rozszerzania handlu z Zachodem*, DP 1956, nr 107, s. 1.

występach polskiej pianistki Haliny Czerny-Stefańskiej w Moskwie, Jugosławii, na Węgrzech i w Ameryce, zagranicznych tournée Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, sukcesach muzyki polskiej, np. pierwszej nagrodzie zdobytej przez Stanisława Skrowaczewskiego na konkursie dyrygentów w Rzymie w 1956 r.⁴³ Sensacją stał się także I Ogólnopolski Festiwal Muzyki Jazzowej zorganizowany w dniach 30 lipca–5 sierpnia 1956 r.⁴⁴, a następnie w październiku tegoż roku otwarcie I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień⁴⁵. Nie zabrakło artykułów przedstawiających sylwetki i dzieła kompozytorów: Fryderyka Chopina, Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego, Ludomira Różyckiego i wielu innych.

Także miłośnicy sztuk plastycznych nie mogli narzekać na brak informacji. Na łamach pisma omawiano wystawy, np. rzeźb Stanisława Jackowskiego (1950, nr 25), dzieł Xawerego Dunikowskiego (1955, nr 56), malarstwa Jerzego Fedkowicza (1954, nr 147), rysunków Jana Norblina (1954, nr 194), chwalono decyzję Krakowskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, które zniosło opłaty za wstępy na wystawy. Entuzjastycznie witano rozwój kinematografii, zwłaszcza wtedy, gdy film wkraczał na polską wieś (1951, nr 40). Nie zapomniano o teatrze i aktorach: pisano o krakowskich teatrach, ich planach, repertuarze, aktorach, m.in. Karolu Adwentowiczu, Helenie Modrzejewskiej, Ludwiku Solskim, zwłaszcza z okazji setnej rocznicy jego urodzin⁴⁶, a następnie śmierci (19 grudnia 1954 r.)⁴⁷. Wydarzenia kulturalne z 1951 r. omówiono w obszernym artykule *Rok kulturalnych sukcesów* w dodatku „Od A do Z”⁴⁸.

Na łamach pisma zawsze gościła literatura. Oprócz omawiania twórczości poszczególnych pisarzy zamieszczano wiersze poetów polskich i obcych, fragmenty powieści, opowiadań i wspomnień oraz publikowano powieści w odcinkach. Ukazały się fragmenty powieści: Maksyma Gorkiego (1951, nr 119), Kornela Filipowicza (1955, nr 139), Hanny Mortkowicz-Olczakowej (1955, nr 20), Elizy Orzeszkowej (1951, nr 121); powieści: Aleksandra Jackiewicza *Penicylina* (1951, nr 1–114), Kazimierza Koźniewskiego *Piątka z ulicy Barskiej* (1952, nr 210–312, 1953, nr 2–25), Janusza Meissnera *Skrzydła nad Arktykiem* (1951, nr 124–194), Sławomira Mrożka *Maleńkie lato* (1955,

⁴³ *Wielki sukces muzyki polskiej*, DP 1956, nr 114, s. 1.

⁴⁴ *Pierwszy Ogólnopolski Festiwal Muzyki Jazzowej*, DP 1956, nr 154, s. 1.

⁴⁵ *Program I Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej w Warszawie*, DP 1956, nr 164, s. 1.

⁴⁶ *Kraków a wraz z nim cały kraj złożył hołd mistrzowi sceny polskiej*, DP 1954, nr 69, s. 1.

⁴⁷ *Ludwik Solski nie żyje*, DP 1954, nr 303, s. 1.

⁴⁸ *Rok kulturalnych sukcesów*, „Od A do Z” 1951, nr 53, s. 1.

nr 187–304, 1956, nr 2–41), Jerzego Putramenta *Wrzesień* (1951, nr 106–134, 205–336, 1952, nr 2–103). W roku 1950 obficie reprezentowane były utwory pisarzy radzieckich, m.in. Siemiona Bytowoja *Polowanie na Kamczatce* (1950, nr 48–49, 51), Siergiusza Antonowa *Rankiem* (1950, nr 67–69), Borysa Grinczenki *Sam sobie pan* (1950, nr 5–6, 8, 10–11), Borysa Prywałowa *Biuro znalezionych rzeczy* (1950, nr 357). Publikowano chętnie dorobek utworów krakowskich pisarzy: opowiadania Tadeusza Kwiatkowskiego *Wyspa siedmiu nieszczęść* (1952, nr 192–209), Natalii Rolleczek *Schody* (1954, nr 132–134), a także wspomnienia Jana Kurczaba *Odwrot zwycięzców* (1955, nr 80). Na łamach pisma drukowano również sztuki sceniczne, np. fragment sztuki Kazimierza Barnasia *Pogotowie serca* (1955, nr 169).

W latach 1949–1956 literatura, tak jak wszystkie elementy życia kulturalnego, zdominowana była przez ideologię i politykę. Powstałe wówczas wiersze przepojone były treściami propagandowymi i często stanowiły artystyczne uzupełnienie tematów poruszonych na łamach gazety. Prozę reprezentowały fragmenty socrealistycznych powieści, tzw. produkcyjniaków, Kazimierza Brandysa, Aleksandra Jackiewicza, Władysława Machejka i innych. Utwory dramatyczne reprezentowane były w owym czasie przez kilka błahych w swej wymowie satyr.

Pierwsza połowa lat 50. to czas walki z analfabetyzmem oraz wprowadzania w życie planów upowszechnienia oświaty. Pisano o budowie szkół dla dzieci, młodzieży i dorosłych, kursach nauki pisania i czytania. Wyliczano miejscowości, w których zlikwidowano analfabetyzm, np. w numerze z 4 maja 1951 r. podano następujące dane: do 1 marca 1951 r. zlikwidowano analfabetyzm w 41 powiatach, 122 miastach, 332 gminach, 5858 gromadach, 318 spółdzielniach produkcyjnych, 789 PGR-ach, 736 dużych zakładach pracy; zorganizowano 57 945 kursów, nauczano 1,579 tys. osób (indywidualnie uczono 84 897), wydano 3,334 tys. podręczników⁴⁹. Akcji tej nie zaprzestano po 1951 r. – w 1953 r. toczyły się obrady Podkomisji do spraw zapobiegania wtórnemu analfabetyzmowi. Z publikacji w „Dzienniku Polskim” czytelnik dowiadywał się o dzieciach robotników i chłopów, którym ułatwiano wstęp na wyższe uczelnie, organizując tzw. studia przygotowawcze. Informowano też o organizowaniu kolejnych Dni Oświaty, Książki i Prasy.

Na łamach pisma pojawiały się informacje i artykuły publicystyczne dotyczące nauki: Kongresu Nauki Polskiej, konferencji i zjazdów uczonych, zasłużonych ludzi nauki, np. Marii Skłodowskiej-Curie, Ignacego Łukasiewicza. Pisano o Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii

⁴⁹ Nie będzie analfabetów, DP 1951, nr 122, s. 3.

Umiejętności – w 1956 r. nawoływano do wskrzeszenia PAU zamkniętej w 1952 r. po Kongresie Nauki Polskiej. Karol Estreicher, Juliusz Kleiner, Stanisław Pigoń, Witold Taszycki i inni naukowcy stwierdzili wówczas: „należy przywrócić do życia Akademię Umiejętności [...]. Akademia Umiejętności winna być swobodnym związkiem uczonych, złączonym wysokim poziomem badań naukowych”⁵⁰.

Miłośnicy sportu oprócz codziennej porcji informacji mogli znaleźć w „Dzienniku Polskim” obszerne relacje z VI Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 1952, Oslo i XV Olimpiady Helsinki’52, Piłkarskich Mistrzostw Świata w Szwajcarii w 1953 r. i wielu innych międzynarodowych imprez. Z entuzjazmem donoszono wówczas o kolejnych Kolarskich Wyścigach Pokoju Warszawa–Berlin–Praga. Gazeta prowadziła rubrykę „Dziennik Sportowy”, zawierającą stałe rubryczki: „P. Alojzy Kądziołka...”, „Przegląd niedzielny”, „Przez szparę”.

Zainteresowani turystyką, wczasami i wypoczynkiem mieli do dyspozycji w „Dzienniku Polskim” rubrykę „Turystyka, Wczasy, Wypoczynek”, w której znajdowały się krótkie artykuły lub informacje zamieszczane w rubryczkach „Dokąd w niedzielę”, „Na szlakach znanych i nieznanym”, „Nowe wydawnictwa”, „Stary turysta radzi”, „Turystyczne nowiny”.

Podobnie jak w pierwszym okresie istnienia, tematyka podejmowana przez „Dziennik Polski” w latach 1949–1956 potwierdza spostrzeżenie Władysława Śladkowskiego, iż w omawianym czasie wyróżnić można dwa modele prasy. Był to model prasy proletariackiej obowiązujący w latach 1948–1953/54 oraz model prasy walczącej: odwilżowej i październikowej⁵¹. W pierwszym okresie traktowana instrumentalnie prasa stała się narzędziem wykorzystywanym przez władzę do kształtowania nowego socjalistycznego społeczeństwa⁵². Jak już wspomniano, jej głównym, deklarowanym zadaniem miało być wychowywanie, uczenie i podawanie czytelnikowi rzetelnych informacji⁵³ (w ostatnim przypadku dodać trzeba: akceptowanych przez rządzących). I taki też obraz w dużej mierze występuje w „Dzienniku Polskim”. Dominują artykuły objaśniające założenia planu 6-letniego, propagujące pożądane wzorce, wszelkie formy współzawodnictwa, poruszające sprawy pokoju i kampanii antywojennych, walki z imperializmem, Kościołem. W licznych publikacjach relacjonowano przebieg procesów sądowych (określonych później mianem pokazowych) wrogów nowego państwa i ustroju.

⁵⁰ *Naprawić krzywdę wyrządzoną nauce*, DP 1956, nr 285, s. 11.

⁵¹ W. Śladkowski, *O periodyczacji*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 112.

⁵² F. Chaber, *Kolejne zadania*, „Prasa Polska” 1950, nr 5, s. 1.

⁵³ *Korespondenci i czytelnicy współredaktorami naszego pisma*, DP 1950, nr 85, s. 1.

W pierwszej połowie lat 50. rozwinął się ruch korespondentów robotniczych i chłopskich, dzięki któremu wzrosła liczba współpracowników, poruszających na łamach pism nurtujące ich problemy. Tak też było w „Dzienniku Polskim” – wiele z opublikowanych wówczas tekstów wyszło spod pióra korespondentów terenowych. Dla redaktorów pisma ważna była nie tylko liczba nadsyłanych materiałów, ale także ich jakość. W tym też celu kilkakrotnie przeprowadzono kursy szkoleniowe, a dla najlepszych fundowano nagrody.

W latach 1953/54–1956, zdaniem W. Śladkowskiego, realizowano model prasy walczącej: odwilżowej i październikowej⁵⁴. Rozpoczęły się dyskusje na temat oceny skuteczności prasy, rozszerzono zakres informacji, częściej prezentowano problematykę społeczno-polityczną. W 1956 r. tendencje te nasiliły się, analizowano przeszłość, mówiono o cenzurze. Ten nurt reprezentowała także redakcja „Dziennika Polskiego”, w którym opublikowano m.in. *Uchwałę KC KPZR o przewyżczeniu kultu jednostki i jego następstw*⁵⁵. Pomimo zmian, nadal obowiązywały rozmaite wytyczne, nakazy i zakazy, które należało respektować, np. w informacjach o wypadkach w Poznaniu nie podano prawdziwych przyczyn wystąpień robotników przeciwko robotniczo-chłopskiej władzy.

Dodatki i kolumny tematyczne

W pierwszym pięcioleciu swego istnienia „Dziennik Polski” słynął z licznych dodatków i kolumn tematycznych przeznaczonych czy to dla określonej grupy (np. „Kobieta w Polsce i Świecie”, „Prawo i Życie”, „Życie Sportowe”), czy też dla ogółu czytelników („Od A do Z”, „Lajkonik”). Część z dodatków przekształciła się w samodzielne pisma, np. „Ilustracja Polska”, „Walka”, „Dziennik Literacki”. Wraz z upływem czasu liczba dodatków zaczęła maleć do tego stopnia, że w latach 1951–1956 ukazywał się tylko jeden dodatek tygodniowy „Od A do Z”, a od 1956 r. „Postępowiec” organ Sławomira Mrożka.

W latach 1949–1956 odnotowano sześć dodatków. Trzy z nich, tj. „Lajkonik”, „Prawo i Życie” i „Dziennik Literacki” wydawane do 1950 r., zostały już omówione wcześniej. Poza nimi ukazywały się: „Kolumna Młodych”, „Myśl Akademicka” „Od A do Z”.

⁵⁴ W. Śladkowski, dz. cyt., s. 112.

⁵⁵ *Uchwała KC KPZR o przewyżczeniu kultu jednostki i jego następstw*, DP 1956, nr 157, s. 1–3.

„Kolumna Młodych” pojawiła się w nr. 21 z 11 stycznia 1949 r. i ukazywała tylko do nr. 145 z 28 maja 1949 r. Dodatek nie posiadał odrębnej numeracji, zajmował jedną lub pół strony. W nocy od Redakcji zamieszczonej w pierwszym numerze z 11 stycznia czytamy:

Oddajemy Wam [...] do rąk pierwszy numer Kolumny Młodych. Będzie się ona ukazywać stale jako dodatek Młodzieżowy „Dziennika Polskiego”. Kolumna Młodych [...] pragnie być [...] pismem redagowanym przez młodych dla młodych, trybuną dla wypowiedzi dla każdego Kolegi, dla każdej Koleżanki chętnych do współpracy z nami. [...] chce dotrzeć wszędzie: do szkół, do świetlic, na teren fabryk i innych zakładów pracy, do domów. [...] pragnie być odbiciem dnia, chce łapać na gorącym uczynku nasze życie, życie młodych, [...] pragnie w swoim zakresie przyczynić się do wszechstronnego zrozumienia przez rzesze młodzieży zadań stojących przed nią w chwili obecnej. Gdyby w naszej pracy udało się nam choć w drobnej mierze przepoić Was [...] zapalem i oddaniem dla sprawy ludu pracującego, czcią i miłością dla wielkiego dzieła budowy socjalizmu – trud nasz będzie wielokrotnie nagrodzony.

Dodatek ten przepojony był treściami ideologicznymi oraz tematyczną produkcją. Tu ukazał się artykuł Zdzisława Dudzika *W szkole przyszyłych przodowników pracy* (nr 21), artykuły uczniów, np. Andrzeja Piekary *O współzawodnictwie w nauce uczniów szkół średnich* (nr 49) i Ryszarda Tyszkiewicza *Nie jednostka ale ogół buduje lepsze jutro* (nr 77). W artykule *Zagadnienia dnia dzisiejszego* (nr 84, s. 6) nawoływano:

Miliony ludzi pracy stanęły do wielkiego wysiłku mającego na celu stoczenie zwycięskiego boju z dotychczasowym marnotrawstwem, niedbalstwem i brakiem starania o ilość i jakość naszej produkcji. W walce tej nie może zabraknąć młodzieży.

Na jego łamach pisano również o szkołach krakowskich, arrasach wywiezionych do Kanady, znaczeniu czytelnictwa. Ponadto prowadzono rubryki „Rozmowy z młodymi przodownikami pracy”, „Z życia młodzieży”, „Nasi koledzy piszą”, „Odpowiedzi Redakcji”.

W nr. 77 „Dziennika Polskiego” z 18 marca 1950 r. ukazała się „Myśl Akademicka”, dodatek specjalny, wydany z okazji konferencji okręgowej Związku Akademickiego Młodzieży Polskiej (ZAMP), składający się z 4 stron paginowanych odrębnie. Tadeusz Hanuszek opisywał w nim *Przełomowe wydarzenia z życia krakowskiej organizacji ZAMP*, Andrzej Lam wołał *O nową postawę studenta*. Przeczytać było można tekst o Zrzeszeniu Studentów Polskich, artykuł o problemach młodych plastyków oraz wiersz dwudziestoletniego utalentowanego studenta polonistyki, przyszłego cenionego poety i pisarza Tadeusza Nowaka pt. *Walka*.

W latach 1951–1957⁵⁶ ukazały się 302 numery dodatku „Od A do Z”. Celem redakcji było

pogłębiać wiedzę o wielkich przemianach naszego życia – zarówno poprzez artykuły publicystyczne, jak i ukazywanie przewrotu w dziedzinie kultury i nauki, zarówno poprzez utwory literackie, [...] jak satyrę. Czytelnik jest zawsze współredaktorem „Od A do Z”. [...] jego zainteresowania i pragnienia, jego potrzeby i dążenia kształtują wygląd pisma, powodują powstawanie tych czy innych tematów⁵⁷.

W stopce redakcyjnej „Dziennika Polskiego” informacja o redakcji „Od A do Z” pojawiła się dopiero w nr. 200 z 1955 r. Pragnąc uatrakcyjnić treść dodatku, redakcja nawiązywała kontakty z ówczesnymi sławami świata nauki, kultury, literatury. Z okazji jubileuszu pisano: „szukaliśmy pomocy z zewnątrz, nawiązując współpracę z wybitnymi fachowcami i specjalistami z różnych dziedzin życia nauki i sztuki”. Współpraca okazała się bardzo owocna: teksty drukowali m.in.: Eustachy Białoborski, George Bidwell, Antoni Brayer, Andrzej Bursa, Halina Czerny-Stefańska, Karol Estreicher, Jan Kurczab, Jalu Kurek, Lucjan Kydryński, Henryk Markiewicz, Sławomir Mrożek, Stanisław Pigoń, Natalia Rolleczek, Marian Tyrowicz, Konrad Winkler, Kazimierz Wyka, Witold Zechenter. Poznać można było wiersze Jerzego Harasymowicza, Jana Bolesława Ożoga, Magdaleny Samozwaniec, Tadeusza Sokoła, Jana Sztaudyngera, Wisławy Szymborskiej, Adama Włodka, Wiktora Woroszyłskiego, Mariana Załuckiego i wielu innych. Autorami rysunków i żartów rysunkowych byli m.in. Gwidon Miklaszewski (cykl „Ojciec i syn”), Sławomir Mrożek, Tadeusz Olszewski, Stanisław Brzozowski, Eugeniusz Olszak, Stefan Pappe, Andrzej Stopka, Anna Pawlak, Jan Tarasin, Walerian Borowczyk.

W trosce o czytelnika pojawiało się wiele różnorodnych działów i rubryk (zob. tabela 15). Niektóre ukazywały się przez dłuższy czas (np. „Lajkonik”, „Przypominamy”, „Wśród książek”), kilka okazało się efemerydami (m.in. „Architektura”, „Uzbrojonym okiem”, „20 lat temu a dziś”). Imponująca liczba i różnorodność świadczy o chęci zaspokojenia ciekawości i zainteresowań czytelników. Tematy dobierano tak, by każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Jeżeli już mowa o tematyce, to dotyczyła ona właściwie wszystkich dziedzin wiedzy: literatury, sztuki, techniki, fizyki, medycyny, chemii, biologii, historii, archeologii, geografii, astronomii, astrologii, muzyki, plastyki, teatru.

⁵⁶ W 1957 r. ukazał się tylko jeden numer dodatku.

⁵⁷ Jubileusz „Od A do Z”, „Od A do Z” 1952, nr 47, s. 2.

Tabela 15. Zestawienie działów i rubryk w dodatku „Od A do Z”

Nazwa działu lub rubryki	Rok					
	1951	1952	1953	1954	1955	1956
Architektura					+	
Ciekawostki ze świata						+
Czytamy czasopisma	+	+	+	+		
Felieton Sławomira Mrożka	+		+			+
Filatelistyka dla wszystkich					+	+
Film na całym świecie		+	+	+		
Fotografujemy				+	+	+
Humor				+	+	+
Korespondencje				+		
Krzyżówka (początkowo jako Nasza krzyżówka)	+			+	+	+
Kalejdoskop					+	
Lajkonik	+	+	+	+	+	
Listy do Redakcji / Z listów do Redakcji			+	+	+	+
Łamigłówka						+
Nauka, technika, wynalazki				+	+	
Notatnik kulturalny	+	+	+	+		
Notatnik techniczny	+	+				
Nowości kulturalne				+		+
Medycyna i życie			+	+	+	
Muzyka			+	+	+	
Odpowiedzi Redakcji „Od A do Z”		+			+	
Piękna fotografia						+
Przed premierą						+
Przewodnik dla uczących się języka rosyjskiego		+	+			
Przypominamy	+	+	+			+
Rozrywki umysłowe	+	+				
Satyra „Od A do Z”	+	+				
Świat w obiektywie				+		
Uzbrojonym okiem	+					
W kalejdoskopie					+	+
Wśród książek	+	+	+	+	+	+
Z kamerą na łowy	+	+				
20 lat temu a dziś	+					

Źródło: obliczenia własne

Rubryki i działy przedstawiano w kolejności alfabetycznej bez względu na częstotliwość ukazywania się – rubryka musiała pojawić się co najmniej dwa razy.

Na łamach „Od A do Z” drukowano powieści w odcinkach, fragmenty powieści, opowiadania, utwory dramatyczne, legendy i bajki, wspomnienia i pamiętniki, m.in. Ilji Erenburga (*Dziewiąta fala* 1953, nr 1), Nikołaja Gogola (*Martwe dusze*, 1952, nr 13), Kornela Filipowicza (*Opowiadania rybne*, 1951, nr 25), Tomasza Manna (*Tonio Kröger*, 1955, nr 30), Juliana Strykowski (*Bieg do Fragala*, 1952, nr 31), Michaiła Szołochowa (*Zaorany ugór*, 1954, nr 35, 37).

Zamieszczano opowiadania i nowele (lub ich fragmenty) popularnych autorów polskich i obcych: Ernesta Hemingwaya (*Starzec przy moście*, 1956, nr 27), Marka Hłaski (*Pętla*, 1956, nr 46), Józefa Kuśmiera (*Samotność bez Boga*, 1956, nr 48), Tomasza Manna (*Śmierć*, 1956, nr 23), Macieja Słomczyńskiego (*Opowiadanie o czarnych nosorożcach*, 1952, nr 48–52), Stefana Otwinowskiego (*Lampa naftowa*, 1953, nr 47–49), Doroty Parker (*Zachowałeś się wzorowo*, 1956, nr 14), Jana Wiktora (*Przed świtem*, 1952, nr 40).

Przykładem drukowanych utworów dramatycznych mogą być sztuki: Kazimierza Barnasia (*Manifest – scena z życia Joachima Lelewela*, 1951, nr 40), Romana Brandstaettera (*Odys płaczący*, 1956, nr 11), Leona Kruczkowskiego (*Odwiedziny*, 1955, nr 35), Michała Lermontowa (*Maskarada*, 1953, nr 4), Ludwika Hieronima Morstina (*Polacy nie gęsi*, fragmenty, 1953, nr 21), Sławomira Mrożka (*Rodzina Bajoków*, 1952, nr 23), Stefana Otwinowskiego (*Gwiazdy i ziemia*, 1955, nr 7).

W „Od A do Z” wydrukowano również baśnie, bajki i legendy: Jerzego Dobrzyckiego *Jak Twardowski po Krakowie na ognistym kogucie harcował* (1955, nr 14) i *Historię prawdziwą o Wojaku i Czarnej Królowie* (1955, nr 20) oraz bajkę indyjską *Kobieta zawsze wierna* (1956, nr 14). Nie zabrakło fragmentów wspomnień i pamiętników: w dodatku znalazły się m.in. *Pamiętniki Heleny Modrzejewskiej* w przekładzie Mariana Promińskiego, (1955, nr 31), *W kręgu Młodej Polski* Alfreda Wysockiego (1956, nr 3), *Wspomnienia z wyprawy na Alaskę w 1937 r.* Zdzisława Potockiego (1956, nr 26) czy fragment z *Pamiętnika Reginy Salomei Rusieckiej*, lekarki polskiej z XVIII wieku (1956, nr 36).

Analizując zawartość treściową dodatku, można zauważyć, że w latach 1951–1953 zamieszczano stosunkowo wiele przekładów z języka rosyjskiego, m.in. utworów Piotra Pawlenki, Jerzego Guli, Leonida Lencza, Mikołaja Gogola, Sergiusza Michalkowa, Michała Lermontowa, Michała Szołochowa. W latach 1954–1955 wzrosły liczba utworów dramatycznych, natomiast w 1956 r. dodatek zdominowały opowiadania. Większość opowiadań (szczególnie w latach 1951–1953) to typowe przykłady

literatury socrealistycznej, przedstawiającej modele pożądanych zachowań. Podobnym piętnem naznaczona była współczesna poezja. Tematykę wierszy opublikowanych w „Od A do Z” w latach 1951–1953 można podzielić na następujące kategorie: okolicznościowe; panegiryczne na cześć Lenina, Stalina, Armii Radzieckiej, ZSRR; walczące – na temat wojny w Korei; pokój; pracy⁵⁸; o Krakowie, sławnych ludziach.

Przykładem wierszy okolicznościowych może być utwór Stanisława Skonecznego *18 stycznia* – związany z XXXIII rocznicą powstania Armii Radzieckiej i wyzwoleniem Krakowa (1951, nr 3), Władysława Broniewskiego *Pieśń majowa* (1951, nr 18), Tadeusza Śliwiaka *Wiersz na rok 1953* (1953, nr 1). Do drugiej kategorii obejmującej teksty sławiące Stalina, Lenina, Armię Radziecką, ZSRR zaliczyć można m.in. Władysława Broniewskiego *Słowo o Stalinie* (1953, nr 11), Maksyma Rylskiego *Ostoja praw* (1951, nr 43), Wisławy Szymborskiej *Lenin* (1953, nr 4), Eugeniusza Żytomirskiego *Pieśń o przyjaźni polsko-radzieckiej* (1951, nr 42). Wojny w Korei dotyczyły utwory Georgesa Danhiela (*Przyjacielowi*, 1951, nr 8), Romana Hussarskiego (*Kobieta koreańska*, nr 1952, nr 10), Marii Mazur (*Dzieci koreańskie*, 1951, nr 26), Tju Son Won (*Pomścicie*, 1951, nr 20). Temat pokoju poruszali w swoich wierszach m.in. Jerzy Hordyński (*O delegatach ze Światowego Kongresu Pokoju w Oświęcimiu*, 1951, nr 43), Jarosław Iwaszkiewicz (*Pokój*, 1952, nr 49), Tadeusz Sokół (*Defilada pokoju*, 1951, nr 32). Praca i różnorodne jej aspekty znalazły odzwierciedlenie w twórczości: Józefa Andrzeja Frasika (*O dziewczynie z POM-u*, 1952, nr 36), Mieczysława Jastruna (*List Anny Żywioł*, 1953, nr 21), Jalu Kurka (*Pieśń pracujących rąk*, 1951, nr 3), Władysława Machejka (*Spółdzielcze ziemniakobranie*, 1951, nr 42), Tadeusza Sokoła (*Rośnie dom*, 1952, nr 1), Adama Włodka (*Kolegom z Ochotniczej Brygady ZMP*, 1951, nr 1), Witolda Zechentera (*Kobiety polskie*, 1951, nr 10). Kraków obecny był w wierszach Józefa Andrzeja Frasika (*Kraków*, 1951, nr 19), Jerzego Hordyńskiego (*Kraków* 1952, nr 21), Tadeusza Sokoła (*Pieśń o Krakowie* 1952, nr 2), Tadeusza Śliwiaka (*Obrazki wawelskie*, 1953, nr 27). Sławnych ludzi opiewały m.in. utwory Władysława Broniewskiego (*Elegia o śmierci Ludwika Waryńskiego*, 1952, nr 34), Jana Gryciela (*Moniuszce*, 1953, nr 41), Tadeusza Śliwiaka (*Kopernik w Krakowie*, fragment poematu pt. *Astrolabium z drzewa jodłowego*, 1953, nr 2).

Na łamach dodatku przypomniano dzieła klasyków, m.in. Goethego (*Pożegnanie*, *Natura i sztuka*, *Na wolnej ziemi, pośród wolnych stać*, 1953, nr 52),

⁵⁸ W bardzo szerokim rozumieniu tego słowa, zaliczono tu wiersze o robotnikach, przodownikach, budowie, przemyśle etc.

Petrarki (*Błogosławiony, O świecie, O oczy piękne, Dolina*, 1954, nr 24), Mickiewicza (1955, nr 43) czy Schillera (1955, nr 2).

W następnych latach zmalała liczba wierszy „propagandowych”, wzrosła zaś „czystej poezji” – liryków uwolnionych już w pewnym stopniu od założeń polityczno-ideowo-wychowawczych. Nadal pojawiały się sporadycznie wiersze w obronie pokoju, np. Jacka Żukowskiego (1954, nr 17) czy Romana Hussarskiego (1954, nr 37), z okazji Dni Krakowa, m.in. Juliana Przybosia (1955, nr 20), ale równocześnie drukowano utwory Stanisława Czyczy, Bogdana Loebła, Andrzeja Bursy, nastrojowe liryki Józefa Andrzeja Frasika, Jerzego Harasymowicza, Tadeusza Różewicza, Jacka Żukowskiego.

Atrakcją dla czytelników były często zamieszczane reprodukcje dzieł dawnych i współczesnych malarzy i rzeźbiarzy, m.in. Bacciarellego, Chełmońskiego, Fałata, Michałowskiego, Nowosielskiego, Picassa, Rubensa, Weissza.

Redakcja „Od A do Z” inicjowała liczne akcje i konkursy, zwłaszcza literackie. *Kto to napisał?* (1951, nr 52), *12 książek* (1952, nr 18), *40 książek* (1952, nr 51), *Najpiękniejszy podarek* (1955, nr 17). Pozostałe były związane ze sławnymi ludźmi (*Byli w Warszawie*, 1951, nr 38), pokojem (*Filatelistyczny konkurs pokoju – rola znaczka pocztowego ZSRR i krajów demokracji ludowej w walce o pokój i przyjaźń między narodami*, 1952, nr 48), wydarzeniami politycznymi (*Świat w kalejdoskopie*, 1954 nr 15), filmem (konkurs na „Kącik filmowy” – zorganizowany w związku z Festiwałem Filmów Radzieckich, 1952, nr 40). Ponadto organizowano konkursy rysunkowe (*Konkurs popularny Gwidona Miklaszewskiego*, 1951, nr 6) i fotograficzne (od nr. 15 z 1955 r. publikowano zdjęcia artystów amatorów – zamieszczone zdjęcia honorowano według obowiązujących stawek, za najlepszą fotografię w każdym miesiącu przyznawano nagrodę książkową). W nr. 37 z 1954 r. ogłoszono stały konkurs na wiersze satyryczne, kalambury, humoreski, karykatury.

W celu uatrakcyjnienia dodatku redakcja „Od A do Z” przeprowadzała ankiety oraz zapraszała czytelników do współpracy. W nr. 31 z 1951 r. ogłoszono ankietę dla czytelników, w której mieli ocenić dotychczas wydane numery i zaprezentować nowe rozwiązania. Podobna ankieta (*Jakie jest wasze zdanie* – ankieta dla czytelników „Od A do Z”) pojawiła się w nr. 5. z 1954 r. Redakcja przypominała również o ankiecie *Jakie książki chciałbym mieć w swojej bibliotece* (1956, nr 22). W 1952 r. ogłoszono konkurs ankiet pod hasłem *Przyjaźń – pomoc – przykład ZSRR* (nr 43).

Dodatek „Od A do Z” niezależnie od sytuacji polityczno-społecznej przesyłany był treściami literackimi, kulturalnymi i naukowymi. Redaktorzy

starali się tak komponować treści, by zaspokoić gusty wszystkich czytelników. Dowodem tego są m.in. ankiety, w których proszono o ocenę dodatku, sugestie, co do jego zawartości i ewentualnych zmian. Oprócz fragmentów powieści, opowiadań, poezji, popularnonaukowych artykułów serwowano ciekawostki ze świata nauki, techniki, mody. Bardzo dużo miejsca poświęcono aktorom i teatrowi – dzięki temu z dodatkiem tym związana jest anegdota: popularna w owym czasie para estradowa – Bracia Gzymsiki, czyli Marian Cebulski i Wiktor Sadecki, stwierdzili, że „Od A do Z” powinno nazywać się „Od A do T”, czyli „Od Aktora do Teatru”⁵⁹.

W nr. 1 (i jednocześnie ostatnim) z 1957 r. redakcja podała przyczyny likwidacji dodatku – „Dziennik Polski” powiększył swą objętość, w związku z czym w wydaniu codziennym będzie „zamieszczać porcję materiałów typu «AZ-owego»: pozycje literackie, recenzje artystyczne, artykuły z dziedziny kultury i nauki, ciekawostki ze świata satyry”⁶⁰.

Zmiany polityczne w kraju wprowadzane od 1948 r. spowodowały ograniczenie dostępu do informacji i publikowanie większej ilości materiałów dotyczących krajów socjalistycznych oraz o odpowiedniej wymowie ideologicznej. Dziennikarze musieli dostosować się do nowych wymagań, sprzeciw skutkował zwolnieniem z pracy⁶¹. W związku z zaistniałą sytuacją także w „Dzienniku Polskim” liczba współpracowników znacznie zmalała. Niektórych osób z przyczyn politycznych nie można było zapraszać do wypowiedzi. Wielu dotychczasowych odsuwano, gdyż byli „niepoprawni politycznie” i źle widziani przez władze. Na ich miejsce weszła grupa słabiej przygotowana do zawodu dziennikarskiego, najczęściej rekrutowana z grona korespondentów terenowych, ale zorientowana ideologicznie na lewicę. Ta sytuacja z pewnością ograniczała możliwości tworzenia nowych dodatków. Niektóre, o dłuższej tradycji, szybko wygasły (np. „Lajkonik”), być może dlatego, że ich redaktorzy nie chcieli dostosować się do nowych dyrektyw. Od 1949 r. preferowano inny rodzaj satyry politycznej: wyśmiewano się z kulaków, bumelantów, atakowano przedwojenną inteligencję, wszelkie przejawy kapitalizmu, co wymagało ludzi o innej mentalności. Drukowano więc autorów ideologicznie poprawnych i zaangażowanych, którzy niejednokrotnie realizowali „zamówienie” na utwór o określonej tematyce, wymowie czy też utrzymany w odpowiednim tonie.

⁵⁹ Na podstawie rozmowy przeprowadzonej z p. red. Krystyną Zbijewską w dn. 20.02.1998.

⁶⁰ *Drogi Czytelniku!*, „OD A do Z” 1957, nr 1, s. 2.

⁶¹ A. Kozieł, *Prasa w latach 1944–1989*, [w:] *Prasa, radio i telewizja w Polsce: zarys dziejów*, red. D. Grzelewska i in., Warszawa 1999, s. 120–121.

„Kolumna Młodych” i „Myśl Akademicka” były dodatkami skierowanymi do młodzieży i jednocześnie stanowiły forum ich wypowiedzi. Czy były one próbą pozyskania młodzieży dla nowych ideałów? Prawdopodobnie tak, chociaż przy ocenach „Dziennika Polskiego” kilkakrotnie zarzucono pismu, że nie prowadzi odpowiedniej polityki w celu pozyskania dla partii młodej inteligencji⁶². Powodem tego miały być „duże opory wywodzące się ze starych, dawno już przebrzmiałych i zwietrzałych tradycji lat 1945–48”⁶³.

Nawiązaniem do tradycji „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” był utrzymany w podobnej konwencji co „Dziennik Literacki” dodatek „Od A do Z”. Pismo, przekazujące w przystępnej formie wiadomości ze świata literatury, kultury, nauki, sztuki było magazynem przeznaczonym dla szerokiego kręgu czytelników. W publikacjach zauważamy wpływy ówczesnej sytuacji politycznej, zarówno w okresie największego nasilenia ideologicznej presji, kiedy w kulturze i sztuce obowiązywał realizm socjalistyczny, jak i na początku zachodzących zmian. Wydaje się, że pojawienie się w 1956 r. satyrycznej rubryki „Postępowiec” Sławomira Mrożka, stylizowanej na odrębne pismo, było zapowiedzią nadchodzącej fali odwilży.

⁶² Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej” Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, PZPR KW Kr, sygn. 961, s. 81. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 1.

⁶³ Protokoły posiedzeń Komisji Prasy Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967, PZPR KW Kr, sygn. 845. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 20.

Lata 1957–1969

W latach 1957–1969 poszczególne numery „Dziennika Polskiego” liczyły na wzór lat ubiegłych od 4 do 10 stron. Numery świąteczne niejednokrotnie ukazywały się w zwiększonej objętości 12 stron, a sukcesem było wydanie 18-stronicowego numeru jubileuszowego w 1960 r. Tytuł drukowano kolorem czerwonym, święta honorowano kolorem zielonym lub niebieskim. W 1964 r. posłużono się kolorem czarnym, co związane było ze śmiercią przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego (nr 189–190). Cena egzemplarza od 2 stycznia 1957 r. do końca 1969 r. wynosiła 50 groszy. Podawano wysokość nakładu pisma: w 1957 r. początkowo ujawniano ją w każdym numerze, od marca tylko w wydaniach niedzielno-poniedziałkowych (nie wszystkich).

Tabela 16. Nakłady „Dziennika Polskiego”

Nakład/rok	1957	1958	1959	1960
Najniższy nakład	60.583	120.697	120.152	121.129
Najwyższy nakład	134.888	133.036	130.644	140.857

Źródło: obliczenia własne

W 1957 r. najniższy nakład miał nr 20 – 60 583 egzemplarzy, najwyższy nr 250 – 134 888, w 1958 najniższy nr 213 – 120 697 egzemplarzy, a najwyższy – 133 036 świąteczny nr 81. W latach następnych nakład nie spadł już poniżej 120 tys. egzemplarzy i wynosił: w roku 1959 – najniższy 120 152 egzemplarzy (nr 220), najwyższy 130 644 egzemplarzy (nr 134), w 1960 r. nr 8 – 121 129 egzemplarzy i najwyższy nr 20 – 140 857 egzemplarzy, co związane było z 15-leciem istnienia „Dziennika Polskiego”. Od 1961 r. wysokości nakładów nie podawano.

W omawianych latach zmieniał się także skład kolegium redakcyjnego: z początkiem 1957 r. podano następujący skład redakcji: Władysław Cybulski (sekretarz odpowiedzialny), Zdzisław Dudzik, Bolesław Garlicki,

Ryszard Kosiński (zastępca redaktora naczelnego), Ignacy Krasicki (redaktor naczelny), Rena Nalepa¹. 1 lutego tego roku podano, że pismo redaguje kolegium w składzie: Władysław Cybulski (zastępca redaktora naczelnego), Zdzisław Dudzik, Adam Dziok (sekretarz odpowiedzialny), Bolesław Garlicki, Ryszard Kosiński (redaktor naczelny) i Rena Nalepa². Ponownie dwukrotnie skład kolegium redagującego zmienił się w 1958 r., początkowo wymieniano Jana Adamczewskiego, Władysława Cybulskiego (zastępce redaktora naczelnego), Zdzisława Dudzika, Adama Dzioka (sekretarza odpowiedzialnego), Bolesława Garlickiego i Ryszarda Kosińskiego (redaktora naczelnego)³, a w nr. 210: Jana Adamczewskiego, Władysława Cybulskiego (zastępce redaktora naczelnego), Zdzisława Dudzika, Stefana Turnaua (sekretarza odpowiedzialnego), Bolesława Garlickiego i Ryszarda Kosińskiego (redaktora naczelnego)⁴. W kolejnych latach nie podawano informacji o składzie kolegium redagującego. W 1969 r. na łamach gazety informowano o zmianie na stanowisku redaktora naczelnego, dotychczasowy naczelny Zbigniew Turek przeszedł do „Przekroju”, a jego funkcję w „Dzienniku” przejął Mieczysław Kieta⁵.

W stopce redakcyjnej drukowano numery telefonów do poszczególnych działów. Na tej podstawie można stwierdzić, że w 1957 r. istniały dział depeszowy, miejski i interwencji, publicystyczny, terenowy, sportowy⁶, a od 1968 r. kulturalny i terenowy, informacji miejskiej, ekonomiczny i sportowy, łączności z czytelnikami oraz redakcja nocna⁷.

W latach 1957–1969 ukazywały się następujące wydania terenowe: „Dziennik Beskidzki” obejmujący swoim zasięgiem Limanową, Myślenice, Nowy Sącz, Wadowice; „Dziennik Karpacki” ukazujący się na terenie Nowego Targu, Suchej, Zakopanego i Żywca; „Dziennik Nadwiślański” wychodzący w Chrzanowie, Jaworznie, Miechowie, Olkuszu, Proszowicach, Oświęcimiu; „Dziennik Naddunajski” obejmujący Bochnię, Brzesko, Dąbrowę Tarnowską i Tarnów oraz „Dziennik Rzeszowski”⁸.

W latach 1957–1969 teksty pisane przez dziennikarzy, korespondentów, współpracowników lub zamówione przez redakcję stanowiły większość publikacji. W 1957 r., w związku z zaistniałymi na scenie politycznej

¹ DP 1957, nr 2, s. 6.

² DP 1957, nr 27, s. 6.

³ DP 1958, nr 53 s. 6.

⁴ DP 1958, nr 210, s. 6.

⁵ Mieczysław Kieta – naczelnym redaktorem „Dziennika Polskiego”, DP 1969, nr 33, s. 1.

⁶ DP 1957, nr 126, s. 6.

⁷ DP 1958, nr 2, s. 2.

⁸ Zwiększamy ilość wydań, DP 1967, nr 307, s. 8; S. Jankowski, *Mamy 25 lat*, DP 1970, nr 21, s. 1.

zmianami i odzyskaniem (w pewnym stopniu) wolności słowa, zauważono większą niż w poprzednim okresie aktywność redakcji. Wypowiedzi własne stanowiły wówczas 58,35% zadrukowanej powierzchni, w 1958 r. 56,29%, na podobnym poziomie utrzymały się w dwóch kolejnych latach: 57,50% oraz 57,57%. W 1961 r. wzrosły do 58,30%, a w pozostałych latach utrzymywały się w granicach od 54,20% w 1965 r. do 64% zadruku powierzchni w 1964 r. (zob. tabela 17).

Tabela 17. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź dziennikarska i łączna

	Wypowiedź własna	Wypowiedź agencyjna	Przedruk	Wywiad
1957	58,35%	19,51%	0,19%	2,63%
1958	56,29%	22,39%	1,65%	0,46%
1959	57,50%	21,59%	0,99%	–
1960	57,57%	18,69%	0,98%	0,10%
1961	58,30%	20,51%	–	0,47%
1962	62,17%	17,03%	–	–
1963	59,96%	24,81%	0,28%	–
1964	64,00%	20,69%	–	–
1965	54,20%	18,40%	–	0,27%
1966	63,81%	16,69%	–	–
1967	59,47%	19,31%	–	–
1968	60,99%	18,64%	1,08%	0,15%
1969	56,48%	17,94%	–	0,33%

Źródło: obliczenia własne

Wahania także widoczne są w liczbie zamieszczonych wypowiedzi agencyjnych: najmniej tego typu tekstów wydrukowano w 1966 r. – 16,69%, najwięcej, bo 24,81%, w 1963 r. Wynik poniżej 20% zajmowanego miejsca odnotowano w latach 1957, 1960, 1962, 1965, 1966–1969. W latach 1961 i 1964 publikacje tego typu, przede wszystkim pochodzące od Polskiej Agencji Prasowej, zajmowały odpowiednio 20,51% i 20,69% powierzchni, w 1958 r. 22,39% oraz w 1959 r. 21,59%. W „Dzienniku Polskim” doceniano działalność wspomnianej agencji prasowej, pisząc m.in.: „Bez najmniejszej przesady można powiedzieć, że współtwórcą każdej naszej gazety jest PAP: Polska Agencja Prasowa. Wszystkie doniesienia z całego świata i Polski łączą się z tym skrótem”⁹.

W latach 1957–1969 w „Dzienniku” zarejestrowano również przedruki z polskich i zagranicznych pism: m.in. radzieckiej „Prawdy”, amerykańskiego

⁹ Krakowska placówka PAP rozpoczęła 20 rok pracy, DP 1964, nr 40, s. 1.

miesięcznika „The Progressive”, włoskiego tygodnika „L’Europeo”, „Sztandaru Młodych”. Odnotowano je w latach 1957–1960 (0,19%, 1,65%, 0,99%, 0,98% powierzchni zadruku) oraz w 1963 (0,28%) i 1968 r. (1,08%).

Redaktorzy pisma, pragnąc przybliżyć sylwetki twórców, pisarzy, poetów, malarzy, muzyków, przeprowadzali z nimi wywiady, które następnie zamieszczano w gazecie. Największą ich liczbę odnotowano w 1957 r. – zajęły wówczas 2,63% powierzchni. W latach 1959, 1962–1964 oraz 1966–1967 nie wystąpiły w badanych numerach, natomiast w pozostałych latach ich ilość była znikoma i wynosiła: 0,46% w 1958 r., 0,1% w 1960 r., 0,47% w roku kolejnym, 0,27% osiągnęła w 1965 r., 0,15% w 1968 r. i 0,33% w 1969 r.

Do obowiązkowego repertuaru gazety należały przemówienia, referaty i apele wygłaszane przez członków elity rządzącej, m.in. Władysława Gomułkę, Aleksandra Zawadzkiego, a z polityków zagranicznych przede wszystkim Nikitę Chruszczowa. Nie odnotowano ich w numerach wziętych do próby reprezentatywnej jedynie w 1963 r. Niewiele miejsca zajęły w latach 1958 (0,74%) i 1967 (0,72%). Od 1 do 2% powierzchni przeznaczono na nie w latach 1957, 1960, 1962, 1964–1966 i 1968. Wynik powyżej 2% osiągnięto tylko dwa razy: w 1959 r. wynosił on 2,92%, a w 1961 r. – 2,56%. Ta grupa wypowiedzi niedziennikarskiej najwięcej miejsca zajęła w 1969 r. – aż 4,48%.

Podobne zróżnicowanie widać przy uchwałach, komunikatach, oświadczeniach i depeszach drukowanych w gazecie. Tu również były lata (1961, 1964, 1967 oraz 1969), w których nie zarejestrowano tego typu wypowiedzi. 1% lub więcej powierzchni zadruku odnotowano dwa razy: w 1960 r. – 1%, w 1966 r. – 2,60%, w pozostałych latach mieściła się na poziomie od 0,11% w 1965 r. do 0,94% w 1958 r. (zob. tabela 18).

Nie zaprzestano kontaktu z czytelnikami. Listy do redakcji i odpowiedzi na nie gościły na łamach dziennika w całym omawianym okresie. Zajmowały powierzchnię zadruku w wysokości od 0,20% w 1957 r. do 2,82% w 1969 r. W pięciu latach osiągnęła poziom wyższy niż 1%: w 1958 r. było to 1,34%, w 1965 r. 1,26%, minimalnie mniej, bo 1,54%, w roku kolejnym, w 1967 r. 1,95%, by znów się obniżyć w roku następnym do 1,34%. W pozostałych latach nie przekroczyła 1% (zob. tabela 18).

W stosunku do lat ubiegłych rzadziej publikowane były utwory literackie. W dwóch latach, tj. w 1962 i 1963 r. w badanych numerach nie wydrukowano żadnego tego typu tekstu. W 1957 r. ich ilość utrzymała się na poziomie 1,68% powierzchni. W latach 1958–1959 odnotowano spadek (1,03 oraz 0,80%), natomiast w 1960 r. wyraźny wzrost 2,77% powierzchni zadruku. W 1961 r. już tylko 1,53%, w latach kolejnych odpowiednio: 0,11% w 1964 i 1,44% w 1965 r. Śladowe ilości odnotowano w pozostałych latach.

Ogłoszenia, reklamy, kalendarzyki imprez i rozrywka (w postaci krzyżówki wydrukowanej w nr. 200. z 1957 r.), zawsze obecne w piśmie, występowały w sporej liczbie, zajmując od 13,21% powierzchni w 1963 r. do 23,19% w 1965 r. Wokół 13% oscylowały jeszcze w latach 1964 (13,93%) i 1966 (13,40%); 14,94% osiągnęły w 1959 r., nieco ponad 15% w latach 1957–1958 i 1968 r. (kolejno: 15,73%, 15,15%, 15,61%). W pozostałych latach ich liczba ciągle rosła, i tak, w 1960 r. wynosiła 16,31%, rok później 16,23%, w 1969 r. było to 17,75%, w 1967 r. zarejestrowano 18,45% i minimalnie więcej, bo 18,80% w 1962 r.

Tabela 18. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź niedziennikarska

	Przemówienia, apele, referaty	Uchwały, komunikaty, oświadczenia, depesze	Korespondencja (listy czytelników, odpowiedzi redakcji)	Utwory literackie (poezja, proza, dramat)	Ogłoszenia, reklamy, kalendarzyk imprez, rozrywka
1957	1,56%	0,15%	0,20%	1,68%	15,73%
1958	0,75%	0,94%	1,34%	1,03%	15,15%
1959	2,92%	0,60%	0,66%	0,80%	14,94%
1960	1,66%	1,00%	0,95%	2,77%	16,31%
1961	2,56%	–	0,40%	1,53%	16,23%
1962	1,50%	0,29%	0,21%	–	18,80%
1963	–	0,87%	0,87%	–	13,21%
1964	1,02%	–	0,25%	0,11%	13,93%
1965	1,13%	0,11%	1,26%	1,44%	23,19%
1966	1,92%	2,60%	1,54%	0,04%	13,40%
1967	0,72%	–	1,95%	0,1%	18,45%
1968	1,25%	0,21%	1,34%	0,73%	15,61%
1969	4,48%	–	2,82%	0,20%	17,75%

Źródło: obliczenia własne

Liczba przekazywanych informacji zmieniała się zauważalnie w omawianym okresie. W 1957 r. gatunki informacyjne zajmowały zaledwie 37,63% powierzchni, ale należy przypomnieć, że był to rok przemian, nadziei na lepsze, wyczekiwanie na upragnioną swobodę działania. Nie dziwi więc, że dziennikarze woleli rozprawiać nad zjawiskami ówczesnej rzeczywistości i wyrażać swoje stanowiska bardziej w gatunkach publicystycznych (które osiągnęły wówczas aż 39,23%) niż informacyjnych. Te ostatnie jedynie w 1964 r. przekroczyły 50% zajmowanego miejsca, w pozostałych latach utrzymywały się w granicach od 39,50% uzyskanych w 1961 r. do 49,35% w 1968 r. Gatunki publicystyczne cieszyły się sporym powodzeniem, nie spadały poniżej 28,99% powierzchni gazety (w 1969 r.). Najwyższą ich liczbę odnotowano w 1961 r. – aż 39,31% (zob. tabela 19).

Tabela 19. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki

	Gatunki informacyjne	Gatunki publicystyczne
1957	37,63%	39,23%
1958	44,59%	34,09%
1959	41,77%	37,32%
1960	42,36%	33,87%
1961	39,50%	39,31%
1962	42,21%	36,99%
1963	47,41%	37,36%
1964	50,80%	33,89%
1965	40,20%	32,40%
1966	44,10%	36,40%
1967	47,50%	31,28%
1968	49,35%	30,28%
1969	45,43%	28,99%

Źródło: obliczenia własne

Tabela 20. Wykaz działów i rubryk

Nazwa działu/rubryki/rok	1957	1958	1959	1960	1961	1962	1963	1964	1965	1966	1967	1978	1969
101 kwiatów	+												
Agencje z całego świata donoszą							+						
Bez retuszu													+
Biografie z myszką			+										
Ciekawie o wszystkim			+	+	+	+	+			+	+	+	+
Ciekawostki													
Ciekawostki ze świata/ Ciekawostki z kraju i świata								+	+	+	+		
Coś dla sportowców	+	+											
Czwartki u architektów							+						
Czytelnicy współpracują z „Dziennikiem”	+												
Dookoła świata	+												
„Dziennik” wyjaśnia													+
„Dziennik Polski” – komentarze dnia (komentarz)	+	+	+										
Dziennik sportowy	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+		
Dzisiaj		+											
Ekonomia na opak													+
Fakty są ciekawe						+	+						

Felieton filmowy	+												
Felieton pod kontem									+	+		+	
Felieton polityczny	+	+	+										
Film na całym świecie	+												
Jacusz...	+	+											
Kalendarzyk								+	+	+	+		
Klub Miłośników Teatru											+	+	
Komentarz dnia			+										
Korespondenci „Dziennika Polskiego” donoszą				+	+	+	+	+	+	+	+		
Kraj, o którym się mówi													+
Kronika krakowska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+		
Kronika literacka							+	+					
Kronika sportowa	+												
Krótko				+	+		+						
Krótko a ciekawie													
Krótko z kraju i zagranicy/ Krótko z kraju i ze świata	+	+	+	+	+	+	+						
Krótko z zagranicy			+	+									
Krzyżówka	+												
Książki								+	+	+	+	+	+
Książki nadesłane do Redakcji			+	+	+	+	+						
List z...	+	+			+	+	+	+	+		+	+	
List(y) do Redakcji	+	+	+	+	+	+	+	+			+	+	+
Listy z linii A–B			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Listy z pięciu kontynentów							+	+	+	+			
Literatura, plastyka, muzyka, teatr, film, muzea	+	+	+	+	+	+	+			+			
Magazyn tygodnia							+						
Małe zapytanie	+												
Mały słownik Ziemi Krakowskiej									+				
Między nami					+					+	+		
Minirecenzje												+	+
Muzea	+												
Moje 3 grosze		+	+	+	+	+	+		+				
Muzyka	+	+	+	+	+	+	+						
Na czasie	+												
Na półkach księgarskich												+	

Nasi reporterzy zanotowali											+	+	+
Nasze czasy											+	+	
Nauka w pigułkach					+								
Notatki z kalendarza		+	+										
Notatnik gospodarczy	+	+	+	+	+			+					
Notatnik kulturalny	+	+	+	+	+	+		+		+	+	+	+
Notatnik literacki								+					
Notatnik muzyczny								+	+	+	+		
Notatnik teatralny							+	+	+	+	+		
Nowości kulturalne			+			+							
Notatnik plastyczny								+		+			+
Nowości medyczne					+								
Nowości wydawnicze	+												
Nożycami przez prasę	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
O tym kraju świat mówi/ O tym kraju się mówi					+		+						
Obserwatorium		+	+	+	+	+	+	+	+	+	+		
Odpowiedzi, polemiki, wyjaśnienia								+	+	+	+	+	+
Odpowiedzi prawnika										+	+		
Piątek z paragrafem						+	+	+	+	+	+	+	+
Pocztą od czytelników				+	+		+	+	+	+	+	+	+
Polacy za granicą	+	+											
Postępowiec	+												
Prawo na co dzień											+		
Prosto w oczy		+											
Przegląd muzyczny		+											
Rozmowy „Dziennika”							+				+	+	+
Rozmowy z lekarzami											+		
Sam na sam z rybą	+	+	+	+	+								
Siedem dni w świecie			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Słownik biograficzny „Dziennika Polskiego”		+											
Słuchane w Filharmonii											+		
Słuchane wczoraj/Słuchane przedwczoraj				+	+	+	+	+	+	+	+		
Sportowy przegląd tygodnia							+	+					
Spotkania teatralne				+	+	+							
Sylwetka dnia							+	+		+	+		
Sylwetki naszych bliźnich												+	+

Szpalta o książkach				+	+	+	+	+	+	+	+	+	
Szpilki	+												
Świat o tym mówi	+	+	+									+	+
Teatr											+	+	+
Technika zmienia świat					+	+							
Telefonem z...	+	+											
Tematy z ulicy						+		+		+	+	+	+
Tematy literackie	+	+	+	+									
To i owo								+	+				
To i owo ze świata							+						
Trybuna czytelników	+												
Tydzień w sporcie			+						+	+	+	+	+
Tydzień teatralny						+	+	+	+	+			
U naszych przyjaciół				+									
W czasopiśmie	+	+	+	+	+	+	+		+	+	+	+	
W jednym zdaniu			+			+							
W kilku wierszach					+								
W świecie nauki i techniki		+											
W kilku wierszach	+												
W kalejdoskopie wydarzeń				+									
W przyszłym tygodniu/Co przyniesie przyszły tydzień		+	+										
W telegraficznym skrócie	+	+					+	+	+	+	+	+	+
Wczoraj	+	+	+										
Wiadomości plastyczne			+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Widzi mi się											+	+	
Wieczory wawelskie													+
Z całego województwa	+												
Z dnia	+	+											
Z drugiej ręki		+											
Z estrady	+												
Z kraju					+	+	+						
Z kraju i ze świata/Z kraju i zagranicy			+			+							
Z kroniki żałobnej	+	+					+				+	+	+
Z listów do Redakcji	+	+		+						+			
Z muzami pod rękę										+	+		
Z notatnika bibliofila/ Notatnik bibliofila	+	+		+	+	+			+				+
Z notesu recenzenta		+											

Z notesu telewidza							+	+	+	+	+	+	+
Z ostatniej chwili	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Z rybą na ty							+	+	+	+	+	+	+
Z sali Filharmonii							+	+	+	+	+	+	+
Z sali koncertowej											+	+	+
Z sali sądowej	+												
Z zagranicy						+	+						
Zapiski kinomana	+	+		+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Ze sportu	+	+	+	+	+	+	+					+	+
Ze świata				+							+		
Życie i nauka					+	+	+	+	+	+	+	+	+

Źródło: obliczenia własne. Odnotowano rubryki, które ukazały się co najmniej dwa razy, nie uwzględniono rubryk znajdujących się w stałych działach, np. w Kronice krakowskiej

W latach 1957–1969 materiał drukowano w kilkudziesięciu rubrykach i działach (zob. tabela 20). Wiele z nich ukazywało się od początku istnienia pisma i zawierało swoje stałe rubryki, nieuwzględnione w tabeli: przykładowo, w „Kronice krakowskiej” materiał grupowano (w różnych latach) w rubrykach: „Co nowego w P.D.T.”, „Co słyszać w Filharmonii”, „Czytelnicy o Krakowie”, „Fajerwerki”, „Jacuś – w sprawie...”, „Kalendarzyk”, „Klub Miłośników Teatru”, „Kronika sądowa”, „Kuchennymi schodami do krakowskich instytucji”, „Najważniejsze audycje”, „Naśladownictwo wskazane”, „Notujemy”, „Prosto w oczy”, „To nas boli”, „Warto wiedzieć i skorzystać”, „Z kroniki żałobnej”, „Z książki zażaleń”, „Z sali sądowej”, „Z ukosa”.

Uzupełnieniem materiału zawartego w tak wielu różnorodnych działach i rubrykach były cykle artykułów wspomnieniowych, historycznych, reportaży i felietonów, np. Jana Adamczewskiego *Streng geheim* (1964), Władysława Cybulskiego *Z wycieczki na Krym i Kaukaz* (1958), Juliusza Kydryńskiego *Paryż wesoły i smutny* (1958), Antoniego Marczyńskiego *Pod modrym niebem Argentyny* (1960), Janusza Roszki *Przez uzdrowiska* (1957), Antoniego Wasilewskiego *Kartki z września* (1959).

Wzorem lat ubiegłych redakcja inicjowała wiele akcji, konkursów i ogłaszała liczne ankiety. Wśród cennych inicjatyw „Dziennika” znalazły się m.in.: zorganizowanie w Czarnolesie Muzeum J. Kochanowskiego, w którym chciano założyć uniwersytet ludowy lub szkołę (1959, nr 58); akcja na rzecz dzieci z domów dziecka pt. *Szukamy opiekunów* – którą kontynuowano w 1962 r. (1960, nr 246, 1962, nr 205); masowej imprezy sportowej dla kierowców amatorów, której celem było „wyrabianie u młodych kierowców umiejętności prawidłowej i zgodnej z przepisami jazdy, szybkiej

orientacji i opanowanie kierownicy w imię bezpieczeństwa na drogach publicznych”¹⁰. W 1962 r., z inicjatywy redakcji (a zwłaszcza jednej z redaktorek, Krystyny Zbijewskiej) powstał Klub Miłośników Teatru, pomysły jako „trybuna ludzi pragnących pogłębić swą wiedzę o teatrze poprzez systematyczne doksztalcanie teatrologiczne”, czyli spotkania z ludźmi teatru, dyskusje popremierowe, omawianie sztuk przed ich wystawieniem, organizowanie warsztatów dramaturgicznych. Wtedy też podano informację od Redakcji, że: „pismo nasze jako jeden ze współorganizatorów Klubu prowadzić będzie na swych łamach stały kącik Klubu Miłośników Teatru”¹¹. I rzeczywiście, od tej pory kącik zagościł na stałe w „Kronice krakowskiej”. W 1968 r. do bardziej znaczących akcji należało ufundowanie biblioteki wiejskiej w Słomirogu (Redakcja podjęła takie zobowiązanie dla uczczenia 1-majowego święta, nr 103). W 1969 r. redaktorzy „Dziennika Polskiego” zwrócili się z apelem do zakładów pracy Krakowa i Ziemi Krakowskiej o gromadzenie funduszu na zakup śmigłowca Mi-2 dla Zespołu Lotnictwa Sanitarnego (nr 147). Zainicjowali również pikniki w Cikowicach nad Rabą – wakacyjne, niedzielne spotkania dla krakowian, urozmaicone konkursami, koncertami, zawodami sportowymi (nr 151). Część z wymienionych akcji miała charakter ogólnopolski, inne dotyczyły jedynie Krakowa bądź obszaru, na którym kolportowano gazetę.

W omawianym okresie pojawiło się wiele ankiet i plebiscytów, wśród których corocznie powtarzały się plebiscyt *Najulubiejszy aktor Krakowa* oraz ankietą: *Najlepszy spektakl roku – w oczach widza*. Wyżej wymienione ankiety zostały zapoczątkowane w 1958 r., w ankiecie teatralnej związanej z repertuarem teatrów krakowskich (1958, nr 237).

Ogłaszane kwestionariusze pytań dotyczyły różnorodnych tematów, m.in. samego dziennika. Z okazji 20-lecia pisma Redakcja zwróciła się do czytelników w ankiecie *Dobrze i źle o „Dzienniku”* (1965, nr 8) z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania: „Co czytam najchętniej w «Dzienniku» i co cenię w nim najbardziej?” oraz „Czego brakuje mi w «Dzienniku», a z czego zrezygnowałbym bez żalu”. Dwa lata później ogłoszono ankietę pt. *Sprzedawcy Ruchu o „Dzienniku Polskim”* (1967, nr 107).

Interesujące były wyniki ankiet dotyczących czytelnictwa. Pierwszą z nich, o czytelnictwie książek na wsi, skomentowała Krystyna Zbijewska. Ankietę, której celem było przyspieszenie ofensywy książki na wieś, przeprowadzono w 1958 r. Jakie wnioski wysnuto po jej analizie? Z przeprowadzonych badań wynikało m.in., że na wsi zbyt mało osób czytało książki,

¹⁰ „Dziennik Polski” organizatorem masowej imprezy sportowej, DP 1961, nr 146, s. 1.

¹¹ Powstał Klub Miłośników Teatru, DP 1962, nr 21, s. 1.

niewiele książek kupowano, nauczyciele nie włączyli się dostatecznie do akcji propagandy książki, ze strony poczty istniały zaś, jak wówczas zauważono, pewne opory co do rozprowadzania książek przez listonoszy¹². W 1962 r. Adam Augustyn w swojej ankiecie pytał studentów AGH o książki, które przeczytali w ciągu ostatnich trzech miesięcy, czego szukają w książce, czy mają ulubionego bohatera, czy kupują książki, jakie czytają czasopisma, czy czytają literaturę naukową, popularnonaukową. Wnioski z analizy odpowiedzi nie były optymistyczne, najgorszym wrogiem czytelnictwa okazał się nie brak czasu, ale brak zainteresowań¹³. W 1968 r. Ryszard Taedling przeprowadził ankietę w dwóch klasach maturalnych jednego z krakowskich liceów ogólnokształcących. Poza lekturami obowiązkowymi młodzież zadeklarowała, że najczęściej czyta książki Józefa I. Kraszewskiego, następnie Elżbiety Jackiewiczowej, Lwa Tołstoja, Stanisława Dygata, Tadeusza Hołuj, Stendhala, a po nich Jarosława Iwaszkiewicza, Melchiora Wańkowicza, Romana Bratnego, Alberta Camusa, Tadeusza Boya Żeleńskiego, Stanisława Lema. Ulubionym bohaterem był Michał Wołodyjowski, na kolejnej pozycji uplasowali się Marek Winicjusz, po nich Andrzej Kmicic, Oleńka Billewiczówna i dr Judym¹⁴.

Kolejne ankiety dotyczyły teatru (w 1967 r. połączono w jeden *Plebiscyt teatralny* dotychczasowy plebiscyt *Najulubieński aktorzy Krakowa* i ankietę *Najlepszy spektakl roku – w oczach widza*, 1967, nr 307), telewizji (*Co sądzi pan o telewizji w Krakowie* – wypowiedzi uczestników ankiety dotyczyły budowy krakowskiego ośrodka telewizji, 1958, nr 40; *Pomagamy krakowskiej TV*, dyskusja i wypowiedzi na temat *Co chciałbym oglądać w audycjach krakowskiej TV*, 1962, nr 227), młodzieży („*Ach ta dzisiejsza młodzież!*” – w ankiecie zwrócono się z prośbą do konduktorów, rodziców, nauczycieli, kierowników domów kultury, milicjantów, pracodawców, lekarzy, pracowników kin, kioskarzy, ekspedientów i samej młodzieży o wypowiedzi na temat młodych ludzi. Miały one wykazać m.in. niewykorzystane metody i środki w pracy wychowawczej nad młodzieżą i postępy w walce z chuligaństwem, 1959, nr 9). W pozostałych ankietach zajmowano się sportem („*Sport to zdrowie!*” *Czy zawsze?*, 1959, nr 86), handlem (*Towar i ceny*, 1958, nr 3; *Nasza ankieta „pomagamy handlowcom”* – ankieta na temat prawidłowej lokalizacji placówek handlowych w Krakowie, wykorzystania ich pomieszczeń i perspektyw rozwojowych handlu, 1962, nr 40), wyborami (*Ankieta wyborcza „Dziennika Polskiego”* – Redakcja przed wyborami do

¹² K. Zbijewska, *Nie zbłądziły jeszcze pod strzechy*, DP 1958, nr 240, s. 3.

¹³ A. Augustyn, *Powiedz mi, co czytasz?*, DP 1962, nr 130, s. 4.

¹⁴ R. Taedling, „*Kochał miłością idealną...*”, DP 1968, nr 51, s. 4.

Sejmu chciała zaprezentować kandydatów na posłów Ziemi Krakowskiej, 1957, nr 4).

Wiele ankiet poświęcono Krakowowi, np. *Jak ożywić peryferia?* – ankieta-konkurs z nagrodami, zorganizowana wspólnie z Wydziałem Kultury Rady Narodowej, w której mieszkańcy peryferyjnych dzielnic wypowiadali się na temat życia kulturalnego okolicy (1960, nr 70), dotycząca zagospodarowania i wyglądu Błoń (*Wyniki naszej ankiety o Błoniach*, 1961, nr 90); *Rynek mojej wyobraźni: ankieta Prezydium Rady Narodowej Krakowa i Redakcji „Dziennika Polskiego”*, dotycząca przestrzennego zagospodarowania Rynku Głównego (1961, nr 286; *Co pochwalam, a co ganię w życiu kulturalnym Krakowa?* 1966, nr 228).

Na łamach „Dziennika Polskiego” nie mogło zabraknąć konkursów. Podobnie jak ankiety, miały różnorodny charakter: literacki, fotograficzny, sportowy, dotyczyły handlu, morza, Krakowa. W latach 1957–1970 często pojawiał się temat pokoju oraz ruchu oporu przeciwko Niemcom podczas wojny. W tym okresie bardzo popularne stały się literackie zgaduj-zgadule. W porównaniu do poprzedniego okresu niewiele było konkursów uwzględniających problematykę Ziem Zachodnich, życia robotników czy ruchu robotniczego.

Ogłoszono kilka konkursów fotograficznych, np. na najlepszą fotografię w plenerze zimowym (1957, nr 22), z pierwszych dni września 1939 r. (1957, nr 207), pod hasłem *Czy znasz Kraków?* (1960, nr 29). W konkursach literackich sprawdzano przede wszystkim wiedzę o pisarzach i ich twórczości: w związku z setną rocznicą śmierci J. Słowackiego zorganizowano konkurs pn. *Kobiety Słowackiego*, w którym na podstawie 10 fragmentów utworów należało odgadnąć imiona kobiecych bohaterek i tytuły dzieł, w których występowały (1959, nr 74). Zbliżające się obchody jubileuszowe prasy polskiej stały się powodem zorganizowania konkursu pt. *Byli także dziennikarzami*, w którym należało odgadnąć nazwiska osób ukazanych na rysunkach-portretach i połączyć je z rysunkami ukazującymi ich działalność publicystyczną (1960, nr 306). W 1962 r., w celu „uzyskania obrazu przemian, jakie dokonały się w życiu miasta w ciągu 17 lat Polski Ludowej”, Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, Redakcja „Dziennika Polskiego” i Wydawnictwo Literackie ogłosiły konkurs na reportaż pt. *Kraków współczesny* (nr 90). W 1965 r. pojawiły się m.in. quiz filmowy zorganizowany przez Centralę Wynajmu Filmów, Krakowski Dom Kultury i „Dziennik Polski” pt. *Literatura i film* (nr 107) oraz konkurs *My i morze*, którego celem było spopularyzowanie wiedzy o podstawowych zagadnieniach z dziedziny okrętownictwa, żeglugi i rybołówstwa (nr 133). W 1967 r. Redakcja

„Dziennika Polskiego”, kuratorium Okręgu Szkolnego, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz Centrala Wynajmu Filmów w Krakowie zorganizowały konkurs pt. *Mój radziecki przyjaciel* – tematem opracowania mieli być ludzie radzieccy znani z osobistych i korespondencyjnych kontaktów, bohaterowie powieści, filmu, ludzie nauki, techniki, postacie historyczne. Konkurs przeznaczony był dla uczniów X klas liceów ogólnokształcących w Krakowie i województwie (nr 233). W 1969 r. do ciekawszych należał konkurs *Z kodeksem drogowym na ty* mający na celu spopularyzowanie przepisów i „zasad kultury współżycia na jezdni” (nr 6) oraz konkurs *Czym był i czym jest dla mnie Kraków?* ogłoszony w 25 rocznicę wyzwolenia Krakowa spod okupacji niemieckiej (nr 273).

Po 1956 r. przeprowadzono kilka plebiscytów czytelniczych, m.in. pod hasłem *Bliżej książki współczesnej*”, *Złoty kłós dla twórcy, srebrne – dla czytelników*, mających przyczynić się do upowszechnienia literatury współczesnej.

Jakie tematy dominowały w „Dzienniku Polskim” w latach 1959–1969? Na łamach pisma nadal wiele miejsca poświęcano krajom socjalistycznym, głównie Związkowi Radzieckiemu. Informowano o oficjalnych wizytach państwowych, podpisywaniu kolejnych umów handlowych. Uroczystie obchodzono rocznice urodzin Włodzimierza Lenina, Rewolucji Październikowej, Armii Radzieckiej. Związek Radziecki w świetle zamieszczanych artykułów nadal jawił się jako supermocarstwo o największych osiągnięciach w dziedzinie nauki, techniki, przemysłu (to tam budowano m.in. kolejne elektrownie atomowe, 1958, nr 209), pomagające innym socjalistycznym narodom. Pisano – zgodnie z oficjalną propagandą władz – o bratniej przyjaźni Związku Radzieckiego oraz pomocy w rozwoju PRL, np. w 1957 r. informowano, że kraj nasz otrzymał od ZSRR 1723 tys. ton pszenicy, 238 tys. ton rudy i 25 tys. ton benzyny¹⁵. Za przykład „braterskiej” współpracy między narodami uznano wybudowanie i przekazanie do eksploatacji 670-kilometrowego polskiego odcinka rurociągu naftowego „Przyjaźń”¹⁶, pomijając oczywiście informację o kosztach, jakie Polska poniosła w tej „braterskiej” współpracy. Jako sukces przedstawiano podpisanie w 1963 r. w Moskwie porozumienia o rozliczeniach wielostronnych w rublach transferowych i utworzenie Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej (1963, nr 252). Nie brakowało również informacji o kolejnych obradach i decyzjach Politycznego Komitetu Doradczego państw Układu Warszawskiego (1965, nr 16).

¹⁵ *Radziecka pomoc dla Polski*, DP 1957, nr 33, s. 1.

¹⁶ *Polski odcinek rurociągu „Przyjaźń” przekazany do eksploatacji*, DP 1963, nr 307, s. 1–2.

Z zamieszczonych na łamach „Dziennika Polskiego” publikacji wyłaniał się ponury obraz krajów kapitalistycznych, Francję nękały liczne kryzysy rządowe (1958, nr 126), wzrost cen i dewaluacja franka (1959, nr 2), strajki górników (1963, nr 66). Przez Włochy przełała się fala strajków (1969, nr 31), a w wyniku faszyzacji Grecję musiał opuścić król Konstanty z rodziną (1967, nr 296). Wiele miejsca poświęcono RFN. W kraju tym, jak pisało, odradzał się faszyzm (1960, nr 4), przygotowywano wojnę chemiczną i bakteriologiczną (1968, nr 291), razem z USA kraj ten był głównym dostawcą broni (1969, nr 127). W okresie zimnowojennym głównym wrogiem były Stany Zjednoczone Ameryki, które oskarżano o prowadzenie doświadczeń atomowych nad Pacyfikiem (1962, nr 97), umieszczenie na terenie RFN głowic nuklearnych (1965, nr 281), dyskryminację Murzynów (którzy dopiero w 1964 r. uzyskali prawa obywatelskie, 1964, nr 157). USA stanowiły „główny ośrodek zagrożenia pokoju w świecie”¹⁷. Śmierć prezydenta Johna Kennedy’ego w listopadzie 1963 r. (1963, nr 278) przyczyniła się do powstania wielu artykułów i książek, przedstawianych niekiedy na łamach „Dziennika Polskiego”.

W świetle publikacji zamieszczonych w gazecie, zgodnie z przyjętą linią propagandową mediów w Polsce, ZSRR był inicjatorem pokojowych rokowañ między Wschodem a Zachodem. Podkreślano, że już w 1957 r. ZSRR proponował utworzenie strefy wyłączzonej ze zbrojeń atomowych, pakt o nieagresji oraz wspólną konferencję przywódców ZSRR, USA, Francji i Wielkiej Brytanii (1957, nr 296). Zwracano uwagę na rozmowy Wielkiej Czwórki w sprawie „Wschód–Zachód” prowadzone w Genewie w 1959 r. (nr 111). Donoszono, że Związek Radziecki wezwał Stany Zjednoczone do przerwania doświadczeń nuklearnych (1958, nr 97). Omówiono konferencję w sprawie przerwania prób z bronią nuklearną, która odbyła się w 1958 r. (nr 260), informowano o zawarciu układu w sprawie zakazu prób nuklearnych w atmosferze, kosmosie i pod wodą (1963, nr 176). Zwracano uwagę na liczne rozbrojeniowe kongresy i konferencje: w 1960 r. pisało o obradach w Genewie Komitetu Rozbrojeniowego powołanego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych (nr 63), informowano następnie, że w 1963 Komitet Rozbrojeniowy rozpoczął obrady już w poszerzonym składzie (nr 62).

Przekształcenie Berlina w wolne miasto wywołało falę protestów, rząd ZSRR wysyłał noty w tej sprawie do USA, Wielkiej Brytanii, Francji, RFN, NRD (1958, nr 283). W 1969 r. podczas obrad Doradczego Komitetu Politycznego Państw Układu Warszawskiego proponowano krajom za-

¹⁷ Obecnie USA stanowi główny ośrodek zagrożenia pokoju w świecie, DP 1965, nr 157, s. 1.

chodnim odprężenie i współpracę (nr 67). „Dziennik” informował o poprawie stosunków między Wschodem a Zachodem: w 1959 r. wiceprezydent Stanów Zjednoczonych odwiedził Związek Radziecki (nr 175), z rewizytą do USA udał się Nikita Chruszczow (nr 220). O zapoczątkowaniu nowego etapu w stosunkach między USA a ZSRR mówiono w 1961 r. – po podpisaniu porozumienia, na mocy którego samolotom amerykańskim nie wolno było naruszać granic powietrznych ZSRR (nr 23). Alarmistycznie brzmiały artykuły o pogarszających się stosunkach między ZSRR a Chinami: w 1966 r. delegacja radziecka przerwała swoją wizytę w tym kraju ze względu na antyradzieckie prowokacje (nr 276), w 1969 r. żołnierze chińscy zaatakowali na granicy żołnierzy radzieckich, a w radio nadawano audycje antyradzieckie (53). Wkrótce okazało się, że prowokacje trwały już od dłuższego czasu, zaś radziecka telewizja wyemitowała film dokumentujący te wydarzenia (nr 59).

W latach 1968–1969 szerokim echem w Europie odbiły się wydarzenia w Czechosłowacji. Aleksander Dubczek, I sekretarz Komunistycznej Partii CSRR, rozpoczął reformy pod hasłem „Socjalizm z ludzką twarzą”¹⁸. W „Dzienniku Polskim” podawano informacje, że 14 marca 1968 r. odbyło się posiedzenie rządowego komitetu powołanego dla przygotowania ustawy konstytucyjnej w sprawie nowej struktury organizacyjno-prawnej Republiki¹⁹. Wyeksponowano informację, iż kilka dni wcześniej w swoim przemówieniu A. Dubczek zapewniał m.in., że „ludzie pracy i organizacje Frontu Narodowego nie występują przeciwko kierowniczej roli partii [...], a jedynie przeciwko niesłusznej polityce i jej praktyce”²⁰. Procesy odwilżowe, które rozwinęły się w Czechosłowacji, uznano za zagrożenie socjalizmu. 21 sierpnia siły Układu Warszawskiego z ZSRR, Polski, Bułgarii i Węgier wkroczyły do Czechosłowacji. Zamieszczone na pierwszej stronie gazety *Oświadczenie Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej* miało uspokoić społeczeństwo:

podejmowane działania nie są skierowane przeciwko jakiemukolwiek państwu i w żadnym stopniu nie naruszają czyichkolwiek interesów państwowych [...]. Bratnie kraje stanowczo i zdecydowanie demonstrowują swoją nienaruszalną solidarność wobec wszelkiego zagrożenia zewnętrznego. Nie pozwolimy nikomu i nigdy wyrwać ani jednego ogniwa ze wspólnoty państw socjalistycznych²¹.

¹⁸ W. Roszkowski, *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 2001, s. 286.

¹⁹ *Projekt zasad federacyjnego ustroju w Czechosłowacji*, DP 1968, nr 194, s. 1.

²⁰ A. Dubczek o sytuacji w Czechosłowacji, DP 1968, nr 178, s. 2.

²¹ *Oświadczenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, DP 1968, nr 198, s. 1.

Winą za sytuację w Czechosłowacji obarczono państwo zachodnioniemieckie²². Żołnierze polscy wrócili do kraju w październiku 1968 r.²³, wojska radzieckie pozostały tam do listopada. Nastroje w Czechosłowacji nie uległy zmianie, nadal odbywały się demonstracje antyradzieckie, zwłaszcza w 50. rocznicę powstania państwa czechosłowackiego, informowała czytelników gazeta²⁴. W marcu 1969 r., „Dziennik Polski” donosił, iż w nocy 28/29 miały miejsce „wypadki wandalizmu i awanturnictwa, zwłaszcza w odniesieniu do obiektów zajmowanych przez instytucje radzieckie”, doszło również do pobicia milicjantów²⁵. Sytuacja była „niezręczna”, gdyż w tym czasie w Pradze odbywały się mistrzostwa świata w hokeju.

Na łamach pisma wiele miejsca poświęcono sprawom krajowym i stosunkom Polski z innymi państwami. Odnotowano, oprócz rutynowych już wizyt przywódców radzieckich, że Polskę odwiedzili m.in. wiceprezydent USA Richard Nixon, cesarz Etiopii Hajle Selassje I, prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito, prezydent Francji Charles de Gaulle. Również polscy politycy sporo podróżowali: donoszono o wyjeździe ministra spraw zagranicznych Adama Rapackiego do Oslo czy premiera Józefa Cyrankiewicza do Moskwy. Poza krajami socjalistycznymi Polska nawiązywała kontakty także z innymi państwami – zaczęła od zakończenia w 1957 r. wojny z Japonią (nr 34) i podpisania (w tymże roku) umowy gospodarczej z USA (nr 193). Podobną umowę handlową zawarto z Chinami (1958, nr 82), później prowadzono m.in. rozmowy z Francją (1965, nr 220) i Egiptem (1965, nr 279).

Redakcja informowała również o pracach Sejmu i uchwalonych ustawach, np. o zbrodniach wojennych (1964, nr 96), ogłoszonych amnistiach (1964, nr 171), repatriacji do kraju Polaków, wykonaniu planu gospodarczego w poszczególnych latach, problemach demograficznych, podwyżkach rent i cen, a w 1960 r. o spisie powszechnym. Wiele miejsca zajmowała kampania przedwyborcza przed wyborami do Rad Narodowych i Sejmu. Podkreślano w „Dzienniku Polskim” rolę PZPR w życiu kraju, drukowano przemówienia I sekretarza KC Władysława Gomułki, relacje z plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego, kolejnych zjazdów partii, które często poprzedzane były tzw. czynami przedzjazdowymi. Wielokrotnie pisano o różnego typu zobowiązaniach, które – zdaniem redakcji – cieszyły się

²² Ośrodki kontrrewolucji w CSRR współdziałały z placówkami zachodnioniemieckimi – bońskie plany rozbicia wspólnoty krajów socjalistycznych, DP 1968, nr 206, s. 1–2.

²³ Gorąco powitaliśmy żołnierzy wracających z CSRR, DP 1968, nr 259, s. 1, 3; Posiedzenie rządu czechosłowackiego: oddziały radzieckie opuściły Pragę, DP 1968, nr 270, s. 1.

²⁴ Demonstracyjne wystąpienia grup młodzieżowych w Pradze, DP 1968, nr 257, s. 1.

²⁵ Stanowisko rządu czeskiego w sprawie awantur w Pradze, DP 1969, nr 77, s. 1–2.

powodzeniem, chociaż już nie tak dużym jak w latach 1949–1956 (nadal podejmowano zobowiązania 1-majowe, dla uczczenia kolejnych zjazdów PZPR, 25-lecia PRL). Niezmiennie informowano o uroczystych obchodach Tygodnia Ziemi Zachodnich, Dni Morza, Dnia Hutnika, Dnia Górnika, Międzynarodowego Dnia Kobiet i in. Wielkim wydarzeniem, do którego szczególnie starannie przygotowywały się władze, było w 1966 r. tysiąclecie istnienia państwa polskiego, uroczyste obchodzone zarówno w kraju jak i na świecie. Działania władz miały charakter wybitnie propagandowy, ich celem było „zeświecczenie” zainicjowanych przez Kościół katolicki obchodów Millenium, czyli 1000-lecia chrztu Polski.

Dużym wstrząsem dla partii okazały się w 1968 r. „wydarzenia marcowe”. Ze względu na podkreślanie antyrosyjskiej wymowy dramatu władze partyjne podjęły decyzję o zdjęciu z afisza *III części Dziadów* Adama Mickiewicza w reżyserii Kazimierza Dejmka, wystawianych w Teatrze Narodowym w Warszawie. 30 stycznia 1968 r. odbyło się ostatnie przedstawienie nagrodzone długą owacją. Po spektaklu spod teatru ruszył pochód pod pomnik Mickiewicza z transparentami „Żądamy *Dziadów*”. Doszło do aresztowań²⁶. W lutym na Uniwersytecie Warszawskim zbierano podpisy studentów i pracowników pod petycją protestującą przeciw zakazowi przedstawień (zebrano 3145 podpisów)²⁷. W tej sprawie zebrali się również członkowie Warszawskiego Oddziału ZLP – 29 lutego na Nadzwyczajnym Walnym Zgromadzeniu Oddziału Warszawskiego ZLP ostro zaatakowano cenzurę, a Stefan Kisielewski określił zaistniały system „dyktaturą ciemniaków”²⁸.

Z Uniwersytetu usunięto zatrzymanych 30 stycznia studentów, m.in. Adama Michnika i Henryka Szlajfera, a 8 marca na dziedzińcu UW studenci zaprotestowali przeciwko tej decyzji. Milicja zaatakowała zgromadzonych, aresztowano wiele osób. W Warszawie, Krakowie, Lublinie, Łodzi Poznaniu i innych miastach spontanicznie zwoływano wiece protestacyjne, żądano uwolnienia aresztowanych²⁹. W dniach 21–23 marca trwał strajk okupacyjny na UW, podczas którego pracownicy i studenci domagali się „respektowania niezbywalnych praw obywatelskich: wolności słowa, druku, zgromadzeń, manifestacji, prawa do twórczości kulturalnej, wolności nauki”³⁰. Wielu pracowników UW zwolniono z pracy, skreślono 34 osoby

²⁶ M. Fik, *Kultura polska po Jalcie: kronika lat 1944–1981*, Londyn 1989, s. 416; zob. też W. Roszkowski, dz. cyt., s. 287–288.

²⁷ M. Fik, dz. cyt., s. 418.

²⁸ Tamże, s. 419; zob. też W. Roszkowski, dz. cyt., s. 288.

²⁹ M. Fik, dz. cyt., s. 421, 423.

³⁰ Tamże, s. 427.

z listy studentów, rozwiązano kilka kierunków studiów³¹. Przez cały czas za te wydarzenia obwiniano „syjonistów” i „wichrzycieli”.

W jaki sposób te wydarzenia przedstawiono na łamach „Dziennika Polskiego”? Według przedruku z „Trybuny Ludu” zamieszczonego w „Dzienniku Polskim” (z 12 marca) „na Uniwersytecie Warszawskim nastąpiły pożałowania godne wydarzenia”: grupa studentów rozdawała ulotki o antypaństwowej treści i wznosiła okrzyki pod adresem władz uczelni, studentka Irena Lasota odczytała rezolucję przeciwko relegowaniu z uczelni Adama Michnika i Henryka Szlajfera, ponadto studenci obrzucili kamieniami i śniegiem robotników oraz zdemolowali kościół Św. Krzyża³². W komentarzu pod przedrukiem znalazła się informacja o spotkaniu aktywu studenckiego z władzami rektorskimi i partyjnymi uczelni, na którym omawiano te „godne ubolewania incydenty”³³. Pomimo apelu Kolegium Rektorów Szkół Wyższych³⁴, donoszono dwa dni później, wystąpienia studentów miały miejsce także w Krakowie, aresztowano 24 osoby³⁵. Oczywiście, jak zawsze w takich wypadkach „społeczeństwo” zaprotestowało przeciwko „wichrzycielom”, np. przeciwko awanturom na ulicach Warszawy i Krakowa protestowali robotnicy krakowscy³⁶. Przez kilka dni nie odbywały się zajęcia z powodu nikłej lub braku frekwencji, pomimo iż władze nawoływały do podjęcia nauki. Za winnych temu uznano m.in. tych studentów, którzy wywierali presję na chcących podjąć naukę³⁷.

Z pracy w Uniwersytecie Warszawskim zwolniono 4 profesorów: Bronisława Baczkę, Leszka Kołakowskiego, Stefana Morawskiego, Włodzimierza Brusa, oraz 2 docentów: Zygmunta Baumana i Marię Hirszowicz. Decyzję tłumaczono w następujący sposób:

Wiadomo, że bezpośrednimi sprawcami tych wydarzeń była dobrze zorganizowana grupa studentów lub byłych absolwentów, głównie pochodzenia żydowskiego [...]. Jest oczywiste, że grupa ta nie mogłaby tak długo działać na Uniwersytecie Warszawskim i wywierać określonego wpływu na umysły części młodzieży, gdyby nie znalazła protektorów i obrońców u niektórych pracowników nauki³⁸.

³¹ Tamże, s. 430; zob. też W. Roszkowski, dz. cyt., s. 290–291.

³² *O spokój i rozsądek*, DP 1968, nr 61, s. 3.

³³ Tamże.

³⁴ *Niechaj młodzież akademicka Krakowa da dowód swojej dojrzałości*, DP 1968, nr 62, s. 1.

³⁵ *Wczoraj w Krakowie*, DP 1968, nr 63, s. 1.

³⁶ *Ludzie pracy wypowiadają się za porządkiem i spokojem*, DP 1968, nr 63, s. 1, 4.

³⁷ *Wczoraj w Krakowie*, DP 1968, nr 67, s. 1.

³⁸ *Zwolnienia ze stanowisk na UW*, DP 1968, nr 73, s. 1–2.

Skreślono również z listy studentów 34 osoby, 11 zawieszono³⁹, kilka osób wydano z Partii „za działalność sprzeczną z interesami narodu”⁴⁰.

W tym okresie w prasie światowej i krajowej pojawił się temat syjonizmu. Prasa zachodnia uznała za objaw antysemityzmu odwołanie ze stanowisk rządowych w Polsce trzech osób, których synowie „uprawiali propagandę syjonistyczną i byli aktywnymi prowodyrami zająć z 8 marca i dni następnych na UW”⁴¹. Przewodniczący Światowego Kongresu Żydów wyraził oburzenie, że „Żydów potraktowano jako kozłów ofiarnych [sic!], na których zwała się odpowiedzialność za wewnętrzne obecne trudności”⁴². Na łamach polskiej prasy tłumaczono różnicę między antysemityzmem („antysemityzm to wsteczna ideologia rasizmu, obca każdemu komuniście, każdemu postępowemu człowiekowi”) a syjonizmem („syjonizm to ideologia rasizmu najczystszej wody”)⁴³. Trwała antysemitcka nagonka. Reakcje zagranicy na wydarzenia w Polsce przedstawiano jako wrogą działalność syjonistów.

Następstwem wydarzeń z 1968 r. był proces Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego oskarżonych o to, że

od powrotu z więzienia, gdzie odbywali od 1965 r. kary za publiczne rozpowszechnianie materiałów antypaństwowych, a z którego warunkowo zostali zwolnieni przedterminowo w 1967 r., do marca 1968 r. brali udział w związku, który – w oparciu o ułożony przez nich wrogi Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej program polityczny – zmierzał do wywołania publicznych wystąpień antypaństwowych⁴⁴.

Oskarżonych skazano na trzy i pół roku pozbawienia wolności i pozbawiono praw publicznych i obywatelskich na okres dwóch lat⁴⁵. Następstwem wydarzeń marcowych była również druga po zakończeniu wojny fala emigracji obywateli polskich pochodzenia żydowskiego.

Wiele miejsca na łamach „Dziennika Polskiego” zajmowały sprawy lokalne, dotyczące Krakowa i Ziemi Krakowskiej. Donoszono o kolejnych uroczystych obchodach święta wyzwolenia miasta (w 1965 r. Kraków gościł, jak pisano, swojego wyzwoliciela marszałka Iwana Koniewa, nr 12). W czerwcu 1957 r. Kraków obchodził 700-lecie uzyskania praw miejskich (nr 124), a w 1960 r. na Wawelu odbyła się inauguracja obchodów Tysiąclecia Państwa

³⁹ Rozporządzenie Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, DP 1968, nr 77, s. 1.

⁴⁰ Wydalenie z Partii, DP 1968, nr 81, s. 1–2.

⁴¹ Syjonizm i jego cele, DP 1968, nr 65, s. 4.

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Proces J. Kuronia i K. Modzelewskiego, DP 1969, nr 3, s. 1.

⁴⁵ Wyrok w procesie Jacka Kuronia i Karola Modzelewskiego, DP 1969, nr 13, s. 1.

Polskiego (nr 81). O Krakowie pisano szczególnie wiele w okresie Dni Krakowa. Informowano mieszkańców o pracach konserwatorskich, zabytkach, szkołach wyższych i kolejnych inauguracjach roku akademickiego, walczono o właściwe zagospodarowanie kopca Kościuszki. Wiele informacji dotyczyło nowego w polskiej rzeczywistości medium – telewizji. W 1957 r. przedstawiano plany budowy ośrodka telewizyjnego, w następnych latach relacjonowano jej przebieg. Wielokrotnie też debatowano nad kształtem krakowskiej telewizji. Często poruszano nierozwiązany problem głodu mieszkań. W latach 1957–1969 na łamach prasy mówiono wręcz o fatalnej sytuacji mieszkaniowej w Krakowie⁴⁶, omawiano przeszkody, na które napotykało budownictwo, przedstawiano plany na przyszłość. Czytelników interesowały warunki, jakie należało spełnić, aby otrzymać mieszkanie.

W latach 1957–1969 pojawiło się wiele publikacji na temat Kościoła i Watykanu, który, tak jak w okresie poprzednim, przedstawiano w negatywnym świetle. Na łamach „Dziennika Polskiego” informowano o kolejnych obchodach święta Bożego Ciała, o mianowaniu prymasa Stefana Wyszyńskiego kardynałem (1957, nr 118), a Karola Wojtyły metropolitą krakowskim (1964, nr 18), o chorobie i śmierci papieża Piusa XII (1958, nr 241) i Jana XXIII (1963, nr 131). Krytykowano politykę Watykanu: np. Krystyna Stanek pisała o wpływach ze sprzedaży rtęci zdobytej w czasie wojny, ponadto zarzucała Watykanowi nieuznanie zachodnich granic Polski za ostateczne i działalność popierającą rewizjonizm niemiecki⁴⁷. W 1965 r. biskupi polscy wystosowali *Orędzie biskupów polskich do ich niemieckich braci w Chrystusie*, które spotkało się z ostrą krytyką PZPR i sprzeciwem władz PRL. Według prasy, uzgadniającymi tekst orędzia ze strony polskiej byli: arcybiskupi Bolesław Kominek i Karol Wojtyła oraz biskup Jerzy Stroba. W przedruku artykułu z „Życia Warszawy” pojawiły się krzywdzące oskarżenia, pisano m.in.:

Kim są biskupi katoliccy, do których skierowane zostało „Orędzie”? Są to biskupi niemieccy, którzy w zgodnej symbiozie z rządem londyńskim stoją na gruncie antypolskiej polityki rewizjonizmu, kwestionują granice nad Odrą, Nysą i Bałtykiem⁴⁸.

Oczywiście „społeczeństwo”, jak donosiła prasa, zaprotestowało przeciwko *Orędziu*, co objawiło się m.in. w *Liście pracowników Zakładów Sodowych w Krakowie do arcybiskupa Karola Wojtyły* (1965, nr 303), który pracował w wymienionych Zakładach w latach 1940–1944 jako robotnik

⁴⁶ Konieczne zaostrzenie dyscypliny mieszkaniowej, DP 1961, nr 145, s. 1–2.

⁴⁷ K. Staniek, *Ziemskie sprawy Watykanu*, DP 1960, nr 252, s. 5.

⁴⁸ *W którym imieniu?*, DP 1965, nr 295, s. 6–7.

w kamieniołomie. W liście pracownicy wyrazili „głębokie zdumienie i rozczarowanie treścią *Orędzia*”, a także zarzucili Wojtyłę „nieobywatelski postęp”. Na list zareagował metropolita krakowski, przesyłając odpis swojej odpowiedzi do Redakcji, z prośbą o opublikowanie. Prośbę spełniono, lecz wypowiedź opatrzono wymownym komentarzem:

Pod koniec grudnia Redakcja otrzymała odpis listu wystosowanego przez arcybiskupa Karola Wojtyłę, metropolitę krakowskiego do pracowników Zakładów „Solvay” w odpowiedzi na ich list napisany w związku z orędziem biskupów polskich, a opublikowany na łamach naszego pisma. Życzeniem autora przesłanego nam odpisu było opublikowanie go. Czynimy to wraz z komentarzem, który napisaliśmy w oparciu o stanowisko, jakie w sprawie tej zajęli pracownicy krakowskich Zakładów Sodowych na zebraniu na końcu ubiegłego tygodnia. List arcybiskupa przyjęto ze zdumieniem i rozczerwaniem. Miast wyjaśnienia bądź też próby usprawiedliwienia postawy części Episkopatu, załoga usłyszała poważne zarzuty pod swoim adresem. Nic też dziwnego, że nie znalazła ona możliwości zmiany zajętego już poprzednio stanowiska. Jest to świadectwem obywatelskiej dojrzałości i patriotycznej odpowiedzialności pracowników „Solvayu”⁴⁹.

Arcybiskup Karol Wojtyła w swoim liście napisał m.in.:

Odpowiadam na ten list przede wszystkim jako skrzywdzony człowiek, skrzywdzony dlatego, że oskarżono go i zniesławiono publicznie, nie starając się rzetelnie poznać faktów ani istotnych motywów. Kiedy pracowaliśmy wspólnie w latach okupacji, wówczas łączyło nas bardzo wiele – a pośród tego na pierwszy plan wybijało się poszanowanie człowieka, jego sumienia oraz jego osobistej i społecznej godności. Tego się od robotników Solvayu w dużej mierze uczyłem – ale tej podstawowej zasady nie znajduję w Waszym liście otwartym⁵⁰.

W komentarzu pod listem pojawiły się wypowiedzi utrzymane niejednokrotnie w ostrym tonie, np.: „Episkopat nie ma żadnego prawa do siebiepańskich inicjatyw politycznych w dziedzinie międzynarodowych stosunków Polski”⁵¹.

W związku z zaistniałą sytuacją władze państwowe nie wydały zgody na wyjazd do Rzymu prymasa Polski kardynała Stefana Wyszyńskiego, który miał wziąć udział w uroczystym otwarciu obchodów roku mileijnego. Na protestujące pismo biskupa Choromańskiego odpowiedział sam premier Józef Cyrankiewicz. Wyjaśnił, że decyzję podjęto ze względu

⁴⁹ W odpowiedzi na list arcybiskupa Karola Wojtyły skierowany do pracowników Krakowskich Zakładów Sodowych, DP 1966, nr 10, s. 3.

⁵⁰ Tamże.

⁵¹ Tamże.

na niedostarczenie do Urzędu do spraw Wyznań oryginalnej wersji orędzia, a także z powodu zapowiadanego udziału w uroczystościach Oskara Haleckiego, autora *Historii Polski*. Wspomnianej pracy zarzucano, że jest przepojona „prymitywną propagandą antykomunistyczną”, a obecność jej autora w Rzymie uznano za „na wskroś szkodliwy z punktu widzenia interesów Polski Ludowej i prowokacyjny wobec rządu PRL”⁵². W wypowiedzi premiera padły ostre słowa:

Kościół nie jest i nie będzie państwem w państwie – stwierdził premier. – Ta część hierarchii kościelnej, która gwałci ustawę zasadniczą – Konstytucję PRL i wydane w oparciu o nią ustawy i przepisy, nie może liczyć w tym działaniu na tolerancję ze strony państwa i opinii publicznej. Nie otrzyma też paszportu na wyjazd za granicę, dopóki nie zmieni nielojalnej postawy wobec Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W późniejszym okresie pojawiały się raczej krótkie informacje, np. o stosunku papieża Pawła VI do środków antykoncepcyjnych (1966, nr 152) a następnie o braku popularności encykliki *Humanae Vitae* (1968, nr 180), w której papież zakazał ich stosowania, o wyjeździe kardynała Wyszyńskiego do Rzymu w listopadzie 1968 r. (1968, nr 263) czy też „ciekawostki” na temat liczby księży, którzy w ostatnich latach zwrócili się do papieża z prośbą o udzielenie zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego (1969, nr 156).

Na łamach „Dziennika Polskiego” relacjonowano przebieg licznych procesów, zarówno politycznych, jak i kryminalnych, w których sądzono księży, szpiegów, dywersantów, morderców, przestępców gospodarczych. W 1958 r. odbył się proces jedenastu osób oskarżonych o „nadużycie popełnione przy rozdziale atrakcyjnych towarów z importu i eksportu przeznaczonych dla górników” (nr 186), w 1959 r. m.in. procesy dwóch księży, jednego z nich sądzono za drukowanie wydawnictw bez zezwolenia władz (nr 25), drugiego za zamordowanie konkubiny (nr 189). W 1960 r. za niedopełnienie obowiązków służbowych i pośrednie spowodowanie śmierci pacjentów na ławie oskarżonych zasiadł lekarz z Tarnowa (nr 23). Czytelników ekscytował proces Jana Kota, oskarżonego o zamordowanie kilku kobiet i dzieci (1966, nr 181), którego w roku następnym skazano na karę śmierci (nr 166), a po apelacji na karę dożywotniego więzienia (nr 303). Zdawano też relacje z procesów politycznych, m.in. agenta wywiadu amerykańskiego Wiesława Stepka (1960, nr 276) czy agenta wywiadu zachodnioniemieckiego (1961, nr 245), szeroko omówiono proces 22 opraw-

⁵² Odpowiedź premiera Józefa Cyrankiewicza, DP 1966, nr 56, s. 4.

ców z Oświęcimia, który rozpoczął się w 1963 r. we Frankfurcie nad Menem (1963, nr 301), a zakończył dopiero dwa lata później (1965, nr 197).

Nie można zapomnieć, że lata 1959–1969 to czas fascynacji podbojem kosmosu. Redaktorzy „Dziennika Polskiego” zastanawiali się nad możliwością istnienia życia na innych planetach, informowali o rozmiarach i budowie sputników, kolejnych startach rakiet (także amerykańskich) i niepowodzeniach w tym zakresie. Z wypraw przysyłano fotografie, np. drugiej strony Księżyca czy Marsa, które drukowano w gazecie. Do historii przeszedł lot pierwszego kosmonauty majora Jurija Gagarina w dniu 12 kwietnia 1962 r.⁵³, wtedy to wprowadzony został na orbitę okołoziemską pierwszy na świecie statek-sputnik „Wostok” z człowiekiem na pokładzie. Niedługo po Gagarinie w kosmos poleciał Amerykanin⁵⁴. W 1963 r. w przestrzeni kosmicznej znalazła się pierwsza kobieta Walentyna Tierieszkowa, a w prasie natychmiast zaczęto rozważania na temat tego, kto jest lepszy w kosmosie, kobieta czy mężczyzna⁵⁵. Trójka kosmonautów radzieckich Jurij Gagarin, Walentyna Tierieszkowa i Walery Bykowski odwiedziła nasz kraj⁵⁶ – donosiła gazeta. W następnych latach pojawiły się kolejne sukcesy: w 1965 r. po raz pierwszy Aleksiej Leonow na 20 minut opuścił ze statek podczas lotu⁵⁷, w 1968 r. kosmonauci amerykańscy polecili w kierunku Księżyca⁵⁸, a w roku następnym Neil Armstrong, Michael Collins i Edwin Aldrin wyruszyli ponownie w przestrzeń kosmiczną – efektem wyprawy był spacer Armstronga po Księżycu w dniu 21 lipca⁵⁹. Eksperymenty przeprowadzane w kosmosie doprowadziły do pojawienia się w 1963 r. uchwały Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych o zakazie umieszczania w kosmosie obiektów z bronią jądrową⁶⁰ oraz do podpisania w Moskwie w styczniu 1967 r. przez ZSRR, Wielką Brytanię i USA układu o pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej⁶¹. W dziedzinie kosmonautyki zaczęła się rozwijać współpraca między mocarstwami: w 1964 r. Związek

⁵³ *Z radością oddajemy nasze osiągnięcie w służbie całej ludzkości*, DP 1961, nr 87, s. 1–2; *108 minut lotu wokół Ziemi, które wstrząsnęły światem*, DP 1961, nr 90, s. 2.

⁵⁴ *Amerykanin Allan Shepard wyleciał w kosmos*, DP 1961, nr 106, s. 1.

⁵⁵ *Kobieta lepsza w kosmosie?*, DP 1963, nr 146, s. 3.

⁵⁶ *Dziś o godz. 13 przyjedzie do Polski pierwszy kosmonauta major Gagarin*, DP 1961, nr 170, s. 1–2; *Dziś witamy w Polsce kosmonautów radzieckich Walentynę Tierieszkową i Walerego Bykowskiego*, DP 1963, nr 252, s. 1–2.

⁵⁷ *Po raz pierwszy człowiek wyszedł ze statku w czasie lotu w przestrzeni pozaziemskiej*, DP 1965, nr 66, s. 1–2.

⁵⁸ *„Apollo-8” leci w kierunku Księżyca*, DP 1968, nr 304, s. 1–2.

⁵⁹ *Wielki krok ludzkości na drodze kosmicznej ery*, DP 1969, nr 172, s. 1.

⁶⁰ *Zakaz umieszczania w kosmosie obiektów z bronią jądrową*, DP 1963, nr 248, s. 1.

⁶¹ *Podpisanie układu o pokojowym wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej*, DP 1967, nr 23, s. 1.

Radziecki i Stany Zjednoczone wysłały wspólnie satelitę „Echo-2”⁶². Interesujące dla czytelników okazały się też wiadomości o kolejnych lądowaniach stacji kosmicznych na Księżycu⁶³ i Wenus⁶⁴. Pisano o tragediach: np. w 1967 r. spłonęli trzej kosmonauci amerykańscy, a w 1968 r. zginął podczas lotu ćwiczebnego J. Gagarin⁶⁵.

W „Dzienniku Polskim”, wzorem lat ubiegłych, zamieszczano liczne publikacje dotyczące kultury, sztuki, literatury, nauki i oświaty.

Relacjonowano przebieg konkursów muzycznych, m.in. konkursów chopinowskich czy im. P. Czajkowskiego, informowano o ciekawszych wydarzeniach: recitalach fortepianowych Reginy Smendzianki, Węgierki Anny Fisher, Francuzki Monique Haas, pobycie w Polsce i występach słynnej artystki rewiowej Józefiny Baker. Ważnym dla miłośników Chopina okazało się posiedzenie Sejmowej Komisji Kultury w 1959 r., na którym uchwalono, że prochy Chopina spoczną na Wawelu (nr 13) – na decyzję tę wpłynął również fakt, iż w roku 1960 przypadała 150. rocznica urodzin wielkiego kompozytora (rok ten ustanowiono Rokiem Chopinowskim, 1960, nr 43). Świat muzyki dotyczyły również nieszczęścia: w 1966 r. zmarł na atak serca śpiewak operowy Jan Kiepura (nr 194).

Omawiano obszernie wszystkie krakowskie premiery operowe, np. dzieła Moniuszki, Orffa, Verdiego, a także wszystkie wystawiane w mieście operetki, np. Talarczyka i Żytomirskiego. Pisano o jazzie i licznych festiwalach muzycznych: jazzowym w Sopocie, im. Jana Kiepury, piosenki polskiej w Opolu, w Sopocie, krakowskim festiwalu piosenki studenckiej, Krakowskiej Wiośnie Muzyki. Relacjonowano zagraniczne turnée muzyków Filharmonii Narodowej i zespołu „Mazowsze”.

Czytelników rzetelnie informowano o wystawach współczesnego malarstwa polskiego, grafiki holenderskiej, duńskiej, wystawach fotografii i wielu innych. Wystawy organizowano również za granicą: m.in. na przełomie 1957/58 r. polskiej sztuki ludowej w Paryżu (1957, nr 304), a w 1959 r. współczesnego malarstwa polskiego w Amsterdamie (nr 81). Do ciekawszych wydarzeń zaliczono I Ogólnopolskie Biennale Grafiki (1960, nr 211). Ponadto w licznych publikacjach przybliżano sylwetki i twórczość artystów, m.in.: Dunikowskiego, Grabowskiego, Nikifora, Matejki, Mehoffera,

⁶² Pierwszy radziecko-amerykański eksperyment w kosmosie, DP 1964, nr 23, s. 1.

⁶³ „Luna-9” wylądowała miękko na Księżycu, DP 1966, nr 29, s. 1; Łagodne lądowanie amerykańskiej sondy księżycowej „Survivor 6”, DP 1967, nr 267, s. 1.

⁶⁴ Radziecka stacja automatyczna wylądowała na planecie Wenus, DP 1967, nr 247, s. 1.

⁶⁵ Trzej kosmonauci amerykańscy zginęli na statku księżycowym na wyrzutni, DP 1967, nr 24, s. 1–2, Tragiczna śmierć Jurija Gagarina pierwszego kosmonauty świata, DP 1968, nr 76, s. 1.

Nowosielskiego, Picassa, Waśkowskiego i innych. Nie zapomniano również o architektach, informując o kolejnych prezentacjach ich dorobku czy obradach Stowarzyszenia Architektów Polskich.

Wiele artykułów, zwłaszcza autorstwa K. Zbijewskiej, dotyczyło teatru i jego problemów. Wielokrotnie prezentowano poszczególne teatry polskie i zagraniczne, m.in.: Teatr 38, Teatr Ludowy, Teatr Rapsodyczny, Teatr im. Juliusza Słowackiego, Teatr Groteska, Teatr Stary, Teatr Miniatur Rajkina. Drukowano recenzje z premier i teksty o ludziach teatru.

Literatura na łamach „Dziennika Polskiego” była głównie reprezentowana przez poezję i prozę, znacznie rzadziej przez dramat. Pisano o Związku Literatów Polskich, omawiano życie i twórczość poetów i pisarzy oraz twórczość grup poetyckich, np. „Muszyna” czy „Barbarus”, zamieszczano zapowiedzi i nowości wydawnicze.

W omawianych latach drukowano m.in. sztuki sceniczne Bertolda Brechta, wiersze Władysława Broniewskiego, Ernesta Brylla, Andrzeja Bursy, Konstantego I. Gałczyńskiego, Józefa Andrzeja Frasika, Jerzego Harasymowicza, Jerzego Horodyńskiego, Ewy Lipskiej, Leszka Moczulskiego, Juliana Przybosia, Tadeusza Różewicza, Tarasa Szewczenki, Beaty Szymańskiej, Tadeusza Śliwiaka, Adama Włodka, Witolda Zechentera, fraszki Jana Sztaudyngera. Ponadto opowiadania m.in. Hanny Ablewicz, Kornela Filipowicza, Williama Somerseta Maughama, Janusza Makarczyka, Guya de Maupassanta, Natalii Rolleczek, Krystyny Kleczkowskiej, fragmenty powieści Kornela Filipowicza, Juliana Kawalca, Jamesa Baldwina, fragmenty książek publicystycznych Thomasa Buchanana *Mordercy Kennedy’ego* czy Stanisława Wałacha *Był taki czas...*

Zmiany polityczne w 1956 r. wydobyły nowe tony w poezji, socrealizm odszedł do historii, do głosu doszli poeci Pokolenia 56, których wiersze wiele razy pojawiały się w „Dzienniku”: Andrzej Bursa, Ernest Bryll, Jerzy Harasymowicz, Halina Poświatowska. Podobnie działo się w prozie. W „Dzienniku Polskim” w tym okresie drukowano przede wszystkim utwory pisarzy krakowskich, nie zapomniano jednak o pisarzach z innych ośrodków, m.in. o Witoldzie Gombrowiczu i Jarosławie Iwaszkiewicz. W latach 1959–1969 znaczące zjawiska dramatyczne zniknęły z łamów „Dziennika Polskiego”. Z utworów dramatycznych zamieszczanych w tym czasie w gazecie na uwagę zasługuje sztuka Bertolda Brechta *Życie Galileusza* (1957, nr 35). Satyrę reprezentowali przede wszystkim Jan Sztaudynger, Witold Zechenter, Mieczysław Voit. Zdecydowanie rzadziej pojawiała się literatura obca. Po 1956 r. poszerzony został repertuar wydawniczy. Można było drukować utwory Brunona Schulza, Witolda Gombrowicza, Stanisława

Ignacego Witkiewicza, Brunona Jasińskiego, Stanisława Młodożeńca⁶⁶. „Dziennik” reagował na zmiany, a czasami je wyprzedzał, co potwierdza jedna z pierwszych prób przypomnienia twórczości Brunona Jasińskiego, którego wiersze i fragment powieści opublikowano już w 1956 r. (nr 103). Na początku 1957 r. zamieszczono zaś w gazecie Witolda Gombrowicza *Fragmenty z dziennika* (nr 60–63) i Franza Kafki *Jedenastu synów* (nr 94).

Przypominano sylwetki i twórczość pisarzy i poetów: Alberta Camusa, Marii Dąbrowskiej, Ernesta Hemingwaya, Marka Hłaski, Jana Kasprówicza, Alberto Moravii, Władysława Orkana, Mikołaja Reja, Marii Rodziewiczówny, Henryka Sienkiewicza, Johna Steinbecka, Kazimierza Tetmajera i wielu innych.

Świat nauki i jego problemy gościły na łamach gazety wielokrotnie. Drukowano artykuły o Polskiej Akademii Nauk, Naczelnej Organizacji Technicznej, towarzystwach naukowych, np. Polskim Towarzystwie Geograficznym. Informowano o zjazdach i kongresach naukowych – biochemików, geologów, esperantystów, historyków, antropologów i genetyków. Do szczególnie ważnych wydarzeń zaliczono konferencję międzynarodowego ruchu uczonych „Pugwash”, która odbyła się w Polsce w 1966 r. (nr 216). Publikowano artykuły popularnonaukowe z wielu dziedzin nauki. Entuzjazm i zainteresowanie atomistyką wzbudziła budowa i otwarcie pierwszego w Polsce reaktora atomowego (1957, nr 77). Pisano o uczonych i ich dokonaniach, m.in. o Aleksandrze Birkenmajerze, Albercie Einsteinie, Kazimierzu Funku, Zenonie Klemensiewicz, Marii Skłodowskiej-Curie. W dziedzinie medycyny dominowały tematy związane z antykoncepcją, rakiem, przeszczepami serca.

Diżurnym tematem była oświata: informowano o kolejnych etapach prac nad reformą szkolnictwa, utworzeniu Departamentu Szkół i Podręczników w 1957 r., zmianach w programach nauczania, reformie szkoły podstawowej, ponadto o postępach w budowie szkół (zwłaszcza związanych z akcją 1000 szkół na Tysiąclecie). Uroczystości obchodzono Dzień Nauczyciela, wielokrotnie podkreślano też fakt feminizacji zawodu nauczycielskiego.

Nie zawiedli się i miłośnicy sportu, dla których w omawianych latach relacjonowano m.in. przebieg kolejnych wyścigów kolarskich, mistrzostw świata w piłce nożnej w 1966 r., mistrzostw Europy w boksie (1957), w lekkiej atletyce (1958) czy igrzysk olimpijskich (1964).

Po 1956 r. dość szybko zaczęto ograniczać wolność prasy. Nowej władzy nie odpowiadała wszechobecna krytyka rzeczywistości i przedstawianie jej tylko w ciemnych barwach. Ponownie zaczęto narzucać dziennikarzom

⁶⁶ S. Burkot, *Literatura polska w latach 1939–1989*, Warszawa 2003, s. 93.

tematy, które mieli (musieli) podejmować. Inne należało ograniczyć lub też zdecydowanie odrzucić. Na łamach prasy pisano przede wszystkim o krajach socjalistycznych (zwłaszcza ZSRR), o dążeniu do utrwalania pokoju. Propagowano marksizm-leninizm, zwalczano ustrój kapitylistyczny i jego przejawy. Dla władzy ważna była laicyzacja życia, walka z Kościołem, a w późniejszym okresie z tzw. rewizjonizmem. Wszystkie te trendy prześledzić można w „Dzienniku Polskim”.

Po wydarzeniach marcowych 1968 r. „odmłodzono” zespoły redakcyjne wielu pism i ich kierownictwo. Także w „Dzienniku Polskim” przeprowadzono zmiany, po raz pierwszy w 1962 r.⁶⁷, następne w 1968 r.⁶⁸ W 1969 r. z przyczyn politycznych ze stanowiska redaktora naczelnego odwołano Zbigniewa Turka. Zdaniem ówczesnych władz niedostatecznie jasno określił się wobec wydarzeń marcowych⁶⁹. Jego miejsce zajął Mieczysław Kieta⁷⁰, współtwórca „Echa Krakowa” i „Gazety Krakowskiej”, której także był redaktorem naczelnym.

Dodatki i kolumny tematyczne

W latach 1957–1969 ukazywały się tylko dwa dodatki: „Problemy Zdrowia Fizycznego i Psychicznego” oraz „Kolumna Studencka”.

„Problemy Zdrowia Fizycznego i Psychicznego” – nieregularny, niesamodzielny dodatek kolumna ukazywał się w latach 1959–1961. Po raz pierwszy w numerze 45 z 1959 r., w tymże też roku pojawił się jeszcze cztery razy (nr 69, 98, 122, 274), zajmował jedną lub dwie strony. W 1960 r. ukazał się dwa razy (nr 65 i 164), a w 1961 r. tylko raz (nr 19). Na jego łamach opublikowano m.in. artykuły popularnonaukowe profesorów: Juliana Aleksandrowicza, Stanisława Cwynara, Leopolda Jurkiewicza, Aleksandra Rogalskiego, którzy poruszali różnorakie problemy związane z szeroko pojętym zdrowiem człowieka.

„Kolumna Studencka” po raz pierwszy pojawiła się w 1962 r. (nr 274). W zamieszczonej informacji od Redakcji pisano m.in.:

Kolumna, która zagościła dzisiaj w „Dzienniku Polskim” z okazji Międzynarodowego Dnia Studenta, ukazywać się będzie u nas raz w miesiącu. Ma ona ambicję poruszania wszystkich spraw tego środowiska – piórami samych

⁶⁷ PZPR KW Kr, sygn. 961, s. 51–59. Wnioski w sprawie „Dziennika Polskiego”, k. 3–7.

⁶⁸ PZPR KW Kr, sygn. 962, s. 63. Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennik Polski”, „Echo Krakowa”, „Gazeta Krakowska”, Radio i TV i inne.

⁶⁹ *Pozostał w nas... był najdłużej sprawującym swą funkcję redaktorem naczelnym „Dziennika”*, DP 1997, nr 256, s. 4.

⁷⁰ *Mieczysław Kieta – naczelnym redaktorem „Dziennika Polskiego”*, DP 1969, nr 33, s. 1.

studentów. Dlatego też redagują ją zespół prasowy, skupiony przy Radzie Okręgowej ZSP. Kierownikiem zespołu jest Mieczysław Czuma, a sekretarzem odpowiedzialnym Anna Wolnicka.

Dodatek mimo tych deklaracji ukazywał się jednak nieregularnie i zajmował jedną stronę gazety (w sporadycznych przypadkach także niewielką część drugiej strony). W 1962 r. pojawił się tylko jeden raz, w 1963 sześć razy (nr 19, 51, 80, 111, 139, 270), w roku kolejnym siedem (nr 3, 43, 61, 96, 113, 269, 299), w roku 1965 trzy razy (nr 29, 61, 129), w 1966 pięć (nr 52, 87, 119, 261, 285), w 1967 dziesięć razy (nr 3, 27, 78, 111, 142, 158, 195, 217, 235, 289), w 1968 osiem razy (nr 13, 41, 110, 142, 231, 245, 275, 293), w roku 1969 siedem razy (nr 27, 63, 95, 108, 160, 253, 295). Nie posiadał własnej numeracji ani paginacji. Na jego łamach poruszano problemy związane z życiem studentów i asystentów, pisano m.in. o egzaminach, stypendiach, samorządności, Kongresie Zrzeszenia Studentów Polskich, budowie miasteczka studenckiego w Krakowie, studenckiej służbie zdrowia, wakacyjnych praktykach, nieporozumieniach pomiędzy Wyższą Szkołą Pedagogiczną a Uniwersytetem Jagiellońskim. W 1969 r. (nr 95) ogłoszono dziennikarski Konkurs Gęsiego Pióra. Drukowali w nim teksty m.in. Mieczysław Czuma, Jadwiga Florek, Janusz Gawlik, Stanisław Jankowski, Leszek Mazan, Leszek Aleksander Moczulski, Zbigniew Święch, Krystyna Zięcik.

Poza omówionymi dodatkami w 1957 r. ukazało się także kilka numerów „Postępowca” – organu Sławomira Mrożka, satyrycznej rubryki stylizowanej na samodzielne pismo. W 1958 r. dwukrotnie (nr 81 i 93) pojawił się „Półmiesięczek: humor odgrzewany, zależny od wigoru, pogody, forsy, wychodzi w nów i pełnię księżyca pod redakcją Antoniego Wasilewskiego”. Co ciekawe, numer drugi posiadał własną numerację.

W latach następnych ukazało się wiele jednostronicowych monotematycznych kolumn, przeważnie związanych z aktualną sytuacją polityczną w kraju i na świecie. Dotyczyły spraw krajów zachodnich i ich sił zbrojnych (np. *Zachodnie ugrupowania polityczne i wojskowe*, 1963, nr 30; *Pentagon*, 1965, nr 123; *Wczoraj i dziś NATO*, 1968, nr 239), neohitleryzmu (*Berlin Zachodni* 1963, nr 2; *Neohitleryzm*, 1966, nr 201), toczących się walk (*Wietnam i sąsiedzi*, 1966, nr 287; *Pod izraelską okupacją*, 1967, nr 285), krajów Afryki (*Czarny Łódź w drodze do jedności*, 1964, nr 167; *Kongo*, 1964, nr 205; *Etiopia*, 1964, nr 221), Ameryki Łacińskiej (*Niespokojny kontynent*, 1964, nr 55). Pojawiały się także kolumny dotyczące kosmosu i wypraw kosmicznych (*8 lat podboju kosmosu*, 1966, nr 24; *Czego człowiek szuka w kosmosie*, 1966, nr 52; *Wyprawa na Księżyc*, 1969, nr 168), teatru

(*Międzynarodowy Dzień Teatru*, 1964, nr 72), *Dni Krakowa* (*Cracovia: kolumna Festiwalu Sztuki „Dni Krakowa”*, 1959, nr 130) i inne (np. kolumna *Prawo i życie*, 1960, nr 157, do której materiały opracowała Rena Nalepa). Do 1967 r. włącznie większość kolumn tematycznych opracowywali Kazimierz Fortuna, Józef Niepokój i Józef Pałka, od 1968 pojawiały się tylko dwa nazwiska: Kazimierz Fortuna i Józef Niepokój.

Drastyczne ograniczenie tak popularnych wcześniej form dziennikarskich w omawianym okresie być może było konsekwencją zmniejszenia po 1956 r. zapotrzebowania na dodatki i kolumny tematyczne. Wcześniej brak specjalistycznych czasopism i magazynów społeczno-kulturalnych rekompensowały dodatki do gazet codziennych. W ramach decentralizacji i umacniania się ośrodków lokalnych po 1956 r. powstało wiele nowych, specjalistycznych czasopism, które nasyciły rynek. Od 1959 r. rozszerzano wydania sobotnio-niedzielne partyjnych dzienników wojewódzkich, którym nadano charakter magazynów społeczno-kulturalnych. Wydania te ukazywały się w zwiększonej objętości, miały urozmaiconą formę, zawierały informacje o imprezach kulturalnych i sportowych. Podawały repertuar kin, teatrów, program radia i tygodniowy program telewizyjny⁷¹.

Wydaje się, że dobór dodatków „Dziennika” był w tym czasie nieco przypadkowy. Istnienie „Kolumny Studenckiej” uzasadnia fakt, iż Kraków, miasto uniwersyteckie, prężny ośrodek naukowy, przyciągał młodzież, a ta szukała pisma dla siebie. Rzadko ukazująca się kolumna „Problemy Zdrowia Fizycznego i Psychicznego” nie miała żadnego racjonalnego uzasadnienia.

Kontynuowany od 1956 r. „Postępowiec” Sławomira Mrożka oraz nowy „Półmisiączek” ukazujący się pod redakcją Antoniego Wasilewskiego były efektem zmian, jakie przyniósł Październik ’56.

⁷¹ T. Kupis, *Czytelnictwo sobotnio-niedzielných wydań partyjnych dzienników wojewódzkich*, „Prasa Polska” 1969, nr 1, s. 15.

„Dziennik Polski” w ocenach Wydziału Propagandy KW PPR i KW PZPR w Krakowie¹

W Krakowie w latach 1945–1969 nadzór nad prasą sprawował najpierw Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy, a następnie Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, do zadań których należało m.in. wpływanie na kształt i charakter krakowskiej prasy oraz na dobór zamieszczanych na jej łamach treści. Niezależnie od działań tych urzędów, prasa krakowska była przedmiotem okresowej oceny Kolegium Prasowego Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Partii Robotniczej, a po utworzeniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR (tu m.in. Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, Komisji Partyjno-Rządowej ds. Prasy, a następnie Komisji Prasy, Wydawnictw, Radia, Telewizji KW PZPR, Komisji KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw, Komisji Prasy, Wydawnictw i Poligrafii, Podkomisji KW ds. Prasy, Radia, Telewizji, Wydawnictw i Poligrafii oraz Kolegium Redaktorów Naczelnych i Kolegium Radiowo-Prasowego).

Dokumenty powstałe w wyniku działań tych organów stanowią główne źródło pozwalające na ocenę „Dziennika Polskiego” z punktu widzenia władzy. Są to zachowane w Archiwum miasta Krakowa akta Urzędu Wojewódzkiego (a zwłaszcza Notatki dla Wojewody), protokoły posiedzeń Kolegium Prasowego Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PPR w Krakowie z lat 1946–1948 (4 z 1946 r., 22 z 1947 r., 6 z 1948 r. i 2 oceny: Ocena „Dziennika Polskiego” za okres od 1.01.1948 do 20.02. br. oraz Ocena numerów 2, 3, 4 „Dziennika Młodych”), a także dokumenty Wydziału Propagandy KW PZPR z lat 1954–1970. Do badań wykorzystano między innymi oceny i informacje dotyczące działalności redakcji „Dziennika Polskiego”, protokoły posiedzeń Komisji Prasy, Wydawnictw

¹ Pierwotna wersja tekstu została przedstawiona na posiedzeniu naukowym Komisji Prasoznawczej Polskiej Akademii Nauk, Oddział w Krakowie, 14 listopada 2001 r. Streszczenie ukazało się w: „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych Polskiej Akademii Nauk” 2001, t. 45, z. 2, s. 72–75.

KW PZPR, protokoły posiedzeń Komisji KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw, informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, informacje dotyczące działalności POP PZPR przy redakcjach prasy, radia, TV. Wykorzystano ponadto informacje dotyczące ingerencji WUKPPiW z lat 1965, 1968–1974 oraz protokoły ingerencyjne dotyczące „Dziennika Polskiego” z lat 1960–1963, 1965–1968.

Pierwsze zachowane opinie na temat „Dziennika Polskiego” dotyczyły artykułów, które pojawiły się w związku z apelem wojewody krakowskiego o ochotnicze stawienie się do pracy przy odbudowie Krakowa (kwiecień 1945 r.). Apel nie odniósł zamierzonego skutku, do pracy zgłosiło się tylko kilka osób, a „Dziennik Polski” zareagował na tę sytuację opublikowaniem artykułu *Do pracy nie ma ochotników* (nr 59). W związku z zaistniałą sytuacją członkowie Krakowskiego Oddziału Prasowego w Notatce dla Wojewody z dnia 6 kwietnia 1945 r.² informowali, że wyżej wymieniony artykuł ukazał się na polecenie Jerzego Putramenta:

„Dziennik Polski” uważa za swój obowiązek piętnowanie faktu, iż apel Pana Wojewody pozostał bez echa i to jest ze strony mjr Putramenta absolutnie słuszne podejście³.

Do Notatki dla ob. Wojewody z dnia 12 kwietnia tegoż roku załączono artykuł Witolda Zechentera obrazujący nastroje społeczeństwa wynikłe z aktualnej sytuacji. Artykuł ten został uznany za „godny uwagi”⁴. Notatka sporządzona 11 kwietnia utrzymana była w nieco odmiennym tonie i dotyczyła krytyki „niechlujnego sposobu zamieszczania w Dzienniku Polskim obwieszczeń urzędowych”⁵. Autorowi notatki nie spodobało się streszczanie urzędowych obwieszczeń, a ponadto, w tym konkretnym przypadku, pierwsze zdanie: „Wojewoda Krakowski przypomina rozporządzenie Prezydenta RP”, określono mianem „kompletnego nonsensu, przekraczającego zupełnie rozporządzenie”. Autor notatki prosił również o pozwolenie napisania „ostrego pisma do Redakcji, że rozporządzenia Wojewody mają być umieszczone w całości”.

Następne zachowane informacje pochodzą z maja 1945 r. W tym okresie starostwa powiatowe w Bochni, Jasle, Miechowie i Tarnowie przysłały do Urzędu Wojewódzkiego sprawozdania o stanie zaopatrzenia powiatów w prasę. We wszystkich pojawiły się dane dotyczące „Dziennika Polskiego”. Do Bochni dostarczano codziennie 1100 egzemplarzy (dla wszystkich

² UW II, sygn. 261, Prasa 1945, Notatka dla Wojewody z dn. 6 IV 1945.

³ UW II, sygn. 261, tamże, Notatka prasowa dla ob. Wojewody z dn. 12 IV 1945.

⁴ UW II, sygn. 261, tamże, Notatka dla ob. Wojewody z dnia 12 IV 1945.

⁵ UW II, sygn. 261, tamże, Notatka dla ob. Wojewody z dnia 11 IV 1945.

gmin), do powiatu miechowskiego 700 egzemplarzy, do Jasła docierało jedynie 100 egzemplarzy, a do Tarnowa 1000–2000 egz. Przydział był zdecydowanie za niski w stosunku do zapotrzebowania. Ludność spragniona informacji często kupowała „Dziennik Polski” od tzw. paskarzy, a cena numeru dochodziła do 5 zł⁶.

W późniejszym okresie do gazety zastrzeżenia miał także Krakowski Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego. W piśmie do J. Putramenta z 21 lipca 1945 r., w związku z wydrukowaniem artykułu *Kto jest wrogiem akcji przesiedleńczej* (nr 162), poproszono redaktora naczelnego o umieszczenie odpowiedniego sprostowania⁷.

Kolejne dane pochodzą z października 1945 r. W Opinii o prasie w województwie krakowskim⁸ z 23 października poddano analizie zawartość treściową dziennika z okresu 15–21 października. Napisano tu m.in.:

„Dziennik Polski” jest jedynym pismem codziennym w województwie krakowskim. Z tego powodu przeciążony jest obowiązkami informacyjnymi płynącymi na fali aktualności życia społecznego, politycznego i gospodarczego. Przy tym ma literackie ambicje. Z tego wniosek nieuchronny: odczuwa się stale brak miejsca, wraz z upośledzeniem niektórych rubryk, np. prowincjonalnej kroniki województwa krakowskiego⁹.

Podkreślono, że pismo nie jest organem żadnej partii politycznej, ale posiada „wytkniętą linię publicystyczną biegnącą według wskazówek kierunku szczerze demokratycznego”¹⁰.

W listopadzie większym echem odbiła się sprawa prośby naczelnika Wydziału Prasowo-Informacyjnego, skierowanej do jednego z redaktorów „Dziennika Polskiego”, a dotyczącej napisania artykułu okolicznościowego z okazji Powstania Listopadowego. Artykuł ten zatytułowany *I z tego jesteśmy orszaku*, miał być zamieszczony jako artykuł wstępny w dniu 29 listopada¹¹. Efektem była odpowiedź samego naczelnego, czyli Stanisława W. Balickiego, w której padły m.in. słowa:

„Dziennik Polski” nie jest organem Ministerstwa Informacji i Propagandy, nie podlega mu, nie może wobec tego Naczelnik Wydziału Prasowo-Informacyjnego Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy wydawać pismu naszemu dyspozycji, jakie, kiedy i w jakim miejscu mają być zamieszczone artykuły¹².

⁶ UW II, sygn. 261, tamże, Sprawozdanie o przejawach działalności prasy w powiecie.

⁷ WUIP Kr, sygn. 50, Materiały przeznaczone dla prasy i mediów 1945, s. 345–347.

⁸ WUIP Kr, sygn. 48, Opinie o prasie w województwie krakowskim.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże.

¹¹ WUIP Kr, sygn. 48, [Do obywatela Jana Alfreda Szczepańskiego].

¹² WUIP Kr, sygn. 48, [Do obywatela Adama Polewki].

Więcej informacji zachowało się z roku 1946: 29 lipca Wydział Prasowo-Informacyjny WUiP w Krakowie przesłał pismo do redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa” i „Naprzodu” z prośbą o wydrukowanie komunikatu związanego z zamieszczeniem przez „Dziennik Polski” (w numerze 205) „krótkiego, lecz pełnego zjadliwości artykułiku pod adresem Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Krakowie”¹³. Artykuł dotyczył krytyki prezesa Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Szwajcarskiej oraz Polskiego Biura Podróży „Orbis”, którym powierzono obowiązek otoczenia opieką i oprowadzenia po Krakowie wycieczki dziennikarzy szwajcarskich. Zarówno prezes Towarzystwa jak i „Orbis” nie wywiązali się ze swoich zadań¹⁴.

Zachowany Przegląd prasy krakowskiej za okres od 12 do 19 X 1946¹⁵ nie zawierał opinii na temat zamieszczonych w tym okresie artykułów, lecz jedynie ich streszczenia.

Oprócz Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w latach 1946–1948 także członkowie Kolegium Prasowego Wydziału Propagandy KW PPR w Krakowie poddawali analizie i ocenie lokalną prasę. Na posiedzeniach silnie akcentowano błędy polityczne popełnione przez poszczególne redakcje. Wiele „potknięć” i niedociągnięć – zdaniem Kolegium – pojawiło się zwłaszcza w „Dzienniku Polskim” i „Odrodzeniu” – pismach wydawanych przez SWO „Czytelnik” oraz, co ciekawe, w „Echu Krakowa” – piśmie PPR. Na posiedzeniach Kolegium Prasowego w listopadzie 1946 r. wiele kontrowersji wywołało zamieszczenie w „Dzienniku Polskim” fotografii Wincentego Witosa i artykułu wstępnego o nim oraz poświęcenie jednego z numerów Ignacemu Daszyńskiemu. Artykuły te zamieszczono w czasie, gdy – jak twierdzili członkowie Kolegium – „bezwzględnie uderzano w PSL”¹⁶.

Przedmiotem dyskusji stawała się dość często linia polityczna pism czytelnikowskich ustalona przez Jerzego Borejszę. Zarzucano tej prasie częste nienadążanie za „zmianą sytuacji politycznej”¹⁷. Atakowano nie tylko Borejszę, ale także ówczesnego redaktora naczelnego S.W. Balickiego za nieodpowiednią linię polityczną pisma oraz jego niewłaściwy stosunek do cenzury. „Zachowanie się red. Balickiego w stosunku do cenzury jest bardzo niechętne i niegrzeczne” – stwierdzili zebrani na posiedzeniu Kolegium

¹³ WUiP Kr, sygn. 49, [Do Redakcji „Dziennik Polski”, „Naprzód”, „Echo Krakowa”].

¹⁴ Tamże; tytuł artykułu *Dziennikarze szwajcarscy w Krakowie*, DP 1946, nr 205, s. 5.

¹⁵ WUiP Kr, sygn. 49, Materiały przeznaczone dla prasy i mediów 1946–1947.

¹⁶ PPR Kr, sygn. 214, Protokoły Posiedzeń Kolegium Prasowego 1946, k. 8.

¹⁷ Tamże, k. 8.

w dniu 18 listopada¹⁸. W związku z wydrukowaniem przez „Dziennik” spornych artykułów zaproszono red. Balickiego na zebranie Kolegium Prasowego w celu zapoznania go ze stanowiskiem KW. Balicki zaproszenie przyjął, ale w swoich wypowiedziach stale podkreślał bezpartyjność pisma i stwierdził, że zamieszczenie wspomnianych artykułów było posunięciem słusznym, jako „dowód rzeczowości i obiektywizmu «Dziennika Polskiego»”¹⁹.

W roku 1947 uwaga Kolegium Prasowego skupiała się głównie na analizie błędów i niedociągnięć popełnionych przez redakcje krakowskich pism (np. w marcu zarzucano „Dziennikowi” i „Echu Krakowa” krytykowanie Ministerstwa Aprowizacji w okresie zwyżki cen). Częstym tematem zebrań Kolegium Prasowego było lekceważenie wytycznych dotyczących požądanych z punktu widzenia partii treści w materiałach prasowych, a zamieszczanie innych, nie zawsze, zdaniem członków Kolegium, potrzebnych, np. w „Dzienniku Polskim” nie zamieszczono artykułu poświęconego rocznicy wymordowania oddziału Gwardii Ludowej, wydrukowano natomiast artykuł pt. *Czerwone maki na Monte Cassino* (maj 1947)²⁰. We wrześniu członkom Kolegium Prasowego nie spodobało się zamieszczenie skrótu przemówienia sekretarza generalnego PPR Władysława Gomułki zamiast całości wypowiedzi, zarzucano również redaktorowi naczelnemu zbyt mocne akcentowanie bezpartyjności pisma w komentarzu redakcyjnym²¹.

W podobnym tonie utrzymane były oceny w roku 1948. W październiku przedstawiono ponadto ocenę akcji prasy krakowskiej w zakresie pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. I znów przedmiotem krytyki stały się „Dziennik Polski” i „Echo Krakowa”: „obie gazety ograniczyły się w zagadnieniach międzynarodowych do materiału agencyjnego, unikając zaś własnych komentarzy”²². Ponadto „Dziennikowi” zarzucano, że w wielu wypadkach w stosunku do spraw polityki partii oraz do zagadnień kleru, jego roli i postawy kontynuuje dawną linię prasy (nie wyjaśniono, co referent miał dokładnie na myśli).

Pierwsza ocena pracy redakcji i treści zamieszczanych na łamach „Dziennika Polskiego”, z którą się zetknięto w materiałach archiwalnych, dotyczyła okresu od 1 stycznia do 20 lutego 1948 r. Zdaniem referenta oceniającego pismo, „Dziennik Polski” przyjął założenia kształtowania opinii

¹⁸ Tamże, k. 10.

¹⁹ Tamże, k. 8.

²⁰ PPR Kr, sygn. 215, Protokoły Posiedzeń Kolegium Prasowego 1947, k. 12.

²¹ Tamże, k. 22.

²² PPR Kr, sygn. 216, Protokół z zebrania Kolegium Prasowego przy Wydziale Propagandy KW PPR w Krakowie z dnia 11 X 1948, k. 4.

społecznej w nowej rzeczywistości, zamierzał służyć wszystkim czytelnikom, „poczawszy od malkontentów i przeciwników demokracji do szczerych demokratów”, ale swojego zadania nie wykonał²³. Pismu zarzucono m.in. przemilczanie wielu spraw związanych z działalnością ideową i organizacyjną instancji partyjnych i manifestowaną bezpartyjność:

„Dziennik Polski” [...] stara się być bezpartyjnym i ogólnie informacyjnym pismem. Czy zawsze to wychodzi na dobre, to już inna sprawa²⁴.

Z perspektywy historycznej ten zarzut można uznać za komplement. Chwalono natomiast ciekawie prowadzoną rubrykę „Wczoraj, dziś i jutro” oraz artykuły nadsyłane od własnych korespondentów, m.in. z Niemiec, Czechosłowacji, np. Edmunda Osmańczyka, Fr. Pelletiera, a także reportaże S.W. Balickiego z Węgier.

Ocenie poddano również cztery pierwsze numery „Dziennika Młodych”, dodatku, który ukazywał się od 4 stycznia do 19 maja 1948 r. (łącznie ukazało się 12 numerów). Warto przypomnieć, że w numerze pierwszym w artykule *Dlaczego?* Redakcja wyjaśniała powody powstania kolumny. Chodziło o to:

Aby zacieśnić jeszcze bardziej kontakt między młodzieżą a „Dziennikiem Polskim” – oddajemy w jej ręce specjalny dodatek mający uwzględnić możliwie szeroki wachlarz zagadnień i wydarzeń. Materiał problemowy i informacyjny połączony z materiałem rozrywkowym złoży się na „Dziennik Młodych” [...]. Niech „Dziennik Młodych” stanie się kolumną młodych w najpełniejszym tego słowa znaczeniu. Niech uczy i informuje i niech będzie najlepszym towarzyszem w chwili odpoczynku.

Jak oceniono dodatek? W zachowanych dokumentach czytamy:

Te dwie kolumny dodatku są banalne i nie na odpowiednim poziomie ideologicznym. Dodatek ten ani uczy, ani wychowuje i zapewne nie interesuje tej młodzieży. Jeżeli związana jest ona z organizacją polityczną, to raczej młodzieży tej szkodzi, paczy wychowanie ideowe²⁵.

Krytykowano ogólny „akowsko-harcerski” ton, drukowaną w nim powieść harcerską: „naturalnie akowska, nieudolnie ilustrowana obrazkami notabene bardzo przeciętnymi na modłę głupawych historyjek amerykańskich”²⁶. Dodatek ten przypominał referentom wystawiającym ocenę równie negatywnie postrzegany organ ZHP²⁷.

²³ PPR Kr, sygn. 216, Ocena „Dziennika Polskiego” za okres I I 1948 do 20 II br., k. 1.

²⁴ Tamże, k. 4.

²⁵ Tamże, k. 1.

²⁶ Tamże, k. 1.

²⁷ PPR Kr, sygn. 216, Ocena numerów 2, 3, 4 „Dziennika Młodych”, k. 1.

Po połączeniu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej w Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą sprawami krakowskiej prasy zajmował się Wydział Propagandy oraz działające przy nim: Komisja Partyjno-Rządowa ds. Prasy, Komisja Prasy, Wydawnictw, Radia, Telewizji KW PZPR, następnie Komisja KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw, Komisja Prasy, Wydawnictw i Poligrafii, Podkomisja KW ds. Prasy, Radia, Telewizji, Wydawnictw i Poligrafii, Prasowe Kolegium Redaktorów Naczelnych (pod przewodnictwem Sekretarza Propagandy KW) oraz Kolegium Radiowo-Prasowe.

Komisje Prasy i Kolegium Redaktorów Naczelnych były organami kolegialnymi o charakterze doradczym, zajmowały się analizowaniem i rozpatrywaniem problemów krakowskiej prasy oraz przygotowywaniem wniosków dla kierownictwa KW²⁸. Komisja Prasy przez swoją działalność (jak pisało w Informacji dla komisji opracowującej materiał na Plenum KW²⁹) pomagała instancji w kształtowaniu opinii o środowisku dziennikarskim, a także w wywieraniu wpływu na „główne zagadnienia dziennikarskiej działalności partyjnej poprzez łamy gazet i fale radiowe”.

Zadaniem Kolegium Radiowo-Prasowego było bezpośrednie przekazywanie poleceń instancji partyjnej, „określenie kierunków działalności prasy, radia i wydawnictw od strony politycznego załatwiania szeregu bieżących, aktualnie występujących problemów”³⁰.

Wydział Propagandy KW PZPR w Krakowie poddawał „Dziennik Polski” różnorodnym analizom: oceniano zawartość pisma i pracę zespołu redakcyjnego, wybranych działów, a nawet poszczególnych dziennikarzy. Często analizowano działalność Podstawowej Organizacji Partyjnej przy redakcji i jej wpływ na charakter pisma. Generalizując, oceniający zwracali uwagę przede wszystkim na problematykę kulturalną, światopoglądową i ideową oraz na działalność POP.

Problematyka kulturalna zawsze zajmowała na łamach „Dziennika” pierwsze miejsce, często też – jak wspomniano – stała się przedmiotem dyskusji i ocen Wydziału Propagandy. Zdaniem referentów oceniających pismo w latach 1954–1970, dziennik kierowany był do czytelników o wysokim poziomie intelektualnym i kulturalnym, w związku z tym na jego łamach dominowała publicystyka kulturalna: literatura, teatr, film, muzyka, plastyka, problematyka społeczna i popularyzatorska. Publicystyce kulturalnej

²⁸ PZPR KW Kr, sygn. 845, Komisja Prasy, Wydawnictw, Radia i TV KW PZPR w Krakowie (rok 1962), k. 1–2.

²⁹ Tamże, k. 1.

³⁰ PZPR KW Kr, sygn. 845, Informacja do komisji opracowującej materiał na plenum KW, k. 2.

i społecznej zarzucano brak zaangażowania politycznego lub społecznego, np. w recenzjach niezwracanie uwagi na społeczną i ideologiczną wymowę sztuki, książki czy pisma, niepodkreślanie wychowawczej roli sztuki i literatury³¹, wytykano zbyt specjalistyczny, miejscami hermetyczny język. Pisano: „wydaje się jednak, że ten trudny język jest świadomą polityką redakcji wynikającą z koncepcji służenia czytelnikowi wykształconemu”³².

W ocenie publicystyki kulturalnej „Dziennika Polskiego” za okres 1.04–23.07.1954 r. Wydział Propagandy zarzucił działowi kulturalnemu i dodatkowi „Od A do Z” brak więzi z pionem propagandowym KW PZPR. Winą zaś za zaistniały stan rzeczy obarczono redakcję, która nie potrafiła wywalczyć udziału kierownika działu kulturalnego w ważniejszych naradach i odprawach, jakie odbywały się w poszczególnych sekcjach Wydziału Propagandy³³. Oceniając problematykę światopoglądową w roku 1954 stwierdzono, że była ona „raczej peryferyjną” w pracy redakcji³⁴. W ocenie za rok 1960 pojawił się zarzut, że „Dziennik Polski” mimo upływu lat nadal jest „pismem codziennym przeznaczonym dla szerokich warstw bezpartyjnej inteligencji”³⁵. „Dziennikowi” zarzucano także brak jasnej koncepcji walki z „religianctwem” i filozofią idealistyczną, gdyż zespół pisma „nie zrozumiał dostatecznie głęboko wskazań Partii w zakresie tego, jak należy walczyć z religią” (uwagę tę spowodował brak artykułów polemizujących z poglądami lansowanymi na łamach pism katolickich i artykułów dotyczących np. działalności księży w szkołach lub na wsi, którą władza uważała za reakcyjną³⁶). W ocenie z 1963 r. zadowolenie wzbudził fakt, że problematyka dotycząca stosunków Kościół–Państwo pojawiała się częściej na łamach „Dziennika” (m.in. szerzej poruszano temat laicyzacji życia społecznego, miejsca i roli wierzeń religijnych w społeczeństwie, opublikowano artykuły podważające zasady doktryn religijnych u czytelnika wierzącego³⁷).

³¹ PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy i Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967, s. 35. Ocena „Dziennika Polskiego” za okres I I–31 XII [19]60, k. 3.

³² PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 89. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 5.

³³ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 13. Ocena publicystyki kulturalnej „Dziennika Polskiego” w okresie od 1 kwietnia do 23 lipca 1954, k. 7.

³⁴ Tamże, k. 5.

³⁵ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 37. Ocena problematyki światopoglądowej w „Dzienniku Polskim”, k. 1.

³⁶ Tamże, s. 43. Ocena problematyki światopoglądowej w „Dzienniku Polskim”, k. 4.

³⁷ Tamże, s. 83. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 2.

Nadal jednak uważano, że zagadnienia światopoglądowe redakcja podejmuje w zbyt skromnym zakresie, „zmierzając głównie do demaskowania nieobywatelskiej postawy kleru, do wykazania sprzeczności między teoretycznie szczytnymi zadaniami duszpasterzy a praktyką”³⁸.

Wymowa ideowa pisma wielokrotnie stawała się przedmiotem krytycznej oceny Wydziału Propagandy. Co prawda, wysoko oceniano poziom zawodowy dziennikarzy, ich wykształcenie, staż pracy, nagrody, wyróżnienia i odznaczenia, jednakże zarzucano redakcji niedostatecznie zaangażowanie ideologiczne w twórczości dziennikarskiej, niepodjęmowanie politycznej i społecznej problematyki³⁹, uprawianie „mało ambitnej i niezaangażowanej publicystyki”⁴⁰, „śladów głębokich przemyśleń natury politycznej i społecznej”⁴¹. Ponadto redakcja w niewystarczający sposób ukazywała program i linię działania partii. Uważano, że „Dziennik Polski” – w powszechnie panującym przekonaniu jedno z czołowych pism „czytelnikowskich” – mógłby, prowadząc odpowiednią politykę, pozyskać dla partii młodą inteligencję⁴². Zarzucono zespołowi, że w tej kwestii istniały w redakcji „duże opory wywodzące się ze starych, dawno już przebrzmiałych i zwietrzałych tradycji lat 1945–48”⁴³. Nie pojawiała się wystarczająco często, zdaniem Wydziału Propagandy, na łamach pisma problematyka ideowa, niedostatecznie lansowano socjalistyczne wzory postępowania, nie omawiano miejsca i roli partii w życiu bezpartyjnych. Ogólnie oceniano publicystykę redaktorów „Dziennika” (w tym i należących do PZPR) za nie dość zaangażowaną i za mało pomocną partii w wychowaniu i kształtowaniu mas⁴⁴.

Za sytuację polityczną w redakcjach odpowiadało przede wszystkim kierownictwo, ale też organizacje partyjne. Podstawowe organizacje partyjne obowiązywały Wytyczne w sprawie roli organizacji partyjnych w redakcjach gazet, radia i telewizji⁴⁵ Biura Prasy i Wydziału Organizacyjnego

³⁸ Tamże, s. 97–99. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 9–10.

³⁹ Tamże, s. 101. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 11.

⁴⁰ PZPR KW KR, sygn. 964, Informacje dotyczące działalności POP przy redakcjach prasy, radia, TV 1968, 1970, 1973, s. 2. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 20.

⁴¹ PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 20.

⁴² PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 81. Informacja o pracy „Dziennika Polskiego”, k. 1.

⁴³ PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy i Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 20.

⁴⁴ Tamże, k. 2.

⁴⁵ PZPR KW Kr, sygn. 971, Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich 1956, 1966, 1974. Informacje o działalności SDP w Krakowie, k. 10.

KC z lipca 1958 r. Określały one zadania i rolę organizacji partyjnych w redakcjach, jednym z ważniejszych zaś były prace ideologiczno-wychowawcze w duchu marksizmu-leninizmu wśród członków zespołu⁴⁶. Organizacje partyjne odpowiedzialne były za prawidłową linię polityczną pism nie będących formalnie organami instancji partyjnych, jednak bez ingerowania w bezpośrednie ich redagowanie⁴⁷. POP organizowały zebrania, indywidualne rozmowy z członkami partii i bezpartyjnymi, szkolenia dla całych zespołów redakcyjnych, kursy specjalistyczne organizowane przez Ośrodek Dziennikarstwa przy SDP w Krakowie, lektoraty⁴⁸.

W świetle zachowanych dokumentów można ocenić stosunek do partii i POP redaktorów „Dziennika Polskiego”. Otóż w latach 1962–1963 POP PZPR liczyła w redakcji pisma 12 członków⁴⁹, w 1966 r. 16 (w tym jeden kandydat na 33 etaty dziennikarskie)⁵⁰. Liczba ta dla partii nie była szczególnie zadowalająca, dlatego w Analizie pracy podstawowych organizacji partyjnych pisano m.in.: „Na przeszkodzie w rozbudowie szeregów partyjnych o wieloletnich pracowników Dziennika Polskiego stoją na ogół względy światopoglądowe i zupełny brak zaangażowania z ich strony w życie polityczne”⁵¹.

Ogólnie rzecz biorąc, pracownicy redakcji akceptowali linię partii, „inaczej bowiem nie sygnaliby jej pociągnąć własnym piórem i własnym podpisem”, ale, jak pisano w Informacji o działalności SDP w Krakowie, nie w pełni zdawali sobie sprawę z obowiązków, jakie nakładała na nich przynależność partyjna. Część pracowników wyrażała również przekonanie, iż życie pozaredakcyjne jest strefą, która organizację partyjną nie powinna obchodzić⁵². W redakcji „Dziennika Polskiego” organizacja partyjna uważała się, z jednej strony, za „czynnik mocno konsolidujący zespół redakcyjny i wpływający pozytywnie na kształtowanie się właściwych stosunków w zespole redakcyjnym”, z drugiej jednak czuła się lekceważona. Taka sytuacja nie zmieniła się również w 1967 r.:

POP w „Dzienniku Polskim” jest główną siłą napędową życia redakcyjnego [...] Często przyjmuje na siebie trud kierowania redakcją, a częściowo nawet

⁴⁶ Tamże, k. 6.

⁴⁷ Tamże, k. 6.

⁴⁸ Tamże, s. 8.

⁴⁹ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej” Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 101. Informacje o pracy „Dziennika Polskiego” k. 11.

⁵⁰ PZPR KW Kr, sygn. 845. Protokoły posiedzeń Komisji Prasy i Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 3.

⁵¹ Tamże, k. 4.

⁵² PZPR KW Kr, sygn. 971, Informacje o działalności SDP w Krakowie, k. 4.

i pismem. [...] Kierownictwo nie ma zwyczaju opierać się na POP, nie docenia rad sekretarzy ani stopnia ich zaangażowania w sprawy redakcji. Stąd stosunkowo szybkie wyczerpywanie się energii POP w atmosferze powracających konfliktów⁵³.

Pracownicy redakcji sprawiali wiele kłopotu POP i byli przez nią surowo oceniani:

„Dziennik” stracił to, co miał najcenniejsze: patriotyzm i przywiązanie ludzi do własnego pisma, którzy wszyscy jak jeden czuli się odpowiedzialni za jego poziom i linię [...]. Zobojętnienie, uciekanie od zadań trudnych, odpowiedzialnych, niezaangażowanie się w wewnętrzne sprawy redakcji charakteryzuje wielu pracowników „Dziennika”.

To opinia organizacji partyjnej „Dziennika Polskiego” w 1968 r.⁵⁴ Negatywne były zwłaszcza opinie na temat postawy K. Libman, K. Zbiwskiej, B. Miecugowa, Z. Dudzika, A. Hollanka, R. Kosińskiego, Z. Ringera, J. Walawskiego. Oto przykład. Jeden z wyżej wymienionych redaktorów, „dostarczył w ostatnich tygodniach trzy bardzo dobre i zaangażowane artykuły. Są to jednak fajerwerki, po których talent i ściśle związane się kol. [...] z redakcją gaśnie”, a następnie sugerowano:

Redaktor naczelny, naszym zdaniem, powinien zainteresować się również życiem pozaredakcyjnym kol. [...], systematyczne bowiem spędzanie czasu na grze w karty w Klubie Dziennikarzy nie przynosi ani chwały naszej redakcji, ani nie wpływa mobilizująco na twórczość autora⁵⁵.

Jednej z cenionych dziennikarek zarzucono monotematyczność, a jej publicystyce brak „krytycznych ocen i politycznej podbudowy”⁵⁶.

W marcu 1968 r. Wydziałem Propagandy i POP przy „Dzienniku Polskim” „wstrząsnęło” zachowanie jednego z redaktorów podczas wydarzeń, jakie miały miejsce w środowisku studenckim Krakowa. Zadaniem prasy w tym okresie było przeciwstawienie się wystąpieniom i „wrogim ekscesom”. Redaktor ten nie tylko wyłączył się z prac redakcji, ale domagał się także zwołania zebrania partyjnego w celu wyjaśnienia przyczyn

⁵³ PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy i Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967. Analiza pracy podstawowych organizacji partyjnych, k. 29.

⁵⁴ PZPR KW Kr, sygn. 964, Informacje dotyczące działalności POP przy redakcjach prasy, radia, TV 1968, 1970, 1973. Zadania organizacji partyjnej „Dziennika Polskiego” na tle ogólnej sytuacji w redakcji, k. 4.

⁵⁵ Tamże, k. 5.

⁵⁶ Tamże. Nie wymieniono nazwisk, gdyż autorka niniejszej pracy uzyskała dostęp do materiałów archiwalnych po podpisaniu zobowiązania niewymieniania zawartych w dokumentach danych personalnych.

i okoliczności zająć. Nie zgadzał się z oficjalną ich oceną i nie podjął pracy, oświadczając, że nie pozwala mu na to sumienie. W związku ze swoją postawą („niegodną członka partii”) otrzymał wypowiedzenie⁵⁷. Jako uzasadnienie podano, że „przyczyną zwolnienia była odmowa podjęcia przez niego zadań dziennikarskich związanych z wydarzeniami marcowymi oraz publicystycznego zaangażowania się w tym okresie”⁵⁸. Sytuację wyjaśniano w następujący sposób:

Towarzysz [...] na zebraniu redakcyjnym w dniu 14 marca br., kiedy ustalano zadania dziennikarzy wynikające z zaistniałej sytuacji, oświadczył, że zadań takich nie podejmuje, ponieważ nie zgadza się z oceną i interpretacją zająć w środowisku studenckim. W następstwie takiej postawy nie podjął do chwili obecnej obowiązków publicystycznych i nie zaangażował się w ofensywie politycznej przeciwko wicherzycielstwu i antysocjalistycznym siłom⁵⁹.

Oceniając działalność POP przy redakcjach pism krakowskich stwierdzono, że organizacje te nie spełniły swojej roli zgodnie z wytycznymi KC. Ich wpływ na pracę zespołów redakcyjnych uznano za minimalny:

POP ograniczają się tylko do organizowania niesystematycznych zebrań i szkoleń partyjnych, ale w zasadzie nie odczuwa się obecności partii w pracach redakcji na co dzień. Brak zajmowania się sprawami wewnątrzredakcyjnymi, mała ilość przyjętych do partii w ostatnim okresie dowodzi istnienia marazmu w POP przy redakcjach⁶⁰.

Ważnym punktem w analizie zachowanych materiałów są ingerencje cenzorskie w publikacjach „Dziennika Polskiego”. W aktach Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk zachowały się m.in. protokoły ingerencyjne dotyczące „Dziennika Polskiego” z lat 1960–1963, 1965–1968⁶¹,

⁵⁷ PZPR KW Kr, sygn. 962, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1968–1974. [Do sekretarza POP przy Związku Literatów Polskich. Oddział w Krakowie], s. 43.

⁵⁸ Informacja o zwolnieniu z pracy w redakcji „Dziennika Polskiego” towarzysza [...], tamże, s. 49.

⁵⁹ Tamże, s. 45.

⁶⁰ PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy i Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967. POP w redakcjach, k. 3.

⁶¹ WUKPiW, sygn. 13, „Dziennik Polski” – protokoły ingerencyjne 1960–1961; WUKPiW, sygn. 14, „Dziennik Polski” – protokoły ingerencyjne 1962–1963; WUKPiW, sygn. 15, „Dziennik Polski” – protokoły ingerencyjne 1965–1966; WUKPiW, sygn. 16, „Dziennik Polski” – protokoły ingerencyjne 1967; WUKPiW, sygn. 17, „Dziennik Polski” – protokoły ingerencyjne 1968. Protokoły ingerencyjne z pierwszej połowy lat 50. zachowały się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie – zob. referat I. Pietrzkiewicz i M. Rogoza, „Dziennik Polski” pod nadzorem: ingerencje cenzorskie w pierwszej połowie lat 50-tych wygłoszony podczas konferencji „Niewygodne dla władzy”, Toruń 18–19 listopada 2008 r. Tekst referatu udostępniony przez autorów.

a także informacje o dokonanych ingerencjach z lat 1968–1970⁶². Na podstawie analizy protokołów ingerencyjnych dokonano następujących obliczeń:

Tabela 21. Zestawienie ingerencji cenzorskich WUKPiW w Krakowie w latach 1960–1968

Liczba ingerencji/ rok	1960	1961	1962	1963	1965	1966	1967	1968
Polityczne	93	50	31	15	16	35	56	71
Gospodarcze	113	78	53	61	65	69	130	141
Wojskowe	33	41	56	40	50	50	49	67
Inne	8	19	21	7	5	6	8	12
Ogółem	247	188	161	123	136	160	243	291

Źródło: obliczenia własne na podstawie analizy zachowanych protokołów ingerencyjnych

Najwięcej ingerencji cenzorskich dokonano w 1968 r. – 291, następnie w 1960 r. – 247 oraz w 1967 r. – 243. Najmniej zanotowano w roku 1963 – jedynie 123. W pozostałych latach ich liczba wahała się w granicach od 136 (w 1965 r.) do 188 (w r. 1961). Najwięcej ingerencji politycznych (93) odnotowano w 1960 r., najmniej – w 1963 (15). Jako przykład dokonanych ingerencji politycznych można podać m.in.: usunięcie z przeglądu czasopism omówienia cyklu eseistycznego K. Brandysa *Listy do pani Z* z „Nowej Kultury” (1960, nr 3), skreślenie informacji (1960, nr 14) o ukazaniu się we Włoszech książki Luigi Sommy o Nikicie Chruszczowie, decyzję tłumaczono faktem, że książkę napisał autor katolicki i „nie wiadomo, w jakim świetle nakreślona jest postać tytułowa”⁶³, w artykule Zbigniewa Kwiatkowskiego *Wyznanie dziecięcia minionego wieku* (1960, nr 16) usunięcie fragmentu i sformułowania o charakterze rozrachunkowym, wycofanie informacji o otwarciu Muzeum Judaistycznego w Krakowie.

„Ciekawszych” ingerencji dokonano w 1961 r. Z nr. 19 usunięto notkę *Ateistyczne sumienie* traktującą o próbach pozostawienia arrasów w Warszawie (podjętych przez dyrektora Muzeum Narodowego w Warszawie Stanisława Lorentza). Cenzor w uzasadnieniu napisał m.in.:

powyższą ciekawostkę zdjąłem w związku z tym, że środowisko krakowskie jest szczególnie uczulone na kwestię pozostawienia arrasów przeznaczonych na ekspozycję w Warszawie, wiadomość zaś sugeruje, że w stolicy istnieją silne tendencje za pozostawieniem części arrasów na stałe w Warszawie⁶⁴.

⁶² PZPR KW Kr, sygn. 966, Informacje Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy Publikacji i Widowisk dotyczące ingerencji WUKPiW 1965, 1968–1974.

⁶³ WUKPiW, sygn. 13.

⁶⁴ WUKPiW, sygn. 13.

W nr. 77 zdjęto notatkę *Kto, kogo, jak?* następującej treści:

Na zjeździe pisarzy dramatycznych w Oborach koło Warszawy w 1949 roku Minister Kultury i Sztuki Włodzimierz Sokorski kilkakrotnie w swym przemówieniu wspominał o Arturze Swinarskim jako o typowym przykładzie dobrego pisarza, który pisze złe sztuki. Przy tym wymawiał jego nazwisko Świniarski. Kiedy ktoś ze sali krzyknął, że nie Świniarski tylko Swinarski, Sokorski odpowiedział: „Ach, to taka freudowska pomyłka”. Kiedy dowiedział się o tym nieobecny na zjeździe Swinarski, zakupił podręcznik „Savoir-vivre” w antykwariacie i posłał go ministrowi z następującą dedykacją: „Wyższemu Urzędnikowi Ministerstwa Kultury, żeby sobie przeczytał i dowiedział się, że dobre wychowanie obowiązuje nawet w Oborach”.

Cenzor uzasadnił zdjęcie notatki brakiem szacunku dla urzędu ministra: „minister kultury przedstawiony jest jako ciemniak, który nawet nie umie wypowiedzieć nazwiska znanego pisarza”, po czym skonkludował „A w ogóle dziennik nie wiadomo skąd zbiera takie dowcipasy”⁶⁵.

Do politycznych ingerencji zaliczono również usunięcie wiersza L. Zając-Soroczyńskiego *Elegia niezupełna* (nr 125) „z uwagi na niekorzystny akcent polityczny w nim zawarty”. Wiersz brzmiał następująco:

mojego ojca
nie wykończyła sanacja
przed wojną
mojego ojca
nie zamordowali Niemcy
w czasie wojny
mojego ojca
nie prześladowano po wojnie
mój ojciec
jak zwykły lojalny obywatel
sam ode mnie odszedł⁶⁶

Podobnie uzasadniała cenzura ingerencje polityczne z lat 1963–1968: w 1963 r. skreślono ogłoszenie Klubu Inteligencji Krakowskiej informujące o wieczorze autorskim Leopolda Tyrmanda –cenzor wyjaśniał: „w związku z zaostreniem kursu w stosunku do KIK-ów skreśliłam, mimo że odczyt nie ma charakteru politycznego”⁶⁷. W artykule Krystyny Zbijewskiej *Przecierpiał 40 lat oddalenia od Ojczyzny* (1967, nr 118) usunięto passus na temat sprowadzenia prochów Norwida do Polski, a z artykułu Jana Majdy

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ WUKPiW, sygn. 14.

Kultura na eksport (1967, nr 219) nazwisko Gombrowicza w zdaniu wymieniającym klasyków literatury.

Liczba ingerencji gospodarczych była zdecydowanie wyższa niż politycznych i w omawianym okresie wahała się od 53 w 1962 r. do 141 w 1968 r. Do gospodarczych zaliczono m.in. dane dotyczące wody, np. zużycia w Krakowie (1960, nr 4), umiejscowienia i wydajności oczyszczalni (1960, nr 26), obiektów strategicznych – w tekście *Krościeńskie kłopoty komunikacyjne* (1960, nr 36) skreślono lokalizację wiaduktu kolejowego, a w publikacji *Gmach szpitala w Jasle* (1967, nr 224) informację o liczbie łóżek. Uwagę cenzorów zwracały również ogłoszenia drobne – w 1968 r. wycofano ogłoszenie o „spekulacyjnym” charakterze: „Wartburg wylosowany w PKO – sprzedam”⁶⁸.

Najmniej ingerencji wojskowych dokonano w 1960 r. – 33, najwięcej w roku 1968 – 67. W podziękowaniu skierowanym do pułkownika dra Henryka Singera (1960, nr 6) skreślono numer szpitala wojskowego, w artykule *Spotkanie oficerów KBW z młodzieżą* (1960, nr 19) usunięto stopnie oficerów jednostek, w artykule *W XX-lecie WKR* (1965) usunięto nazwiska i stopnie wojskowe oficerów, „których stanowiska służbowe nie zostały wykazane jako jawne” oraz skład personalny WKR w Bochni, ponieważ w mieście oficjalnie nie istniała jednostka wojskowa⁶⁹.

Stosunkowo niewiele odnotowano ingerencji innych: ich liczba wahała się ona od 5 w 1965 r. do 21 w 1962 r. Były to m.in.: usunięcie ogłoszeń „giełdziarskich” typu „Posiadam większą gotówkę, oczekuję propozycji” (1960, nr 51), informacja o pożarze w gmachu KW PZPR (1961, nr 18), wzmianka o książce Simone de Beauvoir *Druga płeć* z uwagi na to, że książka została wstrzymana przez GUKP (1962, nr 62).

W trakcie dokonywania ingerencji cenzorzy powoływali się na: Tymczasowe wytyczne w sprawie zabezpieczania tajemnicy wojskowej w publikacjach, Instrukcję gospodarczą, Instrukcję o zabezpieczeniu tajemnicy państwowej, Instrukcję nieujawniania danych technicznych stacji przelądkowych, Instrukcję o zabezpieczaniu tajemnicy wojskowej.

Tabela 22. Zestawienie ingerencji cenzorskich WUKPiW w Krakowie w latach 1968–1969

Liczba ingerencji/rok	1968	1969
Polityczne	83	27
Gospodarcze i wojskowe	214	116

Źródło: obliczenia własne na podstawie analizy zachowanych protokołów ingerencyjnych

⁶⁸ WUKPiW, sygn. 17.

⁶⁹ WUKPiW, sygn. 15.

W roku 1968 r. krakowscy cenzorzy bardzo wnikliwie badali zawartość prasy (co widać po porównaniu danych w tabeli 21 i 22). Ingerencji politycznych było o 15 więcej, gospodarczych i wojskowych łącznie o 6. Być może, różnica wynika z faktu, że nie zachowały się wszystkie protokoły ingerencyjne. W tabeli nr 22 nie ujęto ingerencji „innych”, dlatego na tej podstawie nie można przedstawić pełnych danych. W 1968 r. Wojewódzki Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Krakowie w związku z zaistniałą sytuacją polityczną otrzymał od GUKP szereg zaleceń nakazujących ograniczenie pewnych publikacji. Do najważniejszych należały: wstrzymanie do konsultacji z kierownictwem WUKPPiW publikacji i rezolucji zawierających żądania reorganizacji instytucji (zwłaszcza centralnych) i odwołania osób na kierowniczych stanowiskach, dotyczących tematów obrachunkowych, tekstów dotyczących spraw gospodarczych, zawierających uogólnienia, a nie konkretną krytykę osób lub zjawisk oraz publikacji „znieskształcających front walki klasowej” i przeceniających syjonizm jako główne niebezpieczeństwo”⁷⁰.

W 1969 r. nastąpił spadek ingerencji: dokonano 27 ingerencji politycznych i 116 gospodarczych i wojskowych łącznie, jednak w roku następnym liczba ingerencji politycznych wzrosła do 56, zmalała natomiast liczba ingerencji wojskowo-gospodarczych w stosunku do 1969 r. o 29 i wynosiła 87.

Jak sytuację z roku 1969 postrzegał WUKPPiW? W informacji o ingerencjach w 1979 r. czytamy m.in.:

Zmalała ilość wykroczeń szczególnie z takich powodów, jak: niezachowanie wymogów tajemnicy gospodarczej, popularyzowanie opozycjonistów politycznych ze środowiska literackiego. Próby przedstawienia demagogicznych ocen naszej rzeczywistości i rozrachunek z polityką kulturalną państwa utrzymały się natomiast na wysokim ubiegłorocznym poziomie [...], zwiększyła się ilość kontrowersji wokół tekstów podejmujących próby rewizji poglądów na historię najnowszą, pisanych głównie z intencji rehabilitacji polskiej prawicy społecznej [...]. Można było również wyodrębnić porcję opracowań zawierających jawną lub nieco zamaskowaną gloryfikację zachodu i systemu kapitalistycznego⁷¹.

Przy kontroli i ocenach prasy, a więc i „Dziennika Polskiego”, brano przede wszystkim pod uwagę ideologiczną wymowę treści oraz postawę redaktorów pism. Nasilenie prac Komisji Prasowej zdecydowanie wiązało się z aktualną sytuacją polityczną kraju. Ogólnie decydowano, jakie tematy

⁷⁰ PZPR KW Kr, sygn. 966, Informacje Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk dotyczące ingerencji WUKPPiW 1965, 1968–1974. Notatka w sprawie ograniczeń w publikacjach na tematy ostatnich wydarzeń.

⁷¹ Tamże. Informacja Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Krakowie o ingerencjach w 1969 r.

należy eksponować, a jakie przemilczeć. Dokonywane oceny „Dziennika” nie miały bez śladu – ich skutkiem były np. zmiany na stanowiskach kierowniczych redakcji, a także reorganizacja działów w 1962⁷² i 1968 r.⁷³ Niedostosowanie się dziennikarzy do odgórnych zaleceń partii powodowało różnego rodzaju reperkusje – wspomniane już zwolnienie jednego z dziennikarzy jest tego najlepszym przykładem. Zachowane dokumenty pozwalają nam zrozumieć sytuację panującą w redakcji oraz pewne postawy i zachowania jej członków. Dzięki nim widać także, jak wielki wpływ miała partia na dobór zamieszczanych na łamach pism treści.

⁷² PZPR KW Kr, sygn. 961, s. 51–59. Wnioski w sprawie „Dziennika Polskiego”, k. 3–7.

⁷³ PZPR KW Kr, sygn. 962, Oceny i informacje dotyczące działalności redakcji „Dziennik Polski”, „Echo Krakowa”, „Gazeta Krakowska”, Radia i TV i inne. [Wydział Propagandy KW PZPR w Krakowie], s. 63.

Pracownicy i współpracownicy „Dziennika Polskiego”

Omawiając dzieje „Dziennika Polskiego”, nie można zapomnieć o ludziach, którzy pracowali w redakcji i współpracowali z pismem. Ustalając listy pracowników i współpracowników korzystano z różnego rodzaju źródeł, zarówno archiwalnych, jak i istniejących opracowań oraz artykułów zamieszczonych na łamach pism, przeważnie z okazji kolejnych jubileuszy. Podstawę stanowiły pozycje: *Dziennik Polski XXX-lecie* pod redakcją A. Dzioka i J. Niepokoja oraz konspekt wystawy jubileuszowej *Dziennik Polski. Z muzami pod rękę 1945–1975*¹. Dużą pomocą służyły liczne artykuły wspomnieniowe, z których czerpano informacje o ich autorach i redakcyjnych kolegach, szczególnie pomocna okazała się publikacja S.W. Balickiego *Ludzie „Dziennika Polskiego” widziani wczoraj i zapamiętani dziś*², a także artykuły *Dziennik Polski przedstawia się* (1960, nr 20), *24 godziny „Dziennika Polskiego”* (1955, nr 20), *Redaktorzy „Dziennika” piórkim Antoniego Wasilewskiego* (1970, nr 27). Niektóre nazwiska odnotował także J. Jarowiecki w artykule *Początki prasy krakowskiej po 1945 roku*³. Przy ustalaniu listy redaktorów naczelnych pisma w omawianym okresie, oprócz wyżej wymienionych, wykorzystano artykuły: *Poczet naczelnych* (1985, nr 21), *Sto lat na trzydziestolecie*⁴ oraz skład redakcji z 1962 r. odnaleziony w Archiwum Państwowym miasta Krakowa⁵. Wiele informacji otrzymano od red. K. Zbijewskiej, która pomagała przy ustaleniu listy pracowników, a także dostarczyła nazwiska współpracowników.

¹ „Dziennik Polski XXX-lecie”, pod red. A. Dzioka i J. Niepokoja, Kraków 1975; „Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę. Wystawa Muzeum Historyczne m. Krakowa „Krzysztofor”*, [Konspekt wystawy jubileuszowej 1945–1975], scenariusz K. Zbijewska, Kraków [1975].

² „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 2.

³ [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 151–158.

⁴ „Gazeta Krakowska” 1975, nr 22, s. 1–2.

⁵ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 75.

Na podstawie posiadanych materiałów ustalono, że funkcję redaktorów naczelnych w latach 1945–1970 pełnili:

JACEK FRÜHLING

właśc. Bolesław Jan, ur. w 1892 r., zm. w 1976 r. Studiował na Uniwersytecie Lwowskim, współpracował z „Gazetą Wieczorną”, po I wojnie światowej w Warszawie, w latach 1922–1924 sekretarz dziennika „Echo Warszawy”, w latach 1928–1938 sekretarz „Kuriera Polskiego”. W 1945 r. założył „Dziennik Krakowski”, w latach 1946–1950 attaché prasowy Poselstwa w Polskiego w Bernie. Tłumacz i publicysta⁶. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od 25 stycznia do 3 lutego 1945 r.

JERZY PUTRAMENT

ur. 14 listopada 1910, zm. 23 czerwca 1986, pisarz, poeta, publicysta, działacz polityczny. Członek grupy literacko-artystycznej „Żagary”. W czasie wojny przebywał w ZSRR. Współtwórca Związku Patriotów Polskich i I Armii Wojska Polskiego. Oficer oświatowo-polityczny I Dywizji im. T. Kościuszki. Po wojnie w ZG ZLP, w latach 1945–1957 oraz 1963–1973 prezes Polskiego Związku Szachowego, w latach 1955–1968 kierownik literacki zespołu filmowego „Start”, w latach 1972–1981 redaktor naczelny „Miesięcznika Literackiego”. Członek KC PZPR. Autor wielu powieści, m.in. *Wrzesień*, *Małowierni*, *Bóldyn*⁷. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od 4 lutego do 31 sierpnia 1945 r.

STANISŁAW WITOLD BALICKI

ur. 29 czerwca 1909, zm. 27 listopada 1978. Studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i Poznańskim, w latach 1931–1932 wydawca i redaktor „Dwutygodnika Literackiego” w Poznaniu, w latach 1933–1939 współpracownik „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”. Od 1951 r. w Warszawie, w latach 1952–1953 dyrektor Państwowego Instytutu Wydawniczego, w 1954–1956 dyrektor Centralnego Zarządu Teatrów, Oper i Filharmonii, w 1957–1964 Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie, w 1965–1970 sekretarz generalny Ministerstwa Kultury i Sztuki. Krytyk teatralny, publicysta⁸. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od 1 września 1945 r. do 29 października 1950 r.

⁶ *Słownik współczesnych pisarzy polskich*, pod red. E. Korzeniewskiej, t. 1: A–I, Warszawa 1963, s. 519–521.

⁷ Tamże, t. 2: J–P, Warszawa 1963, s. 740–745; http://pl.wikipedia.org/wiki/Jerzy_putrament 30 kwietnia 2007 r. http://www.polskaludowa.com/biografie/Jerzy_Putrament 30 kwietnia 2007.

⁸ L.M. Bartelski, *Polscy pisarze współcześni. Informator 1944–1974*, Warszawa 1977, s. 15.

Wielokrotnie wspominali go pracownicy i współpracownicy redakcji. Oto jedna z wielu opinii:

Właściwy władca i budowniczy „Dziennika”. Jego ręka nadała styl i charakter podtrzymywany później – mniej lub bardziej udatnie – przez wszystkich następców. Mistrz i znawca nie tylko sztuki kierowania, ale i dusz ludzkich. On to ukształtował zastęp uczniów i wychowanków, którzy przez dziesiątki lat wspierali „Dziennik” nie pozwalając mu nawet w najtrudniejszych okresach na zbytne obniżenie lotów. Odkrywca talentów: za jego czasów debiutowały w „Dzienniku” późniejsze sławy ogólnopolskie, a nawet światowe⁹.

WACŁAW CZYNCZYS

Satyryk z Warszawy, od 1945 r. redaktor „Dziennika Bałtyckiego”. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od października 1950 r. do września 1952 r.

O swojej funkcji pisał następująco:

Ten trzeci, który objął rządy po Wielkim Pionierze oraz równie Wielkim Organizatorze i Budowniczym, miał zadanie pozornie ułatwione [...]. Na szczęście dla „trzeciego” – Dwaj Poprzednicy pozostawili w redakcji – prócz metod – świetny i zgrany zespół. Dzięki temu zespołowi „ten trzeci” (trochę oszołomiony nagłym awansem) jakoś sobie radził¹⁰.

Oto jak wspominał jego osobę:

Przejął pismo w pełnym rozkwicie i blasku. [...]. Wacław zapisał się w pamięci poddanych jako człowiek o gołęmb sercu, i ludziom i całemu światu życzliwy¹¹.

ZBIGNIEW KWIATKOWSKI

ur. 17 lipca 1920 w Glinniku Mariampolskim koło Gorlic, zm. 26 listopada 1979 w Krakowie. Od 1945 r. pracował w „Gazecie Robotniczej” na Śląsku. Od 1947 r. w Krakowie, najpierw w „Dzienniku Polskim”, a następnie w „Gazecie Krakowskiej” i „Życiu Literackim”. Członek SDP i ZLP. Wielokrotnie odznaczany, m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski. Literat, publicysta, autor wielu utworów, m.in. zbioru reportaży *Wczoraj, dziś i...*, *Byłem niemilczącym świadkiem*, *Z zaułków i gościńców*, *Striptease dnia powszedniego*, *Historia Petita – jamnika zwykłego*

⁹ *Poczet naczelnych*, DP 1985, nr 21.

¹⁰ W. Czynczys, *Był to okres dość niezwykły...*, DP 1965, nr 20, s. 5.

¹¹ *Poczet naczelnych*, dz. cyt., s. 10.

i *niezwykłego*¹². Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od września 1952 r. do lutego 1954 r.

Według redakcyjnego kolegi Brunona Miecugowa był wrażliwym i rzetelnym człowiekiem, stale borykającym się z problemem pogodzenia własnych przekonań lewicowego dziennikarza z wymaganiami i koncepcjami instancji partyjnych¹³.

IGNACY KRASICKI

ur. 30 września 1928 w Krakowie, dr, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, absolwent Szkoły Nauk Politycznych UJ. W latach 1945–1948 współpracował z „Przekrojem”, „Echem Krakowa”, „Krakowską Trybuną Robotniczą”, „Głosem Pracy”. W okresie od 15 lutego 1949 do 15 stycznia 1954 kierownik działu gospodarczego, a następnie sekretarz redakcji „Gazety Krakowskiej”, od 11 marca 1954 do 1956 redaktor naczelny „Dziennika Polskiego”, a od 8 stycznia 1957 do 31 grudnia 1957 redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej”. W 1958 r., w wyniku konfliktu z kierownictwem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie, przeniesiony do Warszawy na stanowisko wiceprezesa ZG RSW Prasa–Książka–Ruch. Od 1960 r. dyrektor Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, następnie zastępca redaktora naczelnego Agencji Robotniczej, w 1968–1973 przewodniczący Zespołu Likwidacyjnego AR. Członek PZPR, SDP. Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim. Autor wielu książek, np. *Świt wielkiego dnia*, *Rzymskie ABC*, *Watykan na rozdrożu*¹⁴.

Miał dużo ikry i dobre pomysły – wspominali jego koledzy – choć przysłany był z chytrym zamiarem podporządkowania „Dziennika” „Gazecie Krakowskiej” (wcześniej był tam zastępcą naczelnego). [...] robił niezłą gazetę¹⁵.

Stefan Otwinowski pokusił się o żartobliwe porównanie dwóch redaktorów naczelnych: Krasickiego i Kwiatkowskiego:

Redaktor Z. Kwiatkowski okazał się ludzkim człowiekiem – ludzkim to znaczy takim, który umie z drugim człowiekiem pogadać, przekonać do współpracy, a nawet zapłacić nieźle. Redaktor I. Krasicki okazał się też ludzkim człowiekiem. Ludzkim, to znaczy takim, który umie z człowiekiem pogadać, przekonać do współpracy, a nawet zapłacić mniej, niżby się należało¹⁶.

¹² Red. Zbigniew Kwiatkowski nie żyje, „Gazeta Południowa” 1979, nr 266, s. 1; Zbigniew Kwiatkowski nie żyje, „Życie Literackie” 1979, nr 48, s. 1; Redaktor Zbigniew Kwiatkowski, DP 1979, nr 267, s. 2.

¹³ Mistrz i czeladnik, DP 1995, nr 30, s. 10.

¹⁴ E. Ciborska, *Leksykon polskiego dziennikarstwa*, Kraków 2000, s. 272.

¹⁵ Mistrz i czeladnik, dz. cyt.

¹⁶ S. Otwinowski, *Trochę żartu, trochę anegdoty*, DP 1955, nr 20, s. 14.

RYSZARD KOSIŃSKI

ur. 3 września 1923, zm. w 2004 r., absolwent Wydziału Dziennikarskiego Akademii Nauk Politycznych w Warszawie, żołnierz Armii Krajowej, w latach 1944–1946 w Ludowym Wojsku Polskim, od 1947 r. dziennikarz, felietonista, publicysta. Redaktor Naczelny „Dziennika Polskiego” w latach 1957–1959.

Jako redaktor naczelny:

sterować pragnął kursem poprzednika, spokojnie i w miarę bezpiecznie. Niestety, przetrwać musiał najdrastyczniejszy w dziejach i nagły spadek liczby poddanych. Ten redukcyjny proces dotknął w końcu i jego samego. Odszedł, zapisawszy się mile w pamięci¹⁷.

ZBIGNIEW TUREK

ur. w 1917 r., zm. 26 października 1997 w Krakowie. Dziennikarz, felietonista, publicysta używający pseudonimu Tez. Początkowo pracował jako korespondent „Dziennika Polskiego” z Krosna; autor felietonu „Siedem dni w świecie”. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od lipca 1959 r. do lutego 1969 r. Od 1969 r. pracownik „Przekroju”, autor rubryki „Fajka mniej szkodzi”.

Bardzo pozytywny obraz Z. Turka zachował się w oczach jego kolegów:

Na ogół redaktorem naczelnym nie zostawało się pod koniec lat 50. z uwagi na talent, umiłowanie zawodu, ogromną kulturę osobistą i życzliwość dla współpracowników. Red. Turek naczelnym redaktorem „Dziennika Polskiego” w lipcu 1959 r. został, pomimo, że kryteria te świetnie spełniał. Wszelki wówczas rządząca PZPR kandydaturę red. Turka, wysuniętą zresztą przez zespół „Dziennika” musiała zaakceptować. Może zadecydowała o tym jeszcze świeża pamięć polskiego października [...]. Był z nami do lutego 1969 r.¹⁸

W innym artykule wspomnieniowym czytamy:

Zbigniew Turek był bardzo dobrym szefem. Przede wszystkim szefem rozumnym. Przybył do centrali „Dziennika Polskiego” z Krosna, skąd wcześniej przez kilka lat przysyłał korespondencje dotyczące tamtego regionu. [...] Z „Dziennikiem Polskim” musiał się rozstać w lutym 1969 roku. Zdaniem ówczesnych władz niedostatecznie jasno określił się wobec tzw. wydarzeń marcowych w 1968 roku¹⁹.

¹⁷ *Poczet naczelnych*, dz. cyt.

¹⁸ *Zmarł redaktor Zbigniew Turek*, DP 1997, nr 251, s. 1.

¹⁹ *Pozostał w nas... był najdłużej sprawującym swą funkcję redaktorem naczelnym „Dziennika”*, DP 1997, nr 251, s. 4.

MIECZYSLAW KIETA

ur. 30 grudnia 1920, zm. 13 czerwca 1984. Studiował polonistykę na Uniwersytecie Jagiellońskim, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., w 1942 r. aresztowany i przewieziony do Oświęcimia, w 1944 r. do obozu w Gross Rosen, a następnie do Litomierzyc. W 1945 r. powrócił do Polski. W 1946 r. współorganizator redakcji „Echa Krakowa”, współpracownik „Naprzodu”, w 1948 r. delegat na Kongres Jedności Klasy Robotniczej. W lutym 1949 r. współorganizator „Gazety Krakowskiej”. W latach 1953–1955 redaktor naczelny Rozgłośni Polskiego Radia, od lipca 1955 r. redaktor naczelny „Gazety Krakowskiej”, od lipca 1959 r. zastępca redaktora naczelnego „Przekroju”. Członek PPS, PZPR²⁰. Redaktor naczelny „Dziennika Polskiego” od 1969 r. do kwietnia 1970 r.

Pracownikami pisma w latach 1945–1970 (w różnych okresach) byli: Adamczewski Jan, Antecka Jolanta, Babiński Mieczysław, Baranowski Paweł, Borek Jan, Brzeziński Bogdan, Bursa Andrzej, Bystrzycka Zofia, Cnotówna Zofia, Cybulski Władysław, Cyprian Adam, Cypryś Jarosława, Czubałowa Wiesława, Dankiewicz Jerzy, Drozd Maria, Dudzik Zdzisław, Dziok Adam, Ferster Karol, Fortuna Kazimierz, Garlicki Bolesław, Graf Maria, Greń Zygmunt, Grotowski Zbigniew, Grzędzielski Władysław, Habzda Stanisław, Hollanek Adam, Jakubiec Danuta, Jakubowski Janusz, Jaremko Zofia, Jarzębowski Wojciech, Jaworski Zbigniew, Jęczalik Tadeusz, Kalina Stanisław, Kalkowski Jan, Kamińska Krystyna, Klominek Andrzej, Kmak Krystyna, Kosiński Ryszard, Kruczkowski Bolesław, Krupowa Maria, Kwiatkowski Tadeusz, Madejczyk Leszek, Malinowski Ryszard, Marcisz Izabela, Merta Zymunt, Michalewiczowa Helena, Miecugow Bruno, Miech Stanisław, Mrowiński Sławomir, Mrozek Sławomir, Myrkówna Maria (później Kwiatkowska), Lewicka Aleksandra, Libman Krystyna, Łagońska Ewa, Nalepa Irena, Niepokój Józef, Nowakowski Zygmunt, Nowiński Stefan, Olszewski Tadeusz, Osmańczyk Edmund, Otwinowski Stefan, Pałka Józef, Pawlik Andrzej, Pasikowski Tadeusz, Pelczarski Jan, Peters Stanisław, Pieśniakiewicz Jerzy, Pitułowa Janina, Podkowiński Marian, Polaczek Stanisław, Puchalski Gustaw, Rajca Brunon, Roszko Janusz, Ringer Zbigniew, Rotter Jan, Rudzka Ewa, Schlang Fabian, Siedlecki Zbigniew, Solecka Halina, Staniek Krystyna, Stec Tadeusz, Steinhauf Jerzy, Szczepańska Maria, Szczepański Jan Alfred, Szczepański Ludwik,

²⁰ Ku czci mężnego człowieka Mieczysława Kiety, „Gazeta Krakowska” 1984, nr 141, s. 1, 7; M. Kieta redaktorem naczelnym „Przekroju” M. Kaniewski redaktorem naczelnym „Dziennika”, DP 1970, nr 78, s. 1.

Szydłowski Władysław, Taczanowski Wojciech, Targosz Antoni, Teneta Adam, Terlecki Olgierd, Turek Zbigniew, Turnau Stefan, Walawski Jerzy, Węglowski Edward, Wielowieyska Helena, Włodek Adam, Zagórska Ewa, Zbijewska Krystyna, Zechenter Witold, Zielenkiewicz Mieczysław, Zielińska Zofia, Zimnal Kazimierz.

Jak już wspomniano, skład redakcji w konkretnych latach można ustalić jedynie na podstawie zamieszczanych w „Dzienniku Polskim” artykułów wspomnieniowych oraz dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym miasta Krakowa. Według nich w redakcji „Dziennika Krakowskiego”, a później „Dziennika Polskiego” zatrudnieni byli: Balicki Stanisław Witold, Brzeziński Bogdan, Cyprian Adam, Frühling Jacek, Garlicki Bolesław, Grzędzielski Władysław, Merta Zygmunt, Nowiński Stefan, Olszewski Tadeusz, Pelczarski Jan, Puchalski Gustaw, Schlang Fabian, Zechenter Witold.

W artykule *24 godziny „Dziennika Polskiego”* (1955 nr 20) wymieniono następujące nazwiska pracujących w owym czasie w gazecie: Cybulski Władysław, Dudzik Zdzisław, Dziok Adam, Fortuna Kazimierz, Graf Maria, Jakubiec Danuta, Jaworski Zbigniew, Kamińska Krystyna, Kosiński Ryszard, Krasicki Ignacy (red naczelny), Kruczkowski Bolesław, Lewicka Aleksandra, Marcinek Leszek, Merta Zygmunt, Nalepa Irena, Niepokój Józef, Olszewski Tadeusz, Pelczarski Jan, Rajca Brunon, Roszko Janusz, Targosz Antoni, Turek Zbigniew, Węglowski Edward, Zagórska Ewa, Zbijewska Krystyna, Zielińska Zofia.

Po raz kolejny przedstawiono skład redakcji w 1960 r. Według artykułu *„Dziennik Polski” przedstawia się* (nr 20) w piśmie pracowali: Adamczewski Jan, Cybulski Władysław, Dudzik Zdzisław, Dziok Adam, Fortuna Kazimierz, Garlicki Bolesław, Hryniów Jarosław, Jakubowski Janusz, Jaworski Zbigniew, Kamińska Krystyna, Krupowa Maria, Lewicka Aleksandra, Libman Krystyna, Madejczyk Leszek, Marcisz Izabela, Merta Zygmunt, Nalepa Irena, Niepokój Józef, Pałka Józef, Pitułowa Janina, Ringer Zbigniew, Roszko Janusz, Staniek Krystyna, Stec Tadeusz, Steinhaufer Jerzy, Szydłowski Władysław, Teneta Adam, Turek Zbigniew, Turnau Stefan, Węglowski Edward, Zagórska Ewa, Zbijewska Krystyna.

Jest pewne, że w 1962 r. w redakcji na stałym etacie pracowały 32 osoby. Byli to: Adamczewski Jan, Cybulski Władysław, Cypryś Jarosław, Dudzik Stanisław, Dziok Adam, Fortuna Kazimierz, Garlicki Bolesław, Hollanek Adam, Jakubiec Danuta, Jaworski Zbigniew, Kamińska Krystyna, Kosiński Ryszard, Lewicka Aleksandra, Libman Krystyna, Madejczyk Leszek, Marcisz Izabela, Merta Zygmunt, Miecugow Bruno, Niepokój Józef, Nalepa Irena,

Pałka Józef, Pitulowa Janina, Ringer Zbigniew, Roszko Janusz, Stec Tadeusz, Steinhauf Jerzy, Teneta Adam, Turnau Stefan, Turek Zbigniew, Węglowski Edward, Zagórska Ewa, Zbijewska Krystyna.

W 1970 r. przedstawiono skład redakcji w nietypowy sposób – za pomocą rysunków Antoniego Wasilewskiego. Wymieniono wówczas następujące osoby: Adamczewski Jan, Antecka Jolanta, Cybulski Władysław, Domalewski Tomasz, Dudzik Zdzisław, Dziok Adam, Fortuna Kazimierz, Garlicki Bolesław, Hollanek Adam, Jakubiec Danuta, Jakubowski Janusz, Jaworski Zbigniew, Kieta Mieczysław, Libman Krystyna, Loegler Zbigniew, Merta Zygmunt, Niepokój Józef, Olszewski Tadeusz, Pałka Józef, Pawlik Andrzej, Pieśniakiewicz Jerzy, Pitula Janina, Ringer Zbigniew, Stanek Adam, Stec Tadeusz, Steinhauf Jerzy, Teneta Adam, Węglowski Edward, Zagórska Ewa, Zbijewska Krystyna.

„Dziennik Polski” stale współpracował z ludźmi kultury, nauki i sztuki. Z redakcją związanych było ponad dwieście osób²¹, a do najwybitniejszych należeli m.in.: Henryk Batowski i Vilim Frančić prowadzący „Kolumnę Słowiańską”; Adolf Liebeskind redagujący kolumnę „Prawo i Życie”; Stanisław Zięba odpowiedzialny za „Sport i Wczasy”; Stanisław Danek zajmujący się „Kolumną Młodych”; Tadeusz Jęczalik i Adam Włodek mający pod opieką „Walkę”. Do ważnych współpracowników zaliczyć należy Leszka Herdegena piszącego felietony literackie; Jacka Berwaldta, Jerzego Broszkiewicza, Lucjana Kydryńskiego, Stanisława Lachowicza, Adama Walacińskiego i Jerzego Waldorffa – autorów recenzji muzycznych; recenzentów teatralnych Tadeusza Kudlińskiego i Henryka Voglera; Macieja Gutowskiego, Stefana Pappe, Andrzeja Pollo, których nazwiska pojawiały się przy licznych recenzjach plastycznych; Kazimierza Hodorowskiego zajmującego się rubryką artystyczną. Oprócz wymienionych z pismem współpracowali: Danuta Boguszevska-Chlebowska, Walerian Borowczyk, Wincenty Faber, Kornel Filipowicz, Jerzy Harasymowicz, Wanda Kragen, Krystyna Kleczkowska, Jan Kurczab, Jalu Kurek, Juliusz Kydryński, Gwidon Miklaszewski, Adam Polewka, Natalia Rolleczek, Magdalena Samozwaniec, Maria Szczepańska, Wilhelm Szewczyk, Jan Sztaudynger, Beata Szymańska, Wisława Szymborska, Anna Świrszczyńska, Witold Taszycki, Marian Tyrowicz, Jadwiga Umińska, Helena Wielowieyska, Kazimierz Wyka, Marian Załucki i in.

Z pewnością nie są to listy kompletne, ale – jak już wspomniano – w archiwum „Dziennika Polskiego” nie ma odpowiednich dokumentów, na podstawie których sporządzenie takowych byłoby możliwe. Często

²¹ Obliczeń dokonano na podstawie listy otrzymanej od red. K. Zbijewskiej.

pojawiające się na łamach „Dziennika” nazwiska współpracowników dowodzą, że kontakt ze środowiskiem twórczym i artystycznym zapoczątkowany przez S.W. Balickiego rozwijał się pomyślnie. Niebagatelną rolę odegrali długoletni pracownicy pisma: Krystyna Zbijewska, Jan Adamczewski, Andrzej Bursa, Bogdan Brzeziński, Adam Dziok, Jan Kalkowski, Andrzej Klominek, Sławomir Mrozek, Bruno Miecugow, Janusz Roszko i wielu innych, których publicystyka zadecydowała o intelektualnej i kulturotwórczej roli pisma. Dzięki tak doborowej obsadzie pismo wkrótce zaczęło określać szkołę polskiego dziennikarstwa²².

Poszczególni dziennikarze oraz cała redakcja wielokrotnie zdobywali różnorakie nagrody, wyróżnienia, odznaczenia, np. w 1968 r. redakcja zdobyła puchar ufundowany przez Ministra Górnictwa i Energetyki „za publikacje podejmujące tematykę ochrony przyrody w działalności zakładów resortu górnictwa i energetyki”²³. Adam Hollanek i Jerzy Steinhauf zostali nagrodzeni za popularyzację nauki i techniki w 1967 r.²⁴, Złotą Odznaką „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa” odznaczeni zostali Stanisław Dudzik, Władysław Szydłowski, Zbigniew Turek, Krystyna Zbijewska²⁵. Redaktorzy gazety, oprócz złotych lub srebrnych Krzyży Zasługi i Medali X-lecia, zdobywali również nagrody i wyróżnienia twórcze, np. Zdzisław Dudzik otrzymał m.in. w 1962 r. wyróżnienie w konkursie na reportaż *Kraków współczesny*, Adam Dziok w 1950 r. wyróżnienie „Szpilek” za felieton satyryczny, Leszek Madejczyk otrzymał w 1962 r. nagrodę m. Tarnowa za działalność w zakresie walki z alkoholizmem, Janusz Roszko był wielokrotnie nagradzany w konkursach na reportaże (w 1958 r. zdobył również nagrodę im. Bruna), Tadeusza Steca nagrodzono m.in. w 1959 r. za całokształt publicystyki poświęconej zagadnieniom morskim, Zbigniew Turek w 1960 r. otrzymał „czołową nagrodę w konkursie LPŻ za artykuły publicystyczne na temat ochrony przyrody”. Wiele nagród w konkursach fotograficznych zdobył Edward Węglowski, a Krystyna Zbijewska otrzymała m.in. Nagrodę m. Krakowa za działalność publicystyczną oraz nagrodę w konkursie *Wystawa Ziemi Odzyskanych* w 1947 r.²⁶

²² *Dziennik Polski stał się pismem uczącym społecznej aktywności*, DP 1975, nr 20, s. 1.

²³ „Dziennik Polski” po raz trzeci zdobył nagrodę zespołową, DP 1968, nr 125, s. 1.

²⁴ Adam Hollanek i Jerzy Steinhauf laureatami nagród im. Winauera, DP 1968, nr 119, s. 1.

²⁵ PMRN Kr, sygn. 179, s. 67, Uchwała nr 4/I/60 Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie z dnia 13 stycznia 1960 r.

²⁶ PMRN Kr, sygn. 179, s. 73, Wykaz dziennikarzy Redakcji „Dziennika Polskiego”, którzy otrzymali nagrody i wyróżnienia twórcze.

„Cóż to byłby za Kraków...” – próba podsumowania

Nowy ustrój polityczny zdominował po wojnie wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Miał też niebagatelny wpływ na życie kulturalne. Najlepszym tego dowodem była prasa, a więc i „Dziennik Polski”, na łamach którego ukazywały się informacje oraz artykuły związane z najważniejszymi wydarzeniami w kraju. Oprócz typowych tematów polityczno-gospodarczych dotyczących odbudowy kraju, formowania się nowych władz i nowego ustroju oraz realizacji planu gospodarczego, „Dziennik Polski” (podobnie jak cała polska prasa) włączył się do akcji zwalczania analfabetyzmu. „Prasa ówczesna dotarła do stosunkowo szerokich kręgów czytelników. [...]. Nie można nie przyznać kulturotwórczej roli tej prasy” – czytamy w *Dziejach prasy polskiej*¹. Doskonale widać to na przykładzie „Dziennika Polskiego”: oprócz zawsze obecnej na jego łamach literatury, zarówno autorów polskich jak i obcych, informowano o wszelakich ciekawostkach i nowinkach ze świata techniki, nauki, kultury i sztuki. Dużo miejsca poświęcano teatrowi i literaturze, malarstwu, muzyce i plastyce. Najsilniejszy związek łączył „Dziennik Polski” z teatrem, dzięki S.W. Balickiemu powstał wspominany już „Dziennikowy poczet aktorów krakowskich”. Także po odejściu Balickiego więź ta nie ustała, redaktorzy pisma rozpisywali się na temat teatrów, repertuaru, aktorów. Lata 1945–1948 były okresem największego rozkwitu „Dziennika Polskiego”, z którego Balicki pragnął uczynić wręcz codzienne pismo literackie², co potwierdzają jego słowa:

nadszedł może czas stworzenia w Polsce rzeczy bez precedensu – pisma codziennego, poświęconego zagadnieniom kultury narodu, nasycenia w ten sposób oświatą, literaturą i sztuką całego kraju, wychowania politycznego społeczeństwa poprzez pisarzy, artystów, naukowców, działaczy kultury. Może

¹ J. Łojek, J. Myśliński, W. Władyka, *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988, s. 192.

² Taką opinię sformułował S. Dziki w rozmowie z autorką 08.02.2001r.

jeszcze czas na taki dziennik nadejdzie. U progu Polski Ludowej takie próby czyniliśmy w „Dzienniku Polskim”³.

„Dziennik Polski” w pierwszych latach był jedynym pismem codziennym w Krakowie o zasięgu ogólnopolskim, a sama Redakcja „jedną z czołowych placówek kulturalnych miasta” – jak stwierdziła z przekonaniem jego długoletnia redaktorka Krystyna Zbijewska⁴.

Nie można zapomnieć o tym, że właśnie tu debiutowali wybitni pisarze i poeci, np. Wisława Szymborska, Jerzy Harasymowicz, Tadeusz Nowak, tu ukazywały się pierwodruki książek Jerzego Broszkiewicza, Tadeusza Kwiatkowskiego, Władysława Machejka, Jana Wiktora⁵.

Lata pięćdziesiąte, a zwłaszcza 1952–1953, okres błędów i wypaczeń, jawiły się we wspomnieniach Zbigniewa Kwiatkowskiego jako czasy, w których trudno było dziennikarzowi żyć i pisać zgodnie z własnym sumieniem⁶. Pisano wówczas m.in.:

pismo nasze jest organem Frontu Narodowego reprezentującego najszerze warstwy ludzi oddanych sercem i umysłem sprawie przebudowy Ojczyzny na fundamencie mocniejszym niż spiż, na fundamencie idei Partii przewodniczącej narodowi, na fundamencie przyjaźni, przykładu i pomocy kraju Rad⁷.

Ówczesna sytuacja społeczno-polityczna wymusiła też zmiany w redakcji „Dziennika Polskiego” – sytuację tę najlepiej oddała K. Zbijewska:

Pierwsza z redakcyjnych zasad brzmiała: dziennikarz pracuje wtedy, gdy nie siedzi w redakcji. [...] Kontakt z życiem, obserwacje, rozmowy z ludźmi, zbieranie informacji, materiałów to jego zadanie. Ta zasada odbiegała od późniejszych praktyk okresu błędów i wypaczeń, wprowadzając także w redakcjach tak zwaną dyscyplinę pracy. Znalazłam w swych archiwalnych zbiorach zeszyt Działu Kulturalnego, którym kierowałam przez długi okres pracy w „Dzienniku”, zeszyt zawierający dane związane z dyscypliną członków działu. Ze wzruszeniem odczytuję uwagi na temat codziennych zajęć kolegów, jakże często spreparowanych, byle tylko jakoś wypełnić odpowiednią rubrykę⁸.

Jeden z redaktorów naczelnych Wacław Czynczys lata pięćdziesiąte podsumował następująco: „W sumie w tych latach „Dziennik” nie

³ S.W. Balicki, *Zapamiętane wczoraj*, DP 1965, nr 20, s. 4.

⁴ K. Zbijewska, *Pierwsze lata w Palcu Prasy*, DP 1990, nr 22, s. 3.

⁵ „Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę*. Wystawa Muzeum Historyczne m. Krakowa „Krzysztofory” [konspekt wystawy jubileuszowej 1945–1975], scenariusz K. Zbijewska, Kraków [1975]. Kopia w zbiorach prywatnych.

⁶ Z. Kwiatkowski, *Prawda i błędy*, DP 1965, nr 20, s. 6.

⁷ *Drogi Czytelniku*, DP 1955, nr 20, s. 1.

⁸ K. Zbijewska, *Pierwsze lata...*, dz. cyt., s. 3.

miął zbyt wielu sukcesów, ale załatwiał sporo spraw natury społecznej i państwowej”⁹.

Lata 1957–1970 również upłynęły w „Dzienniku Polskim” pod naciskiem ideologii i propagandy partyjno-państwowej. Pojawiło się wiele publikacji tendencyjnie i jednostronnie naświetlających problemy ważne z punktu widzenia władz PRL. Poddając jednak uważnej analizie zawartość „Dziennika”, można zauważyć, że redaktorzy kilkakrotnie unikali wypowiedzi na oczekiwane tematy, posługując się przedrukami tekstów z innych pism. Sam ton pisma, zdaniem B. Garlickiego, był wyciszony¹⁰. Niejednokrotnie dziennikarze sprzeciwiali się pisaniu i zamieszczaniu artykułów na tematy narzucone przez partię, co często kończyło się reorganizacjami i zwolnieniem z pracy. Jak napisano po latach, „Dziennik Polski” miał swoje „wzloty i upadki, swój czas heroiczny i czas drętwy, odzwierciedlał kiedyś «okres burzy i naporu» – potem małej stabilizacji”¹¹. Pomimo tego pozostaje pismem „o którego dorobku zawsze się pamięta, a bieżącą publicystykę bacznie obserwuje”¹².

„Dziennik Polski” nie ograniczał się do działalności informacyjnej i publicystycznej.

Współpracując – zarówno poprzez publikacje prasowe jak i bogato rozwiniętą działalność organizatorską – ze wszystkimi twórczymi środowiskami Krakowa, miał „Dziennik Polski” zawsze na uwadze sprawę zbliżania ich sztuki do społeczeństwa. W założeniu większości kulturalnych akcji pisma leżało właśnie dążenie do upowszechniania nowych, wartościowych dzieł sztuki wśród najszerszych kręgów odbiorców¹³.

Pismo odgrywało rolę „poważnej trybuny literackiej”, podejmowało problematykę kulturalną, inicjowało liczne akcje kulturalne i społeczne, a także edukacyjne (Klubu Miłośników Teatru, organizowanie wystaw plastycznych, spotkań z twórcami)¹⁴. W 1965 r. Uchwałą Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa przyznano Redakcji nagrodę zespołową w dziedzinie kultury „za wszechstronne i owocne podejmowanie na łamach «Dziennika Polskiego» problematyki kulturalnej naszego miasta, za inicjowanie i utrwalanie ruchu społeczno-kulturalnego w Krakowie”¹⁵.

⁹ W. Czynczys, *Był to okres dość niezwykły*, DP 1965, nr 18, s. 5.

¹⁰ B. Garlicki, *Poszczególne redakcje polskie*, Kraków 1970. Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 61a, s. 1.

¹¹ *Laureaci nagród miasta Krakowa 1965*, DP 1965, nr 166, s. 4.

¹² *Dziennik Polski stał się pismem uczącym społecznej aktywności*, DP 1975, nr 22, s. 1, 3.

¹³ „Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę*, dz. cyt.

¹⁴ (cz), *Uroczyste wręczenie nagród m. Krakowa*, DP 1965, nr 167, s. 1.

¹⁵ (E.Z.), *Zespołowe i indywidualne nagrody miasta Krakowa za 1965 r.*, DP 1965, nr 163, s. 1.

Świętując dwudziestolecie pisma członkowie redakcji podkreślali, że zawsze pragnęli być „rzetelną kroniką współczesności swego miasta”. Wspominali, że w pierwszych latach istnienia pisma program był inny, a następnie dodali:

straciliśmy jednak z konieczności rozpęd. Wyłączne prawa na ówczesnym rynku czytelniczym odstępowaliśmy po koleżeńsku innym, patronując, póki było można, powstawaniu innych tytułów, oddając im swych ludzi i przestając być jedynym wtedy forum wypowiedzania się literatów i artystów [...]. Jako pismo codzienne o niecodziennych tradycjach chcieliśmy utrzymać czytelników wybrednych, których mnóstwo jest w Krakowie w środowisku inteligencji i chcieliśmy pozyskać odbiorcę masowego, który stanowi podstawową bazę czytelniczą¹⁶.

W ciągu 25 lat, zdaniem S. Jankowskiego, oprócz ogłaszania ankiet, zorganizowano 34 akcje i 49 konkursów¹⁷.

„Dziennik Polski” słynął z licznych dodatków i kolumn tematycznych poświęconych kulturze, literaturze i sztuce, oświacie, prawu, gospodarce, sportowi. Wiele z nich na trwałe wpisało się w historię krakowskiej prasy – zwłaszcza te, które dały początek samodzielnym pismom.

W tym miejscu należy przypomnieć, że najwięcej dodatków ukazywało się, kiedy funkcję redaktora naczelnego pełnił Stanisław Witold Balicki. Jak już wspomniano, Balicki i inni redaktorzy odwoływali się do tradycji, szczególnie do pewnych chwytów formalnych „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, co odzwierciedlała właśnie liczba i różnorodność wydawanych dodatków.

Z założeń prasy czytelnikowskiej, do której należał „Dziennik Polski”, wynikało, że pismo skierowane było głównie do inteligencji. Wypowiedzi redaktorów naczelnych, członków redakcji, współpracowników, badaczy prasy, a także członków Komisji KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw w Krakowie tę tezę potwierdzają. Od początku swojego istnienia, jak pisał Bolesław Garlicki, pismo wykształciło własny profil, stając się pismem głównie dla inteligencji, łączącym zadanie gruntowania nowej świadomości społecznej z przyciąganiem do polityki państwa ludzi nie w pełni przekonanych¹⁸.

Podobne wypowiedzi pojawiły się w samym „Dzienniku”, zwłaszcza w artykułach wspomnieniowych: „powołany do życia «Dziennik Polski» konsekwentnie począł kształtować nową świadomość, podjął się odpowiedzialnej misji pozyskania inteligencji polskiej dla dzieła budowy lep-

¹⁶ *Laureaci nagród...*, dz. cyt., s. 4.

¹⁷ S. Jankowski, *Mamy 25 lat*, DP 1970, nr 21, s. 1.

¹⁸ B. Garlicki, dz. cyt., s. 1.

szej Polski”, pisano przy okazji 35-lecia (1975, nr 22). Wcześniej redaktor naczelny Zbigniew Kwiatkowski potwierdził, że „Dziennik Polski” „był i jest pismem inteligencji (kiedyś był dla). Tam sięga, ten krąg ludzi usiłuje kształtować, interesy i zainteresowania inteligencji reprezentować – a może to herezja? – bronić”¹⁹. W ocenach i informacjach Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie krytykowano jednak tę linię programową redakcji, pisano, że „jest to błędna polityka. Nie tylko bowiem intelektualiści sięgają po «Dziennik»”²⁰.

Badając „Dziennik Polski”, należałoby dokonać choćby pobieżnego porównania pisma z innymi gazetami ukazującymi się w tym czasie w Krakowie. Na podstawie niepublikowanych prac badawczych Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie autorstwa Zbigniewa Bajki, Bolesława Garlickiego czy Władysława Masłowskiego²¹ możemy m.in. obliczyć i porównać średni jednorazowy nakład dzienników ukazujących się w Krakowie (zob. tabele 23 i 24).

Tabela 23. Średni jednorazowy nakład codziennych pism Krakowa w tys. egz. w latach 1969–1970²²

Rok	„Dziennik Polski”		„Gazeta Krakowska”		„Echo Krakowa”	
	1969	1970	1969	1970	1969	1970
Kraków miasto	56,4	59,1	50,6	49,9	90	89,8
Łączny nakład	94	97,8	187,5	189,8	109,4	109,9

Źródło: W. Masłowski, „Dziennik Polski” 1973, Kraków 1973

Tabela 24. Rozwój nakładów prasy lokalnej w latach 1960–1970

	1960	1965	1970
„Dziennik Polski”	79	79	97
„Gazeta Krakowska”	64	138	185
„Echo Krakowa”	99	93	110

Źródło: Z. Bajka, *Prasa krakowska na tle ogólnopolskim*, Kraków 1975

¹⁹ Z. Kwiatkowski, *Wyznanie dziecięcia minionego okresu*, DP 1960, nr 20, s. 4.

²⁰ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej” Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 89.

²¹ Z. Bajka, *Prasa krakowska na tle ogólnopolskim*, Kraków 1975, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 177; tegoż *Czytelnictwo „Gazety Krakowskiej” na tle pozostałych dzienników województwa*, Kraków 1973, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 119; B. Garlicki, dz. cyt.; W. Masłowski, „Dziennik Polski” 1973, Kraków 1973, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 122.

²² Dla porównania podano również dane z 1970 r.

Porównując tabele opracowane na podstawie danych zawartych w wymienionych wyżej pracach badawczych Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie możemy stwierdzić, że w 1970 r. nakład „Dziennika Polskiego” wynosił około 97 tys. egz., „Gazety Krakowskiej” około 189 tys. egz. (jedynie Z. Bajka podaje niższą liczbę 185 tys. egz.), nakład „Echa Krakowa” oscylował w granicach 109–110 tys. egz. Według Z. Bajki, poczytność „Dziennika Polskiego” w Krakowie, pomimo niższego nakładu, była zdecydowanie wyższa niż „Gazety Krakowskiej” czy „Echa Krakowa”, natomiast „Gazeta Krakowska” zdecydowanie dominowała w rejonach wiejskich i miastach powiatowych²³.

Odbiorcami „Dziennika Polskiego” były przeważnie osoby mające wykształcenie średnie i wyższe, rzadziej zasadnicze zawodowe i podstawowe. Zdecydowanie mniej osób z wykształceniem wyższym czytało „Gazetę Krakowską”, której największy krąg czytelników tworzyły osoby legitymujące się wykształceniem zasadniczym zawodowym i niepełnym średnim. Po pismo to sięgali też głównie ludzie młodzi, członkowie partii czy organizacji młodzieżowych. Podobny krąg czytelników ukształtował się wokół „Echa Krakowa”, które jednak czytało zdecydowanie więcej osób posiadających wykształcenie niepełne podstawowe²⁴.

Podobne dane zawarte są w opracowaniu *Informacja o środkach masowego oddziaływania (Kraków i województwo krakowskie) [1970]*²⁵: „Gazeta Krakowska” w województwie czytana była systematycznie przez ok. 60% oraz dorywczo przez ok. 20% czytelników posiadających przeważnie wykształcenie średnie i niepełne średnie. 2/3 czytelników stanowiły osoby w wieku 18–39 lat. W Krakowie „Gazetę Krakowską” czytało 25% mieszkańców legitymujących się wykształceniem średnim i niepełnym wyższym. Po „Dziennik Polski” sięgało w województwie ok. 20% mieszkańców stale i ok. 17% dorywczo. Czytelnikami „Dziennika Polskiego” były głównie osoby posiadające średnie i wyższe wykształcenie (pracownicy administracji, inteligencja, twórcy, studenci). W Krakowie czytało pismo ponad 40% mieszkańców, wśród których dominowały osoby należące do dwóch grup wiekowych: 18–30 oraz 51–60 lat. „Echo Krakowa” czytane było w Krakowie przez ok. 70 % stałych czytelników i 10% dorywczych. Jego odbiorcami były głównie osoby z wykształceniem podstawowym, niepełnym średnim i średnim, głównie robotnicy. W województwie posiadał 7,5% stałych i 11% dorywczych czytelników²⁶.

²³ Z. Bajka, *Czytelnictwo „Gazety Krakowskiej” ...*, dz. cyt., s. 1.

²⁴ Tamże, s. 3–4.

²⁵ *Informacja o środkach masowego oddziaływania (Kraków i województwo krakowskie)*, Kraków 1971, Raport Ośrodka Badań Prasoznawczych w Krakowie, sygn. 67.

²⁶ Tamże, s. 14–16.

Porównując gatunki prasowe zamieszczane w „Dzienniku Polskim” i „Gazecie Krakowskiej” Z. Bajka stwierdził m.in., że w obu dziennikach dominowała informacja, jednak w „Gazecie Krakowskiej” było proporcjonalnie więcej informacji rozszerzonej. Znaczącym gatunkiem w strukturze „Gazety Krakowskiej” okazały się artykuł publicystyczny i reportaż, a w „Dzienniku Polskim” artykuł publicystyczny²⁷.

Redakcje omawianych pism posiadały różną liczbę pracowników i współpracowników (zob. tabela 25).

Tabela 25. Pracownicy i współpracownicy „Dziennika Polskiego”, „Gazety Krakowskiej” i „Echa Krakowa” w 1970 r.²⁸

	1970	Odsetek członków PZPR	Liczba współpracowników	Liczba korespondentów
„Dziennik Polski”	38	45%	100	55
„Gazeta Krakowska”	47	76%	50	250
„Echo Krakowa”	20	70%	10	–

Źródło: *Informacja o środkach masowego oddziaływania...*, dz. cyt.

Najmniej dziennikarzy zatrudnionych było w „Echu Krakowa”, bo tylko 20 osób, najwięcej zaś w „Gazecie Krakowskiej” – 47 osób. W „Dzienniku Polskim” pracowało 38 dziennikarzy, spośród których tylko 45% należało do PZPR (według dokumentów zachowanych w Archiwum Państwowym miasta Krakowa w 1962 r. na 32 osoby zatrudnione w redakcji 13 osób należało do PZPR²⁹). Zdecydowanie odmienna była struktura w pozostałych pismach: 76% zatrudnionych w „Gazecie Krakowskiej” oraz 70% pracujących osób w „Echu Krakowa” deklaroowało swoją przynależność do partii. Największą liczbą współpracowników cieszył się „Dziennik Polski”: w 1970 r. było ich 100, tylko 10 osób współpracowało z „Echem Krakowa”, z „Gazetą Krakowską” natomiast 50 osób. Największą liczbą korespondentów poszczycić się mogła jednak „Gazeta Krakowska”, było ich 250, „Dziennik Polski” posiadał 55 korespondentów, a „Echo Krakowa” nie posiadało żadnego.

Nasuwa się pytanie, jak z perspektywy czasu można ocenić rolę „Dziennika Polskiego” w propagowaniu kultury i sztuki? Czy osiągnięcia w tej dziedzinie uznać za wartościowe, czy też ocenić je negatywnie? Do

²⁷ Tamże, s. 5.

²⁸ Dane z 1970 r. podano dla porównania z rokiem 1962.

²⁹ PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967, s. 75.

poczynań redakcji z przekonaniem można odnieść słowa Marty Fik, zawarte w słowie wstępnym *Kultury polskiej po Jalcie*:

autorka nie podziela zresztą radykalnych przekonań o całkowitym upadku kultury w PRL, przeciwnie, sądzi, że dokonano w tej dziedzinie sporo; świadczy o tym choćby duża ilość wybitnych wydarzeń, procentowo wcale nie nikła, choćby w porównaniu z okresem dwudziestolecia międzywojennego w Polsce, czy rozwojem kultury w wielu krajach nie wchodzących w obręb „obozu”. [...] Wszystko to jednak nie zmienia faktu podstawowego: kultura w PRL funkcjonowała i funkcjonuje na zasadach nienormalnych³⁰.

Po analizie zamieszczonych w „Dzienniku Polskim” publikacji możemy stwierdzić, że zmiany, które zachodziły w życiu politycznym i kulturalnym kraju, w bardzo dużym stopniu kształtowały charakter pisma. Tak jak na całą sferę kultury, także na redaktorów „Dziennika Polskiego” istotny wpływ miała panująca wówczas sytuacja ideowo-polityczna, wszechobecna cenzura, ograniczały co do przedstawiania w odpowiednim świetle pewnych tematów lub przemilczania innych, nakaz propagowania pozytywnego (optymistycznego) obrazu socjalistycznej rzeczywistości, walka z kapitalizmem i rewizjonizmem, reglamentacja papieru. Wszystko to znajdowało w mniejszym czy większym stopniu swoje odbicie w tekstach ogłaszanych w „Dzienniku”. Nie zmienia to jednak faktu, że zespół redakcyjny pisma przez cały charakteryzowany okres wielką wagę przywiązywał do spraw szeroko pojętej kultury. Świadczy o tym choćby kilkaset wydrukowanych utworów literackich autorów polskich i obcych (o różnej jednak wartości artystycznej, były wśród nich bowiem dzieła zajmujące dziś stałe miejsce w literaturze, jak i utwory mierne, niejednokrotnie zapomniane), wiele recenzji i publikacji o książkach, teksty o pisarzach i poetach, imprezach literackich, wystawach, konkursach, różnorodnych akcjach związanych z upowszechnianiem czytelnictwa, targach, aukcjach, kiermaszach książek, a także informacje o wydawnictwach, księgarniach, bibliotekach, klubach czytelniczych. „Dziennik Polski” odgrywał „rolę poważnej trybuny literackiej”³¹, na co złożyła się współpraca ze środowiskiem literackim zapoczątkowana przez redaktora naczelnego Stanisława Witolda Balickiego i kontynuowana przez jego następców:

wielu wybitnych autorów pracowało w tym czasie dla „Dziennika Polskiego”, ale też niejeden autor wyklął się właśnie w „Dzienniku Polskim”, [...] dość wspomnieć Wisławę Szymborską, Tadeusza Różewicza, Jerzego Lovella, Henryka Markiewicza, Leszka Herdegena, Ludwika Flaszena, Jana Błońskiego,

³⁰ M. Fik, *Kultura polska po Jalcie: kronika lat 1944–1981*, Londyn 1989, s. X.

³¹ (cz), *Uroczyste wręczenie nagród m. Krakowa*, DP 1965, nr 167, s. 1.

Andrzeja Kijowskiego, Tadeusza Kubiaka, a wreszcie, nieco później Sławomira Mrożka³².

W 1965 r. (nr 30) z okazji dwudziestolecia gazety pisano m.in.:

„Dziennik Polski” może się poszczycić, że na jego łamach drukowały swoje prace największe chluby naszej literatury. Od Marii Dąbrowskiej i Leona Kruczkowskiego poczynawszy – na Mrożku – przez jakiś czas redaktora „Dziennika” skończywszy [...]. Trochę szkoda, że z pisma w zasadzie literackiego „Dziennik Polski” wyewoluował się w pismo codzienne, powiedziałbym, „miejskie”. Aczkolwiek [...] nadal poważnie traktuje sprawy literatury [...]. Rzadko spotyka się w pismach codziennych równie dobrą popularyzację dobrej literatury.

Pismo z biegiem lat zmieniło się z ogólnopolskiego w lokalne, tematyka gazety związana początkowo z wydarzeniami całego kraju stopniowo ograniczała się do Małopolski, a następnie do Krakowa. Proces ten nie był wynikiem świadomej zmiany profilu, lecz decyzji władz państwowych i partyjnych, wzmacniających prymat stolicy nad innymi ośrodkami. Jak już wspomniano, tuż po wojnie Kraków stał się stolicą kultury polskiej, największym skupiskiem inteligencji twórczej, jednakże już w latach 1947–1948 czyniono „świadome próby jego marginalizacji” na korzyść Warszawy, a w latach pięćdziesiątych, kiedy marginalizacja stała się faktem, „władze miasta pragnęły umocnić pozycję Krakowa jako stolicy Polski południowej”³³.

„Dziennik Polski” od 65 lat towarzyszy mieszkańcom Krakowa, historia pisma to także historia miasta i jego czytelników. Czymże byłby Kraków bez tej gazety? Najbardziej trafną odpowiedź na to pytanie dał Ludwik Jerzy Kern:

Cóż to byłby za Kraków
Bez Sukiennic, bez ptaków,
Bez spacerów w wieczory majowe, bez hejnału starego, bez „Dziennika Polskiego”
Taki Kraków nie byłby Krakowem.
I o to właśnie w piosence chodzi
I serce bije piosence stuk, stuk.
Tutaj się „Dziennik Polski” urodził, bo gdzież się indziej urodzić mógł.
Dobrze z Krakowem jest „Dziennikowi”, nigdzie nie będzie mu tak jak tu.
Dobrze z „Dziennikiem” jest Krakowowi,
Gdy spotykają się dzień po dniu³⁴.

³² O. Terlecki, *To była szkoła!*, DP 1975, nr 20, s. 3.

³³ A. Chwalba, *Dzieje Krakowa*, t. 5.: *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002, s. 462.

³⁴ L.J. Kern, *Piosenka jubileuszowa*, DP 1985, nr 21, s. 11.

Bibliografia

Źródła

Archiwum „Dziennika Polskiego”

Prywatne archiwum Krystyny Zbijewskiej

Archiwum Państwowe w Krakowie

PPR Kr, sygn. 212, Plany pracy Wydziału i sprawozdania z przebiegu ich realizacji 1947

PPR Kr, sygn. 214, Protokoły Posiedzeń Kolegium Prasowego 1946

PPR Kr, sygn. 215, Protokoły Posiedzeń Kolegium Prasowego 1947

PPR Kr, sygn. 216, Protokoły Posiedzeń Kolegium Prasowego wraz z załącznikami 1948

PZPR KW Kr, sygn. 216, Egzekutywa: protokoły z załącznikami 6 VIII–29 X 1954

PZPR KW Kr, sygn. 1371, Informacje dotyczące problematyki kulturalnej zawartej na łamach prasy, radia, TV 1961–1964, 1966, 1970, 1973,

PZPR KW Kr, sygn. 922, Charakterystyki, życiorysy, opinie dotyczące środowiska dziennikarskiego 1966–1969

PZPR KW Kr, sygn. 964, Informacje dotyczące działalności POP przy redakcjach prasy, radia, TV 1968, 1970, 1973

PZPR KW Kr, sygn. 971, Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich 1956, 1966, 1974

PZPR KW Kr, sygn. 966, Informacje Wojewódzkiego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk dotyczące ingerencji WUKPPiW 1965, 1968–1974,

PZPR KW Kr, sygn. 961, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1954, 1958–1967

PZPR KW Kr, sygn. 962, Oceny i informacje dotyczące działalności Redakcji „Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej”, Radia i TV i inne 1968–1974

PZPR KW Kr, sygn. 845, Protokoły posiedzeń Komisji Prasy Wydawnictw KW PZPR 1959, 1962–1967

PZPR KW Kr, sygn. 846, Protokoły posiedzeń Komisji KW PZPR ds. Prasy i Wydawnictw 1960–1970, 1971,

PZPR KW Kr, sygn. 847, Protokoły posiedzeń Komisji Propagandy KW PZPR 1958–1964

PZPR KW Kr, sygn. 848, Protokoły posiedzeń Komisji KW ds. Propagandy 1967

UW, sygn. 61, Prasa 1945

WUIP, sygn. 47, Okólniki i zarządzenia przeznaczone dla Wydziału Informacyjno-Prasowego 1945–1946

WUIP, sygn. 48, Materiały przeznaczone dla prasy i radia 1945

WUIP, sygn. 64–68, Pisma wpływające i wychodzące z kolportażu na czas 1945, 1946, 1947

WUKPPW, sygn. 13, „Dziennik Polski” protokoły ingerencyjne 1960–1961

WUKPPW, sygn. 14, „Dziennik Polski” protokoły ingerencyjne 1962–1963

WUKPPW, sygn. 15, „Dziennik Polski” protokoły ingerencyjne 1965–1966

WUKPPW, sygn. 16, „Dziennik Polski” protokoły ingerencyjne 1967 3 1–20 VII, 20 VII–28 XII

WUKPPW, sygn. 17, „Dziennik Polski” protokoły ingerencyjne 1968 2 1–3 VII, 9 VII–30 XII

Inwentarz zespołu akt Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Krakowie z lat 1945–1947. Kraków 1966

Raporty Ośrodka Badań Prasoznawczych Uniwersytetu Jagiellońskiego

Bajka Z., *Czytelnictwo „Gazety Krakowskiej” na tle pozostałych dzienników województwa*, Kraków 1973, sygn. 119

Bajka Z., *Prasa krakowska na tle ogólnopolskim*, Kraków 1975, sygn. 177

Garlicki B., *Poszczególne redakcje polskie*, Kraków 1970, sygn. 61a

Masłowski W., *„Dziennik Polski” 1973*, Kraków 1973, sygn. 122

Informacja o środkach masowego oddziaływania (Kraków i województwo krakowskie), Kraków 1971, sygn. 67

Prasa

„Dziennik Krakowski” 1945 nr 1–8

„Dziennik Polski” 1945–1969 nr 1–8045

„Dziennik Młodych” 1948 nr 1–12

„Dziennik Literacki” 1947 nr 1–43; 1948 nr 1–52; 1949 nr 1–52; 1950 nr 1–53 (łącznie 200)

„Ilustracja Polska” 1945 nr 1–6

„Od A do Z” 1946–1947 nr 1–53; 1951 nr 1–53; 1952 nr 1–50; 1953 nr 1–53; 1954 nr 1–49; 1955 nr 47; 1956 nr 1–49; 1957 nr 1 (łącznie 302)

„Życie Sportowe” 1947 nr 1–70

Akty prawne

Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 7 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Informacji i Propagandy, Dz. U. 1944 nr 4 poz. 20

Dekret z dnia 11 kwietnia 1947 r. o zniesieniu Urzędu Ministra Informacji i Propagandy oraz Urzędów Informacji i Propagandy, Dz. U. 1947 nr 32 poz. 147

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, Dz. U. 1960 nr 30 poz. 168

- Ustawa z dnia 2 lipca 1947 r. o planie odbudowy gospodarczej, Dz. U. 1947 nr 53 poz. 285
- Ustawa z dnia 21 lipca 1944 r. o utworzeniu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, Dz. U. 1944 nr 1 poz. 1
- Ustawa z dnia 21 lipca 1950 r. o 6-letnim planie rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu na lata 1950–1955, Dz. U. 1950 nr 37 poz. 344
- Ustawa z dnia 3 stycznia 1946 o przejęciu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej, Dz. U. 1946 nr 3 poz. 17
- Ustawa z dnia 31 grudnia 1944 roku o powołaniu Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. 1944 nr 19 poz. 99
- Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, [w:] *Wybór źródeł do nauki polskiego prawa państwowego*, Stan prawny na dzień 1 kwietnia 1967 r., Warszawa 1967 s. 5–10

Zestawienia statystyczne

- „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1958–1971
- „Rocznik Statystyczny Miasta Krakowa 1945–1960”. R. 1, Kraków 1961
- „Rocznik Statystyczny Miasta Krakowa”. R. 6. (1967), Kraków 1968
- „Rocznik Statystyczny Miasta Krakowa”. R. 8. (1969), Kraków 1970
- „Rocznik Statystyczny” 1956, 1960, 1965, 1966, 1971
- „Ruch Wydawniczy w Liczbach 1944–1973. Zestawienie retrospektywne”, Warszawa 1974
- „Ruch Wydawniczy w Liczbach”. T. 40 (1994)

Opracowania

Dotyczące prasy, książki, bibliotek, księgarń i wydawnictw

- (ZW), *Nasze zadania – w służbie partii i narodu*, „Prasa Polska” 1969, nr 2, s. 3–4
- [Trzecie] III Plenum ZG SDP, „Prasa Polska” 1968, nr 10, s. 1
- Bajka Z., *Historia mediów*, Kraków 2008
- Bańdo A., *Nie tylko krew na pierwszej stronie*, Kraków 2006
- Bańkowicz M., *Gwarancje skuteczności krytyki*, „Prasa Polska” 1959, nr 9, s. 4–6
- Bek W., *Dziennikarze w pierwszym szeregu frontu ideologicznego*, „Prasa Polska” 1969, nr 7, s. 3–6
- Bibliografia prasy polskiej 1944–1948. Prasa krajowa*, oprac. J. Myśliński przy udziale zespołu Pracowni, Warszawa 1966
- Borowiec P., *Miedzy sensacją a nauką: obraz produktów krakowskiego wydawnictwa i koncernu prasowego Ilustrowany Kurier Codzienny (1910–1939)*, Kraków 2005
- Ceglarska D., *Założyciele i redaktorzy naczelni dzienników czytelnikowskich*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, nr 1, s. 21–33
- Chaber F., *Kolejne zadania*, „Prasa Polska” 1950, nr 5, s. 1–2
- Ciborska E., *Leksykon polskiego dziennikarstwa*, Warszawa 2000
- Ciećwierz M., *Polityka prasowa 1944–1948*, Warszawa 1989

- Ciećwierz M., *Polityka prasowa rządu polskiego w latach 1944–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 49–64
- Czarnik O., *Kultura literacka*, [w:] *Literatura polska 1918–1975*, t. 3, cz. 1: 1945–1975, Warszawa 1996, s. 7–206
- Decyduje ideowa postawa dziennikarza, „Prasa Polska” 1965, nr 1, s. 20–21
- Dubiel P., *Poprawność analiz zawartości współczesnej prasy polskiej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1975, nr 3, s. 21–22
- Dziennikarz działaczem politycznym i społecznym, „Prasa Polska” 1961, nr 6, s. 1–4
- Dziki S., [Dwadzieścia] 20 lat z Krakowem, „Zeszyty Prasoznawcze” 1965, nr 1, s. 125–126
- Dziki S., *Prasa polska w latach 1944–1948*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 65–77
- Dziki S., *Stan badań nad prasą krakowską*, [w:] *Książki, czasopisma, biblioteki Krakowa XIX i XX wieku. Materiały z sesji naukowej [...]*, pod red. R. Ergetowskiego, Kraków 1988, s. 197–210
- Dzisiejsza prasa polska, „Rocznik Polityczny i Gospodarczy” 1948, s. 977–984
- Galiński T., *Krok naprzód*, „Prasa Polska” 1965, nr 3, s. 10–12
- Główne zadania krajowego Zjazdu, „Prasa Polska” 1967, nr 12, s. 7–10
- Hajnicz A., *Rola najbardziej bezpośrednia*, „Prasa Polska” 1963, nr 9, s. 1–2
- Jakubowicz S., *Prasa a współpraca gospodarcza krajów socjalistycznych*, „Prasa Polska” 1964, nr 1, s. 1–3
- Jarowiecki J., *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997
- Jażwiecki K., *Prawo prasowe*, „Prasa Polska” 1960, nr 1, s. 5–6
- Jolles Z., *O aktualnych zadaniach prasy*, „Czytelnika”, „Prasa Polska” 1951, nr 6, s. 17–23
- Kafel M., *Prasoznawstwo. Wstęp do problematyki*, Warszawa 1969
- Karpiński R., *Prasa w systemie kultury*, Warszawa 1979
- Kitrasiewicz P., Gołębiowski Ł., *Rynek książki w Polsce 1944–1989*, Warszawa 2005
- Korotyński H., *I prasy dotyczy hasło: więcej, lepiej, szybciej!*, „Prasa Polska” 1966, nr 10, s. 1–5
- Krytyka i interwencja – ważną funkcją prasy, „Prasa Polska” 1964, nr 5, s. 1–10
- Krzystek Z., *Kto w Polsce wydaje prasę*, „Prasa Polska” 1970, nr 8, s. 7–9
- Kupis T., *Czytelnictwo sobotnio-niedzielnich wydań partyjnych dzienników wojewódzkich*, „Prasa Polska” 1969, nr 1, s. 14–17
- List VII Zjazdu SDP do I Sekretarza KC PZPR, „Prasa Polska” 1968, nr 4, s. 1
- Łojek J., Myśliński J., Władyka W., *Dzieje prasy polskiej*, Warszawa 1988
- Majkowski S., *Sprostamy stawianym przed nami zadaniom*, „Prasa Polska” 1966, nr 2, s. 2–4
- Malik J., *Zasady obliczeń zadruku dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1967, nr 1, s. 37–42
- Metody i techniki badawcze w prasoznawstwie*, pod red. T. Kafla t. 1, Warszawa 1969
- Mielczarek T., *Od „Nowej Kultury” do „Polityki”: tygodniki społeczno-kulturalne i społeczno-polityczne PRL*, Kielce 2003
- Myśliński J., *Wybrane problemy dziejów prasy Polski Ludowej*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 29–48

- Na tematy ideologiczne, „Prasa Polska” 1968, nr 9, s. 1–2
- Nowe zadania, „Prasa Polska” 1951, nr 5, s. 1–2
- O roli prasy, radia i telewizji w wychowaniu obywatelskim, „Prasa Polska” 1969, nr 11, s. 7–9
- O sile oddziaływania decyduje nasze zaangażowanie, „Prasa Polska” 1968, nr 11, s. 1–12
- Ograniczenie ogłoszeń i reklam, „Prasa Polska” 1963, nr 7, s. 7
- Olszowski S., *Prasa, radio, telewizja w służbie partii i narodu*, „Prasa Polska” 1969, nr 6, s. 3–6
- Paczkowski S., *Czwarta władza*, Warszawa 1973
- Pawlicki A., *Kompletna szarość: cenzura w latach 1965–1972: instytucja i ludzie*, Warszawa 2001
- Petrozolin-Skowrońska B., *Bibliografia – analiza – synteza – warsztat. Badania nad dziejami czasopiśmiennictwa polskiego*, cz. 1, „Przegląd Humanistyczny” 1976, z. 7, s. 65–81
- Pisarek W., *Analiza zawartości prasy*, Kraków 1983
- Pisarek W., *Prasa – nasz chleb powszedni*, Wrocław 1978
- Praca dziennikarska działalnością społeczną, „Prasa Polska” 1965, nr 1, s. 8–16
- Pragniemy ze wszystkich swych sił służyć narodowi, klasie robotniczej, partii, „Prasa Polska” 1968, nr 4, s. 1–2
- Prasa, radio i telewizja w Polsce: zarys dziejów, red. D. Grzelewska i in., Warszawa 1999
- Prasa, radio i telewizja: najbardziej powszechny i codzienny środek informacji i kształtowania opinii, „Prasa Polska” 1967, nr 7, s. 1–4
- Problemy prasy i stowarzyszenia, „Prasa Polska” 1957, nr 12, s. 2–7
- Problemy terenowej prasy, radia, TV i oddziałów SDP, „Prasa Polska” 1967, nr 1, s. 4–11
- Przemówienie wstępne kol. St. Brodzkiego, „Prasa Polska” 1958, nr 11, s. 1–3
- Rakowski M., *Dziennikarstwo polskie i jego zadania*, „Prasa Polska” 1959, nr 4, s. 2–5
- Rakowski M., *Sprawy, wobec których zająć trzeba stanowisko*, „Prasa Polska” 1957, nr 11, s. 1–2
- Rakowski M., *Tradycje i współczesność*, „Prasa Polska” 1961, nr 1, s. 1–3
- Rayski A., *Kilka uwag i wniosków*, „Prasa Polska” 1957, nr 2, s. 13–14
- Sachnowski Z., *Jeszcze raz o problemach krytyki prasowej*, „Prasa Polska” 1961, nr 1, s. 28–29
- Sachnowski Z., *Nie bez skazy: o wstępnym projekcie ustawy o ochronie krytyki*, „Prasa Polska” 1960, nr 10, s. 1
- Sachnowski Z., *O krytyce prasowej czyli jak długo jeszcze?*, „Prasa Polska” 1960, nr 4, s. 7–8
- Sachnowski Z., *Prawne gwarancje skuteczności krytyki prasowej*, „Prasa Polska” 1960, nr 8, s. 1–3
- Siekierski S., *Książka literacka. Potrzeby społeczne i ich realizacja w latach 1944–1986*, Warszawa 1992
- Siekierski S., *Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”* 1965, s. 173–197
- Siemek J., *Z ilości w jakość*, „Prasa Polska” 1958, nr 8, s. 4–6
- Siemek J., *Zaoszczędzone miliony*, „Prasa Polska” 1959, nr 8, s. 4–6

- Siwek H., *Dobór próby do ilościowej analizy zawartości prasy. Propozycja nowej techniki*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1970, nr 3, s. 15–26
- Skrzypek J., *Etapy rozwojowe prasy w Polsce Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 20–26
- Słomkowska A., *Prasa w PRL. Szkice historyczne*, Warszawa 1980
- Słomkowska A., *Ze studiów nad rozwojem prasy w 30-leciu PRL*, „Kultura i Społeczeństwo” 1975, z. 1, s. 197–218
- Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, „Rzeczpospolita” 1944, nr 59, s. 4
- Szaruga L., *Co czytamy? Prasa kulturalna 1945–1995*, Lublin 1999
- Śladkowski W., *O periodyzacji „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej”* 1985, nr 1, s. 111–113
- T.R., *Plenum Zarządu Głównego SDP*, „Prasa Polska” 1963, nr 5, s. 1–4
- Tetelowska I., *Analiza i ocena treści dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1960, z. 1, s. 7–22
- Tetelowska I., *Analiza zawartości gazet*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, z. 4 s. 3
- Tetelowska I., *Szkice prasoznawcze*, Kraków 1972
- Tetelowska I., *Zasady kategoryzacji zawartości dzienników*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1955, nr 3, s. 20–34
- Uchwała plenarnego posiedzenia Zarządu Gł. SDP*, „Prasa Polska” 1969, nr 7, s. 8–9
- Uchwała Sekretariatu KC PZPR w sprawie krytyki prasowej*, „Prasa Polska” 1960, nr 5, s. 1–2
- Władysław W., *Prasa w październiku 56*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1985, nr 1, s. 17–23
- Wojtczak M., *Kierownicza rola partii*, „Prasa Polska” 1968, nr 12, s. 1–2
- Wyszniński L., *Prasa orężem w walce o praworządność*, „Prasa Polska” 1951, nr 4, s. 4–5
- Zadania prasy i SDP w świetle XIII Plenum KC PZPR*, „Prasa Polska” 1963, nr 10, s. 1–13
- Zawadka M., *O prasie Polski Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 5–19
- Zawadka M., *Prasa Polski Ludowej*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1961, z. 1/2, s. 60–68
- Zawadka M., *XV lat RSW „Prasa”. Szkic historyczny*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1962, z. 3, s. 3–106
- Zawrzykraj H., *Prasa krakowska po wyzwoleniu miasta w r. 1945 (styczeń–maj)*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1970, z. 4, s. 525–538

Dotyczące Krakowa, literatury polskiej, życia kulturalnego i literackiego

- Chwałba A., *Dzieje Krakowa*, t. 5: *Kraków w latach 1939–1945*, Kraków 2002
- Fik M., *Kultura polska po Jalcie: kronika lat 1944–1981*, Londyn 1989
- Habielski R., Osica J., *Miedzy niewolą a wolnością: kronika czterech pokoleń 1900–1997*, Warszawa 1998
- Jarowiecki J., *Życie kulturalne Krakowa w latach 1945–1969*, Kraków 1970
- Kronika Krakowa*, pod red. J.M. Małeckiego, A. Kurza, J. Wyrozumskiego, Warszawa 1996
- Kultura Polski Ludowej*, pod red. T. Galińskiego, Warszawa 1966
- Literatura polska 1918–1975*, t. 3: *1945–1975*, cz. 1, Warszawa 1996
- Literatura polska XX wieku. Przewodnik encyklopedyczny*, t. 1–2, Warszawa 2000

Literatura przełomów politycznych 1956, 1968, 1981: Antologia, wybór, wstęp i oprac. K. Heska-Kwaśniewicz, Katowice 2000

Maciąg W., *Nasz wiek XX: przewodnie idee literatury polskiej 1918–1980*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992

Paczkowski A., *Pół wieku dziejów Polski: 1939–1989*, Warszawa 2000

Roszkowski W., *Historia Polski 1914–2000*, Warszawa 2001

Rozkwit kultury ziemi krakowskiej, Kraków 1955

Rożek M., Kraków, Wrocław 1997

Stępień M., *Życie literackie w Polsce w latach 1944–1969*, Kraków 1970

Dotyczące „Dziennika Polskiego”

(cz), *Uroczyste wręczenie nagród m. Krakowa*, „Dziennik Polski” 1965, nr 167, s. 1

(E.Z.), *Zespołowe i indywidualne nagrody miasta Krakowa za 1965 r.*, „Dziennik Polski” 1965, nr 163, s. 1

(RYM), *Niezmiennie codziennie*, „Dziennik Polski” 2005, nr 29, s. 35

[*Dwadzieścia cztery*] 24 godziny „Dziennika Polskiego”, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 8–9

[*Trzydzieści*] 30 lat „Dziennika”, „Dziennik Polski” 1975, nr 20, s. 3

[*W numerze niedzielnym „Dziennika Polskiego...”*], „Dziennik Polski” 1968, nr 267, s. 1

„Dziennik Polski” stał się pismem uczącym społecznej aktywności, „Dziennik Polski” 1975, nr 22, s. 1

„Dziennik Polski” XXX-lecie, pod red. A. Dzioka i J. Niepokoją, Kraków 1975

„Dziennik Polski”, [w:] *Encyklopedia Krakowa*, red. prowadzący A.H. Stachowski, Warszawa–Kraków 2000

„Dziennik Polski”. *Z muzami pod rękę*. Wystawa Muzeum Historyczne m. Krakowa „Krzysztofor” [konspekt wystawy jubileuszowej 1945–1975], scenariusz K. Zbijewska, Kraków [1975]

Balicki S.W., *Ludzie „Dziennika Polskiego” zapamiętani wczoraj i widziani dziś*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1964, nr 3, s. 38–56

Balicki S.W., *Zapamiętane wczoraj*, „Dziennik Polski” 1965, nr 20, s. 4–5

Bg., *Pierwszy numer*, „Dziennik Krakowski” 1945, nr 3, s. 4

Breza T., *Nelly. O kolegach i o sobie*, Warszawa 1970

Centrum zdrowego rozsądku, „Gazeta Krakowska” 1995, nr 30, s. 5

Chaber F., *Kolejne zadania*, „Prasa Polska” 1950, nr 5, s. 1–2

Chowański A., *Stanisław Witold Balicki*, „Kierunki” 1978, nr 52/53, s. 15

Cybulski W., *Poetycki rym w „Dzienniku”*, „Dziennik Polski” 2005, nr 281, s. 26–27

Cybulski W., *Układanie słów w rzędkie*, „Dziennik Polski” 1995, nr 30, s. 8

Cyran M., *Życie kulturalne Krakowa w latach 1945–1948 na łamach „Dziennika Polskiego”*. Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego, Kraków 1998

Czermiński A., *Lata chmurne, lata górne*, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” 1973, t. 13, z. 3, s. 413–430

- Czynczys W., *Był to okres dość niezwykły*, „Dziennik Polski” 1965, nr 18, s. 5
- Drogi czytelniku*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 1
- Dudzik Z., *40 lat z Wami*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 1, 3
- Dziennik jest mój*, „Dziennik Polski” 1990, nr 22, s. 3, 6
- Dziennik Polski po raz trzeci zdobył nagrodę zespołową*, „Dziennik Polski” 1968, nr 125, s. 1
- Dziennik Polski przedstawia się*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 10–12
- Frühling J., „*Dziennik Krakowski*”, „Dziennik Polski”, 1955, nr 20, s. 3
- Frühling J., *Kariery moich ówczesnych*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 3
- Frühling J., *W moim kalejdoskopie*, Warszawa 1964
- Frühling J., *Z minionych lat*, „Dziennik Polski” 1965, nr 20, s. 4
- Gawlik J. P., *W Krakowie nazajutrz po wyzwoleniu*, „Życie Literackie” 1965, nr 4, s. 4–6
- Greń Z., *Prawem kaduka*, „Dziennik Polski” 1975, nr 15, s. 3
- Grzenia J., *Moje pierwsze spotkanie z „Dziennikiem Polskim”*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 13
- Habzda S., *Pracowaliśmy w rękawiczkach*, „Dziennik Polski” 1965, nr 18, s. 3
- Jankowski S., *Mamy 25 lat*, „Dziennik Polski” 1970, nr 21, s. 1–2
- Jarowiecki J., *Początki prasy krakowskiej po 1945 roku*, [w:] tegoż, *Studia nad prasą polską XIX i XX wieku*, Kraków 1997, s. 139–186
- Jestem poza tym*, „Dziennik Polski” 2004, nr 130, s. 35
- Jestem sympatykiem „Dziennika”*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 1–2
- Jędrzejczyk O., *„Młoda Rzeczpospolita” i młodzi publicyści*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1963, nr 1/2, s. 142–151
- Jędrzejczyk O., *Krążownik Wielopole*, Kraków 1984
- Kalkowski J., *Obrachunek serdeczny*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 10
- Kiedacz W., *Na początku było Wielopole...*, „Dziennik Polski” 1985, nr 29, s. 1–3
- Krasicki I., *Blżej życia, blżej czytelnika*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 12
- Krasicki I., *Krok w krok z życiem*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 4
- Ku czci mężnego człowieka Mieczysława Kiety*, „Gazeta Krakowska” 1984, nr 141, s. 1, 7
- Kurek J., *Błyskawiczna lista wspomnień*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1980, z. 4, s. 63–80
- Kwiatkowska M., *Drobne, nieważne wspomnienia*, „Echo Krakowa” 1975, nr 21, s. 3
- Kwiatkowski T., *Perswaduję w ręce Twoje*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 14
- Kwiatkowski Z., *Prawda i błędy*, „Dziennik Polski” 1965, nr 20, s. 6
- Kwiatkowski Z., *Wyznania dziecięcia minionego okresu*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 4
- Kydryński J., *Był czas*, „Dziennik Polski” 1990, nr 22, s. 6
- Kydryński J., *Bywało zimno, bywało ciepło*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 16
- Kydryński J., *Od samego początku*, „Dziennik Polski” 1975, nr 15, s. 6
- Kydryński J., *Żywe srebro*, „Dziennik Polski” 1970, nr 27, s. 4
- Kydryński L., *Niebezpieczne związki*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 3
- Lachowicz S., *Nigdy obojętnie*, „Dziennik Polski” 1975, nr 27, s. 5

- Laureaci nagród m. Krakowa 1965, „Dziennik Polski” 1965, nr 166, s. 4
- Lisowska U., „Dziennik Polski” w latach 1951–1956: próba monografii. Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego, Kraków 1998
- Lisowska U., „Dziennik Polski”: 1945–1956, [cz. 1], „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, z. 1, s. 117–171
- Lisowska U., „Dziennik Polski”: 1945–1956, cz. 2, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2001, z. 2, s. 97–127
- M. Kieta redaktorem naczelnym „Przekroju” M. Kaniewski redaktorem naczelnym „Dziennika”, „Dziennik Polski” 1970, nr 78, s. 1
- Maczuga K., *Problemy książki i czytelnictwa na łamach „Dziennika Polskiego” w latach 1989–1998*. Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem dr. hab. Józefa Szockiego, Kraków 1998
- Merta Z., *Powrót do pióra i kaszty*, „Dziennik Polski” 1970, nr 27, s. 7
- Miecugow B., 15 000, „Dziennik Polski” 1993, nr 238, s. 17
- Miecugow B., *Niepełny indeks osób*, „Dziennik Polski” 1995, nr 30, s. 2
- Mieczysławowi Kiecie na drogę ostatnią, „Gazeta Krakowska” 1984, nr 147, s. 1–2
- Mistrz i czeladnik, „Dziennik Polski” 1995, nr 30, s. 10
- Na początku był... „Dziennik Polski”, „Przekrój” 1985, nr 2068, s. 3
- Na początku było Wielopole, „Dziennik Polski” 1985, nr 29, s. 1, 3
- Niemczyński Cz., *Osiem wierszy z pierwszej strony*, „Dziennik Polski” 1985, nr 29, s. 3–4
- Niezmiennie codziennie, „Dziennik Polski” 2005, nr 29, s. 35
- Oddział Dziennika Polskiego w Jasle, „Dziennik Polski” 1967, nr 130, s. 1
- Olszewski T., *Dziennik jest mój*, „Dziennik Polski” 1990, nr 22, s. 3, 6
- Otwarcie oddziału „Dziennika Polskiego” w Nowym Sączu, „Dziennik Polski” 1967, nr 150, s. 1
- Otwarcie oddziału „Dziennika Polskiego” w Żywcu, „Dziennik Polski” 1968, nr 96, s. 1
- Otwarcie oddziału „Dziennika Polskiego” w Wadowicach, „Dziennik Polski” 1968, nr 257, s. 1
- Otwinowski S., *Trochę żartu, trochę anegdoty*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 14
- Poczet naczelnych, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 10
- Podkowiński M., *Mój debiut w kwestii niemieckiej*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 5
- Podkowiński M., *Mój skromny jubileusz*, „Dziennik Polski” 1965, nr 18, s. 4
- Pozostał w nas... był najdłużej sprawującym swą funkcję redaktorem naczelnym „Dziennika”, „Dziennik Polski” 1997, nr 251, s. 4
- Pożegnaliśmy redaktora Tadeusza Olszewskiego, „Dziennik Polski” 1996, nr 110, s. 1
- „Przekrój”, „Dziennik Polski” 1945, nr 62, s. 6
- Putrament J., *Daleko od wojny*, „Dziennik Polski” 1965, nr 20, s. 4
- Putrament J., *Rok Krakowa*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 3–4
- Putrament J., *Spotkanie z „Dziennikiem”*, „Dziennik Polski” 1960, nr 20, s. 3
- Putrament J., *Pół wieku*, t. 2: *Wojna*, Warszawa 1969
- Rajca B., *Twarz „Dziennika Polskiego”*, „Gazeta Krakowska” 1975, nr 21, s. 5

- Red. Zbigniew Kwiatkowski nie żyje*, „Gazeta Południowa” 1979, nr 266, s. 1
- Redaktor Zbigniew Kwiatkowski*, „Dziennik Polski” 1979, nr 267, s. 2
- Redaktor Zbigniew Kwiatkowski*, „Echo Krakowa” 1979, nr 266, s. 2
- Redaktorzy „Dziennika Polskiego” w rysunkach Andrzeja Stopki*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 12–13
- Redaktorzy „Dziennika” piórkem Antoniego Wasilewskiego*, „Dziennik Polski” 1970, nr 27, s. 7–10
- Roszek J., *Transatlantyk Wielopole*, „Gazeta Krakowska” 1975, nr 42, s. 1
- Rudziński J., *Publicysta spraw Polaków Edmund Osmańczyk*, „Kwartalnik Historii Prasy Polskiej” 1991, z. 23, s. 209–214
- Sęczkowska K., *Życie kulturalne Krakowa na łamach „Dziennika Polskiego” w latach 1949–1956*. Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego, Kraków 1998
- Sinko G., *U początków drogi*, „Dziennik Polski” 1975, nr 25, s. 6
- Skolicki Z., *Dwadzieścia lat z Krakowem*, „Dziennik Polski” 1965, nr 20, s. 1, 7
- Stawowiak A., *„Dziennik Polski” w latach 1945–1950: próba monografii*. Maszynopis pracy magisterskiej wykonanej w Katedrze Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej WSP pod kierunkiem dr. hab. Jerzego Jarowieckiego, Kraków 1986
- Sto lat – na trzydziestolecie „Dziennikowi Polskiemu”*, „Gazeta Krakowska” 1975, nr 22, s. 1–2
- Szczepański J. A., *Piękne czasy*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 6
- Szyborska W., *Kochany „Dzienniku Polski”*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 10
- Terlecki O., *Do 50-tki*, „Życie Literackie” 1975, nr 4, s. 16
- Terlecki O., *To była szkoła*, „Dziennik Polski” 1975, nr 20, s. 3
- To już 60 lat!*, „Dziennik Polski” 2005, nr 29, s. 1
- Trzydziestolecie Dziennika Polskiego i Rozgłośni PR w Krakowie*, „Gazeta Krakowska” 1975, nr 21, s. 1
- Turek Z., *Pierwszy reportaż*, „Dziennik Polski” 1997, nr 251, s. 4
- Twaróg E., *To się nadaje do prasy*, „Dziennik Polski” 2005, nr 29, s. 38
- Tyrowicz M., *Prasa krakowska w dziejach polskiego dziennikarstwa*, „Zeszyty Prasoznawcze” 1978, nr 1, s. 17–28
- W ósmym dniu wolności – krakowski krok pierwszy*, „Echo Krakowa” 1975, nr 21, s. 1, 5
- Walawski J., *50 groszy*, „Dziennik Polski” 1995, nr 30, s. 13
- Wende J. K., *Ta ziemia od innych droższa*, Warszawa 1981
- Włodek A., *Dziesięciolecie „Dziennika” i moje*, „Dziennik Polski” 1955, nr 20, s. 13
- Włodek A., *Miłe dobrego początku*, „Dziennik Polski” 1970, nr 27, s. 3–4
- Włodek A., *Nasz łup wojenny*, Kraków 1970
- Wspomnienia z półmetka*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 11
- Zbigniew Kwiatkowski nie żyje*, „Życie Literackie” 1979, nr 48, s. 1
- Zbijewska K., *Byli z nami*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 11

- Zbijewska K., *Moje przygody dziennikarskie*. Kraków [2001]. Rec. S. Dziki.
- Zbijewska K., *Na dachu Pałacu Prasy*, „Dziennik Polski” 1985, nr 21, s. 11
- Zbijewska K., *Pierwsze lata w Pałacu Prasy*, „Dziennik Polski” 1990, nr 22, s. 3
- Zbijewska K., *Uśmiech Melpomeny*, „Dziennik Polski” 1995, nr 30, s. 11
- Zbijewska K.: *Moje przygody dziennikarskie*, Kraków [2001]
- Zechenter W., *Upływa szybko życie*, t. 2, wyd. 2, Kraków 1975
- Zmarł redaktor Zbigniew Turek, „Dziennik Polski” 1997, nr 251, s. 1
- Zwiększamy ilość wydań, „Dziennik Polski” 1967/1968, nr 307, s. 8
- Żegnamy redaktora Jacka Frühlinga, „Dziennik Polski” 1976, nr 232, s. 1
- Żegnamy redaktora: zmarł Marian Kaniewski, „Dziennik Polski” 2002, nr 49, s. 1

Indeks nazwisk i kryptonimów¹

- | | |
|---|---|
| (cz) 5, 159, 164 | Banach Andrzej 68 |
| Ablewicz Hanna 126 | Bańdo Adam 71 |
| Adamczewski Jan 102, 110, 153, 154, 155, 156 | Baranowski Paweł 153 |
| Adwentowicz Karol 89 | Barnaś Kazimierz 90, 96 |
| Aldrin Edwin 124 | Barowa Irena 58 |
| Aleksandrowicz Julian 128 | Bartelski Lesław (Gierut) 56, 149 |
| Andrzejewski Jerzy 47, 51, 54, 67 | Batko Zygmunt 70 |
| Antecka Jolanta 153, 155 | Batowski Henryk 63, 155 |
| Antonow Sergiusz 90 | Bauman Zygmunt 119 |
| Armstrong Neil 124 | Baumgardten Aleksander 68 |
| Artymowski Roman 57 | BB zob. Brzeziński Bogdan |
| Augustyn A. 112 | Beauvoir Simone de 145 |
| Bg zob. Garlicki Bolesław | Berman Jakub 84 |
| B.P. 62 | Berwaldt Jacek 155 |
| Babiński Mieczysław 153 | Białas Stefan 52 |
| Bacciarelli Marcello 98 | Białoborski Eustachy 94 |
| Baczko Bronisław 119 | Biborski Józef 59 |
| Baczyński Krzysztof Kamil 51, 56 | Bidwell George 94 |
| Bajer Czesław 82 | Biernacki Jan 60 |
| Bajka Zbigniew 8, 161, 162, 163 | Bierut Bolesław 16, 17, 42, 49, 54, 74, 82, 83–85 |
| Baker Józefina 125 | Birkenmajer Aleksander 127 |
| Baldwin James 126 | Bleicherówna Danuta 51 |
| Balicki Stanisław Witold 5, 7, 9, 33–35, 38–40, 50, 52, 55, 58, 59, 60, 62, 63, 65–68, 71, 73, 133, 134–136, 148, 149, 154, 156–158, 160, 164 | Bodnicki Władysław 53, 65 |
| | Boguszewska-Chlebowska Danuta 155 |
| | Borejsza Jerzy 11, 13, 14, 25, 134 |
| | Borek Jan 153 |
| | Borowczyk Walerian 79, 94, 155 |

¹ Kryptonimy rozwiązano na podstawie *Słownika pseudonimów pisarzy polskich: XV w. – 1970 r.*, t. 1: A–J, Warszawa 1994; t. 2: J–Q, Warszawa 1995; t. 3: R–Ż, Warszawa 1995.

- Borowiec Piotr 71
Brandstaetter Roman 39, 68, 96
Brandys Kazimierz 24, 90, 143
Brayer Antoni 94
Brecht Bertold 126
Breza Tadeusz 7, 24, 25, 47, 67
Broniewski Władysław 39, 97, 126
Broszkiewicz Jerzy 5, 39, 51, 53, 54, 68, 155, 158
Broz-Tito Josip 117
Bryll Ernest 126
Brzechwa Jan 60
Brzeziński Bogdan BB 34–36, 39, 45, 51, 55, 59–61, 65, 66, 69, 152–154, 156
Brzozowski Stanisław 79, 94,
Brzycki Wit 84, 85,
Buchanan Thomas 126
Bujański Jerzy Ronard 39, 68
Bunsch Karol 58
Bursa Andrzej 39, 94, 98, 126, 153, 156
Bykowski Walery 124
Bystroń Jan 45
Bystrzycka Zofia 39, 153
Bytowej Siemion 90

(cz) 5, 159, 164
Camus Albert 112, 127
Cebulski Marian 99
Centkowski Jerzy 14
Charlie zob. Ferster Karol
Chopin Fryderyk 88, 89, 125
Choromański Zygmunt 122
Chruszczow Nikita 16, 17, 18, 83, 104, 116, 143
Churchill Winston Leonard Spencer 55
Chwałba Andrzej 24, 26, 165
Chybiński Adolf 54, 65,
Ciborska Elżbieta 73, 151
Cichy Jan 59
Ciećwierz Mieczysław 12

Clifton James 64
Cnotówna Zofia 153
Collins Michael 124
Cwynar Stanisław 128
Cybulski Władysław 7, 72, 101, 102, 110, 153, 154, 155
Cyprian Adam 35, 153, 154
Cypriś Jarosława 153, 154
Cyrankiewicz Józef 42, 52, 83, 117, 122, 123
Czachowski Kazimierz 54, 65
Czajkowski Piotr 125
Czechow Antoni 68
Czerkawska Maria 51, 53, 60, 67, 68
Czermiński Adrian 7
Czerny-Stefańska Halina 79, 89, 94
Czubałowa Wiesława 153
Czuma Mieczysław 129
Czyż Stanisław 98
Czynchys Wacław 7, 73, 150, 158, 159
Ćwiklińska Mieczysława 40

Danek Stanisław 155
Danhiel Georges 97
Dankiewicz Jerzy 36, 55–57, 153
Daszyński Ignacy 134
Dąbrowska Maria 54, 127, 165
Dąbrowski Jan 63
Dąbrowski Marian 39
Dejmek Kazimierz 118
Doboszyński Adam 84
Dobrowolski Henryk 58
Dobrowolski Tadeusz 54, 68
Dobrzycki Jerzy 96, 66
Dretler-Flin Stefania 80
Drobner Bolesław 49
Drozd Maria 153
Drzewiecki Zbigniew 54
Dubczek Aleksander 116
Dudzik Zdzisław 7, 73, 93, 101, 102, 141, 153–155, 156

- Dunikowski Xawery 39, 89, 125
 Dygat Stanisław 34, 112
 Dziki Sylwester 5, 6, 7, 14–16, 28, 30, 157
 Dziklińska Irena 83
 Dziok Adam 7, 102, 148, 153–156

 (E.Z.) 5, 159
 Einstein Albert 127
 Erenburg Ilja 96
 Estreicher Karol 65, 91, 94

 Faber Wincenty 155
 Fałat Jan 98
 Fedkowicz Jerzy 89
 Ferster Karol, ps. Charlie 65
 Fertner Antoni 39
 Fiderkiewicz Alfred 35
 Fiedler Arkady 51
 Figur Magdalena 23
 Fijałkowska Barbara 14
 Fijas Zygmunt 60
 Fik Marta 50, 118, 164
 Fikowa Helena 59
 Filip Jan 35
 Filipowicz Kornel 63, 89, 96, 126, 155,
 Fisher Anna 125
 Florek Jadwiga 129
 Flukowski Stefan 53
 Fonferko Eugenia 59, 60
 Fortuna Kazimierz 130, 153–155
 Frančić Vilim 63, 68, 71, 155
 Frank Leonhard 65
 Frasik Józef Andrzej 70, 97, 98, 126
 Frühling Jacek 7, 32, 33, 35, 38, 149, 154
 Funk Kazimierz 127

 G.J. zob. Jędrzejczyk Olgierd
 Gagarin Jurij 124, 125
 Gajewski Henryk 35
 Gałczyński Konstanty Ildefons 24, 39, 51, 53, 63, 65, 126
 Garbaczowska Janina 54
 Garlicki Bolesław, Bg 8, 35, 36, 73, 101–155, 159–161
 Gaulle Charles de 117
 Gawlik Akwilina 55, 56
 Gawlik Jan Paweł 33
 Gawlik Janusz 129
 Gerzabek Adam 46
 Głowacki Edward 60
 Goethe Johann Wolfgang 97
 Gogol Nikołaj 96
 Gołębiakowa Maria 83
 Gombrowicz Witold 126, 127, 145,
 Gomułka Władysław 17–19, 42, 83, 104, 117, 135
 Gorki Maksym 89
 Grabowski Jan 125
 Grabowski Tadeusz Stanisław 63
 Graf Maria 153, 154
 Greń Zygmunt 7, 39, 79, 153
 Grotowski Zbigniew 34, 51, 65, 153
 Grus Kazimierz 55, 59, 60
 Grzelewska Danuta 21, 99
 Grzędzielski Władysław 35, 153, 154,
 Gutowski Maciej 40, 155

 Haas Monique 125
 Habielski Rafał 16, 84, 85, 172
 Habzda Stanisław 34, 35, 153
 Halecki Oskar 123
 Hanuszek Tadeusz 93
 Harasymowicz Jerzy 5, 39, 94, 98, 126, 155, 158
 Hemingway Ernest 96, 127
 Herdegen Leszek 39, 68, 70, 79, 155, 164
 Hirszowicz Maria 119
 Hłasko Marek 96, 127
 Hodorowski Kazimierz 155

- Hofman Vlastimil 60
Hollanek Adam 141, 153–156
Hołuj Tadeusz 112
Hordyński Jerzy 97
Hryniów Jarosław 153
Hussarski Roman 97, 98
- Iłakowiczówna Kazimiera 39
Inglot Franciszek 58
Iwaszkiewicz Jarosław 67, 79, 97,
112, 126
- J.A. 49
J.K. 49
Jabłoński Stefan 59
Jackiewicz Aleksander 89, 90
Jackiewiczowa Elżbieta 112
Jackowski Stanisław 89
Jakubiec Danuta 7, 72, 153–155
Jakubowski Janusz 153–155
Jan XXIII, papież 121
Jankowski Stanisław 102, 129, 160
Jarema Maria 39
Jaremko Zofia (zob. też Żytyńska
Zofia) 55, 153
Jarowiecki Jerzy 7, 10, 24–30, 34, 35,
39, 148
Jarzębowski Wojciech 153
Jasieński Bruno 127
Jasińska Stanisława 62
Jastrun Mieczysław 51, 97
Jaworski Zbigniew 153, 154, 155
Jeleński J. 79
Jęczalik Tadeusz 51, 55, 56, 57, 153,
155
Jędrzychowski Stefan 83
Jędrzejczyk Olgierd, G.J. 7, 9, 71, 88
Jolles Zygmunt 18, 20, 22, 23
Jurkiewicz Leopold 128
Jurowicz Jerzy 35
- Kafka Franz 127
Kalina Stanisław 153
Kalkowski Jan 153, 156,
Kamińska Krystyna 153, 154
Kaniewski Marian 153
Kaniówna Zofia 61
Kapturkiewicz Stefan 35
Kasprowicz Jan 127
Kawalec Julian 126
Kazanowska Sabina 65
Kądziołka Alojzy zob. Kosiński
Stanisław
Kennedy John 115, 126
Kern Ludwik Jerzy 39, 165
Kiepusa Jan 66, 125
Kieta Mieczysław 102, 128, 153, 155
Kisielewski Stefan 118
Kleczkowska Krystyna 126, 155
Klein Franciszek 66
Kleiner Juliusz 91
Klemensiewicz Zenon 127
Klominek Andrzej 73, 153, 156
Kmak Krystyna 153
Kochanowski Jan 110
Kolber Stefan 35
Kołakowski Leszek 119
Konieczny Stanisław 39
Koniew Iwan 120
Korczak Jerzy 68
Korpała Józef 54, 67
Korzeniewska Ewa 149
Kosiński Ryszard 73, 102, 141, 152,
153, 154
Kosiński Stanisław, ps. Kądziołka
Alojzy 44, 52, 64, 78, 91
Kostrzewski Józef 63
Kot Karol 123
Kowalczuk Regina 83
Kowalik Michał 60, 84
Kowalski Karol 61, 65

- Kozieł Andrzej 11, 12, 14, 15,
17– 21, 99
Kozńewski Kazimierz 79, 89
Kragen Wanda 65, 155
Krajewski Michał 82
Krasicki Ignacy 6, 7, 73, 79, 102,
151, 154
Krasucki Wojciech 55
Kraszewski Józef Ignacy 112
Król Edmund 21, 22
Kruczkowski Bolesław 153, 154
Kruczkowski Leon 39, 53, 59, 96, 165
Krumłowski Konstanty 65
Krupowa Maria 153, 154
Krzyżanowski Adam, 49
Krzyżanowski Julian 54
Kubiak Tadeusz 57, 165
Kubisz Paweł 70
Kuczyński Stefan 63
Kudliński Tadeusz 155
Kupis Tadeusz 20, 130
Kurczab Jan 39, 90, 94, 155
Kurek Jalu 7, 34, 39, 46, 53, 54, 65, 68,
97, 71, 94, 155
Kuroń Jacek 120
Kurz Andrzej 24, 49
Kuryluk Maria 67
Kuśmierek Józef 96
Kwiatkowska Maria, zob. też
Myrkówna Maria 6, 7, 153
Kwiatkowski Tadeusz 5, 7, 39, 53, 63,
65, 66, 90, 153, 158
Kwiatkowski Zbigniew 7, 73, 143, 150,
151, 158, 161
Kydryński Juliusz 7, 110, 155
Kydryński Lucjan 68, 94, 155

Lachowicz Stanisław 155
Lam Andrzej 93
Lasota Irena 119
Lehr-Spławiński Tadeusz 46
Lelewel Joachim 96

Lelito Józef 84, 85
Lem Stanisław 112
Lencz Leonid 96
Lenin Włodzimierz Iljicz 78, 82,
97, 114
Leonow Aleksiej 124
Lepszy Kazimierz 58
Lermontow Michał 96
Leszczyński Jerzy 39, 65
Leśnodorski Bogusław 58
Leśnodorski Zygmunt 67
Lewicka Aleksandra 153
Libman Krystyna 141, 153–155
Liebeskind Adolf 155
Lipska Ewa 126
Lipska Janina 62
Loebl Bogdan 98
Loegler Zbigniew 155
Lorentz Stanisław 143
Lovell Jerzy 53, 64, 65, 164

Łagońska Ewa 153
Łobaczewska Stefania 68
Łojek Jerzy 13, 15, 19, 23, 157
Łoziński Stefan 60
Łukasiewicz Ignacy 90

Mach Wilhelm 68
Machejek Władysław 5, 39, 55,
56, 97, 158
Madejczyk Leszek 153, 154, 156
Makarczyk Janusz 126
Makarewicz Maciej 60
Maklakiewicz Jan 54, 66
Makuszyński Kornel 65
Malaparte Curzio 64
Malawski Artur 68
Malinowski Ryszard 153
Małecki Jan M. 24, 49
Małkowska M. 62
Mancewicz Jan 83

- Mann Tomasz 96
Marcinek Leszek 154
Marcisz Izabela 153, 154
Marczyński Antoni 110
Markiewicz Henryk 39, 54, 67, 94, 164
Markiewka Wiktor 81
Marzec Edward 57, 70
Masłowski Władysław 8, 161
Maślankiewicz Kazimierz 58
Matejko Jan 55, 125
Maugham Somerset William 126
Maupassant Guy de 126
Mazan Leszek 129
Mazur Maria 97
Mehoffer Jan 125
Mehoffer Józef 46
Meissner Janusz 89
Merc Irena 68
Merta Zymunt 7, 34, 35, 153, 154, 155
Michalewiczowa Helena 153
Michalski Władysław 58, 70
Michałkow Sergiusz 96
Michałowski Piotr 98
Michnik Adam 118, 119
Michoń Tadeusz 62
Mickiewicz Adam 51, 59, 67, 98, 118
Miech Stanisław 153
Miecugow Bruno 7, 141, 151–154, 156
Mielech Stanisław 52
Miklaszewski Gwidon 60, 79, 94, 98, 155
Milewski Tadeusz 58
Miłosz Czesław 51, 53, 54, 60
Młodożeniec Stanisław 127
Młynarski Emil 65
Moczulski Leszek 126, 129
Modrzejewska Helena 89, 96
Modzelewski Karol 120
Mołotow Władysław 83
Moniuszko Stanisław 66, 89, 97, 125
Moravia Alberto 127
Morawski Stefan 119
Morstin Ludwik Hieronim 96
Mortkowicz-Olczakowa Hanna 62, 63, 65, 89
Mrowiński Sławomir 153
Mroziński Jan 54
Mrozek Sławomir 39, 60, 89, 92, 94, 95, 96, 100, 129, 130, 153, 156, 165
Murzewski Władysław 58
Mussolini Benito 64
Myrkówna Maria (zob. też Kwiatkowska Maria) 153
Myśliński Jerzy 10, 13–15, 19, 23, 27, 28, 157, 157

Nalepa Rena 73, 102, 130, 153, 154
Nęcza-Kubiniec Stanisław 70
Niekrasow Nikołaj 64
Niekrasow Wiktor 51
Niepokój Józef 7, 130, 148, 153, 154, 155
Nikifor Krynicki 125
Nitsch Kazimierz 63
Nixon Richard 117
Norblin Jan Piotr 89
Norwid Cyprian Kamil 54, 67, 144
Nowak Tadeusz 5, 39, 93, 158
Nowakowski Wacław 39
Nowakowski Bronisław 35
Nowakowski Zygmunt 153
Nowiński Stefan 34, 35, 153, 154
Nowosielski Jerzy 98, 126
Nuckowski Tadeusz 57

Ochab Edward 17, 74
Olszak Eugeniusz 79, 94
Olszewski Piotr 35
Olszewski Tadeusz 34, 35, 61, 65, 79, 94, 153–155
Orff Carl 125
Orkan Władysław 68, 127
Orzeszkowa Eliza 89

- Osica Janusz 16, 84, 85
Osmańczyk Edmund 45, 48, 59, 63,
136, 153
Osóbka-Morawski Edward 11, 36, 42,
54
Osterwa Juliusz 39
Ostrowski Zbigniew 26
Ostróżko Adela 83
Otwinowski Stefan 24, 39, 65–69, 96,
151, 153
Ozga-Michalski Józef 70
Ożóg Jan Bolesław 65, 70, 94
- Pajak Czesław 35
Pałka Józef 7, 130, 153–155
Pancerz-Grabowska Irena 26
Pappe Stefan 40, 79, 94, 155
Parandowski Jan 67
Parker Dorota 96
Pasikowski Tadeusz 153
Passendorfer Edward 58
Pawlak Anna 94
Pawlenko Piotr 96
Pawlicki Aleksander 13
Pawlik Andrzej 153, 155
Pawlikowska-Jasnorzewska Maria 51,
71
Peiper Tadeusz 53
Pelczarski Jan 34, 35, 153, 154
Pellerier Franciszek 136
Perkowski Piotr 39
Peters Stanisław 34, 58, 153
Petrarka Francesco 98
Pettaci Klara 64
Piekara Andrzej 93
Piekło Mieczysław 57
Pieśniakiewicz Jerzy 153, 155
Pietrkiewicz Iwona 142
Piętak Stanisław 33, 53, 70
Pigoń Stanisław 91, 94
Pituła (Pitulowa) Janina 153–155
- Pius XII, papież 121
Pochopień Jan 84, 85
Podgórczyk Karol 25
Podkowiński Marian 7, 45, 48, 153
Podsadecki Kazimierz 34
Pogan Józef 70
Pogorzelski Jerzy 57
Polaczek Stanisław 153
Polewka Adam 26, 39, 133, 155
Pollo Andrzej 155
Poniedziałek Władysław 83
Potocki Zdzisław 96
Promiński Marian 54, 96
Prosnak A. 70
Pruszyński Ksawery 51
Prywałow Borys 90
Przetocki Józef 59
Przyboś Julian 24, 33, 39, 51, 54, 67,
68, 71, 98, 126
Ptaśnik M. 70
Puchalski Gustaw 35, 60, 153, 154
Puszkina Aleksander 64, 68
Putrament Jerzy 38, 39, 54, 55, 56, 57,
90, 132, 133, 14
- Rajca Brunon 7, 153, 154
Rakowski Mieczysław 19, 20, 21
Rapacki Adam 117
Reiss Józef 40, 65, 68
Rej Mikołaj 127
Rewera Jan 58
Reymont Władysław Stanisław 65
Ringer Zbigniew 153, 154, 155
Rodziewiczówna Maria 127
Rogalski Aleksander 128
Rogoż Michał 142
Rolleczek, Rolleczek-Korombel
Natalia 39, 90, 94, 126, 155
Roosevelt Franklin Delano 55, 64
Rosenberg Ethel 88
Rosenberg Julius 88

- Rospond Stefania 84
Ross Jerzy 79
Rostworowski Henryk, ps. Nik 57
Roszko Janusz 7, 80, 110, 153–156
Roszkowski Wojciech 16, 116, 118, 119
Rotter Jan 153
Różański I. 14
Rózewicz Tadeusz 51, 53, 68, 98, 126, 164
Różycki Ludomir 89
Rubens Peter Paul 98
Rudzka Ewa 153
Rusiecka Regina Salomea 96
Rusinek Michał 51
Rybczyński Witold 66
Rychlik Witold 34
Rylski Maksym 97
Rymaniak Antoni 83
Rzepa Stanisław 60
Rzymowski Wincenty 65
- S.N. 48
Sadecki Wiktor 99
Saja Wiktor 82
Sakowicz Leonard 60, 61
Samozwaniec Magdalena 60, 94, 155
Sapieha Adam 26
Schiller Friedrich von 98
Schlang Fabian 35, 153, 154
Shaw Bernard 65
Shepard Alan 124
Siedlecki Zbigniew 153
Siemek Józef 20
Sienkiewicz Henryk 54, 127
Singer Henryk 145
Sinko Grzegorz 7
Skłodowska-Curie Maria 90, 127
Skoneczny Stanisław 97
Skrowaczewski Stanisław 89
Skrzeszewski Stanisław 23
- Słomczyński Maciej 96
Słomkowska Alina 11, 13, 14, 18, 38, 39, 48
Słonimski Antoni 53
Słowacki Juliusz 46, 113, 126
Smendzianka Regina 125
Sokołowski Gabriel 34
Sokorski Włodzimierz 144
Sokół Tadeusz 63, 94, 97
Solecka Halina 153
Solski Ludwik 39, 68, 89
Sołtys J. 85
Sołtys Stefan 55
Somma Luigi 143
Sosnowski Seweryn 45
Spiss Tadeusz 59
Stachowiak B. 62
Staff Leopold 65, 67, 68
Stalin Józef Wissarionowicz 16, 55, 82, 83, 87, 88, 97
Staniek Krystyna 121, 153, 154
Starewicz Artur 19
Stawicki M. 65
Stawowiak Alicja 7, 35
Stec Tadeusz 153, 154, 155, 156
Steinbeck John 127
Steinhauf Jerzy 153, 154, 155, 156
Stendhal 112
Stepka Wiesław 123
Stojowski Zygmunt 65
Stopka Andrzej 79, 94
Stroba Jerzy 121
Strońska Zula 70
Strózik Franciszek 35
Strychalski Zygmunt 34
Strykowski Julian 96
Swaryczewski Antoni 58
Swinarski Artur Maria 53, 60, 61, 65, 66, 68, 144
Szabuniewicz Bożydar 58
Szaniawski Jerzy 39, 53, 67, 68

- Szczepańska Maria 67, 153, 155
Szczepański Jan Alfred 7, 45, 49, 54, 67, 133, 153
Szczepański Ludwik 68, 153
Szelburg Zarembina Ewa 59
Szewczenko Taras 126
Szewczyk Wilhelm 63, 155
Szlajfer Henryk 118, 119
Szmaglewska Seweryna 54
Sznayder Jerzy 58
Szołochow Michaił 96
Szpalski Karol 61
Sztaudynger Jan Izydor 39, 53, 65, 94, 126, 155
Szubaniewicz Bożydar 58
Szukiewicz T. 58
Szuman Stefan 62
Szydłowski Władysław 154, 156
Szykowski Marian 63, 65
Szymanowski Karol 89
Szymańska Beata 126, 155
Szyborska Wisława 5, 7, 39, 51, 56, 57, 68, 94, 97, 155, 158, 164
Szymkiewicz Dezydery 58
Szymonek Franciszek 84
Śladkowski Wiesław 15, 17, 18, 52, 91, 92
Śliwiak Tadeusz 97, 126
Śliwiński Władysław 84
Światło Józef 17
Świdyński Henryk 58
Świeżawski Ludwik 65
Święch Zbigniew 129
Świrszczyńska Anna 39, 63, 155
Świtkowski A. 58

Taczanowski Wojciech 154
Taedling Ryszard 112
Talarczyk 125
Tarasin Jan 79, 94
Targosz Antoni 154

Tarnowski Stanisław 65
Taszycki Witold 91, 155
Teneta Adam 154, 155
Terlecki Olgierd 7, 154, 165
Tetelowska Irena 8
Tetmajer Kazimierz Przerwa 65, 127
Tierieszkowa Walentyna 124
Tju Son Won 97
Tołstoj Lew 51, 112
Trzeciński Teofil 68
Turek Zbigniew 7, 102, 152, 154, 155
Turnau Stefan 102, 154, 155
Tuwim Julian 51, 60, 65
Tyrmand Leopold 144
Tyrowicz Marian 94, 155
Tyszkiewicz Ryszard 93

Umińska Jadwiga 155
Urbańczyk Stanisław 58

Verdi Giuseppe 125
Vogler Henryk 54, 155
Voit Mieczysław 126

Wagan Jan 35
Walaciński Adam 40, 155
Walaszczyk Jan 81
Walawski Jerzy 7, 141, 154
Waldorff Jerzy 40, 155
Walach Stanisław 126
Wańkowicz Melchior 112
Wasilewski Antoni 71, 110, 129, 130, 148, 155
Waśkowski Antoni 126
Wążyk Adam 32–34, 36
Wątorski Mieczysław 70
Weiss Wojciech 98
Wende Jan Karol 7, 23– 25, 32, 33
Węglowski Edward 154–156
Widajewicz Józef 63
Wielgomasowa Helena 42

- Wielowieyska Helena 33, 34, 54, 60,
65, 154, 155
Wielowieyska, Wielowieyska-
Ratkowska Zofia 33, 54
Wiktor Jan 5, 39, 51, 53, 60, 96, 158
Winkler Konrad 64, 94
Witeszczak Lesław 55
Witkiewicz Stanisław Ignacy 127
Witos Wincenty 134
Władyka Wiesław 13, 15, 18, 19, 23,
157
Włodek Adam 7, 33, 34, 36, 38, 39,
51, 55–57, 67, 68, 94, 97, 126,
154, 155
Wojtyła Karol 121, 122
Wolker Jiří 64
Wolnicka Anna 129
Wołośński Jacek 42
Wołoszynowski Julian 54, 68
Woroszyński Wiktor 94
Woźnik Władysław 39
Wyka Kazimierz 39, 94, 155
Wysocka Monika 79
Wysocki Alfred 96
Wyspiański Stanisław 46, 51, 59, 65, 68
Wyszyński Stefan 121–123
Wyrozumski Jerzy 24, 49
- Zagórska Ewa 154, 155
Zagórski Jerzy 45, 63
Zając Soroczyński Lubomir 144
Załucki Marian 39, 61, 65, 94, 155
Zambrowski Roman 83
Zamkow Lidia 39
Zawadka Mieczysław 14, 15, 18
Zawadzki Aleksander 101, 104
Zawadzki Włodzimierz J. 26
Zawrzykraj Halina 25–27
Zbijewska Krystyna 5, 7, 24, 39, 40,
59, 65, 66, 73, 99, 111, 112, 126,
144, 148, 154–156, 158
Zborowska Maria 59
- Zechenter Witold 7, 33–36, 38, 39,
45, 51, 53, 56, 59, 60, 68, 94, 97,
126, 132, 154
Zegadłowicz Emil 54, 65
Zielenkiewicz Mieczysław 34, 154
Zielińska Zofia 154
Ziembicki Witold 58
Zięba Stanisław 155
Zięcik Krystyna 129
Zimnal Kazimierz 154
Ziobrowski Józef 83
- Żbik Stefan 58
Żeleński Tadeusz Boy 112
Żmichowska Narcyza 67
Żukowski Jacek 98
Żukrowski Wojciech 47, 63, 79
Żymirski-Rola Michał 54
Żytomirski Eugeniusz 65, 97, 125
Żytyńska Zofia zob. też Jaremkó Zofia
56, 57
Żytyński Stanisław 55
Żytyński Włodzimierz 59

Spis tabel

1. Liczba wydawanych gazet i czasopism (1957–1969)	22
2. Średni jednorazowy nakład gazet i czasopism (1957–1969)	22
3. Liczba tytułów i średni jednorazowy nakład pism rozprowadzanych przez CZUPIK RUCH	23
4. Produkcja wydawnicza (1945–1948)	27
5. Struktura tematyczna prasy krakowskiej (1945–1948)	29
6. Nakład „Dziennika Polskiego” w okresie 8–22.12.1945, 24–31.05.1946, 27.04–3.05.1947	41
7. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo. Wypowiedź dziennikarska i łączna	42
8. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo. Wypowiedź niedziennikarska	43
9. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki	43
10. Wykaz działów i rubryk	44
11. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo. Wypowiedź dziennikarska i łączna	74
12. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo. Wypowiedź niedziennikarska	75
13. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki	76
14. Wykaz działów i rubryk (1949–1956)	77
15. Zestawienie działów i rubryk w dodatku „Od A do Z” w latach 1951–1956	95
16. Nakłady „Dziennika Polskiego” (1957–1960)	101
17. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo. Wypowiedź dziennikarska i łączna	103

18. Podział wypowiedzi ze względu na autorstwo.
Wypowiedź niedziennikarska 105
19. Podział wypowiedzi ze względu na gatunki 106
20. Wykaz działów i rubryk (1957–1969) 106
21. Zestawienie ingerencji cenzorskich WUKPiW
w Krakowie (1960–1968) 143
22. Zestawienie ingerencji cenzorskich WUKPPiW
w Krakowie (1968–1969) 145
23. Średni jednorazowy nakład codziennych pism Krakowa
w tys. egz. (1969–1970) 161
25. Pracownicy i współpracownicy „Dziennika Polskiego”,
„Gazety Krakowskiej” i „Echa Krakowa” w 1970 r. 163

DZIENNIK POLSKI

Spis treści

Wstęp	5
Společno-polityczne tło działalności prasowo-wydawniczej w latach 1945-1969 i konteksty lokalne	11
Lata 1945-1948	32
Lata 1949-1956	72
Lata 1957-1969	101
„Dziennik Polski” w ocenach Wydziału Propagandy KW PPR i KW PZPR w Krakowie	131
Pracownicy i współpracownicy	148
„Cóż to byłby za Kraków...” – próba podsumowania	157
Bibliografia	167
Indeks nazwisk i kryptonimów	179
Spis tabel	189

Monografia jest wynikiem benedyktyńskiej pracy, którą zadała sobie Autorka. Przeprowadziła przede wszystkim zawartość 25 roczników popularnego krakowskiego dziennika. Jest to jednak tylko część jej szczegółowych dociekań; zbadała nadto wszystkie, nawet drugorzędne publikacje mające związek z tematem, głównie źródła archiwalne odnoszące się do dysponentów gazety, instytucji państwowych i publicznych, z którymi „Dziennik Polski” pozostawał w związku. Jakby tego było mało, stworzyła źródła wywołane; miała szczęście, bo mogła skorzystać z relacji żyjących współtwórców

gazety, którzy mieli jej wiele do powiedzenia. Zgodnie z metodyką badań przyjętą w medioznawstwie, wykorzystała również skrupulatnie literaturę, nawet tylko pośrednio wiążącą się z głównym obiektem badań. [...]

Jedną z najcenniejszych konkluzji Autorki jest potwierdzenie wpływu doświadczeń przedwojennego „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” na kształt formalny, a i częściowo treściowy oraz na linię redakcyjną „Dziennika Polskiego”, szczególnie w okresie bezpośrednio powojennym i po roku 1956.

Jerzy Myśliński

Uniwersytet Pedagogiczny
im. Komisji Edukacji Narodowej
w Krakowie
Prace Monograficzne nr 555

ISSN 0239-6025

ISBN 978-83-7271-598-2